AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

WOJSKA LĄDOWE W SYSTEMIE OBRONNYM KRAJU „ARMIA"

(Materiały z seminarium przeprowadzonego w Wydziale Wojsk Lądowych Akademii Obrony Narodowej w dniu 7.04.1999 r.)

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/4152
05-004152-002-0

68787

WARSZAWA

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

DEPARTAMENT SYSTEMU OBRONNEGO MON

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 68788
Akademii Obrony Narodowej

WOJSKA LĄDOWE W SYSTEMIE OBRONNYM KRAJU

„ARMIA"

(Materiały z seminarium przeprowadzonego w Wydziale Wojsk Lądowych Akademii Obrony Narodowej w dniu 7.04.1999 r.)

Redakcja naukowa

płk prof.dr hab. Bogdan SZULC
płk prof.dr hab. Adam TOMASZEWSKI

WARSZAWA 1999

Biblioteka Głównych Autorów Sławnych - Akademii

Redakcja techniczna: ppłk dr Zbigniew MAZUREK

Korekta: mgr Dorota PIÓRKOWSKA

Skład komputerowy: mgr Grażyna GÓRSKA-CADER

Grafika: Bożena KWIATEK

SPIS TREŚCI

str.

WPROWADZENIE 3

A.TOMASZEWSKI – Determinanty perspektywicznego modelu wojsk lądowych (stan i perspektywy badań) 5

J.PAWŁOWSKI – Uwarunkowania zmian strukturalno-organizacyjnych w wojskach lądowych 38

J.MARCZAK – Podstawy strategiczne tworzenia i funkcjonowania wojsk lądowych III RP 58

J.GIERLICZ – Wojska lądowe w nowych uwarunkowaniach polityczno -militarnych Europy. Perspektywiczny model wojsk lądowych 89

W.MICHALAK – Kilka uwag o wpływie użycia sił powietrznych na działania i skład wojsk lądowych 123

A.LEWANDOWSKI – Koncepcja perspektywicznego modelu obrony przeciwlotniczej wojsk lądowych 146

B.BĘBENEK – Perspektywiczny model wojsk inżynieryjnych w nowych w nowych uwarunkowaniach funkcjonowania wojsk lądowych 161

S.PAJĄK – Wojska Obrony Terytorialnej Wojsk Lądowych w nowych uwarunkowaniach polityczno-militarnych Europy. Perspektywiczny model Wojsk Obrony Terytorialnej 169

Z.ŚCIBIOREK, W.LIDWA – Struktura i stan jednostek Wojsk Obrony Terytorialnej 186

J.ORNAT, A.PROKOPEK, S.PŁAZA – Miejsce i rola obrony terytorialnej w obronie obszaru powiatu (rejonu) przy współdziałaniu z wojskami operacyjnymi i siłami układu pozamilitarnego 196

A.MARCINIAK – Węzłowe problemy organizacji obrony terytorialnej województwa małopolskiego 204

M.ŻYTECKI – Kilka uwag o warunkach koniecznych dla funkcjonalnego modelu Wojsk Lądowych 213

P.KUCZAMER – O dylematach funkcjonowania sił obrony terytorialnej 216

WPROWADZENIE

Jednym z ważnych zadań badawczych realizowanych w Wydziale Wojsk Lądowych na zlecenie Departamentu Systemu Obronnego i na użytek DWL są prace zmierzające do określenia perspektywicznego modelu Wojsk Lądowych RP. Chodzi o model adekwatny do nowej rzeczywistości polityczno-militarnej w Europie oraz zmian zachodzących w sztuce wojennej i uzbrojeniu.

W dotychczasowych pracach poddano gruntownej analizie uwarunkowania polityczno-militarne, potencjalne zagrożenia oraz możliwe operacje zbrojne i pokojowe. Na tej podstawie dokonano identyfikacji możliwych zadań wojsk lądowych w tych operacjach. Wyniki tych analiz zawarto w opracowaniach „Uwarunkowania polityczno-militarne i ich wpływ na rolę i zadania wojsk lądowych w systemie obronnym kraju w czasie pokoju, kryzysu i wojny" oraz „Zadania wojsk lądowych" wydanych w 1997 i 1998 roku.

Wnioski z tych analiz ujęte w powyższych opracowaniach, stanowią merytoryczną podstawę do dalszych prac o charakterze analityczno projektowym, których celem będzie określenie perspektywicznego składu bojowego i optymalnych struktur wojsk lądowych, a także wskazanie racjonalnych rozwiązań w ich systemie dowodzenia.

Dostrzegając wagę problemu poddaliśmy weryfikacji zarówno uzyskane dotychczas wyniki, jak i główne założenia perspektywicznego modelu wojsk lądowych. W tym celu zwróciliśmy się do kierowniczej kadry Sił Zbrojnych RP z prośbą o wyrażenie własnych poglądów w powyższych kwestiach. Jednocześnie w dniu 7.04.1999 r. zorganizowano seminarium, w którym wzięło udział ponad 40 oficerów z różnych rodzajów sił zbrojnych, uczelni wojskowych oraz instytucji.

W wyniku dyskusji zgłoszono wiele propozycji oraz zaprezentowano szereg uwarunkowań, które – w różnym stopniu – wpływają na struktury, zadania i skład bojowy wojsk lądowych. Część z nich ma charakter polemiczny – kontrowersyjny, część zaś w swej istocie stanowi pewne projekty wynikające z doświadczeń.

Niniejsza publikacja stanowi zbiór złożonych referatów i komunikatów oraz wybrane, ciekawsze ze względu na podniesione problemy, głosy w dyskusji. Otwiera ją niejako wprowadzający referat prof. A.Tomaszewskiego. Wnioski w nim zawarte prezentowane były jeszcze przed seminarium (uczestnicy otrzymali tekst na 3 tygodnie przed dyskusją). W następnej kolejności zaprezentowano wystąpienia J.Pawłowskiego i J.Marczaka, które podnoszą zasadnicze kwestie determinujące zadania, skład bojowy i struktury wojsk lądowych. W następnej kolejności prezentujemy wystąpienie J.Gierlicza, które odzwierciedla dotychczasowy stan prac Dowództwa WL oraz pewną filozofię następujących przekształceń. Prace nad efektywnym modelem Wojsk Lądowych muszą uwzględniać różne uwarunkowania i konteksty. Stąd też – w następnej kolejności – przedstawiamy ciekawe przemyślenia W.Michalaka odniesione do kwestii wpływu użycia sił powietrznych do działania i składu wojsk lądowych.

Następne dwa teksty płk.Pająka oraz Z.Ścibiorka i W.Lidwy odnoszą się do problemów miejsca i roli obrony terytorialnej jako swoistego komponentu wojsk lądowych.

Kolejne dwa teksty prezentują rozważania w szczegółowych kwestiach rodzajów wojsk. A.Lewandowski przedstawia zagadnienia obrony przeciwlotniczej wojsk lądowych a B.Bębenek wojsk inżynieryjnych.

Nie ulega wątpliwości, co wynika z dotychczasowych badań, iż istotnym komponentem wojsk lądowych powinny być współcześnie Wojska Obrony Terytorialnej. Dlatego w dalszej części wyodrębniono te rozważania, które dotyczą tego problemu. Dwa wystąpienia: S.Pająka oraz Z.Ścibiorka i W.Lidwy podnoszą kwestie ogólne tworzenia tych wojsk. Kolejne zaś (J.Ornata, A.Prokopka i S.Płazy oraz A.Marciniaka) odnoszą się do zagadnień regionalnych.

Ostatnie dwa z zamieszczonych tekstów, to głosy w dyskusji (M.Żytecki i P.Kuczamer), które ze względu na wagę podnoiesionych kwestii powinny być – w naszym mniemaniu – również udostępnione szerszemu ogółowi czytelników.

W wyniku przeprowadzonego seminarium, którego pewnym odzwierciedleniem jest niniejsza publikacja, uzyskano szereg ciekawych wniosków, które znajdą zastosowanie w kolejnym projektowym ujęciu realizowanego programu: „WOJSKA LĄDOWE W SYSTEMIE OBRONNYM KRAJU".

płk prof.dr hab.AdamTOMASZEWSKI
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
AKADEMII OBRONY NARODOWEJ

DETERMINANTY PERSPEKTYWICZNEGO MODELU WOJSK LĄDOWYCH

(Stan i perspektywy badań)

1. Synteza dotychczasowych wyników badań

W perspektywie głównymi filarami systemu obronnego Polski będzie jej obecność w zachodnim sojuszu obronnym i zmodernizowane, dostosowane do nowych warunków, Siły Zbrojne RP.

Jest wyjątkowo ważnym, aby żadnego z tych filarów nie przeceniać. Istnieje bowiem między nimi wyraźna współzależność, co w społeczeństwie, a niekiedy i wśród polityków nie zawsze jest dostrzegane. Zgodnie z aktualnymi poglądami bezpieczeństwo przyszłej Europy ma być zapewnione przede wszystkim poprzez zapobieganie kryzysom i wczesną likwidację ognisk zapalnych (zagrożeń). Służyć temu mają zarówno działania w sferze politycznej, jak i militarnej, w czym wydatny udział będą miały także Wojska Lądowe RP.

Wyniki uzyskane w dotychczasowych badaniach pozwoliły stwierdzić, że głównymi czynnikami determinującymi rodzaj, zakres i charakter perspektywicznych zadań wojsk lądowych będą przede wszystkim: rodzaj, charakter i skala zagrożeń oraz przynależność Polski do sojuszu obronnego i przyszły charakter tego sojuszu. Z tych też powodów punkt wyjścia do określenia prawdopodobnych zadań a następnie składu bojowego wojsk lądowych stanowiły konstatacje dokonane w obszarze potencjalnych zagrożeń, założeń obronnych oraz zmian w sztuce wojennej i technice wojskowej – rys. 1.

Zmiany polityczne, społeczne i militarne, jakie dokonały się w Europie i świecie pod koniec XX wieku spowodowały istotne przewartościowania w ocenie zagrożeń militarnych. W przeszłości – przy dwubiegunowym układzie sił w Euro-

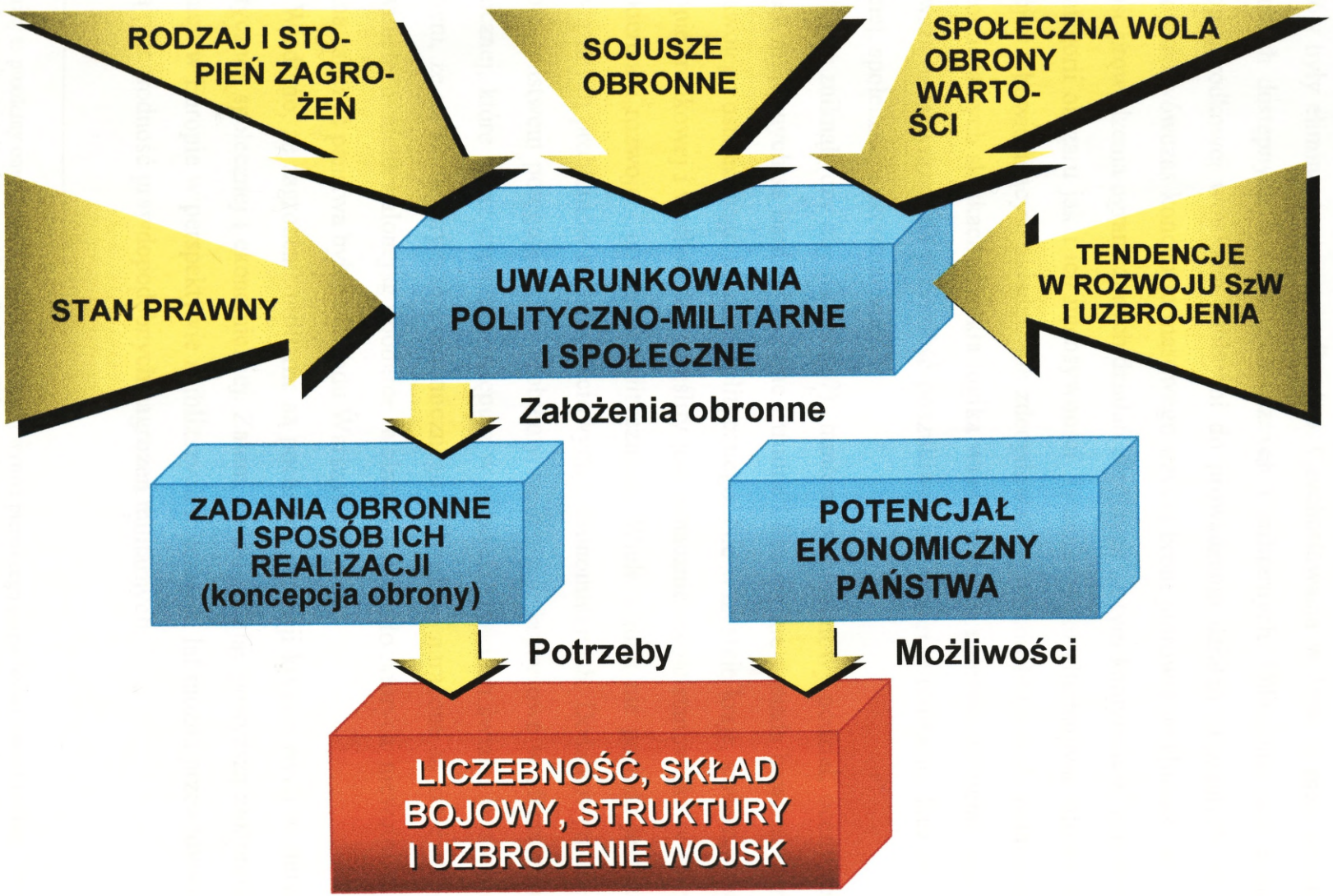

Rys. 1. Ogólny algorytm określania modelu SZ

pie – sytuacja w tym względzie była dość jasna. Względna równowaga sił oraz wyraźny podział wpływów przez długie lata eliminowały możliwość występowania konfliktów zarówno międzybiegunowych jak i wewnętrznych. Źródła takich konfliktów były eliminowane w zarodku (np. Czechosłowacja w 1968 r) przy użyciu wszelkich dostępnych środków politycznych i militarnych. Olbrzymie nasycenie Europy Środkowej wojskami zdolnymi do prowadzenia działań zaczepnych oraz lansowana wówczas koncepcja masowego użycia broni jądrowej wykluczały możliwość prowadzenia ograniczonych działań zbrojnych na tym kontynencie, zarówno w kategorii obszaru jak i ich intensywności. Istniała zatem alternatywa: utrzymać pokój w obowiązującym układzie lub zdecydować się na konflikt o skali światowej i nieobliczalnych skutkach. Zwykła logika wskazywała, że należało wybierać opcję pierwszą, a rozwiązań na przyszłość poszukiwać nie w sferze militarnej lecz politycznej, społecznej i ekonomicznej.

Dziś, gdy zniknął (czy aby na trwałe?) tamten dwubiegunowy podział, oceny zagrożeń militarnych są bardziej złożone i trudne[1]. Europa nie posiada bowiem jeszcze swojego ostatecznego kształtu politycznego. Nie wszystkie kraje, zwłaszcza w Europie środkowej i wschodniej, określiły jednoznacznie swoje stanowisko w kwestii kierunku rozwoju i powiązań politycznych. Wiele z nich nie posiada jeszcze rozwiązanych problemów narodowościowych i ekonomicznych. Dodatkowym niebezpieczeństwem potęgującym te problemy są sytuacje kryzysowe w sferze ekonomicznej, które coraz częściej występują w różnych częściach świata. Wiadomo bowiem, że na skutki kryzysu ekonomicznego najbardziej narażone są kraje słabo rozwinięte o nieutrwalonej gospodarce wolnorynkowej do których niewątpliwie można zaliczyć państwa byłego Układu Warszawskiego.

Wiadomo, że zagrożenia militarne są pochodną sytuacji kryzysowych w sferze politycznej, społecznej i ekonomicznej. Zatem, uwzględniając powyższą złożoność sytuacji w Europie w perspektywie najbliższych kilkunastu lat można przewidywać dużą różnorodność prawdopodobnych zagrożeń militarnych.

---

[1] Szerzej te problemy omówiono w pracy zawierającej wyniki pierwszego etapu badań zatytułowanej: "Wojska lądowe w systemie obronnym kraju". Cz. I. "Uwarunkowania polityczno-militarne i ich wpływ na rolę i zadania wojsk lądowych w systemie obronnym kraju w czasie pokoju, kryzysu i wojny".

Z ocen prowadzonych przez zespół badawczy, które zresztą zgodne są z poglądami autorów wielu publikacji wynika, że Europa na początku XXI wieku najbardziej narażona będzie na lokalne konflikty militarne o ograniczonym zasięgu i niewielkiej intensywności[2]. Konflikty te mogą mieć podłoże nacjonalistyczne, religijne lub ekonomiczne. Mogą występować na obszarze jednego lub kilku krajów. Nie izolowane, będą miały tendencję do rozprzestrzeniania się i mogą być początkiem konfliktu militarnego na dużą skalę.

W dalszej perspektywie nie można wykluczyć w Europie także konfliktów lokalnych między różnymi krajami, w tym nawet członkami tego samego sojuszu. Ich przyczyną mogą być przede wszystkim kryzysy wywołane wokół mniejszości narodowych oraz uwarunkowania historyczne (chęć rewizji granic). Przykładem tego może być sytuacja kryzysowa na południu Europy (była Jugosławia, Turcja). Tego rodzaju konflikty mogą się charakteryzować ograniczonymi celami, długim czasem trwania oraz nie regularnymi działaniami wojsk.

Wnikliwa ocena sytuacji polityczno-militarnej w świecie i możliwe prognozy jej rozwoju wskazują, że w dalszej perspektywie w Europie nie można całkowicie wykluczyć zagrożeń i konfliktów militarnych na dużą skalę. prawdopodobieństwo wystąpienia takiego czarnego scenariusza będzie uzależnione przede wszystkim od rozwoju sytuacji w Europie wschodniej i Azji, od poziomu i tempa demokratyzacji życia społeczeństw w tych obszarach. Niekorzystne procesy w tym względzie mogą być przyspieszone przez kryzysy ekonomiczne i izolację państw w tych obszarach przez resztę świata.

W wyniku wielu uzgodnień międzynarodowych zawartych na przestrzeni ostatnich lat w Europie zdecydowanie obniżono potencjały bojowe wojsk. Z Europy Środkowej wycofane zostały główne zgrupowania, które przez wiele lat były zdolne do natychmiastowych działań na szerokim froncie. Dotyczy to również wielu taktycznych i operacyjno-taktycznych środków przenoszenia broni jądrowej oraz lotnictwa uderzeniowego. Prawie wszystkie państwa w tej części Europy znacznie zredukowały liczebność swoich wojsk. Proces ten trwa nadal, choć nie zawsze i nie

[2] „Międzynarodowe uwarunkowania bezpieczeństwa Polski w perspektywie 2020 roku" – tezy na seminarium organizowane w Wydziale Strategiczno-Obronnym.

we wszystkich państwach jest on powiązany z rzeczywistym obniżeniem potencjału militarnego. Niemniej jednak konflikt międzynarodowy w Europie o dużej skali jest dziś mało prawdopodobny bez dłuższych przygotowań potencjalnego agresora, mobilizacji jego gospodarki i sił zbrojnych oraz przemieszczeń zgrupowań wojsk operacyjnych na kierunki uderzeń. Zatem baczna, bieżąca obserwacja rozwoju sytuacji polityczno-militarnej w świecie powinna z dostatecznym wyprzedzeniem sygnalizować przygotowania potencjalnego agresora do wywołania konfliktu na dużą skalę. Nie dotyczy to uderzeń lotniczych i rakietowych, które mogą być wykonane bez potrzeby dłuższych przygotowań. Jednakże uderzenia takie mogą być jedynie początkiem konfliktu na dużą skalę lub aktem terrorystycznym w celu wymuszenia określonych żądań natury politycznej czy ekonomicznej.

Konflikt taki swym zasięgiem może objąć znaczną część kontynentu i angażować potencjał wielu państw, niekiedy także z innych kontynentów. Szybko może przerodzić się w konflikt o zasięgu światowym. W zależności od rozwoju sytuacji i kierunków zagrożeń Siły Zbrojne RP w takim konflikcie mogą być użyte w całości na obszarze kraju lub w części poza jego granicami. Podstawowym zadaniem wojsk będzie wówczas obrona ważnych obszarów w skali strategicznej, powstrzymanie działań zaczepnych agresora, przygotowanie i wykonanie przeciwuderzeń i odzyskanie czasowo utraconych rejonów. Należy sądzić, że zadania te będą realizowane w układzie koalicyjnym przy zaangażowaniu sił terytorialnych i operacyjnych wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

Współczesna Europa musi się liczyć także z nowym rodzajem zagrożeń o charakterze militarnym. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim międzynarodowy terroryzm polityczny, który ostatnio sięga po różnorodne nowe środki walki, w tym również broń masowego rażenia. Na zagrożenia takie narażone są głównie kraje o wysokim poziomie rozwoju, natomiast źródłem takich zagrożeń obecnie i w przyszłości będą przede wszystkim kraje (narody) które nie dysponują dostatecznym potencjałem by swoje zamiary zrealizować w inny sposób. Ich podłożem jest głównie fanatyzm religijny oraz nierówności ekonomiczne współczesnego świata. Może nim być także skrajny nacjonalizm. Ocenia się, że wstąpienie Polski do

NATO i udział polskich sił w operacjach poza granicami kraju może zwiększyć zagrożenie naszego państwa ze strony terroryzmu.

Dokonując oceny perspektywicznych zagrożeń militarnych można mówić o zagrożeniach bezpośrednich i pośrednich. Zagrożeniami bezpośrednimi będą te, które zagrażają wprost bezpieczeństwu i interesom kraju (sojuszu). W wyniku takich zagrożeń istnieje prawdopodobieństwo utraty suwerenności, części lub całości terytorium kraju albo pozbawienie możliwości swobodnego rozwoju społeczeństwa.

Zagrożenia pośrednie to takie, które zmieniają ogólny układ na kontynencie na niekorzystny dla dalszego rozwoju, rodzą inne zagrożenia bezpośrednie, destabilizują sytuację społeczną, polityczną, ekonomiczną i militarną w rejonie oraz zagrażają procesom demokratyzacji i pokoju.

W chwili obecnej i w perspektywie trudno własne bezpieczeństwo utożsamiać jedynie ze skutecznością obronną własnego terytorium i własnych interesów. Chcąc eliminować zagrożenia bezpośrednie należy eliminować już zagrożenia pośrednie. Wpływa to korzystnie na bezpieczeństwo całego kontynentu i zapewnia rozwój wszystkim narodom. Jednocześnie wpływa to radykalnie na rodzaj i treść zadań sił zbrojnych, a w tym wojsk lądowych. Przy takiej koncepcji tworzenia bezpieczeństwa zarówno w teorii jak i w praktyce użycia wojsk pojawiają się nowe zadania sił zbrojnych. Ich celem jest zapobieganie konfliktom zbrojnym oraz wymuszanie i utrwalanie pokoju w rejonach konfliktogennych. Jest to nowy rodzaj zadań, które wymagają specyficznego przygotowania wojsk, a niekiedy także ich odmiennych struktur i wyposażenia. Działania wojsk w takich operacjach mogą mieć charakter militarny i niemilitarny.

Nie ma wątpliwości, że w sytuacji jaka wytworzyła się w Europie po rozpadzie Związku Radzieckiego wstąpienie Polski do NATO zdecydowanie zwiększa jej bezpieczeństwo i znacznie zmniejsza zagrożenia militarne wokół jej granic. Pozwala zachować wysoki stopień bezpieczeństwa przy relatywnie niskim własnym potencjale militarnym. Nasze bezpieczeństwo jest bowiem przedmiotem zainteresowania nie tylko własnego, narodowego systemu obronnego ale całego sojuszu obronnego. W praktyce oznacza to, że w razie konfliktu zbrojnego, zwłaszcza na większą skalę, działania sił zbrojnych na obszarze RP mogą być wspierane (spotę-

gowane) przez siły innych państw sojuszu. Jednakże oznacza to również, że w razie potrzeby zadaniem Sił Zbrojnych RP będzie udział w obronie terytorium innych państw sprzymierzonych. Można zatem przyjąć tezę, że wstąpienie Polski do NATO zwiększa znacznie jej bezpieczeństwo, ale równocześnie nie zmniejsza zadań Sił Zbrojnych RP. Wprost przeciwnie, zakres tych zadań zdecydowanie wzrasta, a obszar ich realizacji wychodzi daleko poza granice kraju. Radykalnie zmieniają się również warunki ich realizacji.

Istotny wpływ na treść i rodzaj zadań wojsk lądowych będzie miała także lansowana w ostatnich latach w państwach zachodnich, a zwłaszcza w USA, koncepcja wykorzystania sił zbrojnych w celu utrzymania pokoju w Europie i świecie. Zgodnie z tą koncepcją siły zbrojne powinny być w znacznie większym stopniu wykorzystywane już w czasie narastania kryzysów do zapobiegania konfliktom zbrojnym. Działania tych sił muszą być ściśle powiązane z działaniami dyplomatycznymi i wzajemnie się uzupełniać. W wyniku takich poglądów w terminologii wojskowej pojawiły się operacje, których celem jest zapobieganie konfliktom oraz wymuszanie, przywracanie i utrzymanie pokoju. Operacje takie prowadzone są już obecnie i zwykle mają charakter międzynarodowy przy dominującym udziale państw NATO. Swoje stałe miejsce w tych operacjach mają również siły polskie (Zatoka Perska, była Jugosławia). Należy sądzić, że w przyszłości w strukturze wojsk lądowych potrzebne będą wyspecjalizowane pododdziały zdolne do podjęcia zadań w takich operacjach i przygotowane do działania w strukturach międzynarodowych.

W zależności od rozwoju sytuacji działania wojsk w takich operacjach mogą mieć charakter zbrojny lub pokojowy. Zwykle będą to operacje połączone w których wojska lądowe będą miały zapewnione ciągłe i silne wsparcie sił powietrznych. Dla wojsk lądowych są to zadania nowe wymagające weryfikacji wybranych struktur i ich wyposażenia. Specyfika tych nowych zadań wymaga również zmian w programach szkolenia wojsk i sztabów.

Rozwój społeczeństw wiąże się także z wyraźnym wzrostem zagrożeń o charakterze niemilitarnym. Są to głównie zagrożenia środowiska naturalnego spowodowane przez klęski żywiołowe i katastrofy przemysłowe lub komunikacyjne. W systemie obronnym RP do przeciwdziałania tym zjawiskom przygotowywane

są siły podległe MSWiA. Jednakże, jak uczy doświadczenie, w sytuacjach wyjątkowych do realizacji zadań ratowniczych mogą być użyte także wybrane jednostki wojskowe. Dotyczyć to może zwłaszcza jednostek sił obrony terytorialnej, inżynieryjnych i przeciwchemicznych, ale również lotnictwa wojsk lądowych i innych.

Szerokie spektrum zadań, jakie jawi się w perspektywie przed wojskami lądowymi wskazuje, że w trakcie projektowania ich składu, liczebności, struktur i uzbrojenia należy uwzględnić przede wszystkim zadania o charakterze militarnym przewidywane na obszarze kraju i poza jego granicami oraz potrzebę interoperacyjności w ramach sojuszu. Ponadto w składzie wojsk lądowych będą musiały wystąpić wyspecjalizowane oddziały i pododdziały zdolne podjąć dodatkowe, nowe zadania o charakterze militarnym i pokojowym w ramach operacji przywracających porządek i ratowniczych.

Dokonując zatem prognozy zagrożeń militarnych należy to uczynić nie tylko w odniesieniu do terytorium i interesów Polski ale do całego sojuszu. Jak bowiem wskazują najnowsze doświadczenia, zadania dla wydzielonych sił polskich mogą się pojawić w różnych częściach Europy, a nawet poza jej granicami. Wówczas będą one realizowane w ścisłym współdziałaniu z wojskami innych państw pod dowództwem sojuszniczym. Dla całych Sił Zbrojnych RP, w tym i Wojsk Lądowych niesie to nowe, olbrzymie wyzwania w wielu płaszczyznach.

W konkluzji powyższej oceny sytuacji i prognozy zagrożeń można przyjąć, że Siły Zbrojne RP, a w ich składzie wojska lądowe powinny być przygotowane do realizacji zadań zbrojnych w przypadku:

- zbrojnego konfliktu międzynarodowego o dużej skali;
- lokalnych konfliktów militarnych na obszarze Europy;
- innych zagrożeń militarnych i niemilitarnych.

Ponadto zadania te wojska mogą realizować na obszarze kraju w strukturach narodowych lub sojuszniczych oraz poza jego granicami, zwykle w strukturach międzynarodowych – tabela 1.

Tabela 1

Możliwe zadania Wojsk Lądowych RP

Rodzaj konfliktu militarnego (zagrożenia)	Zadania militarne WLąd	
	na obszarze kraju	**poza granicami kraju**
Konflikt międzynarodowy o dużej skali	- organizacja i prowadzenie obrony lądowej we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych - udział w przeciwuderzeniu sił sojuszniczych	- udział w obronie terytorium państw sojuszniczych -udział w przeciwuderzeniach sił sojuszniczych
Lokalny konflikt militarny	- obrona zagrożonych obszarów kraju - organizacja i wykonanie rzeciwuderzeń w celu odzyskania czasowo utraconych rejonów	- udział w akcjach i międzynarodowych zmierzających do przywrócenia (wymuszenia) pokoju
Inne zagrożenia militarne i niemilitarne	- udział w likwidacji zagrożeń	- udział w operacjach pokojowych

Każda z tych grup zadań uwzględnia rodzaj i skalę potencjalnego zagrożenia oraz obszar działań. Poszczególne zadania będą wymagały angażowania całości sił lub jej wydzielonej części. Zawsze jednak będą one wykonywane we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych, a głównie z siłami powietrznymi – własnymi lub sojuszniczymi.

W wyniku dokonanych analiz ustalono, że wojska lądowe u progu XXI wieku powinny być przygotowane do realizacji znacznie większego i bardziej zróżnicowanego zakresu zadań, które można ująć w dwóch podstawowych grupach. Będą to:

– zadania o charakterze militarnym, które nadal należy traktować jako podstawowe;

– zadania o charakterze niemilitarnym, realizowane głównie w okresie pokoju i kryzysów.

W nowych uwarunkowaniach polityczno-militarnych Europy, w sytuacji gdy Polska wstępuje do NATO, zadania należące do każdej z tych grup mogą być reali-

zowane na obszarze kraju lub poza jego granicami, w strukturach narodowych lub sojuszniczych przy użyciu całych lub wydzielonych sił.

Jednakże jak to już podkreślano o perspektywicznym modelu wojsk lądowych (a zwłaszcza wojsk operacyjnych) nadal będą decydować przede wszystkim potencjalne zadania o charakterze militarnym. Zdolność wojsk do wykonania tej grupy zadań jest bowiem wciąż najlepszym gwarantem zapewnienia bezpieczeństwa i zachowania suwerenności. Jest ważnym i skutecznym wynikiem odstraszania potencjalnego agresora.

1.1. Zadania o charakterze militarnym

Dokonując identyfikacji podstawowych zadań wojsk lądowych o charakterze militarnym uwzględniono funkcję Sił Zbrojnych RP w systemie obronnym a także możliwe rodzaje konfliktów w przyszłej Europie.

Jednocześnie przyjęto założenie, że mimo obecności Polski w NATO, nadal głównym zadaniem Sił Zbrojnych RP jest przede wszystkim obrona suwerenności i niepodległości własnego kraju. Z tych względów cały skład bojowy i struktury wojsk lądowych powinny być dostosowane przede wszystkim do ewentualnych zadań realizowanych na obszarze kraju w przypadku różnego rodzaju konfliktów, w tym również konfliktu zbrojnego na dużą skalę.

Udział Wojsk Lądowych RP w zadaniach realizowanych poza granicami kraju w strukturach sojuszniczych lub międzynarodowych będzie dotyczył wybranych oddziałów (związków taktycznych) zgodnie z przyjętymi zobowiązaniami władz RP. Zatem perspektywiczny model wojsk lądowych powinien uwzględniać te zadania, ale nie mogą one być jego głównym determinantem. Przy tym należy uwzględnić, że większość zadań militarnych na obszarze kraju oraz wszystkie zadania poza jego granicami będą realizowane w układzie sojuszniczym. Wymaga to zastosowania całego perspektywicznego modelu wojsk.

Współczesne zadania militarne wymagają angażowania do ich realizacji wszystkich lub większości rodzajów sił zbrojnych. Są one realizowane na lądzie i w powietrzu, a w razie potrzeby – także na morzu w postaci tzw. operacji połączonych..

Trudno zatem dziś mówić o autonomicznych zadaniach militarnych wojsk lądowych. Powietrzno-lądowy charakter współczesnych działań powoduje, że nawet w skali taktycznej można często dostrzec wspólny wysiłek sił lądowych i powietrznych. Natomiast jest to regułą w skali operacyjnej i strategicznej.

O rodzaju i treści zadań zbrojnych wojsk lądowych będzie decydował przede wszystkim rodzaj i charakter zagrożeń militarnych oraz koncepcja obrony i miejsce wojsk lądowych w tej koncepcji. Istotny wpływ na treść tych zadań będą miały również warunki ich realizacji związane z obszarem działań.

Uwzględniając położenie Polski w Europie jak również doświadczenia historyczne można stwierdzić, że potencjalne zagrożenia militarne obszaru kraju będą miały przede wszystkim charakter powietrzno-lądowy. Taki charakter zagrożeń, przy uwzględnieniu właściwości współczesnych środków rażenia i zasad sztuki wojennej, wymaga zdolności systemu obronnego do zorganizowania przestrzennej i trwałej obrony na całym zagrożonym obszarze przy użyciu sił lądowych wspieranych skutecznie w wymiarze powietrznym.

Zakłada się, że obniżona w wyniku traktatów rozbrojeniowych liczebność sił zbrojnych w wielu państwach europejskich, a zwłaszcza w Europie środkowej, nie pozwoli żadnemu potencjalnemu agresorowi prowadzić skutecznych i szybkich działań zaczepnych na szerokim froncie. Będzie on musiał skoncentrować siły lądowe w celu wykonania uderzeń na jednym lub dwóch głównych kierunkach i zapewnić im silne wsparcie z powietrza. Nie wyklucza to jednak zagrożenia ważnych elementów systemu obronnego państwa w głębi terytorium, które mogą być narażone na uderzenia środków rakietowych i lotniczych, a także na oddziaływanie sił dywersyjnych, desantowych i powietrzno-szturmowych. Z tych względów w ewentualnej obronie niezbędne będą siły zdolne do podjęcia zadań obronnych na kierunkach głównych uderzeń zgrupowań powietrzno-lądowych agresora, ale także siły przygotowane do wykonania szerokiego spektrum zadań na drugorzędnych kierunkach i w głębi terytorium. Współczesna obrona musi bowiem mieć charakter przestrzenny i wymiar operacyjny.

Na treść zadań wojsk lądowych i rodzaj ewentualnych operacji, które mogą w przyszłości być prowadzone na obszarze kraju będzie miała wpływ obecność Polski w

sojuszu obronnym oraz jej peryferyjne położenie w tym sojuszu. Na obszarze Polski nie przewiduje się stacjonowania wojsk państw sojuszniczych. Zatem w przypadku ewentualnego konfliktu zbrojnego na dużą skalę obejmującego terytorium Polski nie można wykluczyć iż Wojska Lądowe RP będą zmuszone w pierwszym etapie działań odpierać uderzenia przeciwnika bez znaczącego udziału lądowych sił sojuszniczych. Należy się wówczas liczyć z koniecznością prowadzenia operacji opóźniających przy wsparciu sił powietrznych własnych i sojuszniczych. Kolejne operacje (obronne i zaczepne w ramach przeciwuderzeń) mogą być już prowadzone wspólnie z siłami lądowymi innych państw sojuszniczych.

Konflikt zbrojny na dużą skalę

Siły zbrojne muszą być przygotowane nie tylko do zadań najbardziej prawdopodobnych (konflikty lokalne) ale także do zadań najtrudniejszych. Także niewątpliwie wystąpią w przypadku konfliktu zbrojnego na dużą skalę. Zdolność wojsk do realizacji takich zadań w ramach sojuszu obronnego będzie najlepszym gwarantem bezpieczeństwa własnego i całego sojuszu.

Ocenia się, że w przypadku ewentualnego konfliktu militarnego na dużą skalę, gdy obejmuje on również obszar RP, w pierwszym jego etapie wojska lądowe obowiązane będą organizować i prowadzić obronę lądową całymi siłami na własnym terytorium. Podczas realizacji tego zadania będą one mogły liczyć na wsparcie sił powietrznych i wzmocnienie ze strony państw sojuszniczych. Dowodzenie operacyjne wojskami w takim konflikcie pozostanie w gestii sztabów sojuszniczych.

Biorąc pod uwagę peryferyjne położenie Polski w strukturze sojuszu obronnego oraz wielkości potencjału militarnego państw sąsiednich można uznać, że lądowa przewaga potencjalnego agresora na kierunkach jego uderzeń może być wyjątkowo duża. Ponadto, najprawdopodobniej w pierwszym etapie ewentualnego konfliktu nie będą mogły być użyte na obszarze Polski główne siły lądowe państw sojuszniczych. Taką hipotezę potwierdza również lansowana na zachodzie „Koncepcja obrony rozrzedzonej" – rys.2.

Koncepcja ta zakłada, że w razie konfliktu zbrojnego na dużą skalę początkowe uderzenie sił lądowych agresora przejmują wojska będące w obszarze ataku i pro-

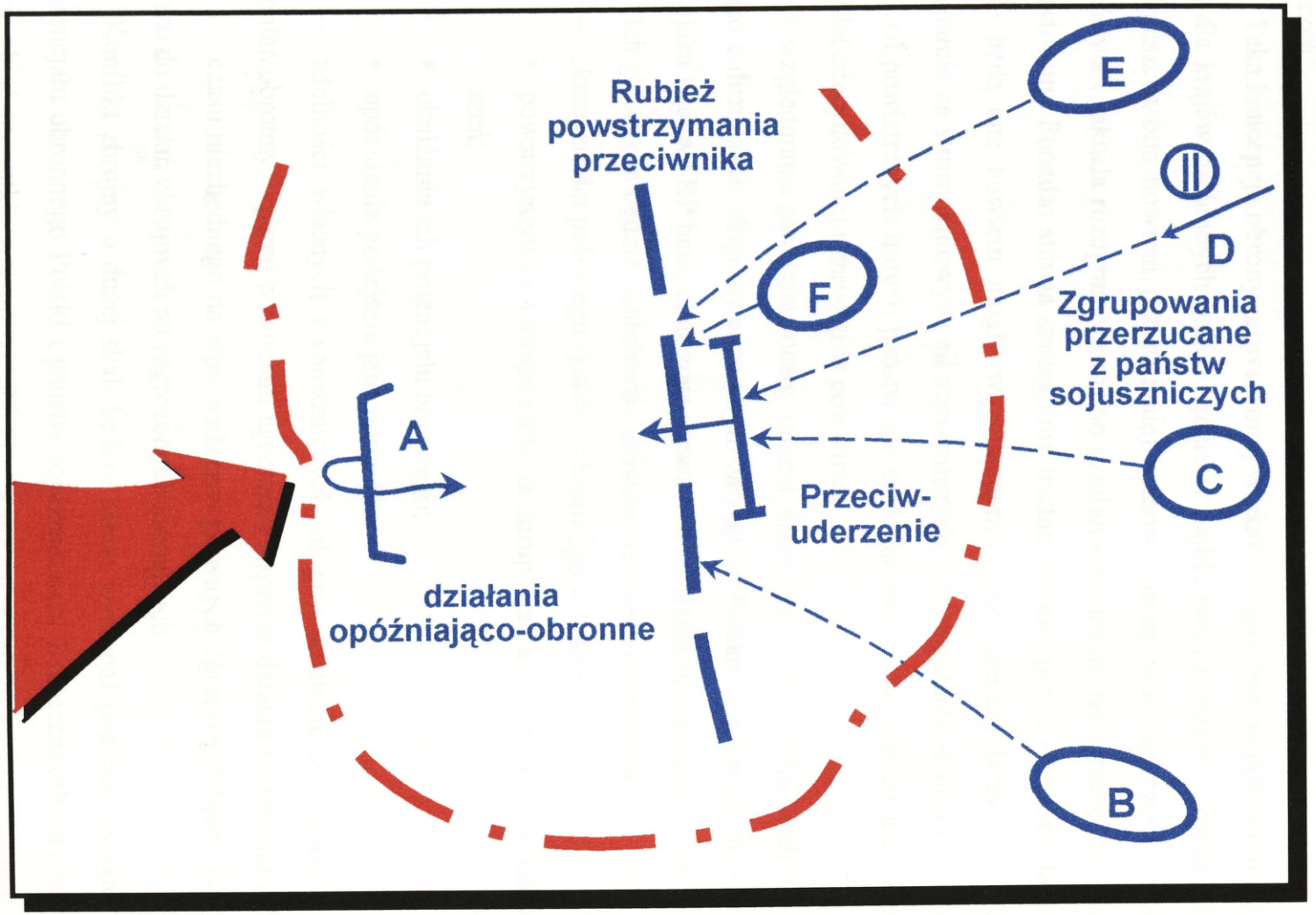

Rys. 2. Koncepcja obrony rozśrodkowanej

wadzą działania obronno-opóźniające. W tym czasie dokonywany będzie przerzut (przemieszczenie) sił głównych z terytorium innych państw w celu zorganizowania obrony na rubieży ostatecznego powstrzymania agresora oraz wykonania przeciwuderzeń[3].

Taka koncepcja obrony prowadzonej w skali sojuszu jest wyjątkowo niekorzystna dla krajów ościennych, jakim będzie w najbliższej przyszłości również Polska. Dopuszcza ona bowiem przynajmniej czasową utratę znacznej części terytorium państwa i zakłada rozegranie zarówno działań obronnych, jak i zaczepnych na jego terytorium. Ponadto stawia szczególnie trudne zadania przed wojskami lądowymi. Nie będą one bowiem mogły w pierwszym etapie operacji liczyć na znaczące wsparcie ze strony lądowych sił sojuszniczych. Mogą natomiast oczekiwać wsparcia sił powietrznych innych państw ale pod warunkiem, że agresor nie będzie posiadał zdecydowanej przewagi w powietrzu.

Uwzględniając powyższe oceny można uznać, że w przypadku konfliktu zbrojnego o dużej skali obejmującego swym zasięgiem Polskę, w pierwszym jego etapie Wojska Lądowe RP będą zmuszone prowadzić działania opóźniające – tab. 2.

Ich głębokość będzie uzależniona głównie od trzech czynników:

- skuteczności polskiego systemu obronnego w zakresie:
  - powstrzymywania tempa natarcia zgrupowań agresora na kierunkach uderzeń;
  - obniżania ich potencjału bojowego;
  - opóźniania podejścia jego odwodów;
- zdolności własnych i sojuszniczych sił powietrznych do izolacji obszaru działań obronnych przed odwodami agresora i wsparcia działań opóźniających;
- czasu niezbędnego na wprowadzenie głównych zgrupowań lądowych sił sojuszu do działań zbrojnych na zagrożonych kierunkach.

Konflikt zbrojny o dużej skali będzie zatem wymagał pełnego zaangażowania potencjału obronnego Polski i państw sojuszniczych. Skuteczną obroną trzeba będzie objąć wszystkie ważniejsze obiekty na obszarze całego kraju oraz kierunki po-

---

[3] **A. Burgener** „Gedanken zur operativen Neuorientierung des Heeres" – Trippenpraxis, 1991, nr 1.

tencjalnych uderzeń agresora. Uwzględniając powietrzno-lądowy charakter ewentualnej agresji organizowana obrona musi mieć wymiar przestrzenny w skali operacyjnej i strategicznej. Niezwykle ważnym zadaniem w takiej obronie będzie zapewnienie warunków manewru wojsk operacyjnych (własnych i sojuszniczych) na kierunki zagrożeń.

Dokonane w takim kontekście analizy potwierdzają, że Wojska Lądowe RP powinny składać się z dwóch podstawowych komponentów: wojsk operacyjnych i sił obrony terytorialnej, a organizowana obrona lądowa powinna składać się z dwóch ściśle z sobą powiązanych warstw.

Pierwszą, podstawową warstwę obrony, na obszarze całego kraju powinny zorganizować siły obrony terytorialnej (masowy komponent wojsk lądowych) – rys.3.

Zadania tych sił należałoby określić zawczasu (w czasie pokoju) i aktualizować je w czasie narastania zagrożenia.

Wciąż różne są poglądy dotyczące zakresu i treści zadań sił obrony terytorialnej w warunkach polskich. Jednakże głębsza analiza tego problemu w kontekście charakteru potencjalnych zagrożeń wskazuje, że do zadań tych można zaliczyć:

- organizowanie i prowadzenie obrony na drugorzędnych i trudnodostępnych kierunkach;
- obrona aglomeracji miejskich;
- obrona ważnych obiektów o znaczeniu militarnym i gospodarczym w głębi kraju;
- obrona i utrzymanie sprawności przepraw, składów materiałowych, węzłów komunikacyjnych, lotnisk i baz morskich;
- udział w zwalczaniu desantów powietrznych i grup dywersyjnych;
- zabezpieczenie swobody manewru wojsk operacyjnych w głębi terytorium;
- organizowanie i prowadzenie działań nieregularnych na obszarach zajętych przez agresora.

Tabela 2

Możliwe operacje militarne Wojsk Lądowych RP

Rodzaj konfliktu (zagrożenia)	**Konflikt zbrojny na dużą skalę**	**Lokalny konflikt militarny**	**Inne zagrożenia militarne**
Na obszarze własnego kraju	- organizowanie i prowadzenie operacji opóźniających w ramach strategicznej operacji obronnej sojuszu - udział w sojuszniczych operacjach obronnych - udział w sojuszniczych operacjach zaczepnych w ramach przeciwuderzeń i przeciwnatarcia	- organizowanie i prowadzenie operacji obronnych - organizowanie i wykonanie przeciwuderzeń - udział w operacjach zapewniających bezpieczeństwo publiczne organizowanych przez MSWiA	- udział w zwalczaniu organizacji przestępczych i terrorystycznych
Poza granicami kraju	- udział w połączonych, sojuszniczych operacjach obronnych - udział w połączonych sojuszniczych operacjach zaczepnych	- udział w sojuszniczych lub międzynarodowych operacjach wymuszania lub przywracania pokoju	

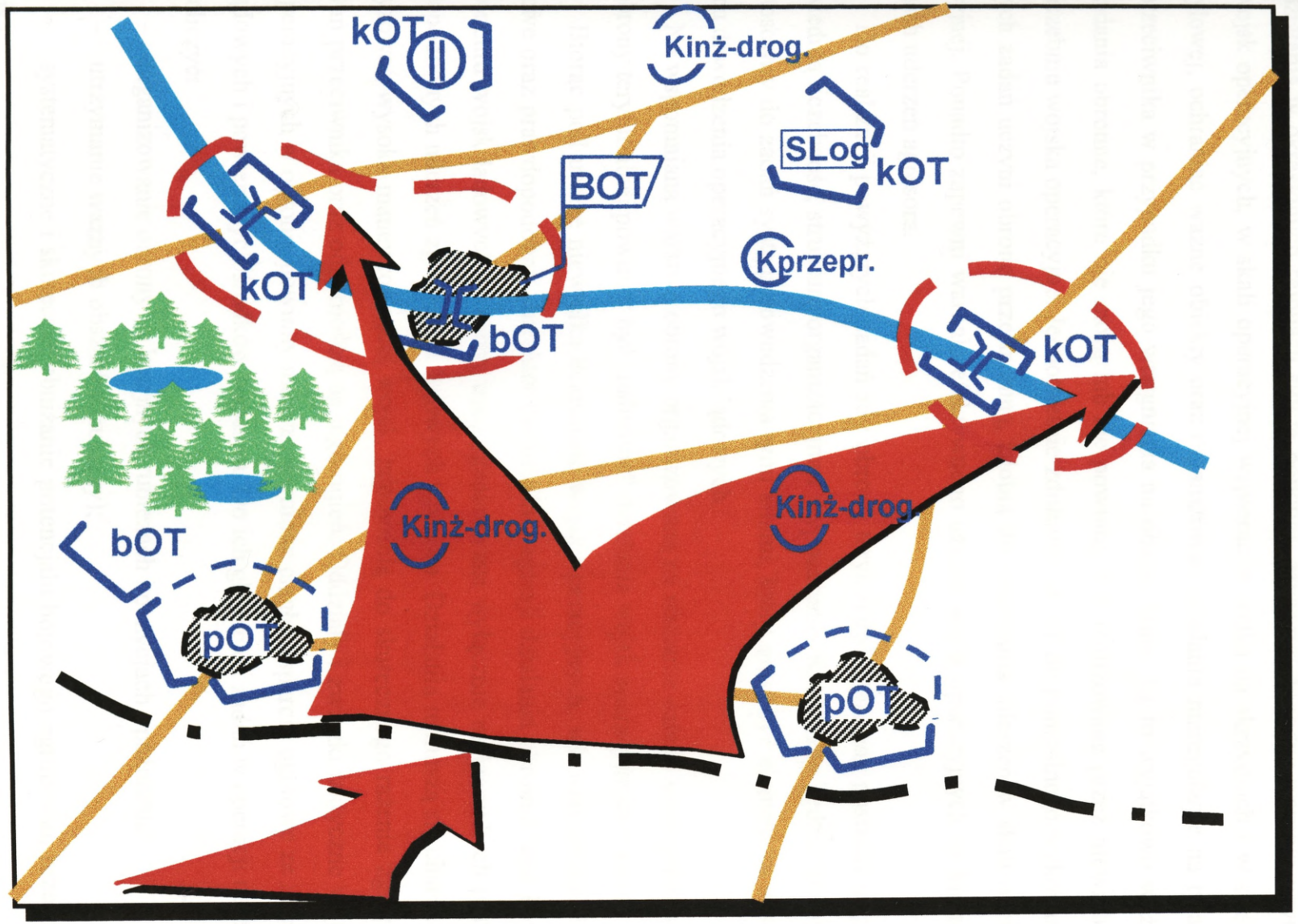

Rys. 3. Wariant wykorzystania wojsk obrony terytorialnej w operacji obronnej

Charakter powyższych zadań wskazuje, że działania sił obrony terytorialnej nie muszą się charakteryzować dużą manewrowością i dużą siłą ognia. Poprzez skuteczne działania w określonych rejonach siły te powinny zapewnić dogodne warunki użycia wojsk operacyjnych, w skali operacyjnej wspierać je walką na skrzydłach i w strefie tyłowej, ochraniać ważne obiekty oraz organizować działania nieregularne na tyłach przeciwnika w przypadku jego wtargnięcia na obszar kraju. Są to wyjątkowo ważne zadania obronne, które nie mogą lub nie powinny być realizowane przez niewielkie liczebnie wojska operacyjne. Jednocześnie zdolność sił OT do pomyślnego wykonania tych zadań uczyni obronę przestrzenną, zdolną do odpierania uderzeń w skali operacyjnej. Ponadto zapewni warunki efektywnego użycia wojsk operacyjnych na kierunkach uderzeń agresora.

Do realizacji powyższych zadań siły obrony terytorialnej powinny posiadać odpowiednią liczebność, strukturę organizacyjną i wyposażenie. Konieczny będzie również stosowny do zadań system dowodzenia tymi siłami, który musi być elementem systemu dowodzenia operacyjnego wojsk lądowych.

Na wspomnianą warstwę obrony organizowaną na obszarze całego kraju przez siły obrony terytorialnej powinny być „nałożone" działania wojsk operacyjnych – rys.4.

Biorąc pod uwagę niewielką liczebność wojsk operacyjnych, ich właściwości bojowe oraz prawdopodobny charakter ewentualnej agresji działania obronne tego komponentu wojsk lądowych powinny być organizowane wyłącznie na kierunkach prawdopodobnych uderzeń zgrupowań lądowych agresora. Działania te muszą się charakteryzować wysoką manewrowością wojsk, zdolnością do skutecznego rażenia zgrupowań przeciwnika oraz odpornością na jego ogień. Oddziały i związki taktyczne wojsk operacyjnych w obronie powinny mieć zapewnione ciągłe wsparcie ogniowe ze strony lądowych i powietrznych środków wsparcia. Do ich głównych zadań w operacji należy zaliczyć:

- organizowanie obrony na kolejnych rubieżach i pozycjach opóźnienia;
- utrzymanie ważnych obszarów (rubieży);
- systematyczne i skuteczne obniżanie potencjału bojowego zgrupowań przeciwnika;

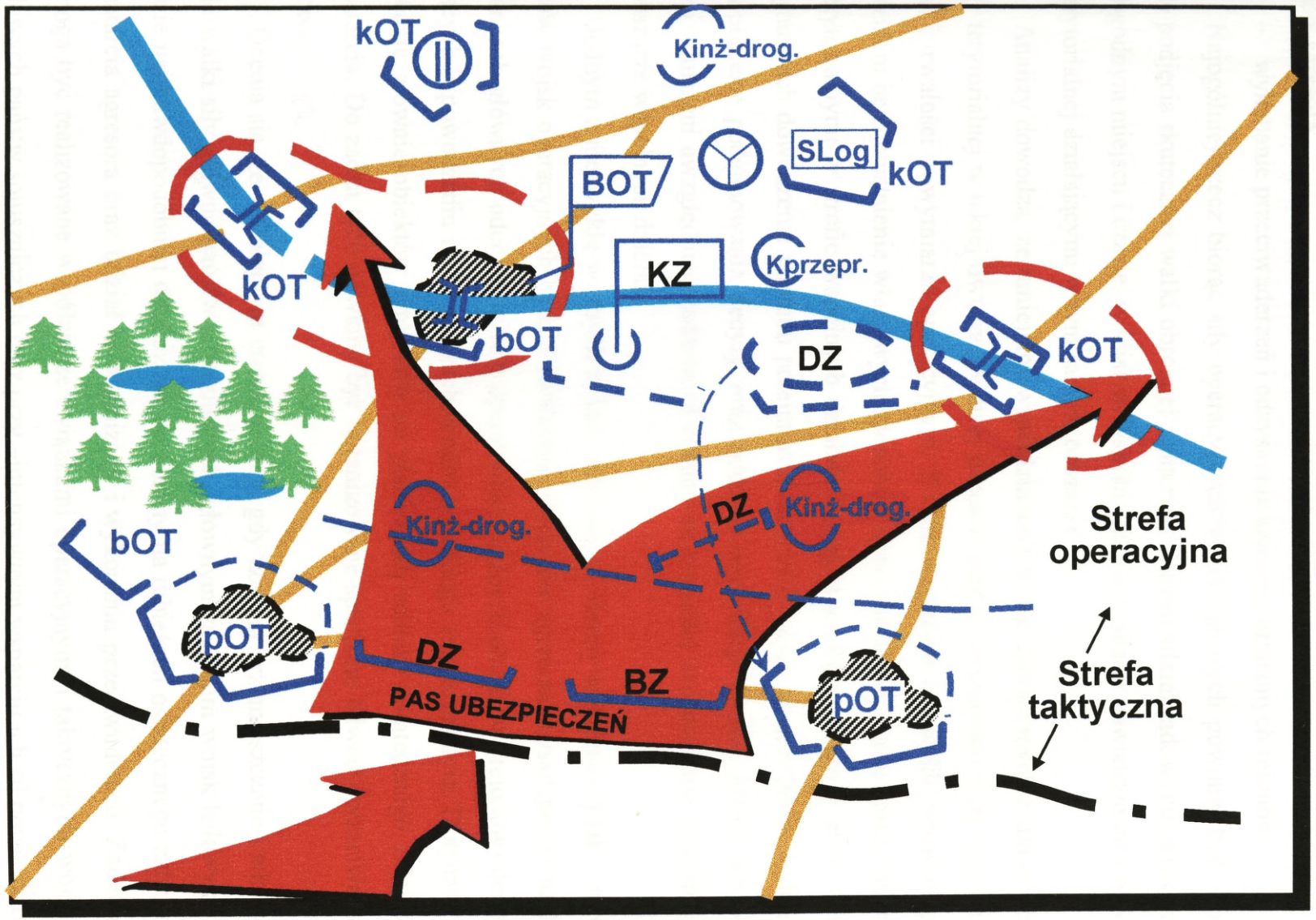

Rys. 4. Ogólna koncepcja użycia WL w operacji obronnej: powiązanie użycia wojsk operacyjnych i sił OT na kierunkach uderzenia przeciwnika

– dezorganizowanie, a w sprzyjających warunkach – załamanie jego natarcia;

– wspólnie z lotnictwem, izolowanie kierunków uderzeń przed napływem odwodów agresora;

– wykonanie przeciwuderzeń i odzyskanie czasowo utraconych rejonów.

Najogólniej rzecz biorąc siły operacyjnych wojsk lądowych powinny być zdolne do podjęcia skutecznej walki obronnej z przeważającymi siłami lądowymi agresora w dogodnym miejscu i czasie, w ścisłym współdziałaniu z siłami powietrznymi i obrony terytorialnej działającymi w tym samym obszarze.

Analizy dowodzą, że umiejętne współdziałanie wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej w takiej dwuwarstwowej obronie będzie decydowało o jej skuteczności i trwałości w wymiarze operacyjnym. Z tych względów niezwykle ważnym problemem będzie ustalenie właściwych sposobów dowodzenia wojskami operacyjnymi i terytorialnymi w strefie wspólnych działań. Wstępne analizy wskazują, że w takich sytuacjach dowodzenie powinni przejmować dowódcy wojsk operacyjnych. Jednakże w procesie podejmowania decyzji oraz podczas organizacji działań obronnych będą oni zmuszeni uwzględniać zadania sił obrony terytorialnej zaplanowane wcześniej w obszarze wspólnych działań.

Jednym z niezwykle ważnych zadań, zarówno sił obrony terytorialnej jak i odwodów wojsk operacyjnych będzie zwalczanie desantów agresora wysadzanych na kierunkach głównych uderzeń w celu opanowania ważnych obiektów (rejonów) decydujących o powodzeniu natarcia i zachowaniu wysokiego tempa natarcia. Dotyczyć to będzie głównie obiektów i rejonów na planowanej rubieży ostatecznego załamania natarcia. Do zadań tych powinny być organizowane specjalne odwody przeciwdesantowe.

Ocenia się, że w kolejnym etapie obrony, gdy zostaną przemieszczone i włączone do walki siły główne państw sojuszniczych, głównym zadaniem wojsk lądowych będzie najprawdopodobniej organizowanie obrony na rubieżach ostatecznego załamania natarcia agresora oraz udział w organizacji i wykonaniu przeciwuderzeń. Zadania te mogą być realizowane wspólnie ze związkami operacyjnymi i taktycznymi wojsk lądowych państw sojuszniczych oraz przy –intensywnym wsparciu ich sił powietrznych. Można bowiem przypuszczać, że w tym okresie siły sojuszu będą posiadały już prze-

wagę w powietrzu, przynajmniej w obszarach decydujących o powodzeniu zamiaru agresora.

W świetle powyższych założeń można uznać, że w tym etapie konfliktu zbrojnego główny wysiłek obrony lądowej i powietrznej będą przejmowały wojska armii sojuszniczych zmierzając do ostatecznego powstrzymania agresora, zdezorganizowania jego zamiaru, zdecydowanego obniżenia potencjału bojowego jego zgrupowań, izolacji obszaru działań i odzyskania czasowo utraconego terytorium. Cele te będą osiągane w ramach połączonych, sojuszniczych operacji obronnych i zaczepnych organizowanych na kierunkach głównych uderzeń agresora. W operacjach tych będą angażowane również odwody Wojsk Lądowych RP oraz związki taktyczne wycofujące się w ramach działań opóźniających. Podstawowym zadaniem tych ostatnich wspólnie z siłami obrony terytorialnej będzie zapewnienie dogodnych warunków i dostatecznego czasu do zorganizowania trwałej obrony przez siły główne na rubieży ostatecznego załamania natarcia agresora.

Z prowadzonych analiz wynika, że uwzględniając aktualną koncepcję obrony sojuszu oraz zdolność potencjalnego agresora do izolacji obszaru Polski przed napływem sił sojuszniczych przy użyciu sił powietrznych i rakietowych, a także działań desantowych i powietrzno-szturmowych – rzeczywista rubież ostatecznego powstrzymania natarcia jego zgrupowań lądowych może mieć miejsce dopiero na rubieży Wisły, a w niesprzyjających warunkach, na kierunkach głównych uderzeń, nawet znacznie głębiej[4]. Z tych względów niezwykle ważnym zadaniem obok działań opóźniających prowadzonych przez pierwszorzutowe związki operacyjne Wojsk Lądowych RP będzie zapewnienie warunków do terminowego przemieszczania odwodów tych wojsk i wydzielonych wojsk sojuszniczych w rejony planowanej rubieży obrony i zorganizowanie jej do czasu podejścia zgrupowań agresora.

Do organizacji obrony na tej rubieży z wojsk operacyjnych mogą być użyte odwody Wojsk Lądowych RP, związki taktyczne z korpusów prowadzących wcześniej działania obronno-opóźniające, a także związki taktyczne państw sojuszniczych, które w pierwszej kolejności przemieszczone zostaną na kierunki uderzeń agresora. Można

[4] Następna wojna.

zatem uznać, że lądowa obrona organizowana na omawianej rubieży będzie miała już wymiar w pełni sojuszniczy a jej głównym zadaniem będzie powstrzymanie natarcia przeciwnika i stworzenie warunków do przygotowania i wykonania przeciwuderzeń. Powinna ona być przełomowym momentem w całym konflikcie zbrojnym. Będzie to możliwe, jeżeli jednocześnie siły powietrzne uzyskają przewagę w powietrzu i będą zdolne do realizacji zadań na rzecz wojsk lądowych. Ich głównym zadaniem w tym okresie będzie izolacja rejonów włamań przed napływem drugich rzutów (odwodów) agresora oraz maksymalne obniżenie potencjału bojowego tych odwodów, jak i jego związków operacyjnych w styczności.

Z powyższego hipotetycznego scenariusza przebiegu konfliktu wynika, że podczas organizacji i prowadzenia obrony na rubieżach ostatecznego załamania natarcia przeciwnika ważne zadania będą spoczywały zarówno na wojskach operacyjnych, jak i siłach obrony terytorialnej. Te ostatnie (siły OT) będą mobilizowane i rozmieszczane w rejonach swoich działań (w tym również w rejonie rubieży ostatecznego załamania natarcia) od początku konfliktu zbrojnego. Do ich głównych zadań w rejonie wspomnianej rubieży należy zaliczyć:

- utrzymywanie ważnych obiektów posiadających wpływ na skuteczność obrony w tym rejonie;
- udział w zwalczaniu desantów i grup dywersyjnych utrudniających organizację obrony w tych rejonach;
- rozbudowę inżynieryjną rejonów obrony i stanowisk dowodzenia;
- zapewnienie warunków manewru wojsk operacyjnych w rejony obrony;
- organizacja obrony na drugorzędnych kierunkach, w terenie trudnodostępnym i wysoko zurbanizowanym.

Pomyślne wykonanie tych zadań będzie miało istotny wpływ na sprawność organizacji i efektywność obrony organizowanej na rubieży ostatecznego załamania natarcia przeciwnika przez wojska operacyjne.

Z kolei do głównych zadań wojsk operacyjnych w tym etapie konfliktu należy zaliczyć:

- sprawne przemieszczenie odwodów na rubież obrony;
- zorganizowanie obrony we współdziałaniu z siłami obrony terytorialnej;

– nawiązanie współdziałania z siłami sojuszniczymi wydzielanymi do wzmocnienia i wsparcia obrony na rubieży;

– skutecznie odpieranie ataków i ostateczne powstrzymanie zgrupowań agresora.

Ponadto w przypadku wykonania przeciwuderzeń wojska lądowe będą zobowiązane:

– sprawnie przemieścić się na kierunek wykonania przeciwuderzenia;

– wspólnie z lotnictwem, przy użyciu lądowych środków wsparcia, izolować kierunek przeciwuderzenia przed napływem odwodów przeciwnika;

– obezwładnić jego siły w rejonie planowanego natarcia;

– wykonać i rozwijać przeciwuderzenie.

Zakłada się, że zadania te będą realizowane wg planu operacyjnego dowództw sojuszniczych i we współdziałaniu ze związkami operacyjnymi (taktycznymi) innych państw przy wydatnym wsparciu sił powietrznych. Istotną rolę w tym etapie działań zbrojnych powinny odegrać siły obrony terytorialnej prowadzące działania nieregularne na tyłach agresora. Do ich głównych zadań należy zaliczyć:

– dezorganizację manewru wojsk przeciwnika na kierunku przeciwuderzenia (niszczenie przepraw, węzłów dróg, itp.);

– niszczenie składów materiałowych, węzłów łączności i stanowisk dowodzenia;

– organizowanie zasadzek i minowanie ważnych odcinków;

– rozpoznanie naziemnych obiektów przeciwnika w głębi jego ugrupowania.

Należy sądzić, że zadania realizowane przez wojska lądowe podczas takiego konfliktu będą się charakteryzowały dużą intensywnością i ciągłością działań, wysoką manewrowością oraz dużą siłą ognia. Prowadzone operacje będą charakteryzowały się przestrzennością i powietrzno-lądowym wymiarem. Niezwykle ważną rolę w tych operacjach będą odgrywały środki ogniowe precyzyjnego rażenia oraz środki zdolne do rażenia obiektów w głębi ugrupowania przeciwnika. Równolegle z rażeniem ogniowym szeroko stosowane będą środki rażenia radioelektronicznego. Ponadto można sądzić, że operacje lądowe agresora będą poprzedzone intensywnymi uderzeniami ogniowymi w skali operacyjnej przy użyciu powietrznych i lądowych środków ogniowych.

W podsumowaniu powyższych rozważań można stwierdzić, że w przypadku konfliktu zbrojnego o dużej skali Wojska Lądowe RP mogą być zmuszone do organizacji

i prowadzenia na obszarze własnego kraju przede wszystkim operacji opóźniających, ale także obronnych i zaczepnych w ramach przeciwuderzeń i przeciwnatarcia. Przy tym nie należy liczyć na znaczący udział sojuszniczych sił lądowych w operacjach opóźniających w pierwszym etapie konfliktu. Można natomiast oczekiwać w tym etapie wsparcia działań Wojsk Lądowych RP przez własne i sojusznicze siły powietrzne. Kolejne operacje (obronne i zaczepne) będą prawdopodobnie miały charakter połączonych operacji sojuszniczych z udziałem sił lądowych państw NATO. Niezwykle istotne znaczenie w tych operacjach (zwłaszcza w pierwszym etapie konfliktu) będzie miało umiejętne współdziałanie wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej.

Należy również podkreślić, że operacje opóźniające organizowane przez wojska lądowe w pierwszym etapie konfliktu nie będą miały charakteru wyłącznie narodowego. Będą one bowiem częścią strategicznej operacji obronnej organizowanej w ramach sojuszu i muszą zmierzać do osiągnięcia cząstkowych celów tej operacji. Ponadto zakłada się, że siły powietrzne sojuszu będą intensywnie wspierać działania wojsk lądowych, osłaniać je przed uderzeniami z powietrza i izolować obszar kraju przed napływem kolejnych sił agresora.

Inny charakter będą miały zadania wojsk lądowych realizowane w przypadku takiego konfliktu zbrojnego poza granicami własnego kraju. Wówczas, w zależności od rozmiaru konfliktu i decyzji politycznych, do bezpośrednich działań poza granicami kraju mogą być skierowane wybrane jednostki lub większość sił operacyjnych wojsk lądowych. Zadaniem pozostałych sił operacyjnych i całych sił obrony terytorialnej będzie zorganizowanie osłony granic RP i ochrona najważniejszych obiektów o znaczeniu administracyjnym, militarnym i gospodarczym na obszarze kraju. Przy tym zadaniem sił operacyjnych wojsk lądowych pozostających na obszarze kraju będzie osłona potencjalnych kierunków zagrożeń. Mogą one jednocześnie stanowić element odwodu wojsk sojuszniczych. Sytuacja taka może wystąpić, gdy konflikt zbrojny w Europie w swej pierwszej fazie nie obejmie obszaru Polski, a jej terytorium nie będzie bezpośrednio narażone na atak lądowy agresora.

Siły wydzielone do wykonania zadań poza granicami kraju będą występowały w sojuszniczych strukturach dowodzenia i mogą być wykorzystane do organizacji obrony na rubieżach ostatecznego załamania natarcia przeciwnika oraz do wykonania prze-

ciwuderzeń. Nie będą one najprawdopodobniej użyte w pierwszym etapie agresji z tych samych powodów, z których sojusznicze siły lądowe nie zostaną użyte w pierwszym etapie działań zbrojnych na obszarze Polski.

Z powyższych hipotez wynika, ze związki operacyjne (taktyczne) przewidziane do użycia w strukturach sojuszu poza granicami kraju powinny być przygotowane do udziału w operacjach obronnych i zaczepnych prowadzonych w ramach przeciwuderzeń i przeciwnatarcia. W tych operacjach muszą być zdolne do współdziałania ze strukturami lądowymi i siłami powietrznymi innych państw sojuszniczych.

Udział wojsk operacyjnych w działaniach zbrojnych poza granicami kraju będzie zawsze związany z koniecznością ich przemieszczenia w obszar działań. W zależności od odległości przemieszczenia może ono być realizowane drogą lądową, powietrzną lub morską. W przypadku działań zbrojnych prowadzonych na obszarze Europy zwykle część sił (siły szybkiego reagowania) może być przemieszczona drogą powietrzną, a siły główne - drogą lądową, także przy użyciu transportu kolejowego. Stawia to określone wymagania wobec programów szkolenia jednostek przewidzianych do użycia w strukturach NATO poza granicami kraju.

Użycie sił operacyjnych w działaniach zbrojnych poza granicami kraju będzie stwarzać istotne problemy w obszarze logistyki, a zwłaszcza w przedmiocie zaopatrzenia materiałowego i technicznego. Logistyka w tym przypadku będzie miała charakter narodowy. Oznacza to potrzebę bieżącego i intensywnego zasilania wojsk z obszaru kraju. Wskazuje również, że wojska (jednostki) przewidziane do użycia w strukturach NATO powinny dysponować w miarę standardowym uzbrojeniem występującym w armiach sojuszniczych, a ich struktury muszą się charakteryzować dużymi możliwościami w zakresie autonomicznego funkcjonowania na polu walki.

Lokalne konflikty zbrojne

Jak to już podkreślano Europa w perspektywie najbliższych lat narażona jest bardziej na lokalne konflikty zbrojne niż na konflikt o dużej skali. Przykłady potwierdzające taką tezę mają miejsce już dziś w południowych obszarach kontynentu. W dalszej perspektywie nie można wykluczyć takich zagrożeń również wewnątrz sojuszu.

Różnorodne mogą być przyczyny konfliktów lokalnych w Europie oraz ich charakter. Mogą to być spory terytorialne wynikające z chęci weryfikacji powojennych traktatów. Ważną przyczyną takich konfliktów mogą być również mniejszości narodowe, ich status, stopień swobody i oczekiwania. Do takich konfliktów mogą doprowadzić także duże nierówności społeczne i ekonomiczne, często powiązane z silnymi protestami i migracją ludności. Prowadzone oceny wskazują, że zbrojne konflikty lokalne mogą mieć różne, często niezbyt jasne cele i różny charakter. Zwykle będą one poprzedzone dość długim i zaostrzającym się kryzysem w sferze politycznej, społecznej lub ekonomicznej, by następnie przerodzić się w konflikt militarny. Konflikt taki może posiadać różny stopień intensywności. Niekiedy może posiadać przewlekły charakter i angażować zarówno regularne siły zbrojne, jak i społeczności lokalne występujące zbrojnie w obronie własnych interesów.

Na podstawie dokonanych ocen przewiduje się, że w Europie w przyszłości mogą wystąpić dwa podstawowe rodzaje zbrojnych konfliktów lokalnych:

– konflikty międzypaństwowe, w których angażowane będą regularne siły zbrojne tych państw;

– konflikty na obszarze określonych państw, w których będą angażowane regularne siły zbrojne i formacje o charakterze partyzanckim.

Przy tym, konflikty na obszarze określonych państw w wyniku eskalacji mogą przerodzić się w konflikty zbrojne międzypaństwowe. Może to mieć miejsce zwłaszcza, gdy podłoże konfliktu będzie posiadało charakter nacjonalistyczny lub roszczeniowy.

Konflikty militarne międzypaństwowe mogą wystąpić w przypadku narastających kryzysów politycznych na tle narodowościowym lub ekonomicznym. Prawdopodobieństwo wystąpienia takich konfliktów w przyszłości będzie zależało głównie od dwóch czynników: stopnia zaostrzenia kryzysu między państwami oraz autorytetu zachodniego sojuszu obronnego w świecie i jego roli w utrzymaniu bezpieczeństwa w Europie. Wiadomo bowiem, że zarówno ogólna sytuacja polityczno-militarna w Europie, jak i rola sojuszu w tej nowej sytuacji będzie w perspektywie podlegała procesom ewolucyjnym.

Prowadzone oceny wskazują, że najbardziej niebezpieczny może być zbrojny konflikt lokalny między państwami należącymi do różnych układów militarnych. Może on bowiem szybko przerodzić się w konflikt zbrojny na dużą skalę z zaangażowaniem innych państw. Aby do tego nie dopuścić państwa sojuszu będą najprawdopodobniej zabiegać przede wszystkim o izolację konfliktu i czynić próby jego rozwiązania na forum międzynarodowym bez angażowania swoich sił zbrojnych. Polska, ze względu na swoje położenie w Europie, w razie niekorzystnego rozwoju sytuacji na tym kontynencie może w przyszłości być narażona na takie niebezpieczeństwo. Z tych względów, niezależnie od członkostwa w NATO Polska powinna posiadać siły zbrojne, a zwłaszcza wojska lądowe zdolne do samodzielnej obrony własnych interesów w przypadku lokalnego konfliktu zbrojnego[5]. Taki potencjał bojowy SZ RP leży również w interesie innych państw sojuszu na wypadek konfliktu o dużej skali. Rozpatrując bowiem problem w skali strategicznej w przypadku takiego konfliktu zbrojnego obszar Polski i Czech byłby dla Europy Zachodniej swoistym pasem przesłaniania. Zdolność sił w tym obszarze do wykonania zadań obronnych będzie decydować o bezpieczeństwie całej Europy, czego zresztą dobitnie dowodzi historia.

W zbrojnych konfliktach lokalnych zazwyczaj celem agresji nie jest całe terytorium zaatakowanego państwa lecz jego określona część. Z tych względów można sądzić, że potencjalny agresor będzie dążył do uzyskania zaskoczenia, izolowania tej części terytorium i szybkiej jego aneksji, by postawić opinię światową przed faktami dokonanymi. W tej sytuacji, gdy zagrożenie konfliktem lokalnym narasta w pobliżu granic lub na obszarze kraju i zagraża interesom państwa, siły zbrojne, a zwłaszcza wojska lądowe będą zobowiązane przeciwdziałać (zapobiegać) temu zagrożeniu. Zadaniem wojsk lądowych będzie wówczas rozwinięcie stosownych sił operacyjnych i terytorialnych w obszarach (na kierunkach) zagrożeń w celu:

- wzmocnienia ochrony ważnych obiektów o znaczeniu militarnym, gospodarczym i administracyjnym;
- sprawnego rozwinięcia operacyjnego wojsk;
- wzmocnienie obrony granicy;

---

[5] Jeziorański.

- odparcia ewentualnych ataków potencjalnego przeciwnika;
- likwidacji jego desantów i grup dywersyjnych;
- bieżącego monitorowania rozwoju sytuacji w zagrożonych obszarach.

Rodzaj i charakter zagrożeń wskazuje, że zadania te powinny być realizowane wspólnie z innymi elementami systemu obronnego kraju – policją, strażą graniczną, siłami UOP.

Wzmocnienie ochrony i obrona ważnych obiektów oraz likwidacja grup dywersyjnych będzie głównym zadaniem sił MSWiA oraz sił obrony terytorialnej. W niewielkim stopniu i w szczególnych przypadkach mogą w tym celu być wykorzystane także wojska operacyjne. Na ich bazie mogą być organizowane głównie powietrzne odwody przeznaczone do zwalczania desantów i wzmocnienia sił ochraniających obiekty. Wojska te mogą być także użyte do odzyskania czasowo utraconych obiektów.

W razie ataku agresora wojska lądowe muszą być zdolne do organizowania i prowadzenia operacji obronnych, w których swój udział będą miały wojska operacyjne i siły obrony terytorialnej. Działania wojsk lądowych w takich operacjach będą wymagały wsparcia ze strony sił powietrznych.

Można sądzić, że operacje te będą prowadzone na ogólnych zasadach, podobnie jak w konfliktach na dużą skalę, jednakże zwykle przy użyciu mniejszych zgrupowań, na 1-2 kierunkach. Także i w tym przypadku ważną rolę w operacjach będą odgrywać:

- możliwości w zakresie głębokiego i terminowego rozpoznania przeciwnika;
- zdolności manewrowe wojsk operacyjnych i stopień zabezpieczenia tego manewru przez siły obrony terytorialnej;
- umiejętne współdziałanie wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej i siłami powietrznymi;
- zdolność do precyzyjnego rażenia ważnych obiektów zgrupowania agresora na dużą głębokość;
- izolacja ogniowa rejonów starć przed napływem kolejnych jego sił;
- skuteczna obrona przed środkami napadu powietrznego agresora;
- efektywne wykorzystanie sił i środków walki.

Niezwykle ważne znaczenie, zwłaszcza w przypadku konfliktów na tle narodowościowym, będzie miała zdolność wojsk do ochrony obiektów w głębi własnego ugrupowania oraz skutecznej walki z grupami dywersyjnymi.

W zbrojnych konfliktach lokalnych nie można wykluczyć czasowej utraty określonych rejonów na obszarze kraju. Z tych względów jednym z głównych zadań wojsk lądowych w takiej sytuacji będzie organizowanie i wykonanie przeciwuderzeń w celu ich odzyskania. Do zadań tych mogą być wykorzystane związki operacyjne rozmieszczone poza obszarem konfliktu. Będą one wówczas przemieszczane na kierunki zagrożeń z zadaniem ostatecznego powstrzymania agresora i odrzucenia jego zgrupowań poza granice kraju.

W zależności od rozmiaru i charakteru lokalnego konfliktu zbrojnego, a także w zależności od ogólnej sytuacji polityczno-militarnej w Europie, do jego wygaszenia będą wykorzystywane siły narodowe. Jednakże w skrajnych przypadkach, gdy będzie występowała eskalacja konfliktu lub niezbędne będą działania rozjemcze nie należy wykluczyć potrzeby użycia na tym obszarze sił innych państw.

Obecność Polski w NATO, a także praktykowane przez ONZ sposoby rozwiązywania sytuacji kryzysowych w świecie pozwalają wnioskować, że Wojska Lądowe RP powinny być przygotowane także do udziału w operacjach sojuszniczych (międzynarodowych) organizowanych w celu wymuszenia (przywrócenia) pokoju na obszarze innych państw w Europie i poza jej granicami. Do zadań takich, w zależności od rodzaju i skali konfliktu zbrojnego mogą być użyte pododdziały, oddziały a niekiedy i związki taktyczne różnych rodzajów wojsk, które będą wchodziły w skład operacyjnych struktur sojuszniczych lub międzynarodowych. Ich zadania w tych strukturach mogą mieć charakter bojowy, zabezpieczający lub rozjemczy.

Do wykonania takich zadań poza granicami kraju niezbędne są w składzie wojsk lądowych oddziały (związki taktyczne) o szczególnych predyspozycjach w zakresie wyszkolenia i uzbrojenia. Muszą one w pełni odpowiadać wszystkim standardom obowiązującym w NATO, posiadać wysoki stopień gotowości bojowej, wysoką mobilność i duży stopień uzawodowienia.

Wojska biorące udział w operacjach przywracania pokoju poza granicami kraju (w rejonach lokalnych konfliktów zbrojnych) mogą być narażone na konfrontację (starcia

zbrojne) zarówno z siłami regularnymi jak i oddziałami partyzanckimi. Zwykle nie będą posiadały dostatecznego oparcia w społeczności lokalnej. Z tych względów niezwykle ważnym zadaniem w czasie takich działań będzie ochrona i samoobrona wszystkich elementów własnego ugrupowania. Niezbędne będzie również tworzenie wysokomobilnych (powietrznych) odwodów zdolnych do wsparcia sił (obiektów) atakowanych przez przeciwnika. Wyjątkowo ważną rolę w takich działaniach będzie odgrywał sprawny system rozpoznania i dowodzenia organizowany według standardów NATO.

Wnioski na użytek modelu wojsk lądowych

1. Niezależnie od nowych uwarunkowań polityczno-militarnych w Europie i członkostwa Polski w NATO nadal główną funkcją Sił Zbrojnych, a w tym Wojsk Lądowych RP będzie zapewnienie suwerenności i integralności terytorialnej kraju. Z tych względów za główne zadania wojsk lądowych należy w perspektywie uznać zadania o charakterze militarnym związane z bezpośrednią obroną terytorium kraju. Przy tym, w nowej rzeczywistości polityczno-militarnej zadania te, w zależności od rodzaju i skali ewentualnego konfliktu zbrojnego, mogą być realizowane siłami narodowymi lub w strukturach sojuszniczych. Będą one wymagały angażowania całości lub większości składu sił zbrojnych.

2. W obecnej rzeczywistości występuje nikłe prawdopodobieństwo zaistnienia w Europie konfliktu zbrojnego na dużą skalę. Nie oznacza to jednak, że jest on niemożliwy w dalszej perspektywie. W związku z tym, jak również ze względu na położenie geograficzne i polityczne Polski, perspektywiczny model wojsk lądowych powinien uwzględniać takie zagrożenie i odpowiadać potrzebom z niego wynikającym. Równocześnie powinien uwzględniać obecność Polski w sojuszu obronnym i rolę Sił Zbrojnych RP w takim hipotetycznym konflikcie zbrojnym.

3. Powyższe wnioski wskazują że mimo obecnego odprężenia militarnego i znacznego przewartościowania zadań wojsk w czasie pokoju i kryzysów nadal głównym wyznacznikiem przyszłego modelu wojsk lądowych powinny być ewentualne zadania militarne na obszarze kraju w czasie konfliktu zbrojnego na dużą skalę (z

uwzględnieniem obecności w sojuszu). Wojska lądowe przygotowane do takich zadań będą zdolne podjąć także inne zadania w konfliktach lokalnych na obszarze kraju i poza jego granicami.

4. Zakładając w dalszej perspektywie ewentualne zagrożenia obszaru kraju konfliktem zbrojnym na dużą skalę ocenia się, że potencjalny agresor może wykonać uderzenia powietrzno-lądowe jednocześnie na dwóch oddzielnych kierunkach. W tej sytuacji, uwzględniając koncepcję obronną sojuszu, do podjęcia działań opóźniających (obronnych) w pierwszym etapie konfliktu niezbędne będą przynajmniej dwa narodowe związki operacyjne, każdy w sile korpusu. Ponadto w dyspozycji Dowódcy Wojsk Lądowych powinien pozostawać odwód (również w sile korpusu) o wysokich możliwościach manewrowych.

Podobny skład bojowy operacyjnych wojsk lądowych będzie niezbędny w przypadku ewentualnego lokalnego konfliktu zbrojnego, w którym celem agresora byłoby naruszenie integralności terytorialnej Polski. W konflikcie takim, rozwiązywanym przy użyciu sił narodowych, potrzebne będą związki operacyjne do prowadzenia działań obronnych i wykonania ewentualnych zwrotów zaczepnych.

5. Niezwykle ważna rola (zarówno w przypadku konfliktu na dużą skalę jak i lokalnego) w ewentualnych operacjach obronnych na obszarze kraju przypadnie siłom obrony terytorialnej. Mogą one spełniać funkcję obronną i funkcję związaną z zabezpieczeniem efektywnego użycia wojsk operacyjnych. Siły obrony terytorialnej, użyte na obszarze całego kraju (obszarze zagrożonym) zgodnie z ich przeznaczeniem uczynią obronę przestrzenną i zdecydowanie trwalszą. Będzie to miało szczególne znaczenie zwłaszcza w pierwszym etapie ewentualnego konfliktu zbrojnego, gdy nie będzie można liczyć na szybkie lądowe wsparcie sił sojuszniczych.

6. Związki operacyjne wojsk lądowych od samego początku ewentualnego konfliktu zbrojnego na obszarze Polski będą wymagały skutecznej osłony przed środkami napadu powietrznego oraz silnego i głębokiego wsparcia ogniowego. Niezwykle ważnym zadaniem realizowanym na ich korzyść będzie izolacja kierunków uderzeń agresora (obszarów włamań) przed jego odwodami. Zadania te najprawdopodobniej będą mogły być zrealizowane jedynie wspólnym wysiłkiem narodowych i sojuszniczych sił powietrznych.

7. Do udziału w sojuszniczych (międzynarodowych) operacjach militarnych poza terytorium kraju potrzebne będzie wydzielenie i przygotowanie części sił wojsk operacyjnych. Wydzielone oddziały (związki taktyczne) będą wchodziły w skład sojuszniczych sił reagowania zachowując określony stopień gotowości. Zakłada się, że pozostałe siły operacyjne wojsk lądowych (siły główne) mogą być użyte w operacjach sojuszniczych (w tym poza granicami kraju) tylko w przypadku konfliktu zbrojnego na dużą skalę, gdy konflikt ten nie obejmuje obszaru Polski.

Siły obrony terytorialnej w każdej sytuacji mogą realizować swoje zadania wyłącznie na obszarze kraju.

8. Również do udziału w sojuszniczych (międzynarodowych) operacjach pokojowych organizowanych pod flagą ONZ potrzeba będzie wydzielić i przygotować określone siły ze składu wojsk operacyjnych. Uwzględniając szeroki zakres możliwych zadań w operacjach pokojowych do udziału w nich należałoby przygotować również wybrane pododdziały specjalistyczne: inżynieryjne, przeciwchemiczne, logistyczne. Mogą one być wykorzystane do wsparcia działań sił głównych, kontyngentu lub realizacji zadań specjalistycznych na rzecz ludności w zagrożonych rejonach.

9. W perspektywie, wraz z rozwojem społeczeństwa, należy oczekiwać wzrostu zagrożeń środowiska naturalnego. Do zadań związanych z ratownictwem i likwidacją skutków klęsk żywiołowych i katastrof, obok sił podległych MSWiA będą również wykorzystywane wojska lądowe, a w pierwszej kolejności siły obrony terytorialnej. Z tych względów decyzje dotyczące liczebności i dyslokacji tych sił w poszczególnych rejonach kraju oraz ich charakter powinny uwzględniać także ocenę prawdopodobnych zagrożeń niemilitarnych w tych rejonach (województwach).

10. Charakter przewidywanych zadań dla operacyjnego komponentu wojsk lądowych (zarówno na obszarze kraju jak i poza jego granicami) jak również koncepcja ich użycia w każdym rodzaju ewentualnych operacji podkreślają potrzebę zapewnienia związkom taktycznym (oddziałom) dużej mobilności i dużej samodzielności w realizacji zadań obronnych i zaczepnych. Stawia to określone wymagania wobec struktur i uzbrojenia tych wojsk. Ponadto przewidywany udział wojsk operacyjnych w operacjach opóźniających i zaczepnych wymaga nie tylko solidnego wsparcia związków operacyjnych przez siły powietrzne, ale także wyposażenia ich struktur w dostateczną

liczbę organicznych (powietrznych i lądowych) środków wsparcia i rozpoznania o wysokich parametrach taktycznych. Będzie to wręcz warunkiem pomyślnego wykonania zadań przez związki taktyczne i oddziały w tych operacjach.

11. Uwzględniając powietrzno-lądowy charakter ewentualnej agresji, podstawowym warunkiem efektywnego wykorzystania sił lądowych w każdej operacji będzie zdolność wojsk do odpierania ataków lotniczych i rakietowych, a tym samym osłony wojsk lądowych przed środkami napadu powietrznego. Jak dowodzą wnioski z Zatoki Perskiej, nawet doborowe związki taktyczne pozbawione osłony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej szybko mogą utracić swoją zdolność bojową.

12. Przewiduje się, że jednym z ważnych zadań wojsk lądowych w rzyszłych operacjach o charakterze obronnym może być walka z desantami przeciwnika. Do podjęcia tego zadania powinny być przygotowane wojska operacyjne i siły obrony terytorialnej wyposażone w niezbędne środki. Operacyjne ugrupowanie obronne powinno zapewnić możliwość prowadzenia równoległych działań obronnych w strefie taktycznej i operacyjnej i być zdolne przeciwstawić się jednocześnie różnym formom ataku z lądu i powietrza w całym obszarze działań operacyjnych.

13. Uwzględniając omawianą w opracowaniu koncepcję obrony obszaru kraju oraz rodzaj możliwych operacji należy podkreślić, że w szkoleniu sztabów i wojsk operacyjnych wyjątkowo dużą uwagę należy przywiązać do ich umiejętnego współdziałania z siłami obrony terytorialnej i siłami powietrznymi, narodowymi i sojuszniczymi. Treścią operacji połączonych będzie bowiem umiejętne powiązanie działań tych trzech komponentów sił zbrojnych. Z kolei stopień powiązania tych komponentów będzie w dużym stopniu zależał od rozwiązań organizacyjno-funkcjonalnych przyjętych w systemie dowodzenia wojsk lądowych.

14. Współczesne, a niewątpliwie i perspektywiczne operacje zbrojne będą posiadały charakter systemowy. Oznacza to, że cele tych operacji będą osiągane wspólnym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych i wojsk, a współzależność tych wysiłków będzie wciąż rosła. Z tych względów w rozwoju struktur rodzajów sił zbrojnych, a zwłaszcza rodzajów wojsk należy zachować swoistą harmonię. Uwzględniać należy przy tym ich miejsce i rolę w operacji oraz wpływ ich działań na osiągnięcie celu tych operacji.

płk dr hab. Jacek PAWŁOWSKI
DEPARTAMENT SYSTEMU OBRONNEGO MON

UWARUNKOWANIA ZMIAN STRUKTURALNO-ORGANIZACYJNYCH W WOJSKACH LĄDOWYCH

1. Zewnętrzne uwarunkowania obronności

Jednym z najistotniejszych obecnie zewnętrznych czynników warunkujących bezpieczeństwo jest trwający proces adaptacji Sojuszu Północnoatlantyckiego do nowych warunków geostrategicznych w Europie. Zakończony został proces przyjmowania nowych członków - Polski Czech i Węgier. Poszerzeniu uległ zakres działań Sojuszu, szczególnie w zakresie prowadzenia operacji wykraczających poza artykuł 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Dokonuje się dalszy rozwój Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) w ramach NATO. Wreszcie intensyfikuje i zacieśnia się współpraca partnerska z innymi państwami. W tej kwestii ważnym zadaniem będzie kontynuacja takich inicjatyw jak: wzmocniony program „Partnerstwa dla Pokoju", Euroatlantycka Rada Partnerstwa (EAPC), relacje pomiędzy NATO a Rosją oraz NATO i Ukrainą. Jednocześnie NATO jest w okresie nieustannych zmian, prób dostosowania się do radykalnych przemian zachodzących w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa oraz przygotowań do stawiania czoła przyszłości.

Kontynuowany jest rozwój instytucjonalnej współpracy państw naszego kontynentu. Trwają procesy integracyjne zmierzające do rozszerzenia Unii Europejskiej o kolejnych członków (w tym Polskę). Kontynuowana jest implementacja unii walutowej przez większość państw UE. Dalszej aktywizacji ulega unijna współpraca w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Nie mniej istotne są obecnie prowadzone prace nad określeniem miejsca i roli UZE w ramach kooperatywnego systemu bezpieczeństwa na kontynencie.

Istotny wkład w rozwój bezpieczeństwa na kontynencie ma działalność OBWE. Wzrasta zaangażowanie tej organizacji w monitorowanie sytuacji na obszarach konfliktogennych, wczesne ostrzeganie o możliwościach eskalacji konfliktów i wspieranie działań, zmierzających do rozwiązywania problemów, a także w dalszy rozwój środków budowy zaufania i bezpieczeństwa. Niezwykle ważną rolę pełni OBWE w obecnych pracach nad adaptacją Traktatu CFE.

Wyzwaniem dla społeczności międzynarodowej pozostają konflikty regionalne. Złożona sytuacja na Bałkanach powoduje konieczność stałego angażowania się społeczności międzynarodowej w rozwiązanie problemów istniejących w tym regionie.

Zagrożenia wynikające z możliwości wybuchu w Europie międzypaństwowego konfliktu zbrojnego zostały zminimalizowane, stąd też na plan pierwszy wysuwają się inne niebezpieczeństwa. Należą do nich: niekontrolowana proliferacja broni masowego rażenia, rozwój terroryzmu międzynarodowego, czy też zagrożenia dla środowiska naturalnego.

W ostatnich latach nastąpiła generalna stabilizacja sytuacji bezpieczeństwa w bezpośrednim otoczeniu RP. Niemniej jednak negatywnym czynnikiem pozostaje fakt, że obszar byłego ZSRR wciąż cechuje się niestabilnością w sferze polityczno-ekonomicznej.

Istotnym elementem stabilizacji bezpieczeństwa w regionie jest rozwój szeregu inicjatyw dwu- i wielo-stronnych, w tym tych, w które zaangażowana jest strona polska. Należą do nich przede wszystkim te, w ramach których realizowana jest współpraca trójstronna polsko-niemiecko-francuska i polsko-niemiecko-duńska (w tym Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni). Jednocześnie pogłębia się współpraca państw Złotego Trójkąta - Polski, Czech i Węgier (z możliwością rozszerzenia formuły o Słowację). Rozwijane jest strategiczne partnerstwo z Ukrainą i Litwą (w tym m.in. w ramach wspólnych batalionów przeznaczonych do operacji pokojowych); kontynuowana jest współpraca w regionie Morza Bałtyckiego.

2. Wyzwania i zagrożenia

Wzajemne relacje Polski z otoczeniem międzynarodowym determinują zewnętrzne warunki obronności państwa. Mają one dwojaki charakter, są to po pierwsze: wyzwania – czyli sytuacje wymagające dostosowania do zmieniających się warunków międzynarodowych; a po drugie zagrożenia – czyli możliwości destrukcyjnego oddziaływania polityczno-militarnego ze strony środowiska międzynarodowego. W ocenach strategicznych należy uwzględniać zagrożenia kryzysowe i wojenne.

Zagrożenia kryzysowe wiążą się z możliwością wystąpienia w otoczeniu Polski niebezpiecznych sytuacji (konfliktów) polityczno-militarnych bądź też transnarodowych zagrożeń pozamilitarnych, mających swe źródło w różnorodnych wynaturzeniach rozwoju współczesnego świata – takich jak terroryzm, zorganizowana przestępczość, proliferacja broni, dewastacja środowiska i wiele innych. Natomiast zagrożenia wojenne, najczęściej jako konsekwencja nieujarzmionego w porę kryzysu niesie groźbę jego poszerzania się, a nawet agresji zbrojnej przeciw państwu lub jego sojusznikom.

Co zatem zmienia się w ocenie warunków bezpieczeństwa Polski po wstąpieniu do NATO, jakie pojawią się wyzwania i w jakim kierunku ewoluują zagrożenia ?

Wśród wyzwań, z którymi mamy do czynienia już od kilku lat, na czołowym miejscu wymienić należy problemy związane z potrzebą bezkolizyjnego włączania się w struktury NATO. Dotyczy to zwłaszcza oczekiwań partnerów z NATO, że Polska nie zakłóci sprawności funkcjonowania sojuszu. Odnosi się to szczególnie do sił zbrojnych, do ich interoperacyjności z siłami zbrojnymi innych państw NATO, by mogły być na równi traktowane i uwzględniane w planowaniu operacyjnym i realizacji zadań NATO. Kolejny wymiar wyzwań wiąże się z oczekiwaniami innych państw, które zamierzają stać się członkami NATO. Będziemy musieli udowodnić, że przyjęcie kolejnych członków jest zasadne i nie powinno budzić obaw. Za podstawowe wyzwanie należy jednak przyjąć aspekt wewnętrzny naszego członkostwa w NATO. Wiąże się on z wykazaniem, że wstąpienie do NATO jest efektywne z punktu widzenia bezpieczeństwa, ale także bardziej ekonomiczne niż „strategiczna obrona w poje-

dynkę". Dotyczy to również kosztów, które poniesiemy na integrację z NATO, a które są niewspółmierne z kosztami, jakie musielibyśmy ponieść nie będąc członkiem NATO.

Innym wyzwaniem jest ułożenie jak najlepszych stosunków z Rosją w sytuacji, gdy jest ona konsekwentnie w opozycji do poszerzenia NATO. Ten ogromny kraj z niepewną sytuacją wewnętrzną będzie jeszcze jakiś czas państwem niestabilnym. Nikt, nawet sami Rosjanie, nie są w stanie przewidzieć, jak długo potrwa rosyjska transformacja. Adekwatnie do tego winniśmy inicjować i stymulować w ramach NATO prace strategiczne zmierzające do wypracowania koncepcji osłony przed skutkami ewentualnego „wielkiego kryzysu" na obszarze „poradzieckim"

Lata dziewięćdziesiąte i wejście w wiek XXI to okres istotnej ewolucji charakteru zagrożeń, które będą brane pod uwagę przy konstrukcji systemu bezpieczeństwa narodowego i sojuszniczego. Najogólniej dzieli się je na kryzysowe i wojenne. Jeszcze niedawno mieliśmy do czynienia z trzema okresami (stanami), a mianowicie pokojem, zagrożeniem i wojną. W latach dziewięćdziesiątych umocniło się pojęcie kryzysu, które zajęło miejsce pośrednie między stanem pokoju i wojny, zwłaszcza za sprawą „kryzysu" bałkańskiego, a ściślej konsekwencji rozpadu Jugosławii.

Poważne zagrożenia rodzą się z nie rozwiązanych problemów nie spełnionych żądań, napięć etnicznych i z braku stabilizacji wśród narodów Europy. Bośnia i Kosowo są tego najbardziej jaskrawym przykładem. To nie kończące się zagrożenie mobilizuje Sojusz do szukania środków zapewniających stabilizację i umacniających bezpieczeństwo również poza granicami swych członków.

Daje się wyraźnie zauważyć, że możliwości wybuchu wojny lokalnej, a tym bardziej wojny powszechnej (globalnej), zeszły na plan dalszy. Natomiast na ich miejsce wysunęły się zagrożenia kryzysowe o charakterze polityczno-militarnym i niemilitarnym.

Przyjmuje się, że zagrożenia kryzysowe są to niebezpieczne sytuacje np.: konflikty o podłożu polityczno-militarnym w bliższym lub dalszym otoczeniu państwa, które, choć nie stanowią zagrożenia bezpośrednią agresją, to swoimi skutkami pośrednimi mogą powodować różnorakie zakłócenia w jego funkcjonowaniu. Tymi skutkami

pośrednimi mogą być np.: fale uchodźców, akcje terrorystyczne, przenikanie przestępczości zorganizowanej, skażenia, epidemie. Do tego dochodzą jeszcze inne zagrożenia, które stają się współcześnie wręcz obronnym priorytetem strategicznym. Chodzi zwłaszcza o walkę w wymiarze międzynarodowym, a tym samym i wewnętrznym, z przemytem narkotyków, proliferacją broni masowego rażenia oraz terroryzmem międzynarodowym. Niezwykle poważnym niebezpieczeństwem jest rozprzestrzenianie broni masowego rażenia i środków do jej produkowania. Ponad 25 państw ma albo będzie miało broń nuklearną, biologiczną lub chemiczną oraz środki niezbędne do jej produkcji. Szczególna uwaga już dzisiaj musi być zwrócona na „wojnę informacyjną". Obecnie jest to najbardziej charakterystyczny dla współczesnego świata rodzaj zewnętrznych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa.

W odniesieniu do Polski należy zwrócić uwagę na konieczność szczególnego uwzględniania skutków ewentualnego wystąpienia tzw. wielkiego kryzysu na wschodzie, w bezpośrednim naszym sąsiedztwie. Nowa kategoria zagrożeń kryzysowych znalazła swoje miejsce w nowej Koncepcji Strategicznej NATO.

Rozpatrując drugą kategorię zagrożeń tzw. wojennych, należy zauważyć, że Polska niemal przez całą dekadę lat dziewięćdziesiątych pozostawała w warunkach samodzielności starategiczno-obronnej. Braliśmy w tej sytuacji pod uwagę wyłącznie ewentualność prowadzenia wojny w obronie własnego terytorium dla odparcia bezpośredniej agresji. Jako członek NATO musimy być także gotowi brać udział w działaniach wojennych poza swoim terytorium, w obronie sojusznika. Jest to nowy element w strategii bezpieczeństwa państwa, nowa kategoria, która musi być wnikliwie analizowana, a jej konsekwencje uwzględniane w praktyce obronnej.

Analizując zagrożenia o charakterze bezpośredniej agresji na Polskę – zarówno w wymiarze lokalnym, jak i powszechnym - należy przewidywać, że nasze członkostwo w NATO czyni tę groźbę jeszcze mniej prawdopodobną, niż miało to miejsce w latach dziewięćdziesiątych. Po prostu agresja na Polskę oznaczać będzie, a przynajmniej powinna, agresję na NATO. Potencjał militarny NATO i jego siła odstraszająca ma tu wpływ decydujący.

Żaden naród, nawet największe supermocarstwo – Stany Zjednoczone, nie może marzyć o tym, że poradzi sobie z tak wieloma zagrożeniami. Bezpieczeństwa nie można zapewnić w pojedynkę. Wypracowanie go w dzisiejszych czasach wymaga współdziałania wielu narodów (gen. Klaus NAUMANN).

3. Priorytety w nowej Koncepcji Strategicznej NATO

50 – lecie utworzenia NATO i jubileuszowy z tej okazji Szczyt w Waszyngtonie potwierdził, że Sojusz zachowuje swoje sprawdzone walory. Z drugiej strony NATO dostosowuje się do nowych uwarunkowań, utrzymując pełną gotowość do realizacji zadań na pojawiające się wyzwania i zagrożenia.

Szczyt w Waszyngtonie potwierdził także, spójne i solidarne podejście „dziewiętnastki" do działalności Sojuszu, czego wyraźnym przykładem była jednomyślność w zakresie potrzeby kontynuowania operacji NATO w Kosowie. Powodzenie operacji sojuszniczej w Kosowie rzutuje na wiarygodność NATO i zdolność do kolektywnego współdziałania.

Podjęte na szczycie decyzje, w tym przyjęta nowa Koncepcja Strategiczna, określają fundamentalne założenia funkcjonowania NATO. Przyjęcie Nowej Koncepcji Strategicznej Sojuszu było istotnym elementem szczytu waszyngtońskiego, określającym przyszłą rolę NATO oraz zapoczątkowującym inicjatywy podnoszące jego zdolności do działania w nowym środowisku geostrategicznym. Podstawowym zadaniem pozostaje niezmiennie kolektywna obrona terytorium wszystkich członków. Jednakże, w związku z nowymi wyzwaniami, potwierdzono możliwość działania Sojuszu poza obszarem traktatowym oraz przewidziano potrzebę zwiększenia zdolności operacyjnych. Wyraźnie podkreślono także znaczenie rozwoju współpracy sojuszniczej z krajami partnerskimi. Z naszego punktu widzenia szczególnie ważne jest, że kolektywna obrona pozostała fundamentalną funkcją Sojuszu.

Osiągnięto kompromisowe rozwiązanie problemu mandatu do podejmowania w przyszłości przez Sojusz operacji „out of area". W Nowej Koncepcji Strategicznej potwierdzona została możliwość działania NATO poza obszarem traktatowym (tzw. non-art. 5 missons). Tym samym wyraźnie podkreślono nowy wymiar funkcjonowania Sojuszu. Kompromisowo określono mandat do podejmowania przez NATO tego typu

operacji, odwołując się do zasad Karty NZ, bez bezpośredniego uzależnienia decyzji od zgody Rady Bezpieczeństwa.

Szczególnie ważnym zadaniem stojącym przed Sojuszem jest rozwój możliwości reagowania na kryzysy i konflikty powstające w obszarze euroatlantyckim oraz podejmowanie nowych wyzwań, takich jak walka z proliferacją BMR czy międzynarodowym terroryzmem. Jednocześnie potwierdzono, że zaangażowanie NATO w tego typu misje będzie rozpatrywane na zasadzie „case-by-case", a decyzja o ewentualnym uczestnictwie w nich poszczególnych członków NATO będzie podejmowana przez każde państwo indywidualnie, zgodnie z narodowymi uregulowaniami.

Kluczowe znaczenie dla spójności i dalszego rozwoju Sojuszu ma, z naszego punktu widzenia, wyraźne odnotowanie w Koncepcji wagi więzi transatlantyckiej. Dla przyczyniania się do umacniania kooperatywnego systemu bezpieczeństwa na kontynencie, niezbędne będzie rozwijanie wieloaspektowych programów współpracy NATO z państwami partnerskimi (PdP, EAPC, relacje NATO-Rosja, NATO-Ukraina, Dialog Śródziemnomorski).

Istotnym elementem Koncepcji jest potwierdzenie konieczności dalszego rozwoju Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) w ramach Sojuszu. Bliższa współpraca między NATO i UZE, budowana w oparciu o decyzje podjęte w Berlinie w 1996 r., prowadzić ma do wzmocnienia efektywności działań europejskich sojuszników, a dzięki temu sprzyjać umacnianiu bezpieczeństwa wszystkich sojuszników. W kontekście rozwoju stosunków międzynarodowych, istotne było podkreślenie wagi efektywnych i wieloaspektowych programów współpracy i dialogu Sojuszu z państwami partnerskimi.

Dla kontynuacji procesu rozszerzania strefy stabilności i bezpieczeństwa euroatlantyckiego, ważne jest potwierdzenie w nowym dokumencie otwarcia NATO, zgodnie z art.10 Traktatu Waszyngtońskiego, na nowych członków. Ważnym przedsięwzięciem, przyczyniającym się do rozszerzenia strefy stabilności w Europie, będzie kontynuacja polityki otwartych drzwi Sojuszu w oparciu o przyjęte w Waszyngtonie Membersihip Action Plan (MAP). Polska jako państwo, które niedawno zakończyło proces akcesji będzie aktywnie dzielić się z państwami aspirującymi do członkostwa w NATO swoimi doświadczeniami.

Zadania na najbliższe lata dla sojuszniczych sił zbrojnych wynikają z zapisów Koncepcji (zwłaszcza jej części czwartej – Wytyczne dla Obrony) oraz z zaakceptowanej podczas szczytu inicjatywy dotyczącej możliwości obronnych (DCI). Postanowienia te kładą wyraźnie nacisk na dostosowanie sił do reagowania na nowe wyzwania stojące przed NATO. Oznaczać to będzie zwiększenie wysiłków państw sojuszniczych w dziedzinie modernizacji sił zbrojnych, zwiększenia ich efektywności i mobilności. Część czwarta Koncepcji odpowiednio artykułuje obronny charakter Sojuszu oraz podkreśla fundamentalne znaczenie kolektywnej obrony i niepodzielność bezpieczeństwa sojuszników.

Postanowienia Koncepcji wprowadzają nowe podejście do kwestii kategoryzacji sił zbrojnych, uwypuklając potrzebę zapewnienia Sojuszowi sił, które będą zdolne do operowania poza własnym terytorium. Zapisy te mają przyczynić się do rozwoju zdolności sił sojuszniczych w ramach pełnego spektrum misji NATO. Dla efektywności działania Sojuszu, ważnym postanowieniem jest zachowanie jednolitego systemu planowania dla tradycyjnych operacji NATO oraz wykraczających poza art.5 Traktatu Waszyngtońskiego. Istotnym elementem zawartym w nowym dokumencie jest wyraźne podkreślenie znaczenia zasady wielonarodowości sił, która wzmacnia solidarność sojuszniczą i praktyczną kolektywność działań NATO.

W odniesieniu do strategii nuklearnej Sojuszu, stwierdzenie, że przypadki w których faktycznie użycie broni nuklearnej mogłoby być rozważane są skrajnie mało prawdopodobne (*extremely remote*) oraz odnotowanie kontynuacji redukcji substrategicznych sił nuklearnych, stanowi odpowiednie i wystarczające odzwierciedlenie zmian jakie zaszły w ostatnich latach w sytuacji geostrategicznej.

4. Uwarunkowania i priorytety wynikające z „Wytycznych Ministerialnych NATO"

W dniu 3 grudnia 1998 r., uzgodnione zostały przez Komitet Przeglądu Obronnego „Wytyczne Ministerialne 1998r." Po Szczycie Waszyngtońskim Komitet Planowania Obronnego ma dokonać przeglądu Wytycznych Ministerialnych celem

określenia, czy istnieje potrzeba wniesienia do nich poprawek w świetle nowej Koncepcji Strategicznej.

Wytyczne Ministerialne NATO stanowią podstawę merytoryczną do przygotowania „Wytycznych Ministra Obrony Narodowej..." Głównym celem wydania tego dokumentu jest merytoryczne i organizacyjne ukierunkowanie planowania obronnego, w tym zwłaszcza planowania i programowania, utrzymywania oraz wsparcia i zabezpieczenia Sił Zbrojnych państw NATO na okres do i poza rok 2006.

Wytyczne składają się z czterech zasadniczych rozdziałów. W pierwszym zatytułowanym „Uwarunkowania planowania obronnego" omówione zostały zewnętrzne warunki obronności Sojuszu.

Podkreśla się, że prawdopodobieństwo zagrożenia wojskowego na dużą skalę dla Sojuszu nadal się zmniejsza. Przewiduje się, że czas ostrzeżenia przed planowanym wyłonieniem się takiego zagrożenia pozostanie długi. Zatem, potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa Sojuszu będzie prawdopodobnie w mniejszym stopniu rezultatem przemyślanej agresji, co konfliktów regionalnych, walk etnicznych lub wewnętrznych kryzysów politycznych ekonomicznych i społecznych, zwłaszcza w krajach na peryferiach Sojuszu i poza nimi.

W szczególności nadal niepewna sytuacja jest na Bałkanach, Kaukazie i Bliskim Wschodzie. Stanowi ona źródło niestabilności dla obszaru euroatlantyckiego, zaś trwająca nadal niestabilność w Rosji stwarza poważną niepewność co do możliwego rozwoju sytuacji nie tylko w samej Rosji.

Na uwagę zasługują treści rzutujące na struktury wojsk. Zmniejszenie ryzyka ataku prowadzonego na szeroką skalę przyczynia się do znaczących redukcji wojsk i wydatków obronnych. Ponadto zmniejszenie struktury wojskowej Sojuszu będzie musiało być skompensowane odpowiednią przewagą technologiczną nad potencjalnym przeciwnikiem.

Drugi rozdział pod tytułem „Wytyczne Polityczne" składa się z trzech części. Obejmują one wytyczne dla sił konwencjonalnych, wytyczne dla sił nuklearnych oraz wytyczne w zakresie zasobów obronnych.

W tej części wytycznych zwraca się uwagę, iż struktura Sił Zbrojnych musi zapewnić ich odpowiednią wielkość i być tak skonstruowana, aby zapewniła wykonanie zadań.

Główne zadania wiążą się natomiast z:

- odstraszaniem i obroną przed jakąkolwiek agresją wobec każdego sojusznika;
- osłoną i wsparciem każdego państwa NATO w przypadku zagrożenia dla jego suwerenności i integralności terytorialnej (kryzys o charakterze regionalnym);
- ochronę żywotnych interesów Sojuszu przeciwko zagrożeniom wynikającym z niestabilności poza obszarem traktatowym;
- zapobieganiem kryzysom i ich rozwiązywaniem.

Nie ulega wątpliwości, że Sojusz musi utrzymać odpowiednią wielkość sił konwencjonalnych i nuklearnych. Zdolność do odstraszenia i obrony przeciwko agresji na szeroką skalę pozostaje punktem odniesienie dla planowania obronnego. Ponieważ nie można wykluczyć takiego zagrożenia w dalszej perspektywie, należy utrzymać zdolność do odtwarzania sił zbrojnych dla standardowego scenariusza agresji na dużą skalę. Agresja na szeroką skalę jest możliwa chociaż jej prowadzenie wymagałoby znacznego rozbudowania sił konwencjonalnych przez przeciwnika.

W planowaniu obronnym zachodzi potrzeba szczególnego uwzględniania gotowości operacyjnej, zdolności do przerzutu, ciągłości wsparcia logistycznego w rejonie operacyjnym i interoperacyjności. Ponieważ wzrasta znaczenie operacji wielonarodowych i wielonarodowych struktur wojskowych, to również rosną wymagania w zakresie interoperacyjności uzbrojenia i sprzętu wojskowego, procedur, doktryny i stosownych standardów.

Siły Zbrojne Sojuszu powinny być zdolne do obrony terytorium Sojuszu i jego ludności, powstrzymania agresji na możliwie najdalej wysuniętych rubieżach obrony, a także zachować lub przywrócić integralność terytorialną państw sojuszniczych oraz szybko zakończyć wojnę poprzez zmuszenie agresora do zrewidowania jego decyzji, powstrzymania ataku i wycofania się.

Mimo, iż uważa się użycie broni nuklearnej za bardzo wątpliwe i odległe to siły nuklearne będą odgrywać wyjątkową i istotną rolę w strategii odstraszania. Ich podstawowe przeznaczenie ma służyć celom stricte politycznym, jakim jest zapewnienie pokoju i stabilności. Strategiczne siły nuklearne pozostają najwyższą gwarancją bezpieczeństwa.

Wytyczne w zakresie zasobów obronnych zwracają uwagę na zachowanie rozsądnej równowagi pomiędzy wymaganiami wojskowymi, a tym co jest finansowo realne i politycznie do zaakceptowania.

Przestrzegana jest ogólna zasada uwzględnienia w planowaniu zasobów szczególnych okoliczności poszczególnych państw. Ponadto wskazuje się, że szczególny nacisk należy położyć na finansowanie tych programów zakupów i modernizacji wyposażenia, które mają decydujący wpływ na poprawę możliwości realizacji zadań i misji NATO.

Rozdział trzeci „Wytyczne do planowania" składa się z siedmiu podrozdziałów. Podstawą planowania są cele dla sił zbrojnych „2000", które umożliwiają określanie szczegółowych kierunków planowania obronnego. Ich osiągniecie ma zapewnić utrzymanie podstawowych zdolności obronnych NATO i adaptację sił zbrojnych państw członkowskich adekwatną do zmiennego środowiska bezpieczeństwa.

W propozycjach celów dla sił zbrojnych „2000", dla wojsk lądowych zwraca się uwagę na kwestię równomierności kontrybucji poszczególnych Sojuszników, a zwłaszcza aspekt niedoboru jednostek wsparcia bojowego i administracyjno-logistycznego. W szczególności powinny one uwzględniać następujące obszary gotowości bojowej dla wszystkich kategorii sił, wsparcie bojowe i administarcyjno-logistyczne dla formacji wielonarodowych, zdolność przerzutu poszczególnych formacji wewnątrz i poza terytorium NATO, zapewnienie zdolności operacyjnej i rotacji sił podczas długotrwałych operacji, sprzęt i wyposażenie OPBMAR, zdolność do przerzutu i odporność systemów dowodzenia i kierowania na oddziaływanie przeciwnika. W celu zapewnienia zdolności do przerzutu i operowania wojsk na całym obszarze NATO poprawy zdolności wymaga ich funkcjonowanie w warunkach zimowych.

Cele dla sił zbrojnych związane z uzbrojeniem i wymagania długookresowe ukierunkowano na badania i rozwój zdolności, które będą osiągalne w okresie wykra-

czającym poza sześcioletni cykl planowania. Wymagania długookresowe obejmują priorytetowe wymagania wojskowe mające wpływ zwłaszcza na zdolność sił zbrojnych do prowadzenia połączonych i wielonarodowych operacji daleko od baz w kraju. Zmierza się do tego, by siły zbrojne Sojuszu wyposażone były w uzbrojenie i sprzęt w sposób bardziej równomierny.

Zarządzanie kryzysami pozostaje fundamentalnym elementem Strategii Sojuszu. Doświadczenie z operacji NATO wsparcia ONZ i innych zostały wykorzystane w procesie doskonalenia systemu zarządzania kryzysowego NATO. Zmierza się do tego, aby posiadać jeden spójny zestaw ustaleń, procedur i środków odpowiednich dla pełnego spektrum misji NATO.

Wielokierunkowość i wielowymiarowość zagrożeń, często o nieokreślonym jednoznacznie charakterze, wymagają posiadania zdolności wykrywania i określania pojawiających się zagrożeń. Dotyczy to zwłaszcza wzrostu potencjału wojskowego innych państw mogących stanowić regionalne zagrożenie. Stąd też istnieje potrzeba prowadzenia stałych i aktualnych danych. Zapewnienie odpowiednich zdolności w zakresie śledzenia i rozpoznania wymaga współpracy wszystkich rodzajów sił zbrojnych, realizowanej na etapie rozwoju i wprowadzenia na wyposażenie odpowiednich systemów, zapewniających efektywną wymianę informacji i stworzenie wspólnych baz danych.

Pomimo dokonanego postępu, istnieją niedobory dostępnych środków transportu, które nadal stanowią czynnik ograniczający skuteczny przerzut wojsk i ich utrzymanie oraz zdolności do prowadzenia operacji. Obecne wymagania związane z przerzutem i utrzymaniem zdolności do prowadzenia operacji przez siły szybkiego reagowania nie są w pełni wsparte przez odpowiedni transport powietrzny.

Problem ograniczonej mobilności w ramach wsparcia wielonarodowych formacji logistycznych lub wojsk w rejonach operacji pozostaje nadal przedmiotem szczególnej uwagi. W NATO kontynuowane są prace nad opracowaniem nowych struktur i systemów logistycznych, zdolnych do wspierania przerzutu sił zbrojnych i zapewnienia ciągłości tego wsparcia w czasie prowadzenia operacji.

Udzielone na czas i skuteczne cywilne wsparcie operacji wojskowych, w tym operacji wspierania pokoju, pozostają podstawową funkcją planowania cywilnego w

sytuacjach wyjątkowych. W świetle zmieniających się potrzeb obronnych, należy systematycznie analizować, w jakim zakresie procesy prywatyzacyjne gospodarki narodowej i ich globalizacja mają wpływ na możliwości wykorzystania wsparcia cywilnego dla operacji wojskowych.

5. Uwarunkowania wynikające z „Wytycznych Ministra Obrony Narodowej"

W planowaniu sił zbrojnych, prace planistyczne rozpoczynają się od wydania „Wytycznych Ministra Obrony Narodowej do planowania i programowania obronnego w resorcie obrony narodowej na lata 2000 – 2006". Głównym celem tego dokumentu jest merytoryczne i organizacyjne ukierunkowanie planowania obronnego, w tym zwłaszcza planowania i programowania utrzymywania oraz wsparcia i zabezpieczenia Sił Zbrojnych RP, z uwzględnieniem koordynacji z planowaniem sojuszniczym.

Podstawę merytoryczną Wytycznych stanowią: ocena polityczno-militarnych warunków bezpieczeństwa zewnętrznego Polski jako członka NATO, przygotowywane założenia nowej strategii bezpieczeństwa narodowego RP oraz „Wytyczne Ministerialne NATO".

Wytyczne składają się z czterech zasadniczych części. W pierwszej, zatytułowanej „Podstawy polityczno-strategiczne działalności resortu obrony narodowej", omówione zostały zewnętrzne warunki bezpieczeństwa państwa oraz polityczno-strategiczne cele i zadania Sił Zbrojnych. Stwierdza się w niej, że Wojsko Polskie – działając w systemie sojuszniczym NATO oraz w narodowym systemie obronnym - musi być gotowe w nadchodzących latach do wykonywania trzech rodzajów zadań strategicznych, a mianowicie: zadań obronnych w razie wojny, zadań reagowania kryzysowego w czasie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa (w sytuacjach kryzysowych) oraz zadań stabilizacyjnych i prewencyjnych w czasie pokoju. Przy czym w ramach obrony przed agresją zbrojną na Rzeczpospolitą Polską lub sojuszników z NATO Siły Zbrojne RP powinny być przygotowane do realizacji dwóch podstawowych grup zadań strategicznych, obejmujących:

- odparcie bezpośredniej agresji na terytorium Polski,
- udział w odparciu agresji na państwa członkowskie NATO poza terytorium Polski.

Stosownie do powyższych rodzajów zadań strategicznych określone zostały główne zadania Sił Zbrojnych RP.

Druga część pod tytułem „Planowanie i programowanie utrzymywania Sił Zbrojnych", przedstawia wymagania operacyjne, wielkość, strukturę i kierunki rozwoju Sił Zbrojnych, ich wyposażenie oraz przygotowanie sprawnościowe. Podkreśla się, że w omawianym cyklu planistycznym (do 2006r.) priorytetowo należy traktować poprawę jakości sił zbrojnych. Wyrażać się ona powinna w zwiększeniu tempa modernizacji technicznej i profesjonalizacji stanów osobowych, pełnej realizacji programów i osiągania normatywów szkoleniowych oraz stopniowej poprawie warunków życia i służby żołnierzy. Natomiast wielkość sił zbrojnych winna być wypadkową wymagań jakościowych i możliwości ekonomicznych państwa.

W części tej określone zostały niezbędne zdolności wojsk do wykonywania zadań obronnych i realizacji pełnego spektrum misji Sojuszu oraz zaakcentowana została potrzeba poprawy jakości sił zbrojnych poprzez zwiększenie tempa modernizacji technicznej i profesjonalizacji stanów osobowych. Akcentuje się potrzebę zapewnienia zdolności szybkiego użycia wojsk wydzielonych do sojuszniczych sił reagowania w różnych warunkach teatru europejskiego przy jednoczesnej poprawie zdolności rozwijania mobilizacyjnego i operacyjnego sił głównych na potrzeby obrony kolektywnej na terytorium kraju. Wysiłki winny być koncentrowane na mobilności operacyjnej i taktycznej wojsk lądowych wyznaczonych zarówno do sojuszniczych sił reagowania, jak i głównych sił obronnych, w tym zwłaszcza na poprawie ich zdolności do działania w wymiarze powietrzno-lądowym. Podkreśla się, że wojska lądowe winny poprawiać swoje zdolności do prowadzenia działań zaczepnych i obronnych w ramach wielonarodowych zgrupowań sojuszniczych, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości przerzutu poszczególnych jednostek wewnątrz i poza terytorium NATO. W celu zapewnienia zdolności do przerzutu należy czynić wysiłki w kierunku poprawy możliwości wykorzystania ciężkiego transportu kołowego, konteneryzacji zaopatrzenia, a także przygotowania wojsk do działań w różnych europejskich warunkach klimatycznych.

W trzeciej części – „Planowanie i programowanie wsparcia i zabezpieczenia działalności Sił Zbrojnych RP" – znalazły się zagadnienia dotyczące działalności ka-

drowej i szkolnictwa wojskowego, działalności społeczno-wychowawczej, finansowej, inspekcyjno-kontrolnej, logistycznej oraz sprawy związane z dyslokacją i infrastrukturą. Przedstawione tu zalecenia ukierunkowane zostały na osiągnięcie wymaganej kompatybilności z rozwiązaniami obowiązującymi w NATO. Część czwarta zawiera ustalenia organizacyjne, które między innymi określają cykl długofalowych prac planistycznych.

Zakłada się, że Wytyczne przyczynią się do zharmonizowania narodowego cyklu planistycznego z zasadniczym cyklem planistycznym NATO. Dotyczy to głównych przedsięwzięć z obszaru planowania sił zbrojnych, a mianowicie: przygotowywania i przedkładania DPQ, opracowywania i uaktualniania Celów Sił Zbrojnych, uczestniczenia w przeglądach obronnych, udziału w opracowywaniu Wytycznych Ministerialnych NATO.

W ramach narodowego planowania obronnego – odpowiednio do sojuszniczych przedsięwzięć planistycznych – przygotowywane będą dwa podstawowe dokumenty planistyczne: coroczny „Raport o stanie Sił Zbrojnych RP", który będzie przedkładany najwyższym władzom państwowym oraz sześcioletni „Program utrzymywania Sił Zbrojnych RP", opracowywany i uaktualniany co dwa lata.

W najbliższej przyszłości przewiduje się objąć planowaniem nie tylko siły zbrojne, ale cały system obronny. Trwają prace koncepcyjne nad wdrożeniem ogólnopaństwowego cyklu planowania całego systemu obronnego – a więc także ogniw pozamilitarnych i podsystemu kierowania. Konieczne są tutaj rozstrzygnięcia ustawowe, zwłaszcza w obszarze CEP (Civil Emergency Planning) w odniesieniu do reagowania na zewnętrzne zagrożenia kryzysowe i wojenne. Podjęte zostały prace nad uregulowaniami ustawowymi oraz rozporządzeniami Rady Ministrów, które mają ustanowić ogólnopaństwowy system planowania i programowania obronnego.

Musi on być zgodny – z jednej strony – z postanowieniami konstytucyjnymi i kompetencjami poszczególnych organów władzy wykonawczej i – z drugiej strony – z zasadami i procedurami planowania sojuszniczego.

6. Strategiczne koncepcje obronności.

Polska strategia obronności (obrony narodowej) kieruje się nadrzędnym celem narodowym zapewnienia bezpieczeństwa obywateli, narodu i jego państwa. Wszystkie działania podejmowane w jej ramach – włącznie z członkostwem w NATO – są jedynie środkami do tego celu. Rzeczpospolita Polska w obronie swoich interesów zdecydowana jest użyć – w zależności od potrzeby – cały swój potencjał narodowy. Wzmocnieniu siły obronnej Polski służy nasz wkład we wspólny potencjał strategiczny NATO.

Stosownie do strategicznych celów państwa w dziedzinie bezpieczeństwa oraz charakteru zewnętrznych wyzwań i zagrożeń strategia obronności (obrony narodowej) Rzeczypospolitej Polskiej obejmuje trzy główne koncepcje strategiczne:

- strategiczną koncepcję stabilizacyjno-prewencyjną (zapobieganie konfliktom i kształtowanie bezpiecznego otoczenia Polski);
- strategiczną koncepcję antykryzysową (opanowywanie kryzysów i osłona przed ich skutkami);
- strategiczną koncepcję wojenną (prowadzenie działań wojennych).

Koncepcje te, traktując nadrzędnie polskie interesy narodowe oraz uwzględniając w pełni naszą specyfikę warunków ich realizacji, są jednocześnie odpowiednio skorelowane ze strategią koalicyjną NATO. Zgodność polskiej strategii narodowej ze strategią NATO jest jednym z podstawowych warunków jej skuteczności i wiarygodności.

A. Strategiczna koncepcja (strategia) stabilizacyjno-prewencyjna

Istotą koncepcji stabilizacyjno-prewencyjnej jest wczesne rozpoznanie wyzwań strategicznych oraz potencjalnych źródeł zagrożeń i podjęcie działań dla sprostania owym wyzwaniom oraz profilaktycznego likwidowania możliwości przerodzenia się zagrożeń potencjalnych w realny konflikt. Strategia stabilizacyjno-prewencyjna ma, we współczesnym świecie dużo wielorakich powiązań i wzajemnych uzależnień, coraz większe znaczenie i wzrastające szanse skuteczności. Ten dział polskiej strategii bezpieczeństwa staje się integralnym elementem szerszej strategii międzynarodowych

wysiłków w tym względzie, podejmowanych zwłaszcza w ramach NATO, OBWE i ONZ.

W ramach strategii stabilizacyjno-prewencyjnej należy przewidywać realizację następujących głównych zadań strategicznych:

- aktywne formowanie (kształtowanie) bezpiecznego środowiska międzynarodowego w otoczeniu Polski – poprzez wspólne z innymi partnerami opracowywanie i wdrażanie mechanizmów i struktur wzajemnego bezpieczeństwa, w tym działanie na rzecz kontynuacji procesu poszerzania NATO, jako głównego składnika przyszłego systemu wzajemnego bezpieczeństwa;
- budowanie strefy wzajemnego zaufania w otoczeniu Polski – poprzez rozwijanie konstruktywnego współdziałania w dziedzinie bezpieczeństwa ze wszystkimi sąsiadami, ze skoncentrowaniem wysiłku na sąsiadach nie będących członkami NATO;
- wspieranie wysiłków swych partnerów w bliższym i dalszym otoczeniu w bezkonfliktowym przeprowadzaniu transformacji ustrojowych, zwłaszcza w przekształcaniu struktur wojskowych – poprzez pomoc militarną, w tym tworzenie wspólnych, wielonarodowych formacji wojskowych;
- stałe monitorowanie sytuacji w szczególnie konfliktogennych rejonach i neutralizowanie źródeł potencjalnych zagrożeń – poprzez uczestniczenie w międzynarodowych stabilizacyjno-prewencyjnych misjach pokojowych;
- odstraszanie militarne - poprzez utrzymywanie na poziomie adekwatnym do potrzeb i możliwości państwa sił zbrojnych – zarówno wydzielanych do struktur koalicyjnych NATO, jak i pozostających w wyłącznej dyspozycji narodowej oraz demonstrowanie ich gotowości i sprawności operacyjnej do użycia w warunkach kryzysu i wojny.

B. Strategiczna koncepcja (strategia) antykryzysowa

Strategia antykryzysowa (reagowania kryzysowego)ma przede wszystkim wymiar międzynarodowy. Polska jest zdecydowana wnosić konieczny wkład do międzynarodowych wysiłków w tej dziedzinie, a zwłaszcza aktywnie uczestniczyć w opanowywaniu kryzysów w jej bliższym i dalszym otoczeniu, a także w reagowaniu na paramilitarne i pozamilitarne zagrożenia kryzysowe o wymiarze transnarodowym.

W ramach strategii antykryzysowej Polska jest gotowa – wspólnie z innymi partnerami międzynarodowymi – uczestniczyć w realizacji następujących zadań strategicznych:

- lokalizowanie pojawiającego się kryzysu i stymulowanie jego jak najszybszego rozwiązania – poprzez izolowanie rejonów objętych konfliktem oraz presję militarną i pozamilitarną (ekonomiczną, informacyjną, psychologiczną itp.) na strony konfliktu;
- wsparcie militarne i pozamilitarne wysiłków stron konfliktu na rzecz jego rozwiązania i utrzymania pokoju – poprzez pomoc ekonomiczną, organizacyjną, humanitarną, doradczą itp. oraz przeprowadzenie wojskowych operacji utrzymywania pokoju;
- bezpośrednie zaprowadzenie pokoju – poprzez przeprowadzenie interwencyjnych operacji militarnych i rozbicie lub rozbrojenie formacji zbrojnych skonfliktowanych stron;
- osłona przed skutkami kryzysu na dużą skalę (regionalnego lub ponadregionalnego) – poprzez zorganizowanie i przeprowadzenie kompleksowej zbrojnej i pozazbrojnej) operacji osłonowej;
- przeciwdziałanie transnarodowym paramilitarnym i pozamilitarnym zagrożeniom kryzysowym - poprzez zwalczanie transnarodowych grup i organizacji przestępczych oraz likwidowanie skutków sytuacji kryzysowych spowodowanych ich działalnością lub też będących następstwem wielkich katastrof bądź klęsk przyrodniczo-cywilizacyjnych.

C. Strategiczna koncepcja (strategia) wojenna

Nasze członkostwo w NATO powoduje, że jedyną odmianą wojny, jaka może dotknąć Polskę, jest wojna koalicyjna. Z punktu widzenia polskiej strategii obronności można wyróżnić dwa jej rodzaje: odparcie agresji na NATO obejmującej bezpośrednio terytorium Polski; udział w odparciu agresji na NATO poza terytorium Polski.

Największe obciążenia i wysiłki Polska musiałaby ponosić w razie wojny obronnej na własnym terytorium. W tym wypadku angażowany byłby cały potencjał obronny państwa – militarny i pozamilitarny. Strategiczna myśl przewodnia działań

obronnych państwa zakłada w takich warunkach skoordynowane wykorzystanie narodowego potencjału obronnego z użyciem na terytorium Polski potencjału koalicyjnego NATO w celu rozbicia agresora i takiego zniszczenia całego jego potencjału ofensywnego, aby uniemożliwić mu podjęcie w przyszłości ponownej próby agresji – przy jednoczesnym maksymalnym uchronieniu własnej ludności i majątku narodowego od strat i zniszczeń.

Zbrojne działania wojenne na terytorium Polski - w zależności od skali – miałyby charakter jednej lub kilku koalicyjnych kampanii obronnych i zaczepnych, składających się z równoczesnych lub kolejnych operacji i bitew na lądzie, morzu i w powietrzu, z wykorzystaniem także koalicyjnych środków kosmicznych oraz sprzężonych z regularnymi i nieregularnymi działaniami narodowych sił obrony terytorialnej. W ramach tych działań realizowane byłyby następujące główne zadania strategiczne:

- zatrzymanie i osłabienie zgrupowania inwazyjnego przeciwnika umożliwiające przejęcie inicjatywy strategicznej – poprzez przeprowadzenie operacji obronnych w początkowym okresie wojny;
- stworzenie przewagi strategicznej – poprzez strategiczne rozwinięcie sił głównych na teatrze wojny (mobilizacja i przegrupowanie sił narodowych oraz koalicyjnych odwodów strategicznych z głębi);
- rozbicie zgrupowania inwazyjnego i zniszczenie potencjału ofensywnego przeciwnika – poprzez zorganizowanie i wykonanie przeciwnatarcia strategicznego.

Jako istotne dla ukierunkowania przygotowania naszych sił zbrojnych właściwości modelu koalicyjnych operacji zbrojnych przyjmuje się ich wielonarodowy charakter oraz dominujące znaczenie czynników manewru, informacji i precyzyjnego rażenia. Operacje te będą ściśle sprzężone z działaniami narodowych sił obrony terytorialnej, które przygotowane są do wykonywania dwojakiego rodzaju zadań strategicznych:

- ochrona i zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania różnych obiektów infrastruktury, ważnych z punktu widzenia swobody manewru i przepływu informacji oraz niezbędnych do logistycznego wsparcia i obsługi operacyjnych zgrupowań koalicyjnych;

- dezorganizowanie operacji przeciwnika poprzez przeprowadzenie zakrojonych na szeroką skalę różnorodnych działań nieregularnych na tyłach i w ugrupowaniu jego wojsk, w tym także w ramach funkcjonowania i walki czynnej struktur państwa podziemnego na terytoriach czasowo okupowanych przez agresora.

Działania wojsk obrony terytorialnej łączą jednocześnie operacje zgrupowań koalicyjnych z obronnym funkcjonowaniem całej struktury pozamilitarnej państwa w czasie wojny. Pozazbrojne działania wojenne obejmują realizację dwóch podstawowych zadań strategicznych:

- pośrednie osłabianie siły wojennej przeciwnika – poprzez organizowanie nacisków dyplomatycznych i publicznej presji środowiska międzynarodowego, destrukcyjne oddziaływanie informacyjne i psychologiczne na ludność i struktury państwowe przeciwnika, organizowanie sankcji ekonomicznych, akcje sił specjalnych itp.;
- podtrzymywanie i umacnianie własnego potencjału obronnego – poprzez ochronę ludności, majątku narodowego i struktur państwowych oraz koalicyjnych, organizowanie zaspakajania podstawowych (materialnych i duchowych) potrzeb ludności w warunkach wojennych, wszechstronne pozamilitarne wsparcie sił zbrojnych (uzupełnianie, zaopatrywanie, wsparcie moralne).

W razie udziału w koalicyjnej wojnie obronnej poza terytorium własnego kraju siły zbrojne realizowałyby następujące główne zadania strategiczne:

- udział wydzielonych zgrupowań wojsk operacyjnych w koalicyjnych kampaniach i operacjach militarnych na teatrze wojny;
- udział w pozamilitarnym (zwłaszcza dyplomatycznym, informacyjnym, ekonomicznym) oddziaływaniu na przeciwnika;
- wsparcie pozamiliatrne własnych wojsk operujących na teatrze wojny;
- wszechstronną (zbrojną i pozazbrojną) osłonę strategiczną własnego terytorium.

płk dr hab. Józef MARCZAK
WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY
AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

PODSTAWY STRATEGICZNE TWORZENIA I FUNKCJONOWANIA WOJSK LĄDOWYCH III RP

Podjęcie dyskursu nad problematyką perspektywicznego modelu wojsk lądowych III RP – głównego rodzaju naszych Sił Zbrojnych – należy uznać jako przedsięwzięcie szczególnej rangi. To od ich siły będzie zależeć przyszły wizerunek militarny Polski – albo jako państwa o skutecznej obronie albo jako „bezbronnego stepu" (określenie Polski XVIII w. przez C.v.Clausewitza) – jakim Polska była przed rozbiorami i przed wrześniem 1939 r.

Inicjatywa ta jest bardzo ważka zwłaszcza w konfrontacji z tragiczną rzeczywistością naszych wojsk lądowych w minionym dziesięcioleciu, które cechowało się permanentną reorganizacją w kierunku miniaturyzacji – przy całkowitej ignorancji podstawowych reguł strategicznych określających charakter i wielkość sił zbrojnych państwa. Jakże aktualną wymowę ma przestroga gen.broni W.Sikorskiego: *„w istocie rzeczy armia jest organizmem złożonym i bardzo wrażliwym, który zepsuć łatwo, a naprawić trudno, łatwo zniszczyć wartości, jakie posiada wojsko w swym obecnym stanie, a nie stworzyć nowych. Wystarczyłoby zresztą zburzyć przez niedojrzałe eksperymenty zaufanie żołnierzy do obowiązującego w państwie systemu wojskowego, ażeby się on stał w razie wojny bezużyteczny"*[1].

Również stałe zmniejszanie naszych wojsk lądowych, czego skrajnym przykładem jest tzw. „armia 2012" jest bezmyślną destrukcją polskich zdolności obronnych – bowiem jak to określili niemieccy specjaliści wojskowi *„miniaturyzacja struktur jest największym nieszczęściem, jakie może spotkać każdą armię"* [2].

---

[1] W.Sikorski, *Przyszła wojna*, Warszawa 1984, s. 123.
[2] A.Beer, *Zur optimalen Betreiebsgrosse and optimalen Leitungsspanc in Heeres* – Truppenteilen 1983.

W tej tragicznej sytuacji cieszy zaprezentowany w tezach postulat o dwuczęściowej – dwukomponentowej strukturze naszych wojsk lądowych składających się z: elitarnych i mobilnych wojsk operacyjnych i powszechnych lekkozbrojnych wojsk obrony terytorialnej. Cieszy również zawarty w tezach postulat obrony przestrzennej, jako właściwej dla skutecznego przeciwstawienia się w obronie państwa wielokrotnie przeważającym siłom agresora.

Koresponduje z tematyką i tezami seminarium wystąpienie prof. Zbigniewa Brzezińskiego, *„który ma w Stanach Zjednoczonych opinię czołowego stratega supermocarstwa, przedstawił przed kilku dniami w Krakowie (15.07.98 r. – przyp. J.M) w gronie wojskowych, swoją strategiczną koncepcję obrony Polski: niewielka, ale nowocześnie wyszkolona armia zawodowa i oparta na powszechnym obowiązku służby wojskowej armia terytorialna, czyli armia krajowa, która nie tylko będzie bronić swojego rejonu czy swego miasta przed zajęciem go przez nieprzyjaciela, ale będzie mu zadawać ciosy, nękać go i wyrządzać straty w wypadku okupacji"*[3].

Z racji pracy w Zespole, który opracował przyjętą w 1995 r. przez Sztab Generalny „Strategię militarnej obrony RP" oraz pracy w Zespole powołanym w 1998 r. przez ministra obrony narodowej do opracowania ostatecznej koncepcji systemu obrony terytorialnej ośmielam się zasygnalizować kilkanaście kwestii merytorycznych, które mam nadzieję poszerzą wizję modelu wojsk lądowych ujętą w tezach.

System wojskowy USA

Nasze przyszłe wojska lądowe (dalej – WL) powinny nie tylko zapewnić skuteczną obronę militarną RP i realizację zadań obrony wspólnej NATO ale również wypełniać ... inne funkcje obrony narodowej ... demokratycznego państwa. Chociażby takie jak natychmiastowe, masowe wsparcie władz i społeczeństwa w przeciwdziałaniu zagrożeniom niemilitarnym, tworzenie więzi społeczno-narodowo-państwowych i terytorialnych oraz współudział w wychowaniu młodzieży. Ponieważ w spadku po UW otrzymaliśmy skrzywiony bojowo system wojskowy warto skorzystać z doświadczeń innych państw. Aby nie być „podejrzanym" o

[3] W J.Nowak-Jeziorański, *Słoń i jeż*, Wprost nr 29 z 19.07.1998 r.

skłonności do „totalnej militaryzacji" o jaką, zresztą absurdalnie posądza się u nas Szwajcarię i Izrael rozpatrzmy organizację wojskową naszego potężnego sojusznika – czyli USA (zał.1 a, b, c, d).

Żeby nie powtarzać treści załączników podkreślmy co najważniejsze:

- Amerykanom „udało" się powstanie przeciwko Brytyjczykom bo mieli zawczasu przygotowaną powszechną obronę terytorialną (milicję), której ranga „dla wolności" jest zawarowana w konstytucji USA. Gen.Kościuszko chciał naśladować Waszyngtona – ale nie miał zawczasu przygotowanej – właśnie polskiej obrony terytorialnej;
- armia USA – to nie tylko „mała, sprawna, zawodowa" armia stała ale również potężne rezerwy zorganizowane w Armii Rezerwowej i Gwardii Narodowej (amerykańskiej OT), które są mobilizowane już w czasie niewielkich (w skali USA) konfliktów (patrz: Zatoka Perska, Kosowo). Nagłaśniane zmniejszenie naszej armii „do 180 000", bez uwzględnienia OT i rezerwy – jest przykładem ignorancji wojskowej;
- szeroki i bogaty jest zestaw zadań GN (OT) we wsparciu władz i społeczeństwa w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych;
- jednostki terytorialne WL GN pokrywają gęstą siecią całe terytorium USA (blisko 4000 jednostek). Plan likwidacji w Polsce 20 % infrastruktury koszarowej (bo ... za dużo na 180 000 armię) świadczy o ignorancji wojskowej autorów tego „pomysłu", nieuwzględnienia budowy wojsk OT, potrzeb ... wojsk sojuszniczych czy też zwiększenia w przyszłości – przy innym kierownictwie wojskowym także armii stałej.

Cele i dyrektywy strategiczne dla WL

Permanentna reorganizacja WL według widzimisię kolejnych ekip polityczno-wojskowych oraz „argumentacja" – „mamy takie WL bo takie są pieniądze", a także ślepe naśladowanie struktur ofensywnych supermocarstw (!) – np.: dywizja kawalerii powietrznej, korpus powietrzno-zmechanizowany itp. pomijają całkowicie nasze narodowe i NATO-wskie cele oraz dyrektywy strategiczne (zał.2).

Podsumowując – Polska ma mieć WL nie takie jakie miała w ramach UW i nie takie jakie mają USA, ale takie żeby dzisiaj (a nie w 2012 roku) zapewnić osiągnięcie celów postawionych przez naczelne władze "wykorzystując jak najlepiej posiadane środki". A te środki to nie tylko ok. 3 mld budżetu ale i inne – właściwe dla obrony państwa (zał. 3).

Główne problemy strategiczne, cele strategiczne i główne zadania WL

Tworzenie WL III RP to nie kombinacja strukturami a tworzenie środków dla rozwiązania głównych problemów strategicznych obrony Polski (zał. 4), z których pierwszy to zapewnienie skutecznej i trwałej obrony przed przewagą siły uderzeniowej wielkich sąsiadów. Taki też winien być cel strategiczny WL i główne ich zadania.

WL w sile obronnej III RP

O ile w UW nasze wojska lądowe były elementem **siły ofensywnej Układu**, to w tworzonej **sile obronnej suwerennej i demokratycznej Polski** (zał.5) stanowić muszą jako podstawowy rodzaj SZ – dwukomponentową strukturę. Tworzą ją elitarne, mobilne wojska operacyjne oraz masowe wojska OT wyzyskujące (zagospodarowujące) najważniejszy środek obrony RP – czynnik ludzki oraz podstawową dla Polski formę walki zbrojnej działania nieregularne w masowej skali (tradycyjne polskie terminy – wojna podjazdowa, szarpana, urywcza). Błyskawiczna klęska 1939 r. to ograniczenie struktury WP II RP tylko do wojsk operacyjnych.

Środki małej techniki walki – szansa dla WL

Postęp techniczny w konstrukcji broni wykorzystujący najnowsze technologie mikroprocesorów, optoelektroniki i napędu rakietowego zaowocował powstaniem nowoczesnej generacji rakietowej broni plot, ppanc i pokrętowej, której symbolami jest m.in. Stinger, Bill, Exocet. Środki te spowodowały rewolucję na polu walki i wszystko na to wskazuje, że *„najważniejsze w XX w. rodzaje sprzętu: czołg*

i samolot będą miały – jako nosiciele systemów uzbrojenia – znaczenie jedynie symboliczne. Zostaną zastąpione przez rakiety kierowane i niekierowane"[4].

Stwarza to dla polskich WL, a zwłaszcza wojsk OT olbrzymią szansę masowego uzbrojenia w lekkie, tanie, skuteczne i łatwe w obsłudze (i szkoleniu) ogniowe środki plot i ppanc – umożliwiające skuteczne niszczenie przez piechotę broni pancernej i nisko lecących śmigłowców i samolotów (zał. 6,7).

Warto przypomnieć ocenę niemieckiego dowództwa wojny 1939 r.: *„broń pancerna i lotnictwo to podstawa naszego sukcesu. Gdyby Polska miała broń ppanc, to zwycięski pochód byłby niemożliwy"*[5].

Nasze dywizje piechoty broniące pasów 30 km i więcej (przy normie 7 km) posiadały (zresztą nie wszystkie) tylko 27 appanc 37 mm. Dlaczego nie więcej? Zakłady COP mogły przecież wyprodukować każdą liczbę appanc i aplot. Nie było na nie pieniędzy?

Były – tylko „poszły" na całkowicie nieprzydatne dla obrony Polski gadżety: okręty podwodne, niszczyciele, bombowce (zał. 8), za które można byłoby zwielokrotnić liczbę tych armat w wojskach.

Wówczas nie byłoby takich sytuacji, że zgrupowania czołgów niemieckich "przejeżdżały" bez zatrzymania bezbronne linie polskiej piechoty.

Jesteśmy obecnie świadkami nacisków różnego rodzaju "lobb-ów" własnych i zagranicznych starających się wyciągnąć pieniądze polskich podatników na nowe pancerne i lotnicze gadżety.

Naszą racją stanu jest by rozpoczęto masową produkcję dla naszych WL nowoczesnej broni plot i ppanc a nie gadżetów.

Wojska OT masowy komponent WL

Nasze wojska OT (określenia w zał. 9) wykorzystując doświadczenia organizacyjne i bojowe polskich formacji Obrony Narodowej (1937-1939) oraz AK i innych formacji polskiego państwa podziemnego stanowić będą masowy komponent

---

[4] International Military and Defense Encyclopedia, London - New York 1991.
[5] F.Haller, *Dziennik wojenny,* Warszawa 1971, s. 126.

WL maksymalnie wykorzystujący czynnik ludzki, przewagę terenową oraz działania nieregularne w masowej skali.

Jak to określił gen.dyw.dr F.Skibiński (zał.10) nie będą one „ubogim krewnym" ale „równorzędnym partnerem w stosunku do własnych wojsk uderzeniowych" (operacyjnych – przyp. J.M.) a „w stosunku do nieprzyjaciela – w roli co najmniej równego przeciwnika".

Aby pozbyć się absurdalnych i szkodzących WL-ym porównań wojsk operacyjnych z terytorialnymi („te lub tamte lepsze i gorsze") warto popularyzować ich właściwości bojowe i „koszty" (zał. 11), orientacyjny udział w obronie RP (zał.12) oraz różnice „mobilno-przestrzenne" w wykorzystaniu obydwóch komponentów WL (zał.12a). Warto również popularyzować tezę, że im więcej będziemy mieli wojsk OT, tym dogodniejsze będą warunki do pełnego wyzyskania zdolności mobilnych i uderzeniowych elitarnych wojsk operacyjnych. Jeśli będą same w przestrzeni obronnej Polski i wobec przewagi agresorów czeka je los wspaniale walczących, ale bez żadnych szans, naszych wojsk operacyjnych z 1939 r.

Maksymalne wyzyskanie czynnika ludzkiego w wojskach OT największą szansą skutecznej obrony Polski

To ludzie, ich wola walki i liczba zawsze decydowały i będą decydować o ostatecznym wyniku odstraszania czy obrony Polski. Do tego doszli twórcy Konstytucji 3 Maja jak i współcześni specjaliści od strategii wojskowej i zarządzania (zał.13). Nasze sukcesy obronne Polski klasycznej X-XVII w., wojny 1918-1920 ... oraz polityczne 10 mln Solidarności – to najlepsze przykłady słuszności tej podstawowej prawdy.

Bezbronność Polski XVIII w., nie w pełni udane powstania narodowe i tylko 25 % wykorzystanie przeszkolonych rezerw w 1939r. to przykłady zlekceważenia czynnika ludzkiego.

Obecnie "przeżywamy" katastrofalne dla przyszłości narodu i państwa załamanie szkolenia wojskowego młodzieży.

Tylko ok. 15 % poborowych (najmniej wykształcony) odbywa przeszkolenie wojskowe a szkolenie przyszłej inteligencji jest prawie zerowe. Przyczyną tej katastrofy nie jest niechęć młodzieży do wojska w ogóle lub brak funduszy na obronę. Główną przyczyną jest utrzymywanie carsko-pruskiego systemu długoterminowej służby wojskowej (zał.14), swego rodzaju niewolnictwa wojskowego, źródła niesprawiedliwości, demoralizacji i ośmieszania państwa i wojska.

Wyjściem z tej katastrofy jest powrót do krótkoterminowej zasadniczej służby wojskowej (zał.15) w wojskach OT (ok. 3 miesięcy) kontynuowanej już w rezerwie w ciągu 10 lat w najbliższej miejscu zamieszkania żołnierza jednostce wojsk OT. Jest to system powszechnie stosowany w państwach demokratycznych (Szwajcaria 15 tygodni, Hiszpania 5 miesięcy) nawet przy szkoleniu zawodowców (w Legii Cudzoziemskiej – 4 miesiące).

W formacjach Obrony Narodowej (1937-39) szkolenie zasadnicze poborowych trwało 11 tygodni. Szkolenie żołnierzy OT w obsłudze lekkiej przenośnej broni oraz działania w składzie drużyny i plutonu w pełni umożliwia okres 2-3 miesięczny.

Liczebność WL III RP

W czasie pokoju to nie „wydumane z sufitu" 110-120 000 żołnierzy, ale co najmniej 200 000 żołnierzy (kadra ok. 100 000 i stan zmienny – czyli szkoleni poborowi – rocznie ok. 200 – 300 000 szkolonych w kilku "turnusach" w wojskach OT i wojskach operacyjnych.

Połączenie obrony miejscowej z obroną operacyjną zapewnieniem skuteczności obrony przestrzennej

Istotą strategii obrony państwa przed agresją jest zorganizowana obronnie przestrzeń. Na jej kapitalne znaczenie w ... zgotowaniu klęski, nawet tej "klasy" agresorom co Aleksander Wielki, Hannibal, Dzingis-chan i Napoleon (możemy dodać Hitlera, Breżniewa itp. – przyp.J.M) wskazał gen.broni W.Sikorski „... *wszyscy ci wodzowie nie uniknęli losu, który im zgotowała wchłaniająca ich siły i osłabiają-*

ca stopniowo ich energię działania, niezwyciężona ostatecznie, gdyż nie zorganizowana należycie, a więc nie podbita przez nich przestrzeń"[6].

Innymi słowy – nie jest sztuką i nie stanowi wielkiej trudności zaatakowanie i wtargnięcie na terytorium innego państwa. Jest ono nie do uniknięcia w obronie każdego państwa, nawet mocarstwa (patrz: Rosja, ZSRR). Żeby jednak wtargnięcie zakończyło się sukcesem ... agresor musi ... zająć i skutecznie okupować terytorium innego państwa. Jest to jednak praktycznie niemożliwe (por.: Czeczenia, Afganistan, Somalia) jeśli broniące się państwo (naród) zorganizuje obronnie przestrzeń.

Właśnie zorganizowanie obronne przestrzeni Polski – to, używając terminologii wojskowej II RP – do czego zachęcam również Autorów tez – **powszechna obrona miejscowa,** tworzona przez OT i **obrona operacyjna**, którą stanowią działania manewrowo-uderzeniowe wojsk operacyjnych (zał.16).

Taka właśnie organizacja obrony Polski przez nasze „dwukomponentowe" WL zapewni skuteczne odstraszanie i skuteczne załamanie a następnie zniszczenie agresora stosującego współczesne środki i formy agresji (zał. 17).

Dowodzenie WL

Dowodzenie WL rozumiane jako całokształt działalności dowództw i sztabów w zakresie przygotowania (wyszkolenia) wojsk utrzymania gotowości bojowej oraz kierowania nimi w działaniach bojowych ma całkowicie odmienny charakter w obronie państwa (własnego terytorium) niż w działaniach poza granicami (jak w UW).

Chodzi tu przede wszystkim o szczebel operacyjny dowodzenia WL. W działaniach WL na obcym terytorium – dowództwa WL szczebla operacyjnego stanowią dowództwa związków operacyjnych wojsk operacyjnych (korpus, armia itd.) – bo tylko takie siły podlegają dowództwom operacyjnym – tak było w UW.

Całkowita odmienna sytuacja jest w obronie państwa na własnym terytorium - jak to jest w przypadku III RP. Dowództwo operacyjne WL dowodzi (ma takie siły i środki) nie tylko wojskami operacyjnymi ale również wojskami obrony terytorialnej (a właściwie całą obroną terytorialną), przygotowuje i wykorzystuje w obronie

[6] W.Sikorski, op.cit., s. 255.

obszar operacyjny z olbrzymią infrastrukturą i ... milionami „cywili", przygotowuje i wykorzystuje olbrzymi potencjał pozamilitarny (zał.18). To one są przedmiotem dowodzenia szczebla operacyjnego WL w obronie Polski – a nie kilka dywizji wojsk operacyjnych, które stanowią w przestrzeni naszego kraju punkty (wobec zagrożenia całego terytorium).

Stąd też szczeblem operacyjnym dowodzenia WL w obronie III RP nie są i nie mogą być żadne dowództwa korpusów ale dowództwa okręgów wojskowych. Tak jest we wszystkich państwach będących zarówno na stopie pokojowej (RFN – 7 (siedem) OW) jak i wojennej (Izrael – aktualnie 4 (cztery) OW).

Likwidacja WOW i KOW jest olbrzymim nieporozumieniem (powtórzeniem paraliżu dowodzenia z 1939 r.), paraliżującym już w czasie pokoju dowodzenie (kilkadziesiąt zamiast 3-5 jak w NATO przedmioty dowodzenia), które trzeba będzie znów odtwarzać (jak „wschodnie" dywizje po ich „rozwiązaniu").

OBRONA TERYTORIALNA (GWARDIA NARODOWA) USA

J.WASZYNGTON - OD **1725** OFICER MILICJI STANU WIRGINIA
1755 DOWÓDCA MILICJI STANU WIRGINIA
- OD **1775** NACZELNY DOWÓDCA ARMII AMERYKAŃSKIEJ W WALCE Z ANGLIKAMI

KONSTYTUCJA USA - **POPRAWKA II (1791)**
DOBRZE ZORGANIZOWANA MILICJA JEST NIEZBĘDNA DLA BEZPIECZEŃSTWA WOLNEGO ŚWIATA.
PRAWO OBYWATELI DO POSIADANIA I NOSZENIA BRONI NIE MOŻE BYĆ NARUSZONE

„OBRONA TERYTORIALNA - KOMPONENT NOWOCZESNEJ STRUKTURY MILITARNEJ, KTÓREGO POWIĄZANIE Z SYSTEMEM NIEMILITARNYM, W DECYDUJĄCY SPOSÓB WPŁYWA NA SKUTECZNOŚĆ OBRONY NARODOWEJ"
(International Military and Defense Encyclopedia, Washington 1993, t.2., s.2217-2218)

SIŁA ZBROJNA WE WSPÓŁCZESNEJ POLITYCE USA

B.CLINTON (VIII. 1996): CHCĘ BUDOWAĆ MOST W **XXI WIEK** I OPIERAĆ SIĘ PRZY TYM **NA NAJSILNIEJSZEJ ARMII NA ŚWIECIE** ORAZ POLITYCE ZAGR., KTÓRA PROMUJE WARTOŚCI NASZEJ AMERYKAŃSKIEJ WSPÓLNOTY I WSPÓLNOTY NARODÓW.

A.LAKE (DORADCA D/S BEZP.): DYPLOMACJA BEZ BRONI JEST JAK MUZYKA BEZ INSTRUMENTÓW.

STRUKTURA ARMII POWSZECHNEJ USA

RODZAJ JEDNOSTEK	ARMIA STAŁA	ARMIA REZERWOWA	GWARDIA NARODOWA
Zabezpieczające, m.in.: - medyczne - transportowe - remontowe	30 %	44 %	26 %
Wspierające, m.in.: - inżynieryjne - chemiczne - łączności	42 %	26 %	32 %
Bojowe, m.in.: - zmechanizowane - pancerne - artylerii	46 %	8 %	46 %

Struktura budżetu

85,7 %	3,5 %	9,8 %

Załącznik 1b

GWARDIA NARODOWA USA...

... JEST CZĘŚCIĄ OGÓLNYCH SIŁ ZBROJNYCH PODPORZĄDKOWANYCH PREZYDENTOWI USA,

KTÓRY W UJĘCIU FEDERALNYM JEST JEJ NACZELNYM DOWÓDCĄ I MOŻE JĄ WYKORZYSTYWAĆ DO REAGOWANIA NA ZAGROŻENIA O SKALI PAŃSTWOWEJ I WYPEŁNIANIA ZOBOWIĄZAŃ W SKALI MIĘDZYNARODOWEJ*.

NA SZCZEBLU FEDERALNYM W DEPARTAMENCIE OBRONY (MON/USA) JEST BIURO GWARDII NARODOWEJ, KTÓREMU PODLEGAJĄ „WOJSKOWO" WSZYSTKIE JEJ JEDNOSTKI.

GUBERNATORZY STANOWI POSIADAJĄ KOMPETENCJE DOWÓDCZE WOBEC JEDNOSTEK GN STACJONUJĄCYCH NA OBSZARZE „ICH" STANÓW. WTEDY GN MOŻE BYĆ WYKORZYSTANA PRZEZ GUBERNATORA DO ZABEZPIECZENIA ŻYCIA I MIENIA ORAZ UTRZYMYWANIA PORZĄDKU.

---

* Np. „Pustynna Tarcza", „ Pustynna Tarcza". GN wypełnia swoje misje (operacje wojskowe) w:Australii, Boliwii, Ekwadorze, Gwatemali, Haiti, Hondurasie, Japonii, Korei Południowej, Filipinach, Martynice Francuskiej, Norwegii, Panamie, Salwadorze, Turcji, Wielkiej Brytanii i Włoszech. Wtedy jednostki GN podlegają dowódcom wojsk operacyjnych.

Załącznik 1c

ZADANIA GN NA SZCZEBLU STANU:

- UDZIAŁ W NIESIENIU POMOCY W TRAKCIE KLĘSK ŻYWIOŁOWYCH (POWODZI, TRĄB POWIETRZNYCH, TRZĘSIEŃ ZIEMI, BURZ ITP.);
- ZWALCZANIE SKUTKÓW WYPADKÓW PRZEMYSŁOWYCH (W SKUTEK WYCIEKU MATERIAŁÓW RADIOLOGICZNYCH, CHEMICZNYCH I INNYCH O PODOBNEJ SKALI ZAGROŻENIA DLA ŚRODOWISKA);
- KONTROLOWANIE I LIKWIDOWANIE ZAMIESZEK LUDNOŚCI;
- ZABEZPIECZANIE PORZĄDKU W TRAKCIE ZJAZDÓW PARTII, WYDARZEŃ SPORTOWYCH, ZGROMADZEŃ PUBLICZNYCH ITP.;
- WSPIERANIE OŚRODKÓW PENITENCJARNYCH (UDZIAŁ W ZWALCZANIU BUNTÓW WIĘŹNIÓW, POMOC W RACJONALIZACJI ORAZ ZWALCZANIE ANALFABETYZMU);
- UDZIAŁ W ZWALCZANIU NARKOTYKÓW (POPRZEZ ZWIAD LOTNICZY; INSPEKCJĘ OBSZARÓW I OBIEKTÓW; WSPARCIE DZIAŁAŃ ADMINISTRACJI, POLICJI I FEDERALNEGO URZĘDU CELNEGO; UTRZYMANIE POGOTOWIA-GOTOWOŚCI DO UŻYCIA -NA WEZWANIE WŁADZ LOKALNYCH LUB SIŁ PORZĄDKOWYCH; SZKOLENIE PREWENCYJNE, ZJAZDY UŚWIADAMIAJĄCE, MŁODZIEŻOWE WEEKENDY; ZAJĘCIA PROMUJĄCE SPORT, GODNOŚĆ OSOBISTĄ, SPRAWNOŚĆ FIZYCZNĄ, PRACĘ SPOŁECZNĄ, PRZYGOTOWANIE ZAWODOWE, WYCHOWANIE WOJSKOWE PRZEDSIĘWZIĘCIA ZWALCZAJĄCE NARKOTYKI, GANGI I PRZEMOC);
- WSPIERANIE WŁADZ CYWILNYCH (W ZAKRESIE: TRANSPORTU LĄDOWEGO I KOMUNIKACJI POWIETRZNO-LĄDOWEJ; ORGANIZOWANIA SCHRONISK W WYPADKU STANÓW ZAGROŻENIA; MEDYCZNYM; ZABEZPIECZENIA I OCHRONY TERENÓW ORAZ OBIEKTÓW; EWAKUACJI; UTRZYMANIA ŁĄCZNOŚCI) ;
- OPIEKA NAD DZIEĆMI KADRY GN;
- WSPIERANIE DZIAŁALNOŚCI NAUKOWEJ;
- (WYWOŁANIE ZAINTERESOWANIA NAUKAMI ŚCISŁYMI, ŁĄCZNOŚCIĄ Z NARODOWĄ SIECIĄ INFORMATYCZNĄ, WIEDZĄ TECHNIKI ZBROJENIOWEJ).

Załącznik 1d

G N - U S A (WOJSKA LĄDOWE)

25 % UKOMPLETOWANIA (GWARDZIŚCI NA PEŁNY ETAT) - („P" – 362 000)

W CZASIE „P"

* 3735 JEDNOSTEK GN W 2700 MIEJSCOWOŚCIACH

* KAŻDA JEDNOSTKA (OD PLUTONU DO KOMPANII) POSIADA OD JEDNEJ DO KILKU, TZW. „ZBROJOWNI", W KTÓRYCH ZDEPONOWANE JEST JEJ ZASADNICZE WYPOSAŻENIE, W TYM UZBROJENIE. OBOK ROLI MAGAZYNOWEJ SPEŁNIAJĄ JEDNOCZEŚNIE ROLĘ OŚRODKA MOBILIZACYJNEGO, OŚRODKA KONDYCYJNEGO ORAZ KLUBU SKUPIAJĄCEGO (INTEGRUJĄCEGO) CZŁONKÓW GWARDII DANEJ JEDNOSTKI.

ŁĄCZNIE GN WOJSK LĄDOWYCH:

23 362 OBIEKTY INFRASTRUKTURY KOSZAROWO-MAGAZYNOWEJ, W TYM 3269 ZBROJOWNI.

DO CELÓW SZKOLENIA „WEEKENDOWEGO"

(1 WEEKEND W MIESIĄCU) GN POSIADA 44 STANOWE CENTRA SZKOLENIA.

Załącznik 2

PODSTAWY STRATEGICZNE TWORZENIA I FUNKCJONOWANIA WOJSK LĄDOWYCH III RP

CEL STRATEGICZNY OBRONY RP: **ZACHOWANIE SUWERENNOŚCI, NIEPODLEGŁOŚCI I INTEGRALNOŚCI TERYTORIALNEJ.**

KONSTYTUCJA RP Art. 26. Pkt. 1. **SIŁY ZBROJNE RP SŁUŻĄ OBRONIE NIEPODLEGŁOŚCI PAŃSTWA I NIEPODLEGŁOŚCI JEGO TERYTORIUM ORAZ ZAPEWNIENIU BEZPIECZEŃSTWA I NIENARUSZALNOŚCI JEGO GRANIC.**

NATO - **PODSTAWOWE ZASADY DZIAŁANIA ... KAŻDE PAŃSTWO NADAL ODPOWIADA ZA WŁASNE POTRZEBY OBRONNE. POPRZEZ ZBIOROWE DZIAŁANIE SOJUSZ UMOŻLIWIA PAŃSTWOM CZŁONKOWSKIM WZMOCNIENIE SWOICH ZDOLNOŚCI REALIZACJI KONIECZNYCH CELÓW NARODOWYCH** *(NATO VADEMECUM, s. 107).*

TRAKTAT PÓŁNOCNOATLANTYCKI ... Art. 3 ... KAŻDA Z OSOBNA I WSZYSTKIE RAZEM (STRONY – przyp.), PRZEZ STAŁĄ I SKUTECZNĄ SAMOPOMOC I POMOC WZAJEMNĄ BĘDĄ UTRZYMYWAŁY I ROZWIJAŁY SWOJĄ INDYWIDUALNĄ I ZBIOROWĄ ZDOLNOŚĆ DO ODPARCIA ZBROJNEJ NAPAŚCI *(s. 261, 262).*

KONCEPCJA STRATEGICZNA SOJUSZU: cz. IV – WYTYCZNE DLA OBRONY. ZASADY STRATEGII SOJUSZU: SZ SOJUSZNIKÓW MUSZĄ WIEC BYĆ ZDOLNE DO: OBRONY GRANIC SOJUSZU, POWSTRZYMANIA OFENSYWY AGRESORA NA MOŻLIWIE NAJBARDZIEJ WYSUNIETYCH POZYCJACH ... ZADANIEM SZ SOJUSZU JEST OCHRONA TERYTORIALNEJ INTEGRALNOŚCI I POLITYCZNEJ NIEZALEŻNOŚCI JEGO PAŃSTW CZŁONKOWSKICH *(s. 274).*

GŁÓWNE DYREKTYWY STRATEGICZNE DLA WOJSK LĄDOWYCH

1. **ZADANIEM STRATEGII JEST OSIĄGNIĘCIE CELÓW USTALONYCH PRZES POLITYKĘ, PRZY JAK NAJLEPSZYM WYKORZYSTANIU POSIADANYCH ŚRODKÓW** *(A.Beaufre, s. 30).*
2. **DZIAŁAĆ ... ZMIERZAĆ DO OKREŚLONEGO CELU W DANYCH WARUNKACH PRZY UŻYCIU WŁAŚCIWYCH ŚRODKÓW** *(T.Kotarbiński, s. 19).*
3. **WOJOWAĆ TAK, ABY PONOSZĄC SAMEMU JAK NAJMNIEJSZE STRATY, ZADAĆ JEDNOCZEŚNIE NIEPRZYJACIELOWI JAK NAJWIĘKSZE** *(m.in. F.Skibiński, s. 595).*
4. *** ZWYCIĘŻAJ STRATEGIĄ STRATEGIĘ** *(Sun Tzu).*
   *** NA WOJNIE OBOWIĄZUJE DOBRZE UGRUNTOWANA MAKSYMA – NIGDY NIE ROBIĆ TEGO, CZEGO NIEPRZYJACIEL CHCE, I TO Z TEGO TYLKO POWODU, ŻE TAK CHCE NIEPRZYJACIEL** *(Napoleon).*
5. **JAK NAJPEŁNIEJSZE WYKORZYSTANIE POSIADANYCH ZASOBÓW** *(J.Zieleniewski, s. 258).*
6. **MAKSYMALNE WYKORZYSTANIE ZDOLNOŚCI DO DZIAŁANIA** *(J.Zieleniewski, s. 259).*

WOJSKA LĄDOWE

PRZYGOTOWUJĄ I WYKORZYSTUJĄ DO OBRONY III RP
W RAMACH OBRONY WSPÓLNEJ NATO

ZASOBY LUDZKIE, MATERIALNE, FINANSOWE I TECHNICZNE	TERYTORIUM	SZTUKĘ OBRONY PAŃSTWA	WSPARCIE CYWILNE
WOJSKA OPERACYJNE	* PRZESTRZEŃ LĄDOWA * WALORY OBRONNE * OPERACYJNE PRZYGOTOWANIE TERYTORIUM DO OBRONY	* STRATEGIĘ POWSZECHNEJ OBRONY NARODOWEJ * POLSKĄ SZTUKĘ OPERACYJNĄ I TAKTYKĘ ŁĄCZĄCE POWSZECHNE DZIAŁANIA NIEREGULARNE Z DZIAŁANIAMI REGULARNYMI WOJSK OPERACYJNYCH WŁASNYCH I WZMOCNIENIA NATO	* MORALNE * LOGISTYCZNE * OBRONA (OCHRONA) CYWILNA * WALKA CYWILNA
WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ			
WYSZKOLONE REZERWY (4-5 mln)			

W TRZECH OKRESACH BEZPIECZEŃSTWA RP:
POKOJU, KRYZYSU, WOJNY (UDERZENIA, WTARGNIĘCIA, OKUPACJI)

GŁÓWNE PROBLEMY STRATEGICZNE TWORZENIA I WYKORZYSTANIA WOJSK LĄDOWYCH III RP

1. **JAK SKUTECZNIE I TRWALE PRZECIWSTAWIAĆ SIĘ ZDECYDOWANEJ PRZEWADZE SIŁY UDERZENIOWEJ WIELKICH SĄSIADÓW ZWIELOKROTNIONEJ CZYNNIKAMI INICJATYWY I ZASKOCZENIA STRATEGICZNEGO ?**

2. **JAK W PEŁNI WYZYSKAĆ „KORZYŚCI STRATEGICZNE OBRONY WŁASNEGO TERYTORIUM" (ZASOBY LUDZKIE, TERYTORIUM, DZIAŁANIA NIEREGULARNE W MASOWEJ SKALI, WSPARCIE SPOŁECZEŃSTWA) ?**

3. **JAK PRZYGOTOWAĆ WL DO NIEZWŁOCZNEGO PODJĘCIA DZIAŁAŃ OCHRONNO-RATOWNICZO-LIKWIDACYJNYCH W SYTUACJACH NADZWYCZAJNYCH ZAGROŻEŃ NIEMILITARNYCH ?**

4. **JAK REALIZOWAĆ FUNKCJĘ SPOŁECZNO-NARODOWOTWÓRCZĄ W III RP ?**

5. **JAK PRZYGOTOWAĆ CZĘŚĆ WOJSK OPERACYJNYCH DO DZIAŁAŃ W RAMACH WSPÓLNEJ OBRONY NATO POZA GRANICAMI POLSKI ?**

CEL STRATEGICZNY WOJSK LĄDOWYCH

PRZYGOTOWAĆ I UTRZYMYWAĆ SIŁĘ OBRONNĄ ZAPEWNIAJĄCĄ SKUTECZNE ODSTRASZANIE MILITARNE A W WYPADKU AGRESJI ZAPEWNIAJĄCĄ W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI POWSTRZYMANIE SIŁ NAPASTNIKA W STREFIE PRZYGRANICZNEJ A W DRUGIEJ KOLENOŚCI SAMODZIELNIE LUB PRZY WZMOCNIENIU INNYCH PAŃSTW NATO – ROZBICIE I WYPARCIE SIŁ AGRESORA Z TERYTORIUM POLSKI. RÓWNOCZEŚNIE BYĆ W GOTOWOŚCI DO UDZIAŁU W MISJACH WOJSKOWYCH NATO POZA GRANICAMI KRAJU ORAZ DO NIEZWŁOCZNEGO WSPARCIA WŁADZ I SPOŁECZEŃSTWA W DZIAŁANIACH OCHRONNO-RATOWNICZO-LIKWIDACYJNYCH.

GŁÓWNE ZADANIA WOJSK LĄDOWYCH

1. **WYCHOWANIE WOJSKOWE OBYWATELI** ***(gen. W.Sikorski).***
2. **ZAPEWNIENIE STAŁEJ I SKUTECZNEJ LĄDOWEJ OSŁONY STRATEGICZNEJ PAŃSTWA.**
3. **POWSTRZYMANIE AGRESORA W STREFIE NADGRANICZNEJ I NIEDOPUSZCZENIE DO UCHWYCENIA Z POWIETRZA OBIEKTÓW I REJONÓW W GŁĘBI TERYTORIUM.**
4. **ROZBICIE I WYPARCIE SIŁ AGRESORA SAMODZIELNIE BĄDŹ Z UDZIAŁEM WZMOCNIENIA NATO.**
5. **UTRZYMYWAĆ WYDZIELONY KONTYNGENT WOJSK OPERACYJNYCH DO UDZIAŁU W MISJACH NATO POZA GRANICAMI POLSKI.**
6. **NIEZWŁOCZNE I MASOWE WSPARCIE WŁADZ I SPOŁECZEŃSTWA W DZIAŁANIACH OCHRONNO-RATOWNICZO-LIKWIDACYJNYCH W SYTUACJACH NADZWYCZAJNYCH ZAGROŻEŃ NIEMILITARNYCH.**

Załącznik 5

OBRONA TERYTORIALNA W STRATEGII OBRONNEJ PAŃSTWA DLA OBRONY PRZED PRZEWAŻAJĄCYMI SIŁAMI AGRESORA

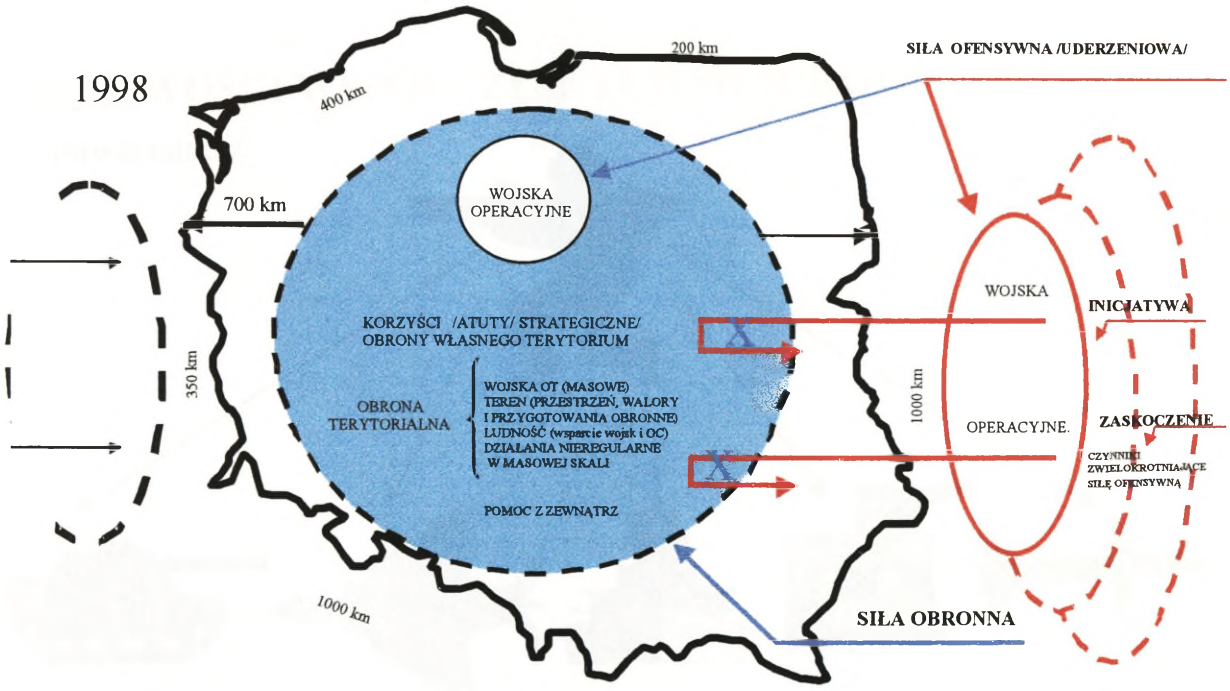

Załącznik 6

ŚRODKI MAŁEJ TECHNIKI WALKI

WYMAGANIA TECHNICZNO - BOJOWE

- wysoka efektywność rażenia;
- niskie koszty produkcji sprzętu i szkolenia operatorów;
- niezawodność działania;
- uniwersalne zastosowanie (ppanc.,plot., ppiech.);
- mała waga, możliwość montowania na różnych pojazdach lub wykorzystania w wersji przenośnej.

MOŻLIWOŚCI WSPÓŁCZESNYCH ŚRODKÓW OBRONY

- uniwersalność

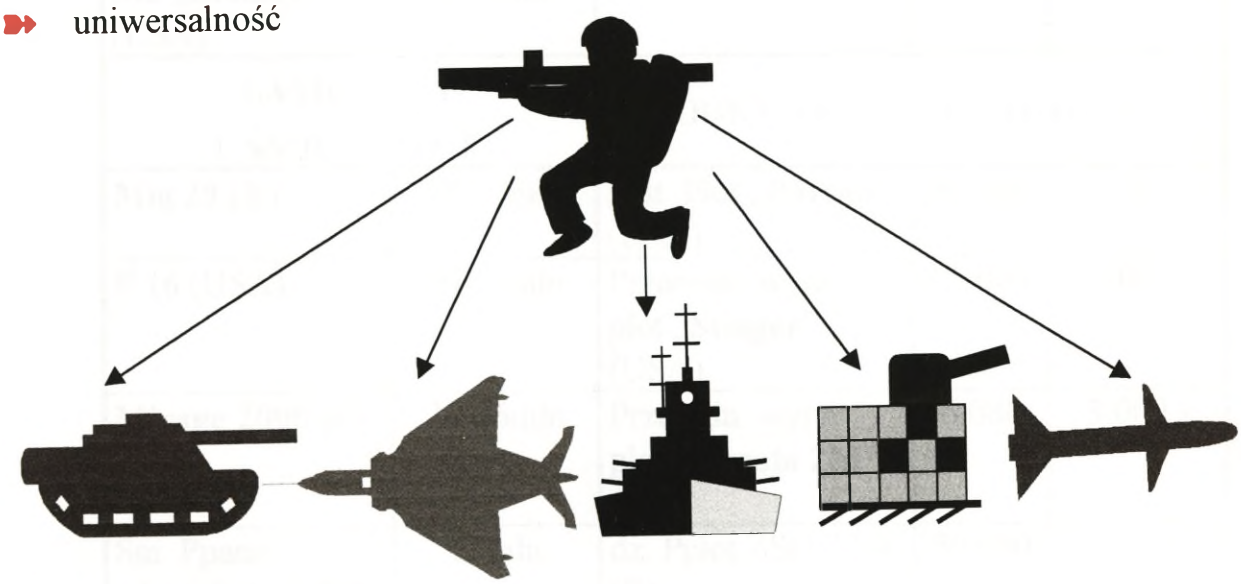

- prawdopodobieństwo trafienia - 70 - 90%;
- niezawodność ⟶ powyżej 90%;
- zdolność do niszczenia każdego pancerza dzięki głowicy łączącej zalety pocisku wolframowego i ładunku kumulacyjnego;
- odporność systemów kierowania na zakłócenia;
- możliwość montowania na pojazdach gąsienicowych, kołowych i jednostkach pływających lub wykorzystania jako zestawy przenośne;
- tanie, efektywne i krótkie szkolenie dzięki zastosowaniu symulatorów;
- mała waga - kilkanaście do kilkudziesięciu kilogramów.

ZESTAWIENIE PORÓWNAWCZE CEN OFENSYWNYCH ŚRODKÓW WALKI I SYSTEMÓW DO ICH ZWALCZANIA

SYSTEMY BRONI		ŒRODKI MA£EJ TECHNIKI WALKI		
Typ	Cena	Typ	Cena	Różnica
CZOŁGI i TRANSPORTERY		**ŚRODKI PRZECIWPANCERNE**		
Leopard 2 (N)	3 mln	gran. ppanc „**Komar**" (P)	300	10 000 x
T 72 (P)	1 mln	gran. ppanc „**Pallad**" (P)	1 000	3 000 x
„**Twardy**" (P)	1,5mln	ppk „**Malutka**" (P)	2 700	1 000 x
BWP 2 (R)	0,6mln			
M2 „Bradley" (USA)	1.2 mln			
SAMOLOTY i ŚMIGŁOWCE		**ŚRODKI PRZECIWLOTNICZE**		
Mig 29 (R)	18-25mln	zest. Plot „**Patriot**" (USA)	80 mln	0,4 x
F 16 (USA)	20-25mln	Przenośn. wyrz. plot „**Stinger**" (USA)	75 000	300 x
Mirage 2000 (F)	20-26mln	Przenośn. wyrz. plot „**Strzała 2M**" (P)	6 000	3 000 x
Śm. Ppanc „**Apache**" (USA)	20mln	dz. Pplot ZSU-23-4 (R)	80 000	25 x
PZL 3 „**Sokół**" (P)	2-3mln			
OKRĘTY		**RAKIETY PRZECIWOKRĘTOWE**		
Lotniskowiec (USA)	4mld	„**Exoces** „(F)	200-300 tys.	16 000 x
Okręt podwodny (USA)	580 mln	**R 17** (Szwecja)		
Kuter rak. (F)	20mln			

Uwaga: Ceny podane w dolarach amerykańskich

GADŻETY OFENSYWNE II RP

(NISZCZYCIELE, OKRĘTY PODWODNE, BOMBOWCE)

Zakup okrętów	Francja	- 3	-	31.747.000 zł.	(1.XII.1926 r.)
podwodnych	Holandia	- 2	-	16.000.000 zł.	(29.I.1936 r.)
	Razem	- 5	-	48.000.000 zł. *	
Zakup	Francja	- 2	-	27.400.000 zł. *	(2.04.1926 r.)
Niszczycieli	Anglia	- 2	-	27.500.000 zł.	(20.03.1935 r.)
	Razem	- 4	-	54.900.000 zł.	

Razem - OP i Niszczyciele - 102.000.000 zł.

* bez uwzględnienia wzrostu wartości złotego od 1926 r. do 1936 r.
Wydatki Floty w latach 1926-1939 na budowę okrętów: 160.000.000 zł.

102.000.000 : 36.600 (cena dz.ppanc. 37 mm) = 2833; dz.ppanc. 37mm –
20.000.000 (cena 40 bomb. Łoś) : 3600 = 555 ok. 1200

Razem = 3388

GADŻETY OFENSYWNE III RP */

Samolot F-16 / 18

Cena ok. 30 mln. USD x 2,8 zł. = 84 mln.zł. : 0,26 = 323 poc. GROM
Z infrastr. 1 W (x 4) = 120 mln. USD / 336 mln.zł. : 0,26 = 1292
2 W (x7) = 210 mln.USD / 588 mln.zł. : 0,26 = 2261

Polska rakieta plot. GROM

Cena: pocisku - 257, 3 tys. zł.
mech.start. - 67,3 tys.zł.

Samolot MIG-29

1 godz.lotu - 34.910 : 260.000 = 0,13 poc. GROM
(7 godz.lotu = poc. GROM

*/ ceny z końca 1996 roku

WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ
(Warianty określeń)

a) ***WOJSKA OT*** STANOWIĄ MASOWY KOMPONENT SIŁ ZBROJNYCH, OBOK ELITARNYCH I MOBILNYCH WOJSK OPERACYJNYCH, PRZEZNACZONY DO REALIZACJI ZADAŃ OBRONY MILITARNEJ REJONÓW I OBIEKTÓW NA CAŁYM TERYTORIUM KRAJU ORAZ WSPARCIA WŁADZ LOKALNYCH W REALIZACJI ZADAŃ OBRONY NIEMILITARNEJ W WYZNACZONYCH IM STAŁYCH REJONACH ODPOWIEDZIALNOŚCI STANOWIĄ JE WYSOCE SKADROWANE (REZERWOWE) W CZASIE POKOJU ZWIĄZKI, ODDZIAŁY I PODODDZIAŁY OGÓLNOWOJSKOWE I RODZAJÓW WOJSK, FORMOWANE Z MIEJSCOWYCH ZASOBÓW I REZERW OSOBOWYCH, UZBROJONE W LEKKĄ BROŃ STRZELECKĄ, PRZECIWPANCERNĄ I PRZECIWLOTNICZĄ, O OGRANICZONEJ – TAKTYCZNEJ MOBILNOŚCI, PRZYGOTOWANE DO PROWADZENIA SAMODZIELNIE LUB WE WSPÓŁDZIAŁANIU Z WOJSKAMI OPERACYJNYMI REGULARNYCH I NIEREGULARNYCH DZIAŁAŃ BOJOWYCH, WSPIERANIA DZIAŁAŃ WOJSK OPERACYJNYCH ORAZ WŁADZ LOKALNYCH W DZIAŁANIACH RATOWNICZYCH I INNYCH . WOJSKA OT SĄ DOWODZONE PRZEZ TERYTORIALNE ORGANY DOWODZENIA A DZIAŁANIA MILITARNE I NIEMILITARNE PROWADZĄ W ŚCISŁYM WSPÓŁDZIAŁANIU Z LOKALNYMI ORGANAMI WŁADZY, OGNIWAMI POZAMILITARNYMI ORAZ SPOŁECZEŃSTWEM ZAMIESZKUJĄCYM REJON ODPOWIEDZIALNOSCI, KTÓREGO SĄ WOJSKOWO ZORGANIZOWANĄ CZĘŚCIĄ.

b) ***WOJSKA OT*** STANOWIĄ TĘ CZĘŚĆ (KOMPONENT) SIŁ ZBROJNYCH PAŃSTWA, KTÓREJ PRZYGOTOWANIE I WYKORZYSTANIE W CZASIE POKOJU A TAKŻE W OKRESACH KRYZYSU I WOJNY CZY EWENTUALNEJ OKUPACJI ZWIĄZANE JEST (PRZYWIĄZANE) ŚCIŚLE ZE STAŁYM REJONEM ODPOWIEDZIALNOŚCI ORAZ Z ŻYCIEM I FUNKCJONOWANIEM MIEJSCOWYCH WŁADZ, OGNIW POZAMILITARNYCH I SPOŁECZEŃSTWEM, KTÓREGO JEST WOJSKOWO ZORGANIZOWANĄ CZĘŚCIĄ.

c) ***WOJSKA OT*** SĄ MASOWYM, WYSOCE REZERWOWYM W CZASIE POKOJU KOMPONENTEM SIŁ ZBROJNYCH PAŃSTWA, KTÓRY TWORZY WOJSKOWO ZORGANIZOWANE NA SZCZEBLU LOKALNYM SPOŁECZEŃSTWO DO REALIZACJI ZADAŃ OBRONY NARODOWEJ W STAŁYM REJONIE ODPOWIEDZIALNOŚCI.

d) ***WOJSKA OT*** SĄ MASOWĄ, WYSOCE REZERWOWĄ CZĘŚCIĄ SIŁ ZBROJNYCH PAŃSTWA PRZEZNACZONĄ DO OBRONY MIEJSCOWEJ*.

---

* TERMIN *„OBRONA MIEJSCOWA”* LUB *„OBRONA NA MIEJSCU”* BYŁ SZEROKO UŻYWANY W TERMINOLOGII WOJSKOWEJ II RP DLA OKREŚLENIA CHARAKTERU OBRONY ZE WZGLĘDU NA UŻYTE DO JEJ PROWADZENIA SIŁY – MIEJSCOWE LUB OPERACYJNE W „OBRONIE OPERACYJNEJ”.

O WOJSKACH OBRONY TERYTORIALNEJ

GEN. DYW. DR FRANCISZEK SKIBIŃSKI

ROZWAŻANIA O SZTUCE WOJENNEJ, WARSZAWA 1972

- **JUŻ Z SAMEGO FAKTU ISTNIENIA - I PRZEZNACZENIA DO ŚCIŚLE OKREŚLONYCH ZADAŃ - UDERZENIOWYCH SIŁ ZBROJNYCH WYNIKA AUTOMATYCZNIE POTRZEBA DYSPONOWANIA INNYM „GATUNKIEM" SIŁ, KTÓRE TEŻ ORGANIZUJE SIĘ WSZĘDZIE POD TAKĄ CZY INNĄ WERSJĄ NAZWY TERYTORIALNYCH SIŁ ZBROJNYCH .... (s. 318).**

- **... WOJSKA TERYTORIALNE NIE MOGĄ BYĆ TRAKTOWANE JAKO „ UBOGI KREWNY"....**

- **... GDYBY BITWA PRZENIOSŁA SIĘ NA ... WŁASNY OBSZAR KRAJOWY ... WOJSKA TERYTORIALNE MUSIAŁYBY WTEDY WYSTĄPIĆ W ROLI RÓWNORZĘDNEGO PARTNERA W STOSUNKU DO WŁASNYCH WOJSK UDERZENIOWYCH, A W STOSUNKU DO NIEPRZYJACIELA - W ROLI CO NAJMNIEJ RÓWNEGO PRZECIWNIKA (s. 320).**

PROF. ZBIGNIEW BRZEZIŃSKI

PRZEDSTAWIŁ NA UJ W KRAKOWIE („WPROST" 19.07.1998 r.) SWOJĄ STRATEGICZNĄ KONCEPCJĘ OBRONY POLSKI

NIEWIELKA , ALE NOWOCZEŚNIE WYPOSAŻONA I NOWOCZEŚNIE WYSZKOLONA ARMIA ZAWODOWA I OPARTA NA POWSZECHNYM OBOWIĄZKU SŁUŻBY WOJSKOWEJ ARMIA TERYTORIALNA, CZYLI ARMIA KRAJOWA, KTÓRA NIE TYLKO BĘDZIE BRONIĆ SWOJEGO REJONU CZY SWEGO MIASTA PRZED ZAJĘCIEM GO PRZEZ NIEPRZYJACIELA, ALE BĘDZIE MU ZADAWAĆ CIOSY, NĘKAĆ GO I WYRZĄDZAĆ STRATY W WYPADKU OKUPACJI.

DWA KOMPONENTY SIŁ ZBROJNYCH III RP

WOJSKA OPERACYJNE	CECHY	WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ (OT)
* MOBILNOŚĆ („RUCHOMOŚĆ”)		* OGRANICZONA MOBILNOŚĆ(”RUCHOMOŚĆ”) PRZYWIĄZANIE DO MIEJSCOWOŚCI REJONU ODPOWIEDZIALNOŚCI)
* CIĘŻKIE, ZŁOŻONE, MOBILNE UZBROJENIE OFENSYWNE		* LEKKIE (PRZENOŚNE), TANIE I PROSTE UZBROJENIE STRZELECKIE,PPANC I PLOT.
* ZDOLNOŚCI MANEWROWE ORAZ OBRONNO-UDERZENIOWE NA CAŁYM TERYTORIUM		* ZDOLNOŚCI OBRONNE (W TYM - DZIAŁAŃ NIEREGULARNYCH W MASOWEJ SKALI), RATOWNICZE
* ZŁOŻONA STRUKTURA ORAZ MOBILNA LOGISTYKA		* PROSTA STRUKTURA I LOGISTYKA
* OGRANICZONA WIELKOŚĆ (CFE - LIMITY BRONI OFENSYWNYCH)		* MASOWOŚĆ (1-1,5 MLN I WIĘCEJ)
* DZIAŁANIE W „NIEZNANYM” TERENIE		* ŚCISŁE POŁĄCZENIE DZIAŁAŃ Z OJCOWIZNĄ, ORGANAMI WŁADZY, POZAMILITARNYMI OGNIWAMI OBRONNYMI I SPOŁECZEŃSTWEM
* WOJSKO „UZAWODOWIONE”		* WOJSKO WYSOKOSKADROWANE (REZERWA)

KOSZTY

UTWORZENIA

bpz — bp OT

ZŁ — kilkadziesiąt x ok. 30 - 40 — ZŁ

FUNKCJONOWANIA

ZŁ — kilkadziesiąt x — ZŁ

WOJSKA OT SĄ MASOWYM, WYSOCE REZERWOWYM W CZASIE POKOJU KOMPONENTEM SIŁ ZBROJNYCH PAŃSTWA, KTÓRY TWORZY WOJSKOWO ZORGANIZOWANE NA SZCZEBLU LOKALNYM SPOŁECZEŃSTWO DO REALIZACJI ZADAŃ OBRONY NARODOWEJ W STAŁYM REJONIE ODPOWIEDZIALNOŚCI.

ORIENTACYJNY UDZIAŁ WOJSK OPERACYJNYCH I TERYTORIALNYCH W REALIZACJI ZADAŃ OBRONY RP

RODZAJ ZADAŃ OBRONNYCH	ZAKRES UDZIAŁU W REALIZACJI ZADAŃ
OSŁONA I OBRONA GRANIC	
OBRONA MIEJSCOWOŚCI	
OCHRONA I OBRONA OBIEKTÓW, INSTYTUCJI	
WALKA Z DESANTAMI, DYWERS., TERROR.	
KONTROLA TERENU	
OBRONA POWIETRZNA	
OBRONA OBSZARÓW MORSKICH	
OBRONA WYBRZEŻA	
OCHRONA LUDNOŚCI (RATOWNICTWO)	
ROZBUDOWA FORT. RUBIEŻY, REJONÓW	
OPERAC. SYSTEM ZAPÓR I NISZCZEŃ	
PRZEPRAWY POLOWE	
DZIAŁANIA NIEREGULARNE	
KIEROWANIE RUCHEM WOJSK	
UTRZYMANIE PORZĄDKU PUBLICZNEGO	
OBRONA NA GŁ. KIER. UDERZEŃ	
PRZECIWUDERZENIA I PRZECIWNATARCIA	
UDERZENIA NA TERYT. AGRESORA	
MISJE ZAGRANICZNE	

LEGENDA:

- WOJSKA OPERACYJNE
- OT

„REŻIM SAJGOŃSKI DYSPONOWAŁ POTĘŻNĄ ARMIĄ LĄDOWĄ I OGÓLNY STOSUNEK SIŁ KSZTAŁTOWAŁ SIĘ DLA NIEGO KORZYSTNIE. W PRAKTYCE OKAZYWAŁO SIĘ JEDNAK, ŻE OKOŁO POŁOWY WOJSK OPERACYJNYCH ZOSTAŁO ROZPROSZONYCH DO OCHRONY DRÓG, MOSTÓW, BAZ WOJSKOWYCH, SZTABÓW, URZĘDÓW PAŃSTWOWYCH. W KONSEKWENCJI (...) REALNY STOSUNEK SIŁ OKAZYWAŁ SIĘ NIEKORZYSTNY. SAJGOŃSKI SZTAB GEN. NIE DYSPONOWAŁ PRAKTYCZNIE ŻADNYMI ODWODAMI STRATEGICZNYMI”. (Cz. DĘGA, „W POKOJOWEJ MISJI”, MON 1977, s. 452.

Załącznik 12a

RÓŻNICE W WYKORZYSTANIU JEDNOSTEK WOJSK OPERACYJNYCH I WOJSK OT

(wariant)

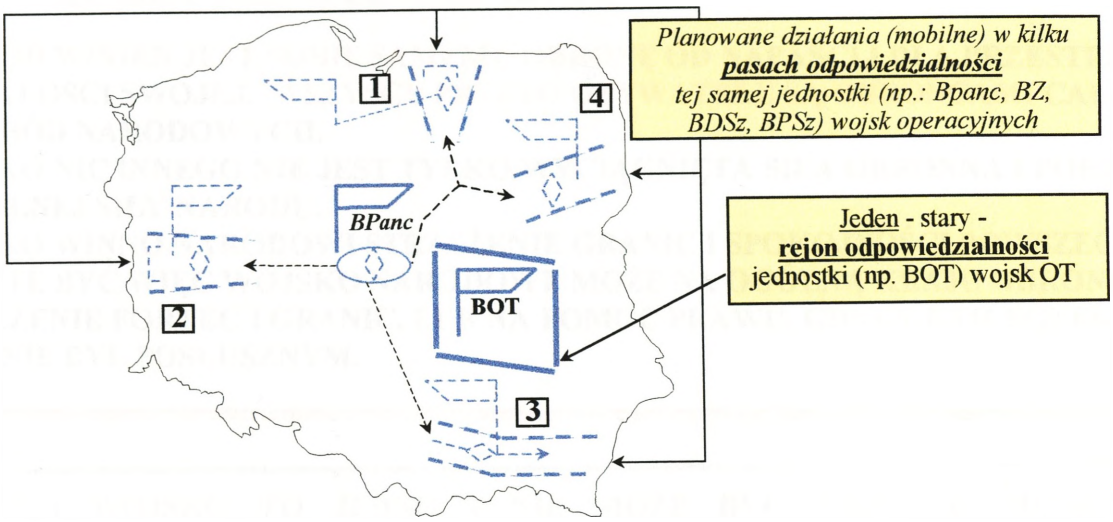

LEGENDA:

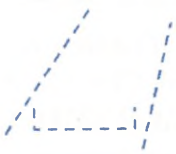

Pas odpowiedzialności jednostki wojsk operacyjnych (obszar do prowadzenia natarcia, działań opóźniających, obrony itp.) - podawane dane to: *szerokość i głębokość.*
Jednostka wojsk operacyjnych może w nim działać manewrowo i otrzymać kilka pasów (wykorzystując je kolejno lub wariantowo - stosownie do potrzeb i zadań).

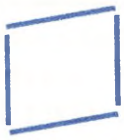

Rejon odpowiedzialności jednostki wojsk OT - podawane dane to: stała część terytorium państwa o różnym (nawet niesymetrycznym) kształcie, której wielkość powinna zamykać się w odpowiednich granicach co do *powierzchni (km²)*.
Jednostka wojsk OT ma stały rejon odpowiedzialności i jest zadaniowo w nim przywiązana do konkretnych obiektów.

Kierunek przemieszczenia wojsk operacyjnych z miejsca stałej dyslokacji do planowanego pasa odpowiedzialności.

Numer kolejnego pasa odpowiedzialności jednostki wojsk operacyjnych.

Wielkość powierzchni działań bojowych jednostek wojsk operacyjnych i wojsk OT

Lp.	Jednostka	Pas odpowiedzialności wojsk operacyjnych (km²) - w obronie	Rejon odpowiedzialności wojsk OT (km²)
1	Brygada	150	2 000 - 3 000
2	Pułk	100	1 200 - 1 800
3	Batalion	15	400 - 600

CZYNNIK LUDZKI W OBRONIE PAŃSTWA

KONSTYTUCJA 3.V.1791

XI. SIŁA ZBROJNA NARODOWA

NARÓD WINIEN JEST SOBIE SAMEMU OBRONĘ OD NAPAŚCI I DLA PRZESTRZEGANIA CAŁOŚCI SWOJEJ. WSZYSCY PRZETO OBYWATELE SĄ OBROŃCAMI CAŁOŚCI I SWOBÓD NARODOWYCH.
WOJSKO NIC INNEGO NIE JEST TYLKO WYCIĄGNIĘTA SIŁA OBRONNA I PORZĄDNA Z OGÓLNEJ SIŁY NARODU.
WOJSKO WINNO NARODOWI STRZEŻENIE GRANIC I SPOKOJNOŚCI POWSZECHNEJ, ... UŻYTE BYĆ WIĘC WOJSKO NARODOWE MOŻE NA OGÓLNĄ KRAJU OBRONĘ, NA STRZEŻENIE FORTEC I GRANIC, LUB NA POMOC PRAWU, GDYBY KTO EGZEKUCJI JEGO NIE BYŁ POSŁUSZNYM.

NARÓD I WOJSKO TO JEDNO I NIE MOŻE BYĆ ŻADNYCH MIĘDZY NIMI ROZGRANICZEŃ - *„GROT" ROWECKI.*

MIMO WYSOKO ROZWINIĘTYCH ŚRODKÓW TECHNICZNYCH CZŁOWIEK POZOSTAJE DECYDUJĄCYM ELEMENTEM WALKI
- *(REGULAMIN WALKI BUNDESWEHRY HDV 100/100 S. 46).*

ZAFASCYNOWANIE SIŁĄ OGNIA I TECHNIKĄ NIE MOŻE PRZESŁONIĆ PODSTAWOWEJ PRAWDY, ŻE W WOJNIE DECYDUJE CZYNNIK LUDZKI – KIEROWNICTWO, MORALE, SPÓJNOŚĆ, AGRESYWNOŚĆ ORAZ WOLA SPROSTANIA PRZECIWNIKOWI ORAZ JEGO POKONANIA
- *USA, MILIT.REV. 2/92M S . 50-56).*

CZŁOWIEK NAJCENNIEJSZYM SKŁADNIKIEM ORGANIZACJI
(T.PSZCZOŁOWSKI, ORGANIZACJA OD DOŁU I OD GÓRY, S. 324).

KONCENTRACJA UWAGI NA CZYNNIKU LUDZKIM – KLUCZ DO SUKCESU ORGANIZACJI SPOCZYWA CO NAJMNIEJ W TAKIM SAMYM STOPNIU NA CZYNNIKU LUDZKIM, JAK W CZYNNIKACH TECHNOLOGICZNYCH LUB FINANSOWYCH
(JEDNA Z TRZECH „ZŁOTYCH REGUŁ KULTURY STRATEGICZNEJ" W „PLANOWANIE STRATEGICZNE", S. 79).

DOTYCHCZASOWY „CARSKO-PRUSKI" SYSTEM DŁUGOTERMINOWEJ ZASADNICZEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ

WŁAŚCIWY: DLA PAŃSTW TOTALITARNYCH (CENTRALISTYCZNYCH)

CEL: posiadanie przez państwo totalitarne bezwzględnie dyspozycyjnej - oderwanej od społeczeństwa - darmowej siły bojowo-porządkowo- roboczej przy równoczesnym dezintegrowaniu społeczeństwa (wcielanie dla jednostek poborowych z różnych stron państwa) i izolacji go od **narodowego systemu wojskowego**.

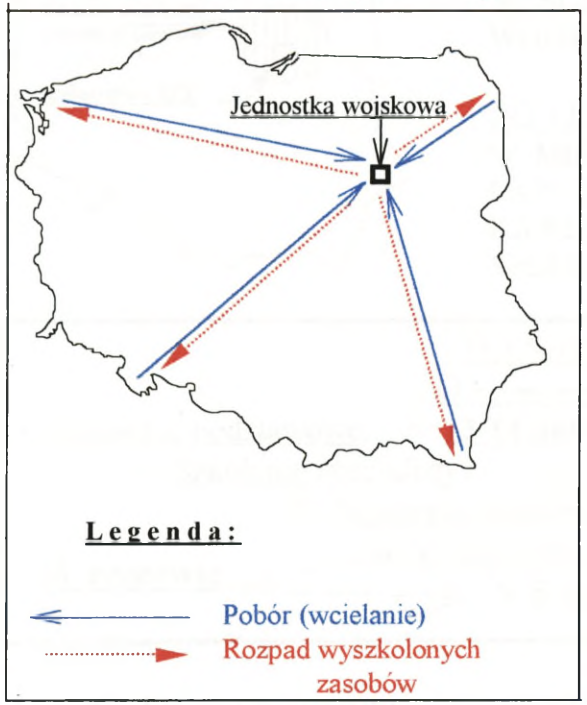

ISTOTA: krótkie szkolenie (3-4 miesiące) rozmieniane **1,5-2 lata** i więcej (jak w carskiej Rosji) „odbywanie służby wojskowej" - w praktyce: porządki w jednostce, służby, „prace" na rzecz gospodarki narodowej (w okresie PRL-u) itp.

Po odbyciu służby wojskowej: wyszkolenie, zgranie zespołu (dr, pluton, kompania) **rozpadły się bezpowrotnie** (czyli wytworzona wartość bojowa niweczyła się). W wypadku ponownego powołania rezerwy potrzeba kilku tygodni na zgrywanie bojowe.

Wykorzystanie czasu długoterminowej służby wojskowej na szkolenie bojowe

0 1m 2 3 6 9 rok 18 miesiecy

I. Szkolenie podstawowe - 44,2%
II. Szkolenie specjalistyczne -16,9%
III. Szkolenie drużyny - 23,1%
IV. Szkolenie plutonu - 26,4%
V. Szkolenie kompanii - 26,2%

SZKOLENIE BOJOWE W SKALI ROKU TO ZALEDWIE **22,4%** CZASU SŁUŻBOWEGO

Zasadnicza służba wojskowa państw demokratycznych

Austria - **6 miesięcy**; Szwajcaria - **17 tygodni**; GN/USA - **36 dni**; Dania - **100 godzin** (dla wojsk OT)

gen A. BEAUFRE: „Po zakończeniu długoterminowej służby wojskowej żołnierze rezerwy stają się **niezgranymi skupiskami ludzi nie mających zespołowego przeszkolenia**, zbieranych w doraźnie organizowanych jednostkach. Natomiast zasada służby milicyjnej, (...) gdzie służba czynna trwa bardzo krótko (...) daje możliwość znacznego powiększenia wojsk przy **najmniejszych kosztach stałych**".

KRÓTKOTRWAŁY SYSTEM ZASADNICZEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ

WŁAŚCIWY: dla państw demokratycznych, włączający całe społeczeństwo do współudziału w obronie narodowej

CEL: *PODSTAWOWE WYSZKOLENIE WOJSKOWE OBYWATELI DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ W REZERWIE W REJONIE ZAMIESZKANIA ORAZ TWORZENIE SILNYCH, TRWAŁYCH WIĘZI SPOŁECZNO-TERYTORIALNYCH*

ISTOTA: KRÓTKOTRWAŁE RZECZYWISTE SZKOLENIE WOJSKOWE (2-4 MIESIĄCE) W JEDNOSTCE (OŚRODKU SZKOLENIA) POŁOŻONYM W POBLIŻU MIEJSCA ZAMIESZKANIA, W ŚCISŁYM POWIĄZANIU Z RODZINAMI, SZKOŁAMI ... I PRZYSZŁYM REJONEM SŁUŻBY WOJSKOWEJ W REZERWIE (DZIAŁAŃ OBRONNYCH)

PO ODBYCIU ZASADNICZEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ: ŻOŁNIERZE REZERWY TWORZĄ W MIEJSCOWYCH JEDNOSTKACH OT TRWAŁE (KILKANAŚCIE A NAWET KILKADZIESIĄT LAT) ZESPOŁY WOJSKOWE EPIZODYCZNIE DOSKONALONE W KRÓTKICH (JEDNO LUB KILKUDNIOWYCH) SZKOLENIACH I ĆWICZENIACH TWORZĄC RÓWNIEŻ TRWAŁE WIĘZI SPOŁECZNE.

Wykorzystanie czasu krótkoterminowej zasadniczej służby wojskowej:

O ----------1 m.----------2 m.----------3 m.----------4 m.

I. Szkolenie podstawowe: <=**13-14 dni**=>

II. Szkolenie specjalisty <=**14-15 dni** =>

III. Szkolenie drużyny <==**3-14 dni**=>

W rezerwie → IV. Szkolenie plutonu <======**23-24 dni**======>

W rezerwie → V. Szkolenia doskonalące w ramach pododdziału <===**15-16 dni**===

gen. W. Sikorski: *JEDNYM Z GŁÓWNYCH ZADAŃ ARMII STAŁEJ JEST WYCHOWANIE WOJSKOWE OBYWATELA*

gen. A. Beaufre : ... ***„system służby milicyjnej jest niezbędną częścią składową systemu wojskowego (...), ponieważ tylko on i to najmniejszym kosztem potrafi się przystosować do nieskończonej liczby różnych okoliczności, których nie można przewidzieć". ... Jednostki milicyjne (...) mogłyby stanowić lokalną kuźnią obywatelską*** ...

Prezydent NIEMIEC : *Bundeswehra nie jest agencją bezpieczeństwa - wszyscy jesteśmy Bundeswehrą*

WSPÓŁCZESNY CHARAKTER OBRONY MILITARNEJ PAŃSTWA

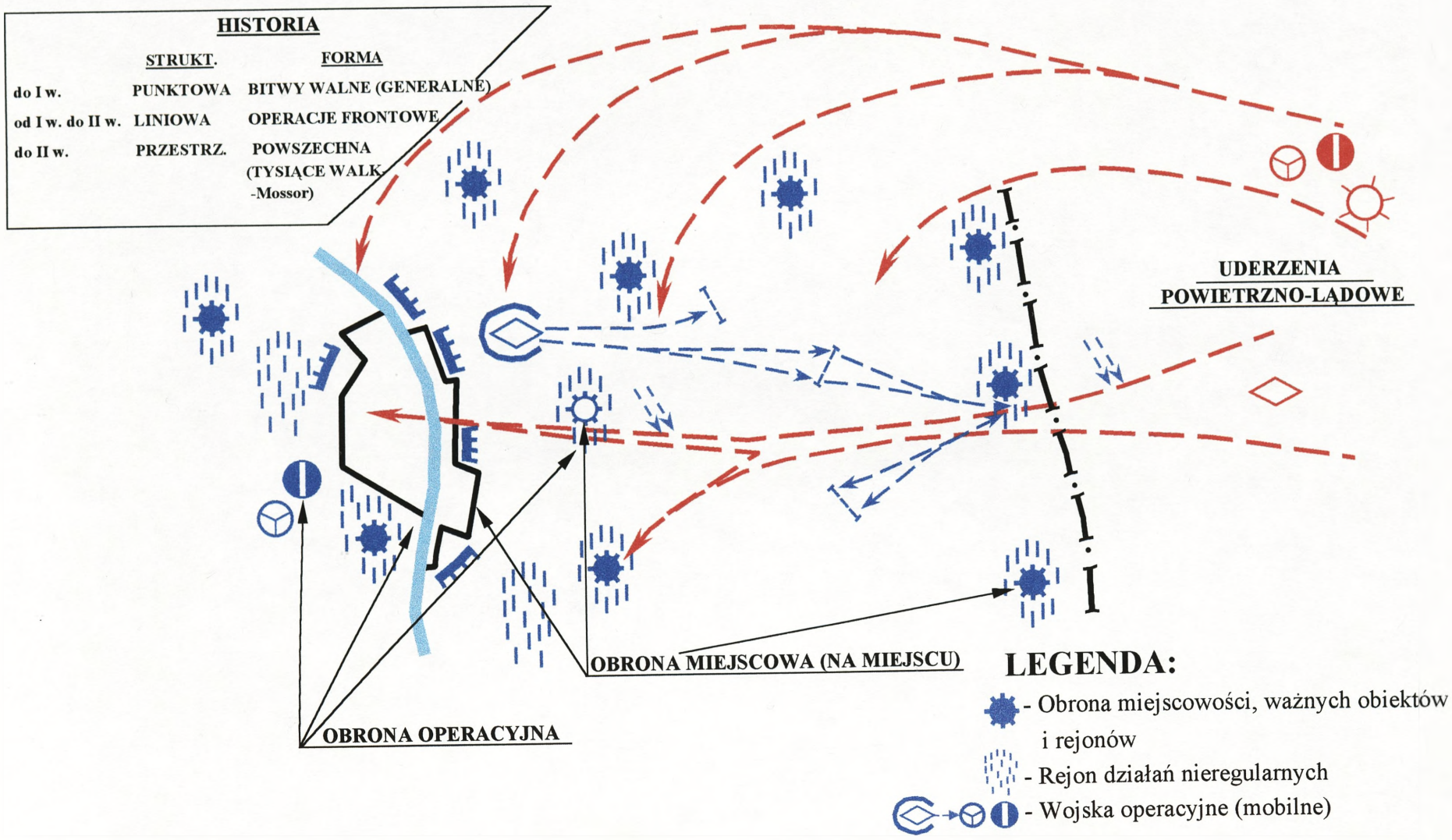

WSPÓŁCZESNY CHARAKTER ZAGROŻENIA MILITARNEGO

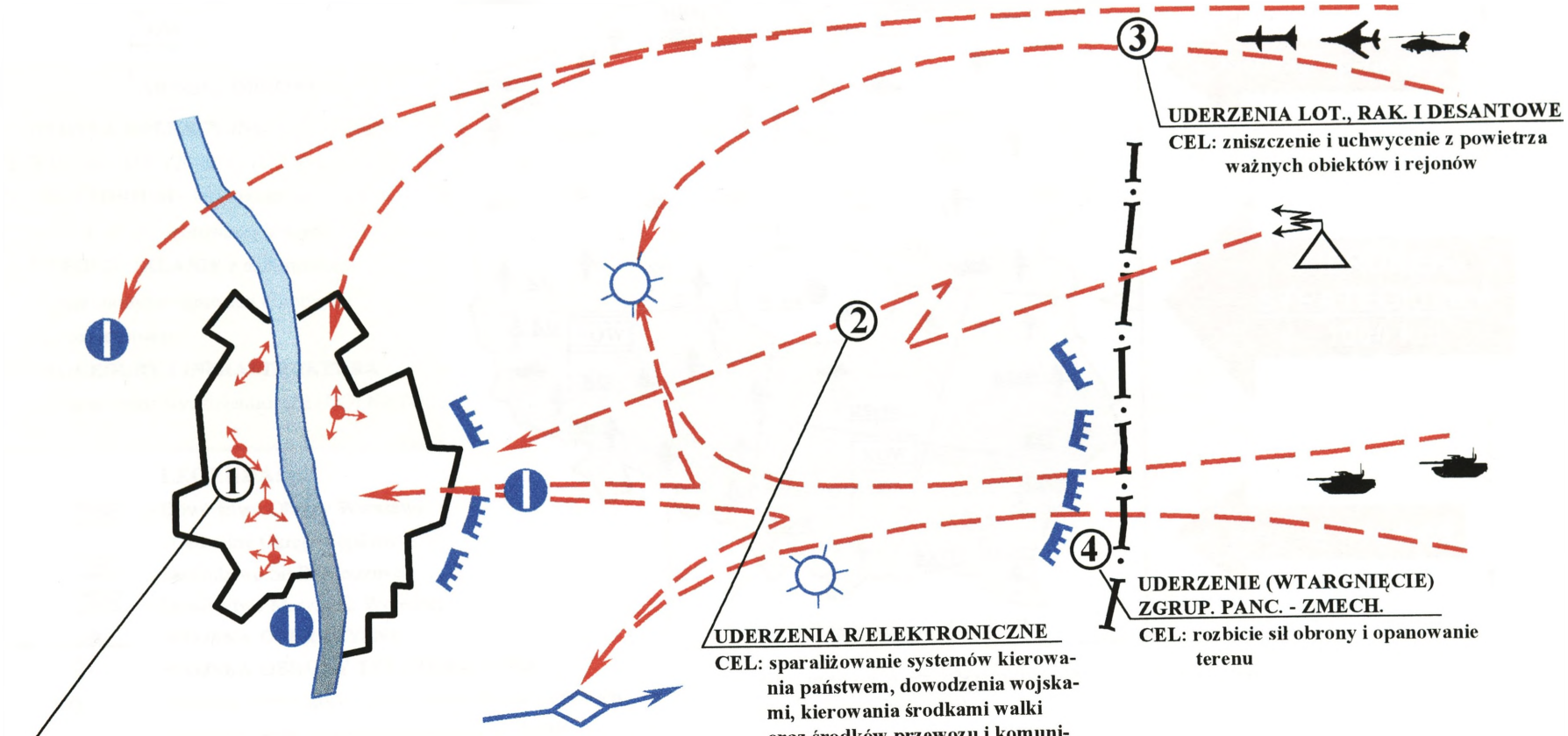

STRUKTURA PRZESTRZENNA SYSTEMU DOWODZENIA SIŁAMI ZBROJNYMI III RP (wariant)

1. Terytorialny organ dowodzenia SZ RP (WOiOT) szczebla operacyjnego - czasu „P." i okresu „W"

OW

ŚRODKI OBRONY

1. **WOJSKA OPERACYJNE** (1-2 Dywizje).
2. **WOJSKA OT:** (20-30 BOT. 150-200 bOT).
3. **TERYTORIUM** - wykorzystanie walorów obronnych i przygotowanie obronne.
4. **WSPÓŁDZIAŁANIE** z administracją, pozamilitarnymi ogniwami obronnymi i społeczeństwem.
5. **PROCEDURY I INFRASTRUKTURA** przyjęcia (bądź wydzielania) sił z (DO) NATO.

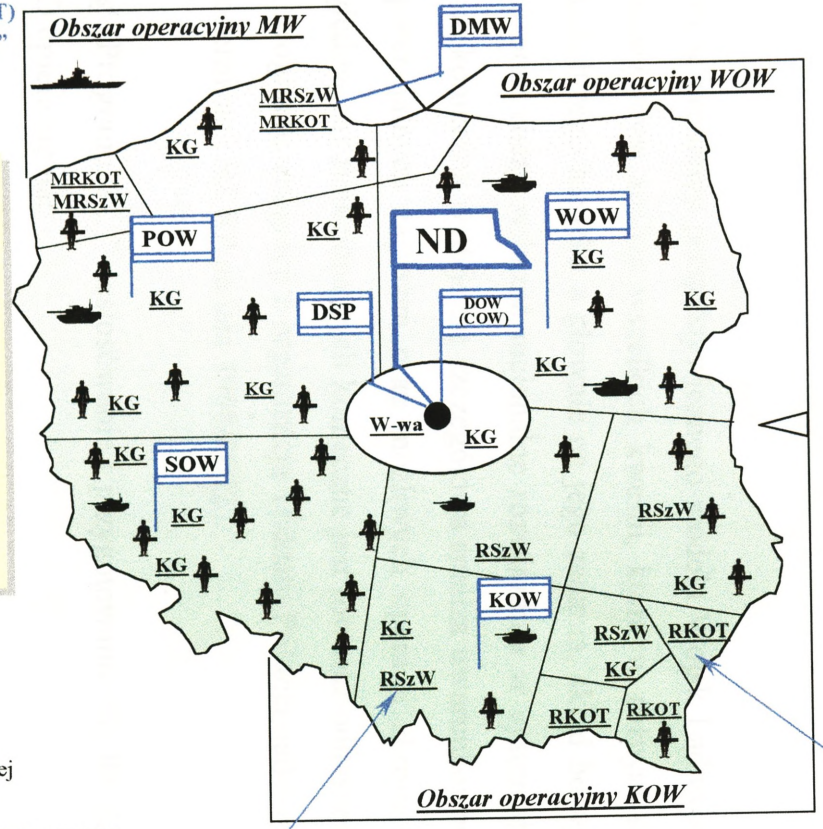

LEGENDA:

- DOW - Dowództwo Obrony Warszawy (Centralny Okręg Wojskowy)
- DSP - Dowództwo Sił Powietrznych
- DMW - Dowództwo Marynarki Wojennej
- **WOJSKA OPERACYJNE**
- **WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ**
- **ND** - Naczelne Dowództwo - Dowództwo Wojsk Lądowych
- **SG** - wojskowy organ planistyczno-operacyjny MON
- **RSzW (NRSzW)** - Regionalny Sztab Wojskowy (Nadmorski RSzW)
- **RKOT (NRKOT)** - Rejonowa Komenda Obrony Terytorialnej (Nadmorska Rejonowa Komenda Obrony Terytorialnej)
- **KG** - **Komenda Garnizonu** w ważniejszych miastach (dowództwo obrony miasta- na czas „W")

2. Terytorialny organ dowodzenia szczebla operacyjno-taktycznego (regionalnego, wojewódzkiego)

3. Terytorialny organ dowodzenia szczebla taktycznego (lokalnego, powiatowego, miejskiego)

płk dypl. Jerzy GIERLICZ
SZEF ODDZIAŁU OPERACYJNEGO
DOWÓDZTWA WOJSK LĄDOWYCH

WPŁYW UWARUNKOWAŃ POLITYCZNO-MILITARNYCH W EUROPIE NA MODEL WOJSK LĄDOWYCH

Podejmując problemy perspektywicznego modelu Wojsk Lądowych konieczna wydaje się szczegółowa analiza wszelkich kwestii, które w różnym stopniu mogą wpływać na kształt tego modelu, a głownie na jego zadania, skład bojwy i struktury. Dążąc do tego oraz chcąc wskazać racjonalne rozwiązania w systemie dowodzenia wojsk lądowych konieczna wydaje się szczegółowa analiza uwarunkowań polityczno-militarnych, potencjalnych zagrożeń oraz możliwych operacji zbrojnych i pokojowych. Ze względów zaś funkcjonalnych konieczne jest również odnoszenie wszelkich rozważań do „Programu integracji z organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego" oraz „Programu modernizacji SZ RP na lata 1998-2012.

Według „Programu (...)" dostosowanie i przygotowanie SZ RP do działania w ramach NATO opiera się na:

- Koncepcji strategicznej NATO:
- Wytycznych na temat wojskowej realizacji Koncepcji strategicznej Sojuszu;
- Dokumentach zawierających wspólną doktrynę wojskową NATO;
- Wymaganiach wobec SZ RP, wyrażonych w formie „Celów dla SZ RP".

Pomimo zmian, którym podlegała strategia NATO wraz z rozwojem sytuacji międzynarodowej, przez cały ten czas zachowała ona kilka stałych cech. Zaliczyć można do nich (załącznik 1):

- naczelna zasada kolektywnej obrony, w ramach której wyraźnie zaznaczona była dominująca rola czynnika militarnego (chociaż, zgodnie z Traktatem Waszyngtońskim, Sojusz od początku istnienia był organizacją o jasno określonych celach politycznych, nie zawężających się do ochrony terytorium traktatowego przed agresją);
- kluczowe znaczenie koncepcji odstraszania, opartej w przeważającej części na arsenale nuklearnym;
- zasada jedności strategicznej Sojuszu w ramach zróżnicowania geostrategicznego, realizowana poprzez koncepcję wysuniętej obrony (to jest odpieranie agresji na możliwie najbardziej wysuniętych rubieżach, w celu maksymalnie efektywnej ochrony całego terytorium traktatowego) ;
- priorytetowe traktowanie, w ramach zdolności obronnych Sojuszu militarnej obecności USA w Europie

W nowej, po raz pierwszy publicznie dostępnej, strategii NATO podkreślono radykalne zmiany w środowisku międzynarodowym, w wyniku których w istotny sposób zredukowana została groźba frontalnej agresji na terytorium traktatowe. W jej miejsce pojawiły się zróżnicowane i wielokierunkowe zagrożenia, takie jak na przykład konflikty etniczne, czy niestabilność związana z procesami transformacji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej mogące przerodzić się w kryzysy zagrażające państwom sojuszu.

Według Nowej Koncepcji Strategicznej, NATO spełnić ma w sferze bezpieczeństwa cztery zasadnicze zadania (funkcje)(załącznik 2):

- zapewnić jedną z niezbędnych podstaw stabilnych warunków bezpieczeństwa w Europie opartego na umacnianiu instytucji demokratycznych i przywiązaniu do pokojowego rozwiązywania sporów;

- służyć, zgodnie z Artykułem 4 Traktatu Waszyngtońskiego, jako transatlantyckie forum konsultacji sojuszników we wszystkich kwestiach dotyczących ich żywotnych interesów i zagrożeń dla ich bezpieczeństwa, oraz jako forum koordynacji wspólnych wysiłków w tym zakresie;

- pełnić funkcję odstraszania w odniesieniu do wszelkiej groźby agresji oraz funkcji obrony przed atakiem na terytorium któregokolwiek z państw członkowskich;
- utrzymywać równowagę strategiczną w Europie.

Podstawową rolę w realizacji tych zadań odgrywać będzie wprowadzone w Koncepcji Strategicznej tak zwane „szerokie podejście do bezpieczeństwa". Obejmuje ono trzy, rozwijane równolegle i wzmacniające się nawzajem, elementy polityki bezpieczeństwa NATO: dialog , współpracę oraz utrzymywanie zdolności do kolektywnej obrony.

Mając na uwadze - z jednej strony - powyższe uwarunkowania polityczne, -z drugiej strony – determinanty zadań, przyszły kształt SZ RP powinien odpowiadać roli, jaką Polska będzie spełniać w NATO. Perspektywiczny kształt Wojsk Lądowych powinien (załącznik 4):

- zapewnić: - obronę narodową w połączeniu ze zdolnościami wsparcia z NATO (wielostronna obrona kraju);
  - uczestnictwo w obronie zbiorowej na zasadach wzajemności;

- utrzymać lub rozszerzyć swoją rolę w operacjach wspierania pokoju jako członek NATO;

- umożliwiać rozszerzenie swojej roli poza NATO i stać się głównym stabilizatorem w rejonie Bałtyku, w Europie Środkowo – Wschodniej lub nawet całej Europie Wschodniej;

- uzyskać odpowiedni status i znaczenie w Sojuszu poprzez swój wkład wojskowy;

- dostarczać sił w przyszłych zagrożeniach wokół i poza Europą;

- aspirować do wczesnego uczestnictwa w wysiłkach modernizacyjnych, które już się rozpoczęły, przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych.

Wstąpienie Polski do NATO spowodowało korzystne zmiany w systemie obronnym państwa, a tym samym wyznaczona została rola Wojsk Lądowych sprowadzająca się do (załącznik 5):

- koordynatora działań bojowych rodzajów wojsk;
- głównego organizatora systemu osłony strategicznej granic i operacyjnego rozwinięcia wojsk;
- decydenta w zakresie zadań szkoleniowych, strukturalnych oraz bojowych wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej;
- zasadniczego wykonawcy planowania obronnego DPQ;
- ostatecznego odwodu sił ratowniczych, usuwających skutki katastrof technicznych oraz klęsk żywiołowych.

Tak rozumiana rola Wojsk Lądowych skutkuje tym, że Dowództwo Wojsk Lądowych jest organem dowodzenia szczebla operacyjnego przeznaczonym do kierowania podległymi Wojskami Lądowymi.

Odpowiada ono między innymi za przygotowanie i realizację zadań strategiczno - operacyjnych, gotowość bojową i mobilizacyjną oraz zabezpieczenie logistyczne Wojsk Lądowych.

Spełnia ono również funkcje planistyczno - wykonawcze w odniesieniu do organizacji systemu obrony lądowej. W tym zakresie przygotowuje wojska operacyjne i siły OT do wykonania zadań bojowych i specjalistycznych oraz współdziałania z pozamilitarnymi elementami (ogniwami) obronnymi.

A) W czasie pokoju (załącznik 6)

- utrzymanie gotowości wydzielonej części sił do realizacji zadań osłony strategicznej granic i terytorium państwa;

- utrzymanie stałej gotowości bojowej , a także utrzymanie w gotowości do działania systemu mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk, zapewniającego osiągnięcie wymaganego stopnia zdolności bojowej na okres zagrożenia i wojny;

- współuczestniczenie w procesie programowania, planowania, modernizacji podległych wojsk;

- organizacja i kierowanie procesem szkolenia wojsk i sztabów oraz realizowanie przedsięwzięć w ramach programu " Partnerstwo dla Pokoju ", utrzymanie gotowości do formowania sił przeznaczonych do uczestnictwa w misjach pokojowych z mandatu ONZ lub w siłach wielonarodowych i bilateralnych;

- utrzymanie części sił do udziału w akcjach ratowniczych, likwidacji skutków awarii, katastrof i klęsk żywiołowych;

To ostatnie zadanie nabiera w nowych uwarunkowaniach polityczno-militarnych szczególnego znaczenia. Przykładem jest udział wojsk lądowych w akcji ratowniczej podczas powodzi w 1997 r. Podczas treningu sztabowego w marcu podjęto problem wsparcia sił ratowniczych państw w rejonie klęski żywiołowej. Rozważano zasady, tryb operacyjnego rozwinięcia sił reagowania i ratownictwa. Podjęcie tego zadania wymagało konieczności dostosowania struktur Wojsk Lądowych do potrzeb ratownictwa. Jest to nowy problem , który wymaga odrębnego potraktowania.

B) W czasie wojny (załącznik 7):

- ❖ przeprowadzenie operacyjnego rozwinięcia Wojsk Lądowych stosownie do rozwoju sytuacji polityczno - militarnej, w tym mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk i doprowadzenie ich do niezbędnego stopnia gotowości do wykonania zadań operacyjnych;

- ❖ aktualizacja - na podstawie bieżącej oceny zagrożenia - planu operacyjnego użycia wojsk w lądowej operacji obronnej, planowania kolejnych operacji oraz przygotowanie wojsk do ich wykonania;

- ❖ organizowanie i realizacja określonych zadań osłony strategicznej granic i terytorium państwa;

- ❖ stawianie zadań związkom operacyjnym i rodzajom wojsk oraz organizowanie współdziałania między nimi;

- ❖ współdziałanie z organami wojskowymi i kierownictwami pozamilitarnych ogniw obronnych, w celu zabezpieczenia sprawnego i bezpiecznego ruchu wojsk w sieci komunikacyjnej.

W „Programie integracji z organizacją traktatu północnoatlantyckiego i modernizacji Sił zbrojnych RP na lata 1998 – 2012" założono, głównie ze względu na ograniczone możliwości finansowe , zbudowanie SZ RP odpowiadających potrzebom obronnym państwa oraz zadaniom wynikającym z członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim – etapowo – z uwzględnieniem następujących priorytetów:

a) do końca 1999 r. (załącznik 8):

- przygotowanie Sił Reagowania oraz stworzenie możliwości przyjęcia wzmocnienia sił Sojuszu (w tym zadania „Państwa – Gospodarza");
- zbudowanie kompatybilnego z państwami NATO systemu dowodzenia SZ RP;

- tworzenie wspólnego systemu obrony powietrznej;
- kształcenie i szkolenie SZ RP zgodnie ze wspólną doktryną NATO oraz przygotowanie kadry w zakresie znajomości języka angielskiego.

b) **do końca 2001 r. (załącznik 9):**

- rozbudowa systemu naziemnej obrony powietrznej (wspólnej z NATO na szczeblu narodowym i interoperacyjnej z NATO na szczeblu taktycznym);
- rozwijanie możliwości współdziałania Lotnictwa Wojsk Lądowych zgodnie ze standardami NATO;
- intensyfikacja formowania w Wojskach Lądowych jednostek OT ogólnego przeznaczenia;
- utworzenie odpowiednio do wymagań systemu logistycznego dla Sił Reagowania oraz Głównych Sił Obrony;
- zwiększenie możliwości obrony przed bronią masowego rażenia.

c) **do końca 2003 r. (załącznik 10):**

- przygotowanie pod względem interoperacyjności Głównych Sił Obrony do prowadzenia wspólnie z Siłami NATO działań bojowych na szczeblu taktycznym i operacyjnym;
- osiągnięcie zdolności prowadzenia wspólnie z NATO ćwiczeń wspomaganych komputerowo;
- modernizacja i pozyskiwanie wybranych systemów uzbrojenia;
- rozpoczęcie procesu tworzenia jednostek OT ;
- zwiększenie możliwości rozpoznania taktycznego.

d) **do końca 2012 roku (załącznik 11):**

- kontynuacja wyposażania Głównych Sił Obronnych w nowe uzbrojenie i sprzęt wojskowy oraz osiągnięcie ich pełnego zabezpieczenia logistycznego;
- zwiększenie współczynnika nowoczesności sprzętu;
- zapewnienie pełnego zabezpieczenia logistycznego sił głównych wydzielanych do struktur PSZ NATO;
- uzyskanie pełnej zdolności do realizacji zadań w ramach wsparcia ze strony „ Państwa- gospodarza" na rzecz sił wzmocnienia NATO.

W takim kontekście głównymi kierunkami rozwoju wojsk lądowych są (załącznik 12)

- dostosowanie systemu gotowości bojowej do standardów obowiązujących w NATO;
- opracowanie i wdrożenie w Siłach Zbrojnych RP nowej doktryny szkoleniowej uwzględniającej osiąganie niezbędnego stanu „parametrów szkoleniowych NATO";
- sukcesywne zwiększanie nakładów na szkolenie wojsk w celu zapewnienia stopniowego osiągania standardów szkoleniowych właściwych Siłom Zbrojnym państw NATO;
- zapewnienie wojskom lądowym maksymalnej swobody manewru szybkości reakcji adekwatnej do wymogów określonych w „Celach ...";
- podniesienie stopnia nowoczesności uzbrojenia i sprzętu;
- zapewnienie odpowiedniej mobilności i elastyczności działań organicznym jednostkom logistycznym – w pierwszej kolejności Sił Reagowania, następnie Głównych Sił Obrony;
- zwiększenie stopnia uzawodowienia i profesjonalności oraz poprawa struktury wewnętrznej kadry. Poprawa standardów socjalno-bytowych żołnierzy zawodowych i niezawodowych.

Wojska Lądowe jako podstawowy komponent SZ RP, są przygotowywane do udziału w operacjach powietrzno-lądowych Sojuszu.

W celu realizacji zadań, uwzględniając główne kierunki rozwoju, w Wojskach Lądowych przyjęto (załącznik 13):

- **zmniejszyć** liczbę ogólnowojskowych dywizji z 11 do 6 oraz liczbę organów dowodzenia poprzez zmniejszenie liczby dowództw okręgów wojskowych i ZT;
- **wydzielić** jedną dywizję zmechanizowaną do składu wielonarodowego korpusu „Północny-Wschód";
- **sformować** wojska operacyjne w dwa korpusy zmechanizowane (KZ) o strukturze dywizyjnej oraz KP-Z o strukturze brygadowej;
- **utrzymać** w strukturach korpusów jednostki rodzajów wojsk;
- **przygotować** w pierwszej kolejności Siły Reagowania i jednostki wyznaczone do włączenia w skład wielonarodowych związków operacyjnych państw Sojuszu oraz bilateralnych sił przeznaczonych do udziału w misjach pokojowych.

Mając na uwadze przyjęte kryteria, uwarunkowania i determinanty podjęto działania zmierzają do przygotowania Wojsk Lądowych do nowych zadań:

A) w czasie pokoju (załącznik 14):

- przygotowanie Wojsk Lądowych do działań w ramach kolektywnej obrony NATO i nowych misji międzynarodowych oraz rozwijanie współpracy z państwami spoza Sojuszu;
- wspieranie wysiłków partnerów w przeprowadzaniu transformacji struktur wojskowych poprzez szeroko rozumianą pomoc wojskową, w tym tworzenie wspólnych wielonarodowych formacji wojskowych;
- uczestnictwo w międzynarodowych misjach prewencyjnych;
- przygotowywanie i utrzymywanie wydzielonych sił i środków do użycia w sytuacjach kryzysowych zarówno w systemie narodowym, jak i wielonarodowym (katastrofy, awarie oraz klęski przyrodniczo – cywilizacyjne).

B) w czasie kryzysu (załącznik 15)[1]

- udział w przeciwdziałaniu paramilitarnym i pozamilitarnym zagrożeniom kryzysowym (terroryzm, zorganizowana przestępczość, rozprzestrzenianie broni masowego rażenia itp.);
- udział w wojskowym lokalizowaniu obszaru objętego konfliktem regionalnym lub w międzynarodowej interwencji wojskowej w ramach Sojuszu w celu wymuszania pokoju;
- wszechstronne wsparcie i zabezpieczenia działań wydzielonych wojsk operacyjnych;
- ponadto – siłami wojsk obrony terytorialnej – realizacja zadań na rzecz wojsk operacyjnych (m.in. rozbudowa inżynieryjna terenu, zabezpieczenie ruchu wojsk, ochrona transportu); prowadzenie działań przeciwdywersyjnych, przeciwdesantowych, nieregularnych oraz udział w działaniach obronnych wojsk operacyjnych na obszarze kraju, udział w akcjach ratowniczych oraz likwidacji skutków klęsk, katastrof i awarii.

W przygotowaniu NATO do nowej sytuacji strategicznej bardzo ważne znaczenie odgrywa proces jego wewnętrznej adaptacji, która zgodnie z decyzjami podjętymi w 1994 i 1996 r. ma prowadzić do zwiększenia zdolności Sojuszu do wypełniania misji wykraczających poza artk.5 Traktatu Waszyngtońskiego oraz stworzyć jednocześnie w ramach NATO europejskie mechanizmy reagowania na konflikty i kryzysy.

Stąd też udział realny Wojsk Lądowych w przyszłych operacjach NATO **może mieć odniesienie do określonego obszaru zadań jakim są Operacje Wsparcia Pokoju** (Peace Support Operations – PSO) (załącznik 17). **Są to:**

- *Operacje Zapobiegania Konfliktom – Conflict Prevention;*
- *Operacje Utrzymania Pokoju – Peacekeeping;*
- *Operacje Wymuszania Pokoju – Peace Enforcement;*
- *Operacje Humanitarne – Humanitarian Operations;*
- *Poszukiwanie i Ratownictwo – Search and Rescue.*

[1] Rozpatrując wyzwania w okresie kryzysu przyjmujemy istotę kryzysów za J.Zubkiem (patrz załącznik 16).

Ponadto nie należy wykluczyć możliwości przejścia z Operacji Wsparcia Pokoju do Operacji Bojowej. Do udziału w operacjach NATO przeznaczone są w 1-szej kolejności Siły Reagowania., Charakteryzują się one (załącznik 18):

- *wysokim poziomem gotowości;*
- *wysoką mobilnością na szczeblu operacyjnym i strategicznym;*
- *silną logistyką, zabezpieczeniem tyłowym wojsk;*
- *wysoką skutecznością bojową;*
- *elastycznością pozwalającą wypełniać szeroki zakres misji zapobiegania kryzysem.*

Wojska Lądowe ze swojego składu wydzielają do (załącznik 19):

- *Sił Natychmiastowego Reagowania (AMF) – 18 bdsz, ksap, kWRE*
- *Sił Szybkiego Reagowania (ARRC):*

a) *jednostki bojowe - 10 BKPanc.*
- 6 BKPanc.

b) *jednostki wsparcia bojowego - bkpow z dywizjonem lotniczym*
- 4 pplot.

Na ich rzecz muszą być rozwinięte narodowe elementy wsparcia logistycznego (załącznik 20):

a) dla Sił Natychmiastowego Reagowania:
- narodowy element wsparcia logistycznego;
- narodowa medyczna grupa łącznikowa.

b) dla Sił Szybkiego Reagowania:
- jedna narodowa grupa wsparcia logistycznego - Brygada Logistyczna;
- po jednej wysuniętej grupie wsparcia logistycznego dla każdej formacji;
- jedna narodowa medyczna grupa łącznikowa do dywizji ramowej.

Ponadto Szpital Wsparcia Operacji Pokojowych.

Głównym problemem Polski związanym z integracją z NATO jest poprawa jakości i zmniejszenie ilości sił. Wojska lądowe są większe niż siły, które państwa NATO zwykle utrzymywały w kraju wielkości Polski. W odróżnieniu od ilości jakość wojsk lądowych jest niższa niż w większości krajów NATO w pięciu ważnych kategoriach:

- gotowość;
- modernizacja;
- wsparcie logistyczne;
- kompatybilność techniczna;
- interoperacyjna infrastruktura.

Ponadto dochodzą wymogi związane z zabezpieczeniem pobytu wojsk sojuszniczych (Funkcja wsparcia gospodarza państwa – HNS), które są bardzo wysokie dla naszego kraju.

Polska powinna (załącznik 21):

- dostosować ustawodawstwo, procedury i przepisy w taki sposób aby usunąć bariery administracyjne i tym samym stworzyć wojskom lądowym warunki realizacji przyjętych zobowiązań
- dostosować procedury aby umożliwić dostęp i wykorzystanie cywilnych środków transportu i innych usług logistycznych;
- zorganizować odpowiednio przemieszczanie wojsk i ludności cywilnej;
- przygotować przyjmujące rozładunkowe porty lotnicze i morskie, stwarzając zdolności konieczne do rozładunku lub przeładunku sprzętu, odpowiednich pojemności portów, zdolności transportowych, remontowych i bazę hotelową;
- spełniać standardy NATO dotyczące infrastruktury i sprzętu baz powietrznych i morskich;
- spełniać standardy NATO dotyczące infrastruktury sieci dróg i kolei;

- przygotować koncepcje zaopatrywania w żywność, produkty mps i inne niezbędne zaopatrzenie;
- stworzyć interoperacyjność taboru transportu i kontenerów, w tym sprzętu do przeładunku;
- prowadzić regularne szkolenia i ćwiczenia sztabów i wojsk we współpracy z NATO.

Aby poprawić jakość wojsk lądowych, a także być zdolnym do przyjęcia wojsk sojuszniczych celem planowania sił w Polsce jest stopniowa zmiana struktury wojsk lądowych w sposób, by coraz bardziej zbliżały się do sił krajów sojuszniczych. W tym celu wielkość wojsk lądowych jest sukcesywnie zmniejszana: w 1998 r. rozwiązano 2 i 5 DZ; w bliskiej perspektywie rozwiązane zostaną 10 i 15 DZ. Utrzymywanie struktur dywizyjnych jest uwzględniane w perspektywie krótko i średnioterminowej. Jakakolwiek forma przejścia na strukturę brygadową czy korpuśną, eliminującą dywizje, byłaby przedwczesna, aż do czasu lepszego zrozumienia implikacji takiego przejścia i dostępności koniecznej technologii. Perspektywa długoterminowa zależeć będzie od rozwoju polskiej strategii, uzbrojenia, doktryny i systemów dowodzenia, łączności i informatyki, a także zbadania opcji mniejszego korpusu o strukturze brygadowej.

STAŁE CECHY STRATEGII NATO

Naczelna zasada kolektywnej obrony, w ramach której wyraźnie zaznaczona była dominująca rola czynnika militarnego (chociaż, zgodnie z Traktatem Waszyngtońskim, Sojusz od początku istnienia był organizacją o jasno określonych celach politycznych, nie zawężających się do ochrony terytorium traktatowego przed agresją);

Kluczowe znaczenie koncepcji odstraszania, opartej w przeważającej części na arsenale nuklearnym;

Zasada jedności strategicznej Sojuszu w ramach zróżnicowania geostrategicznego, realizowana poprzez koncepcję wysuniętej obrony (to jest odpieranie agresji na możliwie najbardziej wysuniętych rubieżach, w celu maksymalnie efektywnej ochrony całego terytorium traktatowego) ;

Priorytetowe traktowanie, w ramach zdolności obronnych sojuszu militarnej obecności USA w Europie.

ZADANIA (FUNKCJE) NATO W NOWEJ KONCEPCJI STRATEGICZNEJ

- **Zapewnić jedną z niezbędnych podstaw stabilnych warunków bezpieczeństwa w Europie opartego na umacnianiu instytucji demokratycznych i przywiązaniu do pokojowego rozwiązywania sporów;**

- **Służyć, zgodnie z artykułem 4 Traktatu Waszyngtońskiego, jako transatlantyckie forum konsultacji sojuszników we wszystkich kwestiach dotyczących ich żywotnych interesów i zagrożeń dla ich bezpieczeństwa, oraz jako forum koordynacji wspólnych wysiłków w tym zakresie;**

- **Pełnić funkcję odstraszania w odniesieniu do wszelkiej groźby agresji oraz funkcji obrony przed atakiem na terytorium któregokolwiek z państw członkowskich;**

- **Utrzymywać równowagę strategiczną w Europie.**

DETERMINANTY ZADAŃ SIŁ ZBROJNYCH

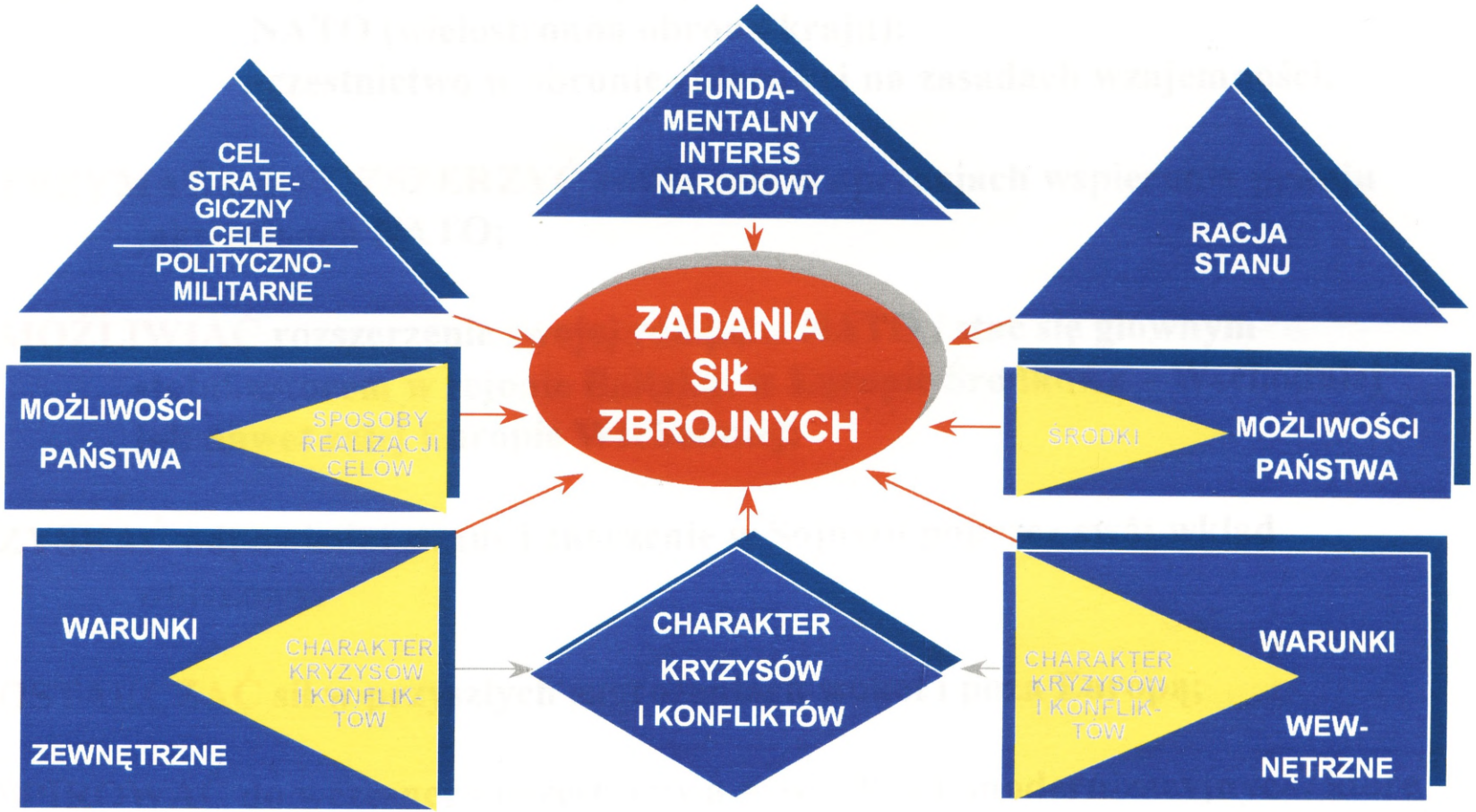

WYMOGI DOTYCZĄCE PERSPEKTYWICZNEGO KSZTAŁTU WOJSK LĄDOWYCH

ZAPEWNIĆ: - obronę narodową w połączeniu ze zdolnościami wsparcia z NATO (wielostronna obrona kraju);
- uczestnictwo w obronie zbiorowej na zasadach wzajemności;

UTRZYMAĆ lub ROZSZERZYĆ swoją rolę w operacjach wspierania pokoju jako członek NATO;

UMOŻLIWIAĆ rozszerzenie swojej roli poza NATO i stać się głównym stabilizatorem w rejonie Bałtyku, w Europie Środkowo – Wschodniej lub nawet całej Europie Wschodniej;

UZYSKAĆ odpowiedni status i znaczenie w Sojuszu poprzez swój wkład wojskowy;

DOSTARCZAĆ sił w przyszłych zagrożeniach wokół i poza Europą;

ASPIROWAĆ do wczesnego uczestnictwa w wysiłkach modernizacyjnych, które już się rozpoczęły, przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych.

ROLA WOJSK LĄDOWYCH SPROWADZA SIĘ DO:

- **koordynatora działań bojowych rodzajów wojsk;**
- **głównego organizatora systemu osłony strategicznej granic i operacyjnego rozwinięcia wojsk;**
- **decydenta w zakresie zadań szkoleniowych, strukturalnych oraz bojowych wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej;**
- **zasadniczego wykonawcy planowania obronnego DPQ;**
- **ostatecznego odwodu sił ratowniczych, usuwających skutki katastrof technicznych oraz klęsk żywiołowych.**

ZADANIA DOWÓDZTWA WOJSK LĄDOWYCH W CZASIE „P”

Utrzymanie gotowości wydzielonej części sił do realizacji zadań osłony strategicznej granic i terytorium państwa.

Utrzymanie Stałej Gotowości Bojowej , a także utrzymanie w gotowości do działania systemu mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk, zapewniającego osiągnięcie wymaganego stopnia zdolności bojowej na okres zagrożenia i wojny.

Współuczestniczenie w procesie programowania, planowania, modernizacji podległych wojsk.

Organizacja i kierowanie procesem szkolenia wojsk i sztabów oraz realizowanie przedsięwzięć w ramach programu " PdP ", utrzymanie gotowości do formowania sił przeznaczonych do uczestnictwa w misjach pokojowych z mandatu ONZ lub w siłach wielonarodowych i bilateralnych.

Utrzymanie części sił do udziału w akcjach ratowniczych, likwidacji skutków awarii, katastrof i klęsk żywiołowych.

ZADANIA DOWÓDZTWA WOJSK LĄDOWYCH W CZASIE „W”

Przeprowadzenie operacyjnego rozwinięcia Wojsk Lądowych stosownie do rozwoju sytuacji polityczno - militarnej, w tym mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk i doprowadzenie ich do niezbędnego stopnia gotowości do wykonania zadań operacyjnych.

Aktualizacja - na podstawie bieżącej oceny zagrożenia - planu operacyjnego użycia wojsk w lądowej operacji obronnej, planowania kolejnych operacji oraz przygotowanie wojsk do ich wykonania.

Organizowanie i realizacja określonych zadań osłony strategicznej granic i terytorium państwa.

Stawianie zadań związkom operacyjnym i rodzajom wojsk oraz organizowanie współdziałania między nimi.

Współdziałanie z organami wojskowymi i kierownictwami pozamilitarnych ogniw obronnych, w celu zabezpieczenia sprawnego i bezpiecznego ruchu wojsk w sieci komunikacyjnej.

GŁÓWNE ZADANIA W PERSPEKTYWIE NAJBLIŻSZYCH LAT

GŁÓWNE ZADANIA DO KOŃCA 1999 r.

Przygotowanie Sił Reagowania oraz stworzenie możliwości przyjęcia wzmocnienia sił Sojuszu (w tym zadania "Państwa – Gospodarza").

Zbudowanie kompatybilnego z państwami NATO systemu dowodzenia SZ RP.

Tworzenie wspólnego systemu obrony powietrznej.

Kształcenie i szkolenie SZ RP zgodnie ze wspólną doktryną NATO oraz przygotowanie kadry w zakresie znajomości języka angielskiego.

GŁÓWNE ZADANIA W PERSPEKTYWIE NAJBLIŻSZYCH LAT

GŁÓWNE ZADANIA DO KOŃCA 2001 r.

Rozbudowa systemu naziemnej obrony powietrznej (wspólnej z NATO na szczeblu narodowym i interoperacyjnej z NATO na szczeblu taktycznym).

Rozwijanie możliwości współdziałania Lotnictwa Wojsk Lądowych zgodnie ze standardami NATO.

Intensyfikacja formowania w Wojskach Lądowych jednostek OT ogólnego przeznaczenia.

Utworzenie odpowiednio do wymagań systemu logistycznego dla Sił Reagowania oraz Głównych Sił Obrony.

Zwiększenie możliwości obrony przed bronią masowego rażenia.

Załącznik nr 10

GŁÓWNE ZADANIA W PERSPEKTYWIE NAJBLIŻSZYCH LAT

GŁÓWNE ZADANIA DO KOŃCA 2003 r.

Przygotowanie pod względem interoperacyjności Głównych Sił Obrony do prowadzenia wspólnie z Siłami NATO działań bojowych na szczeblu taktycznym i operacyjnym.

Osiągnięcie zdolności prowadzenia wspólnie z NATO ćwiczeń wspomaganych komputerowo.

Modernizacja i pozyskiwanie wybranych systemów uzbrojenia.

Rozpoczęcie procesu tworzenia jednostek OT.

Zwiększenie możliwości rozpoznania taktycznego.

Załącznik nr 11

GŁÓWNE ZADANIA W PERSPEKTYWIE NAJBLIŻSZYCH LAT

GŁÓWNE ZADANIA DO KOŃCA 2012 r.

Kontynuacja wyposażania Głównych Sił Obronnych w nowe uzbrojenie i sprzęt wojskowy oraz osiągnięcie ich pełnego zabezpieczenia logistycznego.

Zwiększenie współczynnika nowoczesności sprzętu.

Zapewnienie pełnego zabezpieczenia logistycznego sił głównych wydzielanych do struktur PSZ NATO.

Uzyskanie pełnej zdolności do realizacji zadań w ramach wsparcia ze strony " Państwa- gospodarza" na rzecz sił wzmocnienia NATO.

GŁÓWNE KIERUNKI ROZWOJUWOJSK LĄDOWYCH

DOSTOSOWANIE systemu gotowości bojowej do standardów obowiązujących w NATO.

OPRACOWANIE i WDROŻENIE w Siłach Zbrojnych RP nowej doktryny szkoleniowej uwzględniającej osiąganie niezbędnego stanu "parametrów szkoleniowych NATO".

SUKCESYWNE ZWIĘKSZANIE nakładów na szkolenie wojsk w celu zapewnienia stopniowego osiągania standardów szkoleniowych właściwych Siłom Zbrojnym państw NATO.

ZAPEWNIENIE wojskom lądowym maksymalnej swobody manewru szybkości reakcji adekwatnej do wymogów określonych w "Celach ...".

PODNIESIENIE stopnia nowoczesności uzbrojenia i sprzętu.

ZAPEWNIENIE odpowiedniej mobilności i elastyczności działań organicznym jednostkom logistycznym – w pierwszej kolejności Sił Reagowania, następnie Głównych Sił Obrony.

ZWIĘKSZENIE stopnia uzawodowienia i profesjonalności oraz poprawa struktury wewnętrznej kadry. Poprawa standardów socjalno- bytowych żołnierzy zawodowych i niezawodowych.

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA PRZY BUDOWIE STRUKTUR WOJSK LĄDOWYCH

Zmniejszyć liczbę ogólnowojskowych dywizji z 11 do 6 oraz liczbę organów dowodzenia poprzez zmniejszenie liczby dowództw okręgów wojskowych i ZT.

Wydzielić jedną dywizję zmechanizowaną do składu wielonarodowego korpusu "Północny-Wschód".

Sformować wojska operacyjne w dwa korpusy zmechanizowane (KZ) o strukturze dywizyjnej oraz KPZ o strukturze brygadowej.

Utrzymać w strukturach korpusów jednostki rodzajów wojsk.

Przygotować w pierwszej kolejności Siły Reagowania i jednostki wyznaczone do włączenia w skład wielonarodowych związków operacyjnych państw Sojuszu oraz bilateralnych sił przeznaczonych do udziału w misjach pokojowych.

NOWE WYZWANIA DLA WOJSK LĄDOWYCH

W CZASIE POKOJU

PRZYGOTOWANIE Wojsk Lądowych do działań w ramach kolektywnej obrony NATO i nowych misji międzynarodowych oraz rozwijanie współpracy z państwami spoza Sojuszu.

WSPIERANIE wysiłków partnerów w przeprowadzaniu transformacji struktur wojskowych poprzez szeroko rozumianą pomoc wojskową, w tym tworzenie wspólnych wielonarodowych formacji wojskowych.

UCZESTNICTWO w międzynarodowych misjach prewencyjnych.

PRZYGOTOWYWANIE I UTRZYMYWANIE wydzielonych sił i środków do użycia w sytuacjach kryzysowych zarówno w systemie narodowym, jak i wielonarodowym (katastrofy, awarie oraz klęski przyrodniczo – cywilizacyjne).

CHARAKTER KRYZYSÓW *

WARUNKI WEWNĘTRZNE PAŃSTWA

WARUNKI ZEWNĘTRZNE PAŃSTWA

POLITYCZNY	SPOŁECZNY	BIOLOGICZNY	MILITARNY
◆ Zadania godzące w porządek konstytucyjny; ◆ Ideologie sprzeczne z racją stanu państwa (faszystowskie, gloryfikujące przemoc, anarchistyczne); ◆ Presja polityczna (rządzących partii, opozycji); ◆ Dyktatura ◆ Zdarzenia godzące w prestiż państwa ◆ Inne	◆ Załamanie rynku ◆ Krach gospodarczy ◆ Inflacja ◆ Blokada gospodarcza ◆ Brak dostępu do technologii ◆ Zachowanie patologiczne na wielką skalę (rozboje, terroryzm, narkomania) ◆ Naruszenie norm ogólnospołecznych ◆ Narzucanie przemocą porządków społecznych ◆ Konflikty religijne, etniczne itp. ◆ Masowe migracje ◆ Blokada dróg ◆ Inne	◆ Epidemie (chorób ludzi, zwierząt i roślin) ◆ Klęski żywiołowe (pożary, powodzie, zatopienia) ◆ Skażenia: - przemysłowe - radiologiczne - promieniotwórcze - bakteriologiczne - chemiczne - inne ◆ Katastrofy: - ogólne - komunikacyjne - inne ◆ Masowe zgony ◆ Awarie: - sieci energetyczne - wycieki niebezpiecznych materiałów chemicznych ◆ Inne	◆ Demonstracja siły ◆ Szantaż militarny ◆ Prowokacje militarne ◆ Prowokacje zbrojnych starć granicznych ◆ Blokada militarna ◆ Ograniczone użycie siły militarnej ◆ Konflikty zbrojne w otoczeniu państwa ◆ Terroryzm militarny ◆ Konflikty zbrojne wewnętrzne ◆ Inne

*** Opracowano na podstawie J. Zubek ,,Doktryny bezpieczeństwa" AON Warszawa 1992r.**

NOWE WYZWANIA DLA WOJSK LĄDOWYCH

W CZASIE KRYZYSU

UDZIAŁ w przeciwdziałaniu paramilitarnym i pozamilitarnym zagrożeniom kryzysowym (terroryzm, zorganizowana przestępczość, rozprzestrzenianie broni masowego rażenia itp.).

UDZIAŁ w wojskowym lokalizowaniu obszaru objętego konfliktem regionalnym lub w międzynarodowej interwencji wojskowej w ramach Sojuszu w celu wymuszania pokoju.

WSZECHSTRONNE WSPARCIE I ZABEZPIECZENIE działań wydzielonych wojsk operacyjnych.

PONADTO – siłami wojsk obrony terytorialnej – realizacja zadań na rzecz wojsk operacyjnych (m.in. rozbudowa inżynieryjna terenu, zabezpieczenie ruchu wojsk, ochrona transportu), prowadzenie działań przeciwdywersyjnych, przeciwdesantowych, nieregularnych oraz udział w działaniach obronnych wojsk operacyjnych na obszarze kraju, udział w akcjach ratowniczych oraz likwidacji skutków klęsk, katastrof i awarii.

OPERACJE WSPARCIA POKOJU
(Peace Support Operations - PSO)

- ***Operacje Zapobiegania Konfliktom – Conflict Prevention;***
- ***Operacje Utrzymania Pokoju – Peacekeeping;***
- ***Operacje Wymuszania Pokoju – Peace Enforcement;***
- ***Operacje Humanitarne – Humanitarian Operations;***
- ***Poszukiwanie i Ratownictwo – Search and Rescue.***

SIŁY REAGOWANIA CHARAKTERYZUJĄ SIĘ :

- ***wysokim poziomem gotowości;***
- ***wysoką mobilnością na szczeblu operacyjnym i strategicznym;***
- ***silną logistyką, zabezpieczeniem tyłowym wojsk;***
- ***wysoką skutecznością bojową;***
- ***elastycznością pozwalającą wypełniać szeroki zakres misji zapobiegania kryzysem.***

SIŁY REAGOWANIA WYDZIELANE Z SIŁ LĄDOWYCH

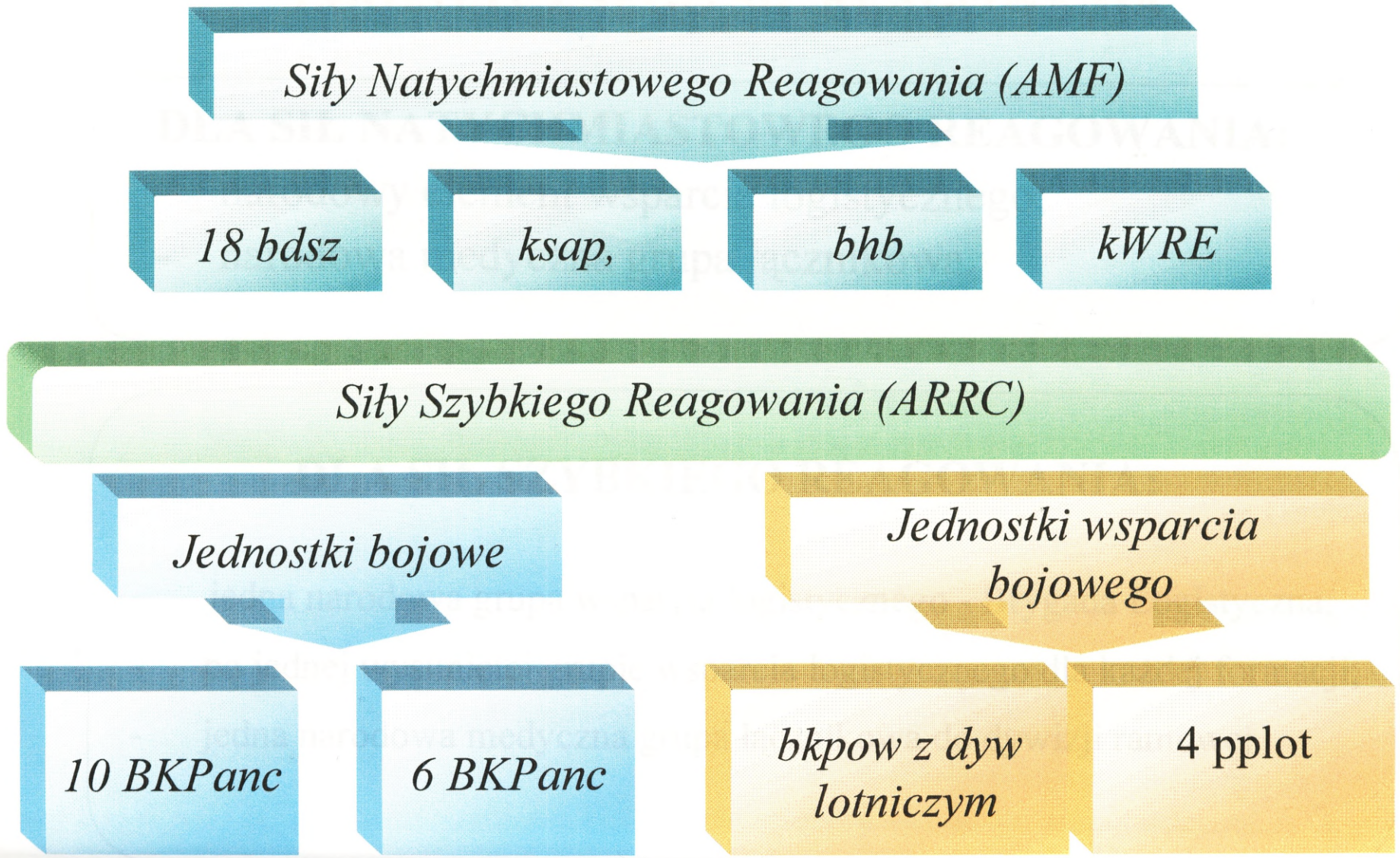

NARODOWE ELEMENTY WSPARCIA LOGISTYCZNEGO SIŁ REAGOWANIA

DLA SIŁ NATYCHMIASTOWEGO REAGOWANIA:

- narodowy element wsparcia logistycznego;
- narodowa medyczna grupa łącznikowa.

DLA SIŁ SZYBKIEGO REAGOWANIA:

- jedna narodowa grupa wsparcia logistycznego - Brygada Logistyczna;
- po jednej wysuniętej grupie wsparcia logistycznego dla każdej formacji;
- jedna narodowa medyczna grupa łącznikowa do dywizji ramowej.

WYMOGI ZWIĄZANE Z ZABEZPIECZENIEM POBYTU WOJSK SOJUSZNICZYCH

DOSTOSOWAĆ ustawodawstwo, procedury i przepisy w taki sposób aby usunąć bariery administracyjne i tym samym stworzyć wojskom lądowym warunki realizacji przyjętych zobowiązań.

DOSTOSOWAĆ procedury aby umożliwić dostęp i wykorzystanie cywilnych środków transportu i innych usług logistycznych.

ZORGANIZOWAĆ odpowiednio przemieszczanie wojsk i ludności cywilnej.

PRZYGOTOWAĆ przyjmujące rozładunkowe porty lotnicze i morskie, stwarzając zdolności konieczne do rozładunku lub przeładunku sprzętu, odpowiednich pojemności portów, zdolności transportowych, remontowych i bazę hotelową.

SPEŁNIAĆ standardy NATO dotyczące infrastruktury i sprzętu baz powietrznych i morskich; spełniać standardy NATO dotyczące infrastruktury sieci dróg i kolei.

PRZYGOTOWAĆ KONCEPCJE zaopatrywania w żywność, produkty mps i inne niezbędne zaopatrzenie.

STWORZYĆ interoperacyjność taboru transportu i kontenerów, w tym sprzętu do przeładunku.

PROWADZIĆ regularne szkolenia i ćwiczenia sztabów i wojsk we współpracy z NATO.

płk dr hab. Wojciech MICHALAK
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH i OP
AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

KILKA UWAG O WPŁYWIE UŻYCIA SIŁ POWIETRZNYCH NA DZIAŁANIA I SKŁAD WOJSK LĄDOWYCH

Stajemy w obliczu sytuacji, w której będziemy mieli do czynienia ze środowiskiem o olbrzymiej niejednoznaczności i niepewności. Wraz z rozpadem dwumocarstwowej, dwubiegunowej globalnej sytuacji polityczno-militarnej **zmalało zagrożenie wielką wojną światową, a w zamian za to nastąpiła eksplozja konfliktów i wojen lokalnych,** czego przykładów doświadczamy również i w Europie. Zagrożenie wielką wojną na naszym kontynencie jest nadal niewielkie, natomiast prawdopodobieństwo pojawiania się nowych konfliktów lokalnych jest wciąż bardzo duże. Obecnie Europa narażona jest głównie na lokalne sytuacje kryzysowe, a te mogą generować konflikty militarne o ograniczonym zasięgu i intensywności.

Źródłem nowych konfliktów mogą być m.in. odradzające się regionalne nacjonalizmy i fanatyzmy religijne, rozrost organizacji przestępczych, niekontrolowane objawy niezadowolenia społecznego w obliczu nędzy lub braku wolności. Przybywają nowe państwa i nowe organizacje nie państwowe. Szczególnie groźne stają się organizacje przestępcze o charakterze ponadnarodowym, które mogą zagrażać interesom narodowym, terroryzować naród i jego władzę, a nawet po nią sięgać. Nawet dobrze zorganizowane państwa okazują się bezradne w obliczu nowych zagrożeń tego typu.

Wspólnymi cechami charakterystycznymi zachodzących zmian są niepewność jutra, niejednoznaczność, kompleksowość i ich duża dynamika. Taki rodzaj całkowitych zmian paradygmatu wojny niesie ze sobą szereg zmian w poszczególnych obszarach jej teorii i praktyki. Obecnie pojawia się coraz więcej problemów z definiowaniem wojny. Z prawnego punktu widzenia muszą być spełnione określone

warunki wystąpienia wojny. Jednakże dla wojska nie ma to istotnego znaczenia bo wojskowi zawsze wykonują zadania postawione przez władze polityczne. Nawet jeśli z prawnego punktu widzenia prowadzone działania bojowe nie nazywane są wojną, to nie zmienia to faktu, że działania bojowe mogą mieć taką samą formę jak i w wypadku wojny. Najdobitniej świadczy o tym obecny konflikt wymuszający pokój w Kosowie, w którym mimo iż nie jest on wojną - siły powietrzne NATO prowadzą działania o charakterze bojowym (wojennym)

W takich warunkach "...siły militarne muszą być elastyczne, mobilne, rozwijające się, wytrzymałe i interoperacyjne, jako że w świecie przemian, na wypadek konfliktu czy konfrontacji, będziemy musieli sprostać dwóm różnym typom społeczeństwa przed- i postmodernistycznego. W tym drugim przypadku możemy obserwować zmniejszające się znaczenie państwa i rosnącą siłę ludzi dysponujących środkami militarnymi. (...) Po latach, kiedy NATO było skoncentrowane na obronie terytorialnej[1], wiele "starszych" krajów członkowskich też musi przeorientować swoje struktury zgodnie z nowymi wymaganiami, jeśli chcą być współpracownikami organizacji w pełni tego znaczenia. (...) Jednak sugerujemy, by państwa po nowemu spojrzały na relacje pomiędzy inwestycjami kapitałowymi a innymi wydatkami ponoszonymi na obronę. W okresie redukowania struktur sił zbrojnych i z perspektywy działania sojuszu, wielkie ciężkie siły militarne, które odnoszą się tylko do obrony terytorialnej, stosuje się rzadko, i to w najbardziej ponurych scenariuszach"[2].

Współcześnie uważa się, że siły zbrojne powinny być używane głównie w formie kampanii i działań połączonych. Kształt tych działań wynikał będzie z charakteru współczesnej i przyszłej wojny. Równolegle ze zmianami cywilizacyjnymi zmieniają się również główne cele użycia sił zbrojnych. Również same siły zbrojne podlegają dynamicznym zmianom. Już obecnie **obserwuje się odchodzenie od myślenia kategoriami totalnej (masowej) zmechanizowanej walki lądowej. Siły najbliższego dziesięciolecia mogą znaleźć się w świecie precyzyjnych uderzeń**

[1] Chodzi tu o obronę terytorium państw NATO.
[2] Gen. Hlaus Naumann. Spojrzenie w XXI wiek. Polska Zbrojna Nr 13 (116), s. 3 i 16.

dalekiego zasięgu, walki informacyjnej, wszechobecnego manewru i walki kosmicznej. Niezależnie od bogactwa kraju, większość sił zbrojnych dużych i średnich państw będzie w tym okresie mocno uzależniona od różnych systemów kosmicznych, a szczególnie zabezpieczających łączność, nawigację, informację o przeciwniku i pogodzie, wykrywających zagrożenia uderzeniami rakietowymi i powietrznymi itp. Bogatsi będą mieli już możliwości prowadzenia działań bojowych w kosmosie. Także i kosmos nie pozostanie dla nas zbyt długo egzotyczny; przy tym nie oznacza to, że Polska zbuduje systemy wystrzeliwania obiektów w kosmos bo to wcale nie jest potrzebne. Już obecnie powszechnie korzystamy z telewizji satelitarnej i w podobny sposób możemy mieć dostęp do innych systemów, w tym i wojskowych.

Już od wielu dziesięcioleci panuje zgodność co do tego, że warunkiem wprowadzenia do walki sił lądowych i skutecznego ich użycia **jest uzyskanie panowania lub chociażby przewagi w powietrzu.** Obecnie niezależnie od tego głównego zadania, od sil powietrznych oczekuje się znacznie szerszego niż dotychczas **przygotowania pola walki.** Przygotowanie to ma umożliwić użycie sił lądowych do wykonania ostatniej fazy kampanii połączonej, tj. kampanii lądowej. Coraz bardziej ciężar walki przenosi się więc z sił lądowych na siły powietrzne. Siły lądowe są nadal niezbędnym, ale nie zawsze głównym komponentem prowadzącym działania połączone. Nawet w obronie, siły powietrzne stają się odpowiedzialne za izolowanie strefy walki, tj. za niszczenie sił mają cydr być wprowadzonymi do walki oraz za niedopuszczanie zaopatrzenia do strefy walki. Ponadto siły powietrzne odpowiedzialne są za **prowadzenie ataku strategicznego,** którego celem jest zmuszenie władz przeciwnika do odstąpienia od swoich zamiarów i działań

Współcześnie siły powietrzne obarczone są więc kilkoma głównymi funkcjami. Jedną z nich, wcale nie najważniejszą, jest **wspieranie działań wojsk lądowych,** jeżeli te w ogóle zostaną użyte. Jednak obecnie, szczególnie w nowoczesnej NATO-wskiej koncepcji prowadzenia wojny, nie ma zastosowania radziecka filozofia prowadzenia walki głównie przy użyciu wojsk lądowych oraz koncentrowaniu wysiłku lotnictwa

przede wszystkim na wspieraniu działania tych wojsk[3]. Lotnictwo jest komponentem, który samodzielnie realizuje główne fazy kampanii, a gdy siły lądowe włączają się do bitwy, **częścią swojego wysiłku będzie wspierać walkę lądową[4].** Jednakże nawet to wsparcie przestaje przybierać formę uderzeń na obiekty przeciwnika położone w niedalekiej odległości od rubieży styczności bojowej wojsk. Stopniowo rezygnuje się z samolotów szturmowych.

Podkreślić wypada również i to, że w armiach NATO nie stosuje się rozwiązań obowiązujących w Układzie Warszawskim w zakresie przydzielania do wykorzystania przez dowódców korpusów (armii) wojsk lądowych odpowiedniego wysiłku lotnictwa ze składu sił powietrznych. Kompetencje dowódców KA (KZ) w armiach NATO w odniesieniu do użycia lotnictwa taktycznego są stosunkowo niewielkie.

W tej sytuacji siły lądowe w przodujących armiach świata rozwijają **własne możliwości artyleryjsko - rakietowego wsparcia ogniowego** na głębokość do 60, a nawet 100 km. Siły lądowe wyposażane są także w coraz **doskonalsze śmigłowce.** Wykonują one różne zadania od zdobywania informacji, transportu i walki radioelektronicznej, aż po uderzenia ogniowe. Ponadto, siły lądowe coraz szerzej uzbrajane są w **samoloty bezpilotowe,** także wykonujące różne zadania na korzyść tych wojsk (rozpoznawcze, korygujące ogień, walki radioelektronicznej, ogniowe itd.). Ten kierunek rozwoju powinien więc być szczególnie preferowany w czasie restrukturyzacji naszych sił lądowych..

Przyszła walka będzie prawdopodobnie zdominowana przez małe, dysponujące skrajnie dużymi możliwościami jednostki. Jednostki te potęgować będą swoje możliwości dostępem do informacji i jej wykorzystaniem, tj. znajomością sytuacji bojowej pola walki. Ich działanie będzie niezależne i impulsowe (nie ciągłe) w kategoriach czasu, przestrzeni i obiektu działania (przeciwnika). Przyszłą walkę charakteryzować będzie także asymetria, która polegać będzie m.in. na atakowaniu lub reagowaniu na atak mniejszymi siłami przy zastosowaniu nowych sposobów walki.

---

[3] Przyjmowano, że w lotnictwie frontowym (taktycznym) około 60-80% wysiłku zostanie przeznaczone do wsparcia wojsk lądowych.

[4] W teorii i praktyce użycia lotnictwa taktycznego NATO zakłada się użycie do wsparcia wojsk lądowych nie więcej niż 15% wysiłku lotnictwa wykorzystywanego w kampanii powietrznej.

Siły lądowe RP, jako komponent sił lądowych NATO, we współczesnych warunkach mogą być użyte przede wszystkim do działań w ramach zarządzania kryzysami, a szczególnie do rozwiązywania lokalnych konfliktów na obszarze Europy. Prawdopodobieństwo wybuchu konfliktu międzynarodowego o dużej skali - o czym już wspomniano wcześniej - jest mało prawdopodobne. Dlatego też siły lądowe RP winny być modernizowane z myślą, aby **w pierwszym etapie przygotować je do udziału w rozwiązywaniu lokalnych konfliktów, a w późniejszym okresie powinny mieć nadawane zdolności udziału w konflikcie o dużej skali**. Nasz udział w rozwiązywaniu konfliktów potrzebny jest bowiem już obecnie. Do takich działań potrzebne są przede wszystkim siły wysoce mobilne, zintegrowane nowoczesnym systemem łączności i dowodzenia, wyposażone w skuteczne środki powietrzne (LWL, samoloty bezzałogowe), przeciwpancerne i przeciwlotnicze.

Siły tego typu powinny dysponować autonomicznymi środkami OP wojsk. Powinny to być głównie **środki bliskiego i małego zasięgu,** charakteryzujące się możliwością funkcjonowania w zintegrowanym NATO-wskim systemie OP. Środki te powinny mieć możliwość zwalczania nie tylko nisko lecący samolotów i śmigłowców, ale także samolotów bezzałogowych, bomb lecących lotem ślizgowym oraz lotniczych pocisków rakietowych.

Zarówno dla potrzeb zwalczania jak i ostrzegania siły lądowe powinny posiadać ciągły **dostęp do informacji o sytuacji powietrznej.** Mogą też dysponować swoimi sensorami, bo tak w NATO nazywane są wszystkie urządzenia wykrywające, w tym i stacje radiolokacyjne. Zazwyczaj siły lądowe dysponują jedynie środkami wykrywania obiektów lecących na małych wysokościach i na odległość nie większą jak 50 km. Jednak standardem jest korzystanie z jednolitego obrazu sytuacji powietrznej, który tworzony jest w zintegrowanym systemie OP. Dlatego też żywotnie ważnym jest zapewnienie sobie przez siły lądowe dostępu do informacji o sytuacji powietrznej. Siłom lądowym bardziej niż własne sensory (stacje radiolokacyjne wstępnego poszukiwania) potrzebne są **urządzenia i kanały transmisji danych cyfrowych,** zapewniające stały dostęp do aktualnej informacji o sytuacji powietrznej. Takie rozwiązania są modelowymi w NATO i do nich należałoby dążyć.

W zakresie zwalczania środków napadu powietrznego siły lądowe zazwyczaj wyposażane są w środki ogniowe zdolne do niszczenia celów bezpośrednio atakujących wojsk. Środki te osłaniają głównie elementy ugrupowania bojowego pierwszorzutowych brygad oraz najważniejsze obiekty tyłowej strefy dywizji i korpusu. Środków tych powinno być coraz więcej. Trzeba bowiem pamiętać, że kształtują się rozwiązania zgodnie z którymi priorytetami osłony wojsk rakietowych i lotnictwa myśliwskiego OP nie zawsze, a nawet tylko sporadycznie będą zgrupowania wojsk lądowych. A zatem autonomia ogniowa wojsk lądowych w tym zakresie powinna być ciągle poszerzana.

Dowodzenie Siłami Powietrznymi

Podstawą skutecznej realizacji zadań przez siły powietrzne jest właściwie zorganizowany system dowodzenia oraz stosowanie efektywnych procedur dowodzenia. W NATO-wskim systemie dowodzenia założono integrację dowodzenia obroną powietrzną (działania defensywne) oraz lotnictwem sił powietrznych wykonującym działania ofensywne (rys. 1).

Planowanie użycia sił powietrznych w połączonych operacjach powietrzno - lądowych (powietrzno - lądowo - morskich) **prowadzone jest przez sztab dowódcy sił zbrojnych NATO w Regionie.** Tam ustalane są cele i priorytety użycia sił powietrznych, w tym w działaniach na rzecz wojsk lądowych. To jest podstawą do udzielenia pisemnych wytycznych dla dowódcy sił powietrznych w celu zaplanowania przez niego kampanii powietrznej. W procesie tym dowódca sił powietrznych dokonuje uzgodnień z dowódcą sił lądowych co do celu działania i skupienia głównego wysiłku w ramach ofensywnego wsparcia ogniowego wojsk lądowych oraz określa wielkość wysiłku (ilość samolotolotów), którymi lotnictwo sił powietrznych będzie działać na rzecz poszczególnych korpusów wojsk lądowych.

Zadania dla sił powietrznych, w tym zadania realizowane na rzecz poszczególnych korpusów wojsk lądowych, przekazywane są codziennie do Połączonego Ośrodka Dowodzenia Działaniami Powietrznymi (CAOC) w Dyrektywie

Operacyjnej Sił Powietrznych (AOD). Tam zapadają szczegółowe decyzje i stawiane są zadania jednostkom sił powietrznych odpowiednimi rozkazami bojowymi (ATO, OPTASK). W rozkazach tych są też stawiane zadania realizowane na rzecz wojsk lądowych

Ważnym elementem systemu dowodzenia obroną powietrzną są Ośrodki Dowodzenia i Naprowadzania (CRC). Dowodzą one bezpośrednio jednostkami wojsk rakietowych i LM w ich rejonach odpowiedzialności. Realizują one również kontrolę przestrzeni powietrznej.

Do nadzorowania przestrzeni powietrznej realizowanej przez CRC wykorzystuje się wysunięte posterunki radiolokacyjne (RRP).

Dla koordynacji działań sił powietrznych z działaniami wojsk lądowych niezbędne jest posiadanie, oprócz centralnych stanowisk decyzyjnych, jak np.: AIRCENT i CAOC, również odpowiedniego podsystemu dowodzenia obejmującego (rys. 1):

- Ośrodek Koordynacji Działań Powietrznych (AOCC) - na szczeblu korpusu wojsk lądowych;
- Grupy Dowodzenia Lotnictwem Taktycznym (TACP) - na szczeblu dywizji i brygady;
- Oficerów Naprowadzania Lotnictwa (FAC) - na szczeblu batalionów.

Ośrodek Koordynacji Działań Powietrznych (AOCC) przeznaczony jest do zapotrzebowywania i koordynowania użycia sił powietrznych wspierających wojska lądowe na obszarze odpowiedzialności korpusu. Jest to organ podporządkowany funkcjonalnie dowódcy komponentu SP. Ulokowany powinien być przy dowództwie korpusu wojsk lądowych (lub jego odpowiedniku) jest jego integralną częścią. Łączy w sobie funkcje łącznikowe i koordynacyjne w odniesieniu do działań SP. Ośrodek przemieszcza się razem z SD korpusu. Koordynuje on przedsięwzięcia takie jak (szczegółowe zadania OKDP przedstawione są na rys. 2):

- bezpośrednie wsparcie lotnicze;

- obronę powietrzną;
- kontrolę przestrzeni powietrznej .

Głównym zadaniem Ośrodka jest prezentowanie możliwości SP na szczeblu dowództwa korpusu wojsk lądowych poprzez dostarczanie niezbędnych ekspertyz lotniczych dla zainteresowanych (w sztabie korpusu) w imieniu dowódcy komponentu SP, pełnienie roli łącznikowej między nimi oraz koordynacja działań sił powietrznych.

Na szczeblach dywizji i brygady funkcjonują Grupy Dowodzenia Lotnictwem Taktycznym, w których skład wchodzą oficerowie łącznikowi sił powietrznych, oficerowie naprowadzania lotnictwa wraz z niezbędnym personelem i sprzętem zabezpieczenia oraz środkami łączności.

Grupy te odpowiedzialne są za:

- fachową pomoc dla dowódcy ZT (bądź oddziału wojsk lądowych) w zakresie koordynacji i integracji wsparcia ogniowego sił lądowych z ofensywnym wsparciem lotniczym;
- koordynację zadań wsparcia ZT (oddziału) zgodnie z obowiązującymi ustaleniami rozkazów o kontroli przestrzeni powietrznej;
- monitorowanie sieci wzywania lotnictwa SP;
- dostarczanie informacji o pogodzie w rejonie rubieży styczności bojowej woj sk;
- przyjmowanie dowodzenia samolotami wykonującymi zadania w ramach wsparcia od określonych rubieży (z wyznaczonych stref wyczekiwania) i naprowadzanie ich, jeśli to konieczne, na obiekty uderzeń zwalczane w ramach bezpośredniego wsparcia lotniczego.

Oficer naprowadzania lotnictwa, to oficer przydzielony do pierwszorzutowych batalionów, który kieruje działaniami samolotów (śmigłowców) wykonujących uderzenia w ramach bezpośredniego wsparcia lotniczego. **Do jego zadań należy:**

- udzielanie fachowej pomocy i doradzanie dowódcy lądowemu w sprawach związanych z bezpośrednim wsparciem lotniczym;
- koordynacja działań naprowadzanych samolotów z działaniami wspieranego oddziału (pododdziału) sił lądowych;
- współudział w organizacji, identyfikacji (oznaczeniu) położenia przedniego skraju wojsk własnych;
- naprowadzanie samolotów na obiekty uderzeń;
- przekazywanie informacji odbieranych z naprowadzanego samolotu (jeśli zachodzi taka potrzeba);
- meldowanie o rezultatach uderzeń wykonywanych przez samoloty (śmigłowce);
- meldowanie o pogodzie w rejonie rubieży styczności bojowej wojsk;
- koordynowanie działań podległych specjalistów, np. operatorów podświetlaczy laserowych.

Aby zapewnić skuteczny obieg informacji o działaniach wojsk lądowych **na stanowiskach dowodzenia SP i w jednostkach realizujących zadania ofensywnego wsparcia lotniczego powinni znajdować się oficerowie łącznikowi sił lądowych,** którzy realizowaliby takie przedsięwzięcia jak:

- ocena dotychczasowych działań, główny cel i zamiar prowadzenia operacji
- przez wojska lądowe;
- ustalenie kiedy, gdzie i dlaczego wymagane są działania lotnictwa na rzecz wojsk lądowych;
- udział w organizacji współdziałania wojsk lądowych z SP.

Lotnictwo Wojsk Lądowych

Wspominane wcześniej determinanty współczesnych działań zbrojnych kształtują **szereg wymogów** w stosunku do sił lądowych **w zakresie wzrostu ich mobilności, elastyczności, precyzji działania oraz wszechstronności. Znaczącą rolę w spełnieniu tych wymogów odgrywać powinno lotnictwo wojsk lądowych.**

Potrzeby użycia śmigłowców LWL determinowane będą także **wymaganiami w stosunku do systemu rażenia ogniowego.** W przeciwieństwie do środków naziemnych, śmigłowce umożliwiają szybką, nie ograniczoną warunkami terenowymi, koncentrację ognia w kluczowych miejscach i momentach działań. Co więcej, ich wymagania w zakresie rozpoznania obiektów uderzeń, są dużo mniejsze niż w przypadku WRiA. **LWL może realizować zadania ogniowe szybciej i w sposób bardziej precyzyjny,** w zasadzie na całym obszarze prowadzonych działań. Pozostaje też nadal zasadniczym wykonawcą wsparcia ogniowego działań w głębi ugrupowania przeciwnika. Nie bez znaczenia jest fakt stosowania uzbrojenia kierowanego minimalizującego straty w środowisku walki.

Specyfika transportu powietrznego realizowanego przez LWL, możliwości użycia śmigłowców w działaniach powietrznomanewrowych jeszcze bardziej zwiększają ich rolę w działaniach sił lądowych.

LWL predysponowane jest do realizacji zadań osłonowych, rozpoznania i przeciwdziałania rozpoznaniu**. Duża mobilność w połączeniu z siłą ognia pozwala na wykorzystanie mniejszych sił, w porównaniu z jednostkami naziemnymi, do realizacji porównywalnych zadań.**

Istotne znaczenie w działaniach odgrywać będą śmigłowce minowania narzutowego. Ich podstawowym przeznaczeniem będzie utrudnianie bądź uniemożliwianie manewru przeciwnikowi, a także zwiększanie żywotności sił własnych.

Można przypuszczać, że rozpoznanie realizowane przez LWL odbywać się będzie głównie na potrzeby dowodzenia. Przy obecnych uwarunkowaniach wydaje się, że do prowadzenia rozpoznania na potrzeby rażenia ogniowego bardziej predystynowane będą bezpilotowe środki rozpoznawcze.

Wzrost tempa działań wymagał będzie zwiększenia mobilności organów dowodzenia, stąd też pożądane wydaje się wykorzystywanie śmigłowców LWL do zabezpieczenia dowodzenia, łączności i WRE.

Dla realizacji powyższych zadań pożądane byłoby określenie struktur funkcjonalnych LWL, które spełniałyby następujące wymagania:

- powietrzny wymiar działań;
- zapewnienie szybkiego manewru, mobilności i wsparcia, przede wszystkim ogniowego;
- zapewnienie możliwości rozpoznania przeciwnika;
- zabezpieczenie działań.

Wydaje się, że celowym jest dokonać w pierwszej kolejności krótkiej analizy struktur LWL innych państw. W państwach NATO występuje zróżnicowanie jeśli chodzi o struktury organizacyjne lotnictwa sił lądowych (LSL).

W armii USA występują Brygady LSL na 3 szczeblach:

- na szczeblu dywizji;
- na szczeblu korpusu;
- na szczeblu Teatru działań.

Brygada LSL dywizji ciężkiej (rys. 3) posiada 2 bataliony śmigłowców uderzeniowych (48 śmigłowców), lotniczy batalion zabezpieczenia ogólnego (36 śmigłowców) oraz dywizyjny szwadron kawalerii (18 śmigłowców) - łącznie - 102 śmigłowce. Natomiast w korpusie USA występuje Brygada LSL w składzie (rys. 4): pułk śmigłowców uderzeniowych (3 bataliony po 24 śmigłowce) oraz grupa lotnicza (5 batalionów śmigłowców) - łącznie ponad 280 śmigłowców, w tym 64 CH-47D.

W armii niemieckiej umieszczono LSL w 2 brygadach podporządkowania centralnego, pozostawiając jedynie pułk śmigłowców obrony przeciw pancernej w 2 KA. **1 Brygada Powietrzno-Manewrowa** (1 BP-M) w składzie (rys. 5):

- 2 pułki śmigłowców obrony przeciwpancernej (po 60 śmigłowców);
- pułk lekkich śmigłowców transportowych (54 śmigłowce)

Brygada Śmigłowców Transportowych (BŚT) w składzie (rys. 6):

- 3 pułki średnich śmigłowców transportowych (po 38 śmigłowców);
- 2 pułki lekkich śmigłowców transportowych (po 52 śmigłowce);
- 3 eskadry śmigłowców rozpoznawczo - łącznikowych (po 18 śmigłowców);

Łącznie w 1 BP-M jest ok. 170 śmigłowców, a w BŚT - ok. 220 śmigłowców.

W armii francuskiej również scentralizowano rozmieszczenie śmigłowców LSL. Występują one w Dywizji Powietrzno - Manewrowej (DP-M) ze składu Sił Szybkiego Reagowania oraz w Brygadzie Powietrzno - Manewrowej (BP-M) (rys. 7). Łącznie DP-M posiada ponad 230 śmigłowców natomiast BP-M ok. 130 śmigłowców.

Z powyższego wynika, że tylko w armii USA, która posiada potężne LSL, występuje podporządkowanie tego lotnictwa na szczeblu centralnym (Teatru Działań) oraz szczeblach taktycznych (korpus, dywizja). **Natomiast w innych państwach,** przy ograniczonych ilościach LSL, **występuje ono zazwyczaj w podporządkowaniu centralnym, co umożliwia ich elastyczne wykorzystanie we właściwym miejscu i czasie.**

Tworząc struktury organizacyjne lotnictwa wojsk lądowych (LWL) naszych SZ należy wziąć pod uwagę nie tylko wnioski z powyższych analiz, ale także **ograniczenia wynikające z porozumień układu wiedeńskiego (CFE-1), które określają maksymalną ilość śmigłowców bojowych na 130.** Biorąc to pod uwagę, a także uwzględniając możliwości ekonomiczne państwa, stan obecny polskiego LWL oraz przyszły kształt wojsk lądowych, chciałbym przedstawić struktury organizacyjne tego lotnictwa w 2 wariantach.

Wariant I - podobny do obecnych rozwiązań (rys. 8)

W wariancie tym **pułki śmigłowców bojowych (pśb) pozostają w strukturach korpusów zmechanizowanych** (KZ) po ok. 35 śmigłowców bojowych, w każdym. **Pozostałe śmigłowce bojowe (do limitu 130, czyli ok. 60 śmigłowców) celowo byłoby włączyć w skład 25 Brygady Kawalerii Powietrznej** (BKP), ze składu Korpusu Powietrzno - Zmechanizowanego (KPZ), i przeznaczyć do jego osłony oraz wsparcia. **Brygada ta powinna posiadać również śmigłowce transportowe i**

wielozadaniowe. Eskadry śmigłowców rozpoznawczo-łącznikowych (obecnie w składzie psb) celowo byłoby przekazać w podporządkowanie poszczególnych ZT. **Ponadto należałoby utworzyć pułk śmigłowców transportowych** centralnego podporządkowania lub alternatywnie 2 bataliony śmigłowców transportowych w składzie pułków śmigłowców KZ. Zapewniłoby to korpusom wojsk lądowych minimalną niezależność w zakresie transportu powietrznego oraz działań desantowych.

Wariant II - (rys. 9)

W wariancie tym 25 BKP pozostałaby w składzie KPZ, jak w wariancie I. Pozostałe śmigłowce (psb) **celowo byłoby włączyć w skład Brygady Śmigłowców** podporządkowanej dowódcy wojsk lądowych. Brygada ta powinna obejmować: dwa psb, pułk śmigłowców transportowych oraz minimum dwie eskadry śmigłowców wielozadaniowych. Eskadry te miałyby na wyposażeniu śmigłowce rozpoznawcze, łącznikowe, do minowania, zadymiania oraz zabezpieczenia dowodzenia. Natomiast dla ZT należałoby przewidzieć w przyszłości eskadry bezpilotowych środków rozpoznawczych.

Z analizy powyższych wariantów wynika, że pierwszy charakteryzuje się wysokim stopniem decentralizacji wykorzystania śmigłowców LWL. Każdy KZ posiada psb, a ZT eskadry śmigłowców rozpoznawczo-łącznikowych. Dowódca korpusu ma możliwość wsparcia ogniowego walczących wojsk, natomiast nie ma możliwości prowadzenia działań w wymiarze powietrzno - lądowym (działania powietrzno - szturmowe, taktyczne desanty powietrzne, transport powietrzny).

W drugim wariancie natomiast, przy scentralizowanym użyciu LWL istnieje dużo większa możliwość prowadzenia takich działań w wymiarze powietrzno-lądowym. Nie pozbawia ten wariant możliwości wykorzystania śmigłowców tak jak w wariancie I (wydzielanie części sił dla KZ), a jednocześnie pozwala użyć to lotnictwo w sposób zmasowany w miejscu i czasie najbardziej potrzebnym podczas prowadzenia działań przez wojska lądowe. Ponadto,

utrzymywanie większości sił i środków w jednym miejscu zmniejsza koszty szkolenia i zabezpieczenia funkcjonowania jednostek.

W świetle doświadczeń innych państw niecelowe jest tworzenie oddzielnego podsystemu dowodzenia LWL. Bardziej pożądane jest włączenie przedstawicieli LWL do zespołów funkcjonalnych SD poszczególnych szczebli sił lądowych, np. zespołów koordynacji wsparcia ogniowego czy kontroli przestrzeni powietrznej. Konieczne natomiast jest zapewnienie w sieciach sił lądowych, łączności dla koordynacji wsparcia ogniowego, wzywania lotnictwa na wsparcie itd. oraz sprzętu umożliwiającego łączność ze wszystkimi współdziałającymi siłami.

Reaktywacja GDL i PNL dla potrzeb LWL wydaje się nieuzasadniona, zwłaszcza, gdy koordynatorami wsparcia ogniowego w ZT i ZO sił lądowych będą oficerowie WRiA. Pożądana jest integracja planowania, organizowania i wykorzystania przestrzeni powietrznej w ramach działań powietrzno - lądowych, a zatem integracja działań m.in. SP, LWL, WRiA oraz WOPL, analogicznie do rozwiązań stosowanych w NATO.

Reasumując, powietrzny wymiar w działaniach wojsk lądowych zapewnia zarówno etatowe lotnictwo wojsk lądowych, jak i siły powietrzne, tworząc dogodne warunki prowadzenia działań na lądzie.

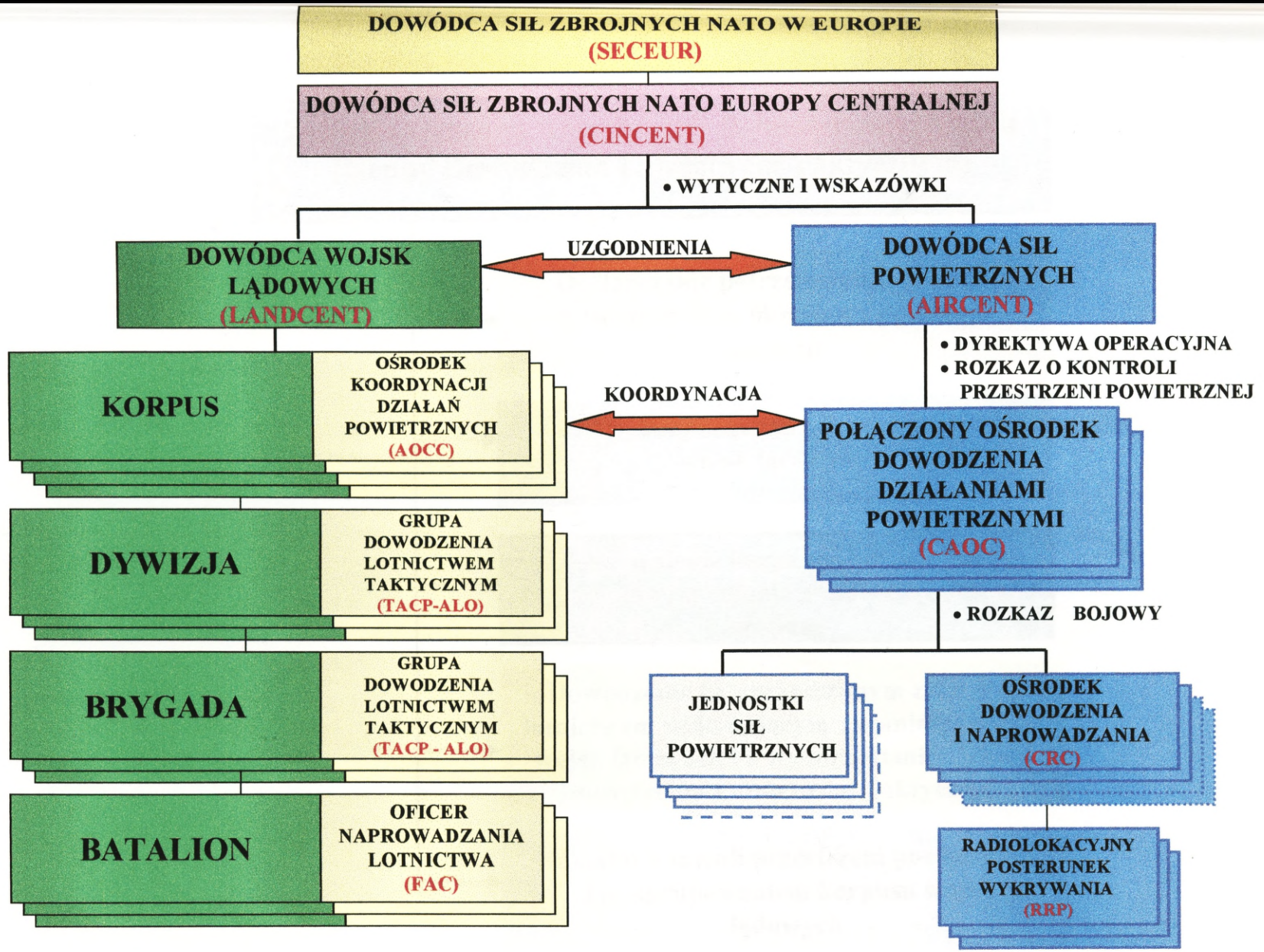

Rys. 1. System dowodzenia siłami powietrznymi

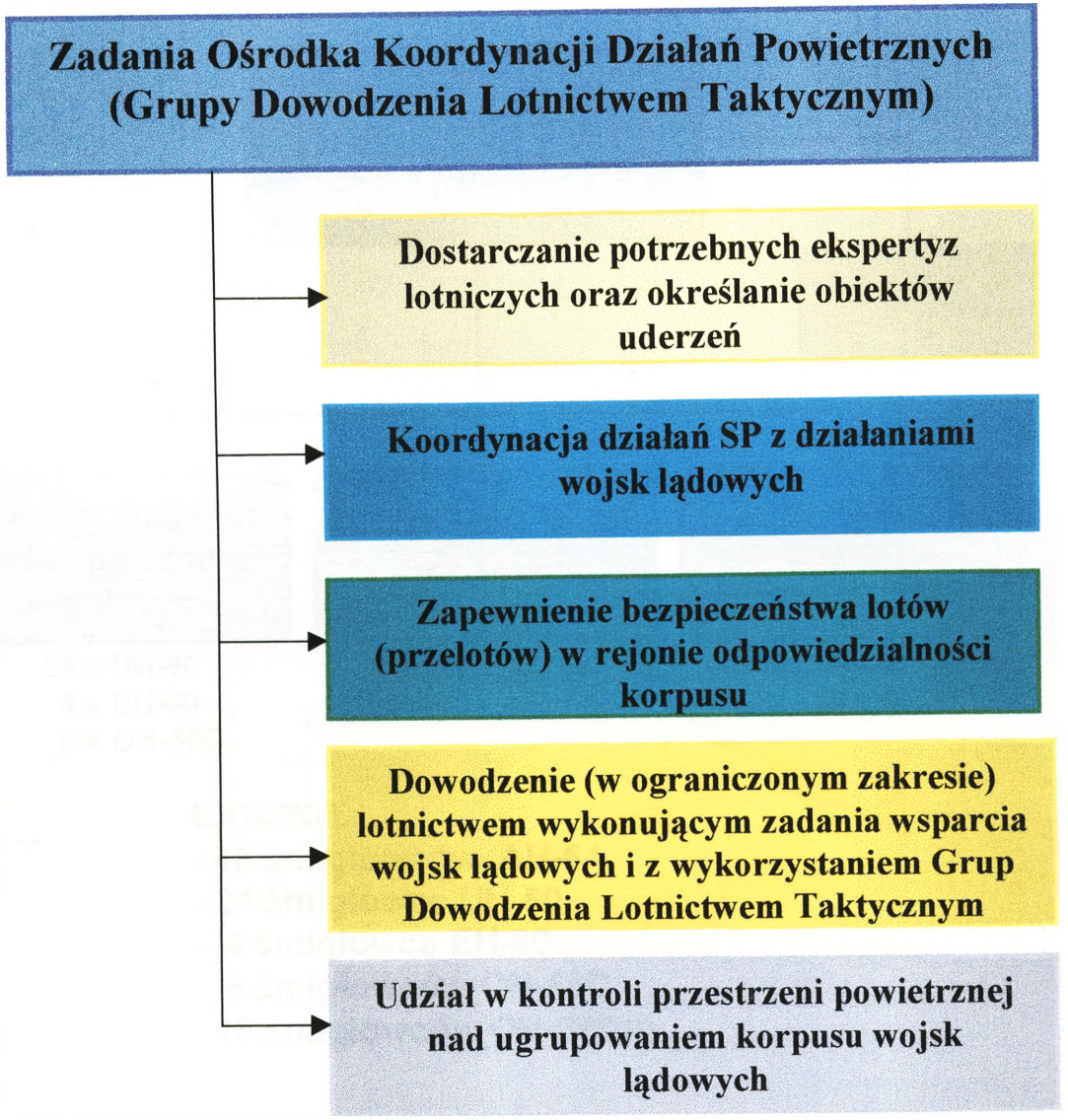

Rys. 2. Zadania realizowane przez Ośrodek Koordynacji Działań Powietrznych (AOCC)

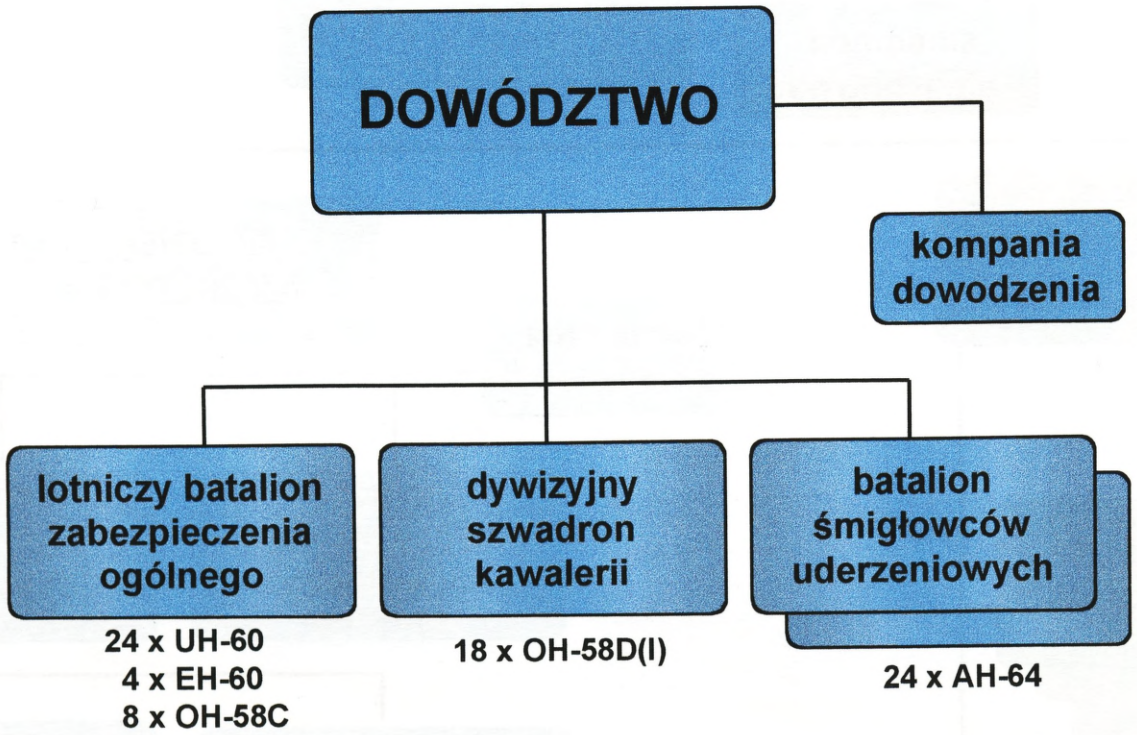

Rys. 3. Wybrane elementy struktury organizacyjnej brygady lotnictwa dywizji ciężkiej USA

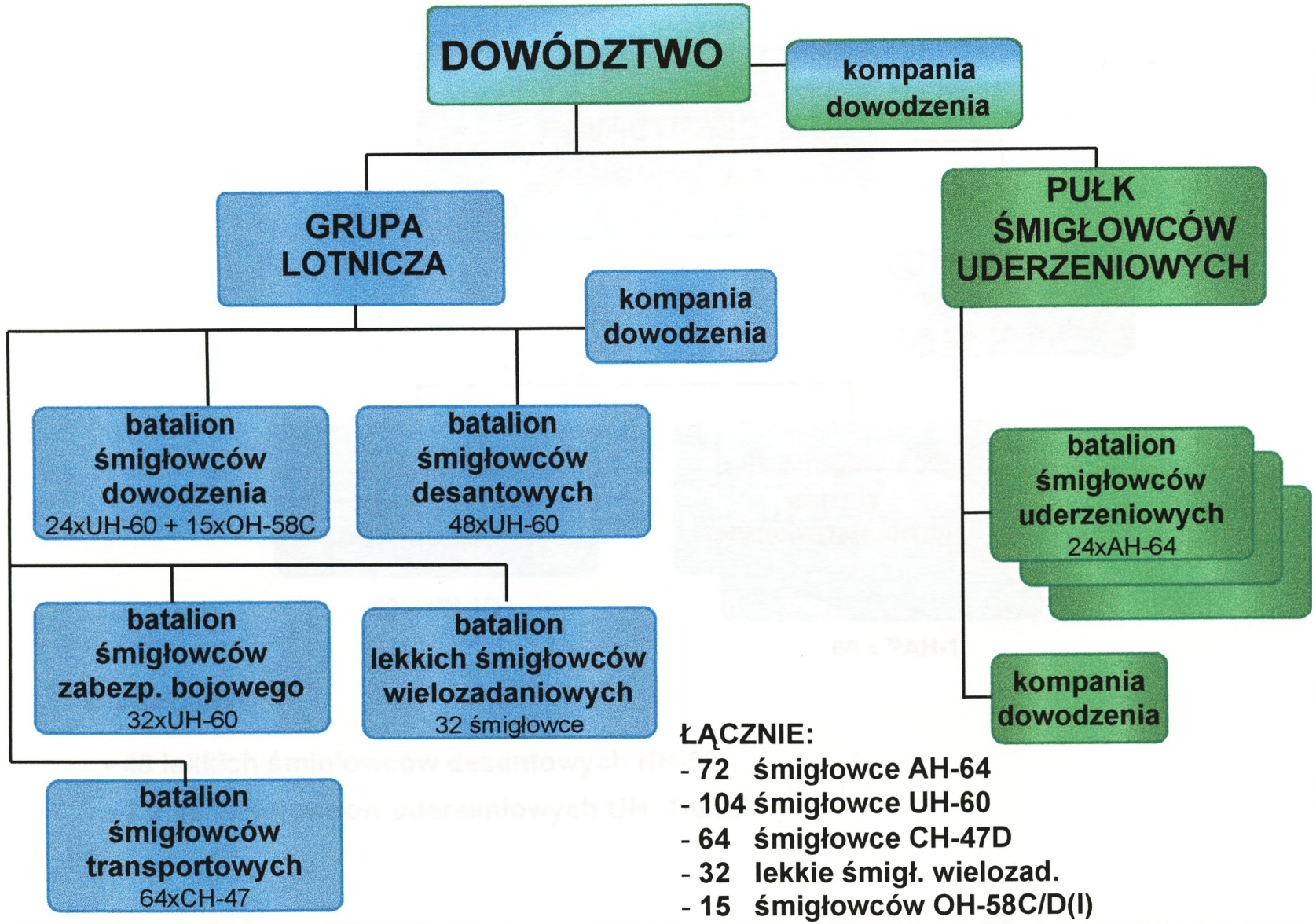

Rys. 4. Wybrane elementy struktury organizacyjnej brygady lotnictwa korpusu sił lądowych USA

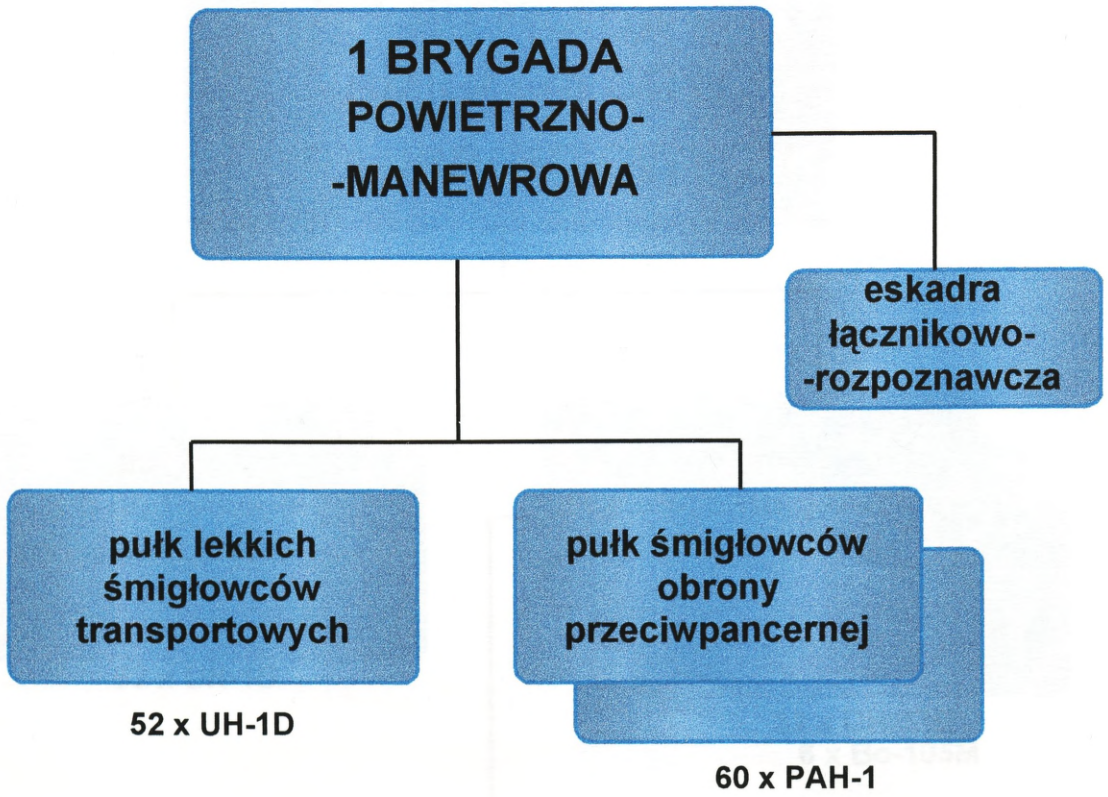

DOCELOWO:

- **48 lekkich śmigłowców desantowych NH-90**
- **2 x 48 śmigłowców uderzeniowych UH TIGER**

Rys. 5. Wybrane elementy struktury organizacyjnej 1 Brygady Powietrzno-Manewrowej Niemiec

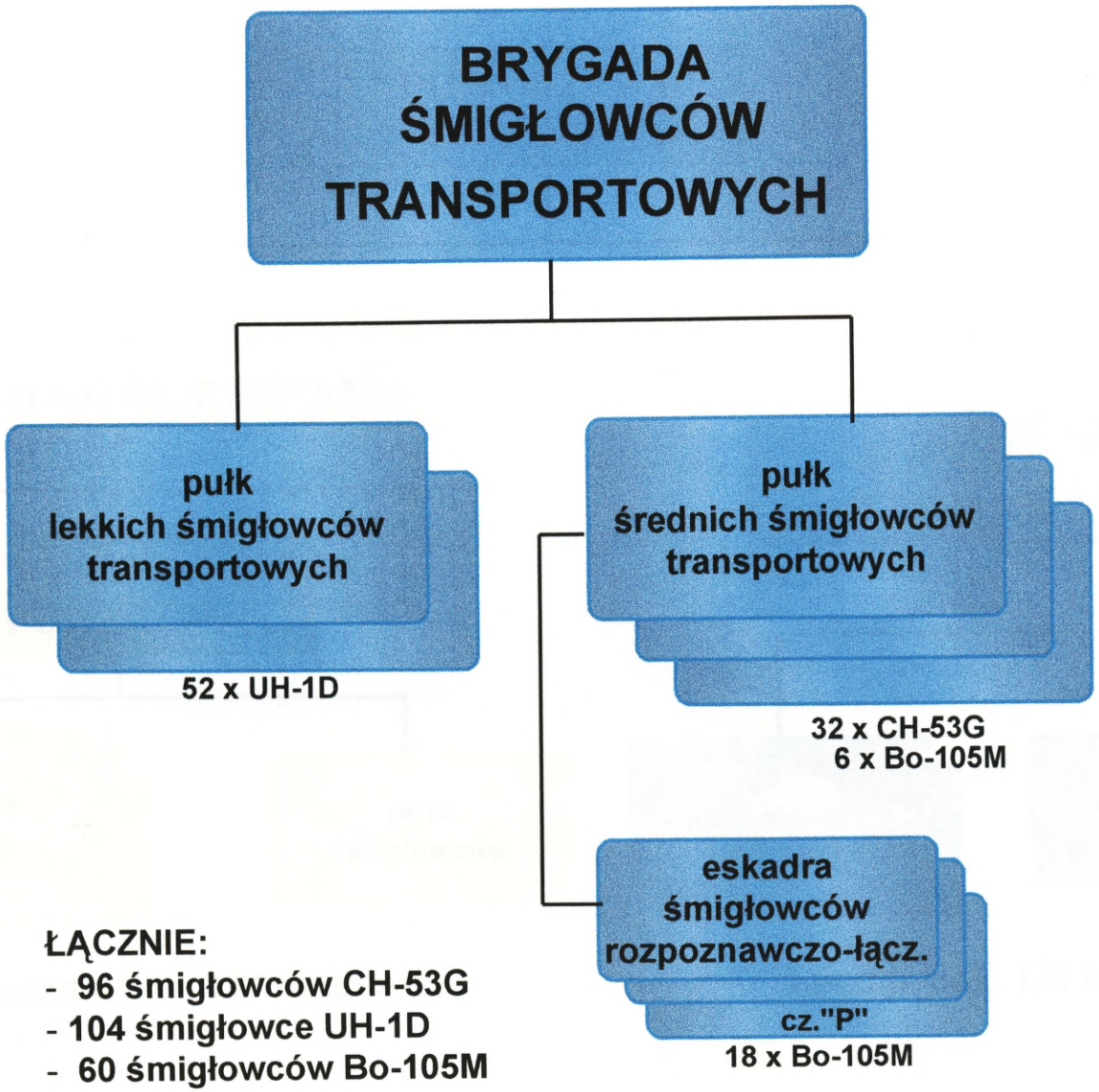

Rys. 6. Wybrane elementy struktury organizacyjnej Brygady Śmigłowców Transportowych Niemiec

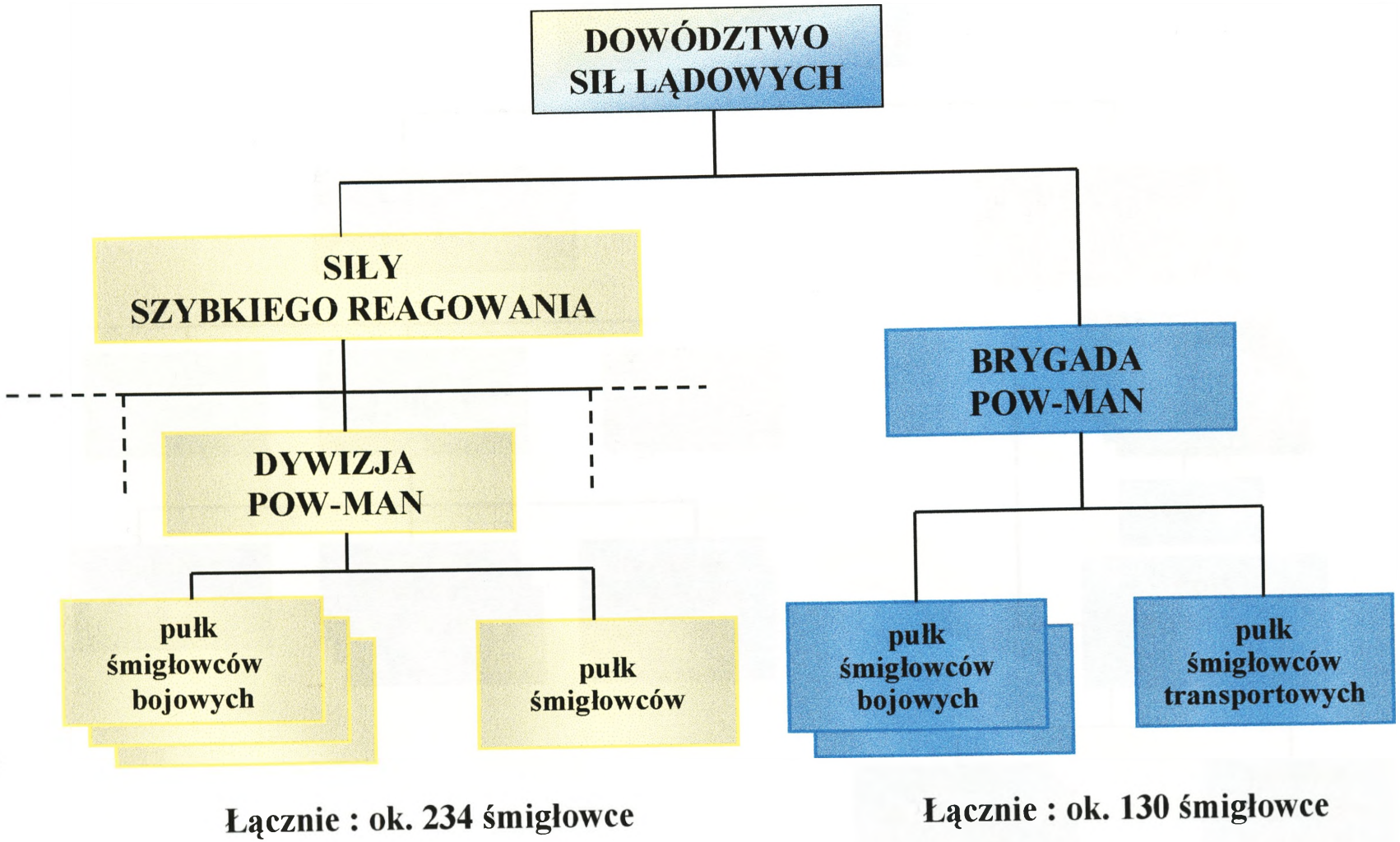

Rys. 7. Wybrane elementy struktury organizacyjnej LSL Francji

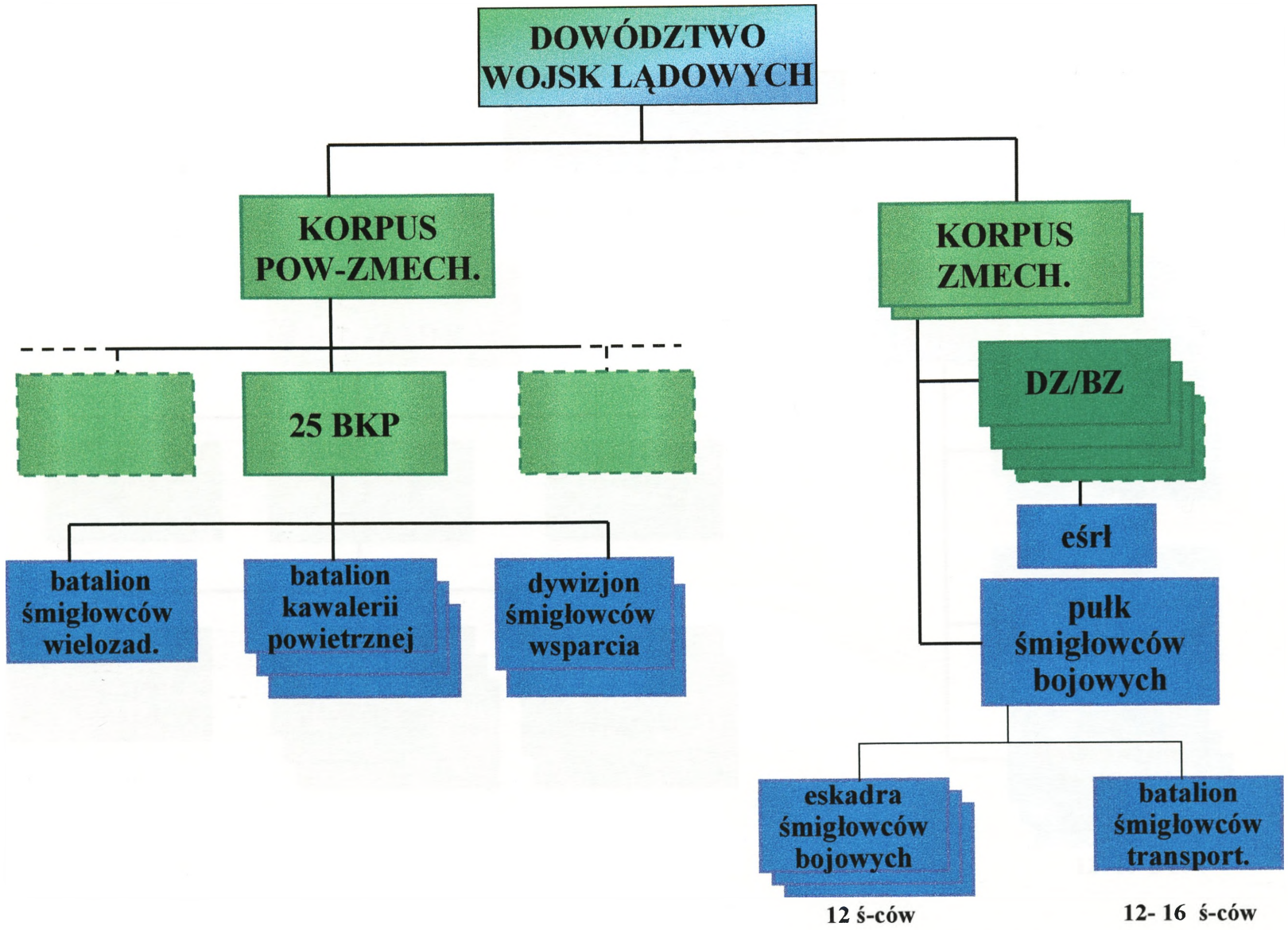

Rys. 8. Wybrane elementy struktury organizacyjnej LWL SZ Polski (wariant 1)

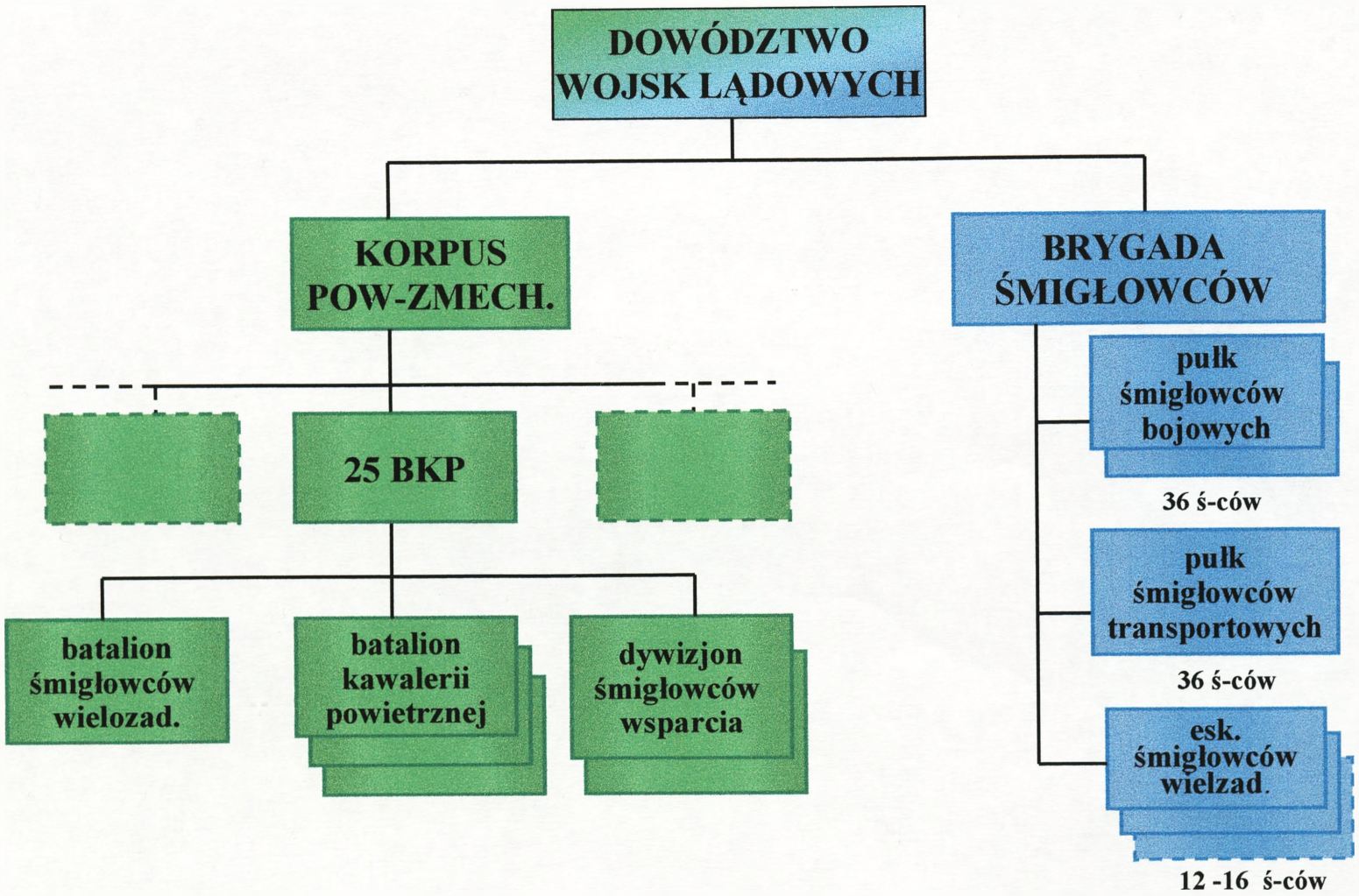

Rys. 9. Wybrane elementy proponowanej struktury organizacyjnej LWL SZ Polski (wariant 2)

płk dypl. Andrzej LEWNDOWSKI
SZEFOSTWO WOJSK OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ
DOWÓDZTWO WOJSK LĄDOWYCH

KONCEPCJA PERSPEKTYWICZNEGO MODELU OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ WOJSK LĄDOWYCH

W trwającym przez wiele lat procesie restrukturyzacji naszych sił zbrojnych w wojskach obrony przeciwlotniczej wojsk lądowych dokonano szeregu **zmian organizacyjnych i strukturalnych,** których celem było przystosowanie ich do nowych uwarunkowań i zadań obronnych zgodnie z koncepcją (założeniami) prowadzenia współczesnych działań zbrojnych. Baza techniczna wojsk OPL, na której dokonywano tych zmian (kiedyś nowoczesna) stała się już przestarzała i w niewielkim stopniu dysponowała uzbrojeniem przeciwlotniczym i systemami dowodzenia nowszej generacji. Modernizacja techniczna obejmowała tylko niewielki obszar, w którym koncentrowano działania na rzecz poprawy istniejącego stanu, zwłaszcza sprawności eksploatacyjnej sprzętu uzbrojenia (przedłużenie resursów) oraz utrzymania zdolności bojowej jednostek przeciwlotniczych. Aktualny skład bojowy, struktury oraz stanu uzbrojenia i sprzętu wojskowego (UiSW) wojsk OPL wojsk lądowych, prawdopodobnie jeszcze przez wiele lat, w swej podstawowej części, będzie musiał opierać się na dotychczasowej bazie technicznej. Stwarza to sytuację, w której **pole manewru dla radykalnych zmian organizacyjno–strukturalnych w modelu obrony przeciwlotniczej** wojsk lądowych jest aktualnie niewielkie. Także z ekonomicznego punktu widzenia, w wielu obszarach (dziedzinach) funkcjonujących jeszcze sprawnie struktur (ogniw) wojsk OPL celowym jest jedynie ich doskonalenie (przystosowanie) do nowych uwarunkowań (wymagań) operacyjnych, w granicach realnych możliwości do czasu zachowania (wyczerpania) pełniej zdolności eksploatacyjnej obecnego UiSW. Liczymy

na to, że w perspektywie czasowej obszar i zakres **modernizacji technicznej** wojsk OPL wojsk lądowych będzie sukcesywnie się rozszerzał.

Dlatego zobowiązuje to do działania, którego celem już dzisiaj powinno być planowe (programowe) dochodzenie do **perspektywicznego modelu obrony przeciwlotniczej,** dostosowanego do struktury i zadań wojsk lądowych (wynikających z nowych uwarunkowań polityczno–militarnych) oraz realizacji programu modernizacji technicznej wojsk OPL.

Temu **wyzwaniu** wychodzi naprzeciw między innymi dzisiejsze seminarium naukowe, na którym Szefostwo Wojsk OPL Dowództwa Wojsk Lądowych ma okazję zaprezentować swój punkt widzenia w ramach aktualnego tematu **„perspektywiczny model wojsk lądowych"** w części dotyczącej obrony przeciwlotniczej.

*

* *

ZASADNICZE UWARUNKOWANIA (UOGÓLNIONE WNIOSKI Z DOKONANEJ ANALIZY)

1. Charakter zagrożenia z powietrza

Agresji militarnej przeciwnika od samego początku konfliktu zbrojnego towarzyszyć będzie zdecydowane działanie sił powietrznych w celu wywalczenia, co najmniej panowania w powietrzu. Eskalacja uderzeń lotniczych i rakietowych w ramach operacji powietrznej może być różna. W określonej fazie operacji powietrznej zgrupowania wojsk lądowych i obiekty o znaczeniu operacyjnym przesuną się **na plan pierwszy jako cele ataku lotniczo–rakietowego.** Z chwilą starcia (nawiązania styczności) sił lądowych stron i w toku prowadzonej operacji obronnej, zagrożenie z powietrza zgrupowań naszych wojsk nasili się. Obok lotniczych uderzeń sił powietrznych przeciwnika w ramach wsparcia działań swoich wojsk, do akcji wprowadzone zostaną silne zgrupowania śmigłowców bojowych sił lądowych. Ten charakter zagrożenia ze strony różnych rodzajów środków napadu powietrznego (ŚNP) przeciwnika będzie utrzymywać się przez cały okres prowadzenia operacji obronnej przez wojska lądowe.

Różny natomiast może być stopień nasilenia i skali uderzeń na poszczególnych kierunkach operacyjnych i głębokości działania, a także rozkład zagrożenia z powietrza w czasie. Ponadto należy mieć na uwadze, że w konkretnych warunkach (sytuacji) stopień bezpośredniego zagrożenia wojsk lądowych ze strony ŚNP przeciwnika będzie w zasadniczej mierze uzależniony od rezultatów jakie osiągną strony konfliktu zbrojnego w wyniku przeprowadzonych operacji powietrznych (stopnia panowania lub przewagi w powietrzu)[1]. Przy względnej równowadze sił, aktywność działań (uderzeń) lotnictwa przeciwnika w skali operacyjnej (podczas wsparcia wojsk) może być dostatecznie uciążliwa.

Co się zaś tyczy **taktyki działania ŚNP przeciwnika,** to jak wynika z analizy obiektów pola walki jako potencjalnych celów ataku powietrznego należy wnioskować, że będzie się ona charakteryzować przede wszystkim dążeniem do wykonania uderzeń **z bezpiecznych odległości (rubieży) poza zasięgiem ognia bezpośredniej osłony przeciwlotniczej.** Działaniom tym towarzyszyć będzie kompleksowe zastosowanie przez przeciwnika różnych (powszechnie znanych) **środków i sposobów pokonania systemu obrony przeciwlotniczej.** W zależności od warunków terenowych, atmosferycznych, rozmiarów (wielkości) i charakteru obiektu ataku (stały, ruchomy), stopnia jego rozpoznania i widoczności, skuteczności WRE i obezwładnienia środków OPL, itp. należy się liczyć z możliwością wykonywania uderzeń lotniczych na wojska (obiekty) w **różnym przedziale wysokości.** Lotnictwo taktyczne grupowe ataki najprawdopodobniej będzie przeprowadzać z reguły na małych i/lub średnich wysokościach[2], a śmigłowce wojsk lądowych przeciwnika i rakiety skrzydlate (samosterujące) – z wysokości bardzo małych. Wnioski w tym zakresie ujawniły się w szczególności w wojnie **w Zatoce Perskiej** („Pustynna Burza"), a także ostatnio w konflikcie zbrojnym **w Jugosławii.**

---

[1] **Panowanie w powietrzu** (Air Superiority). Stopień dominacji w działaniach powietrznych nad siłami przeciwnika, pozwalający siłom własnym, lądowym, morskim i powietrznym, prowadzenie działań w określonym czasie i miejscu bez istotnych przeszkód ze strony przeciwnika.
Przewaga w powietrzu (Air Suprenacy). Stopień w jakim siły powietrzne uzyskały przewagę, która umożliwia siłom lądowym, morskim i powietrznym przeprowadzenie działań w danym miejscu i czasie **bez integracji** sił powietrznych przeciwnika.

[2] Wyróżnia się wysokości: bardzo małe – do 200 m; małe – 200 do 1000 m; średnie – 1000 do 4000 m; duże – 4000 do 12000 m; stratosferyczne – powyżej 12000 m.

Uwzględniając **powietrzno–lądowy** charakter operacji obronnej oraz jej przestrzenny wymiar należy liczyć się, że rozmieszczenie i manewr środków OPL wojsk lądowych, zwłaszcza w jednym obszarze z współdziałającymi siłami OP w głębi rejonu obrony spowoduje istotne utrudnienie swobodnej penetracji i możliwości dowolnego wyboru rubieży ataku (odpalania niektórych typów pocisków kierowanych) przez samoloty taktyczne przeciwnika bez narażenia się ich na reakcję OPL (ogień przeciwlotniczy).

2. Skład bojowy, struktury i charakter działań wojsk lądowych.

Wojska lądowe obejmują dwa komponenty różniące się zarówno pod względem ich przeznaczenia, uzbrojenia i sposobu realizacji zadań militarnych, tj. – **wojska operacyjne; - wojska obrony terytorialnej.**

2.1. Wojska operacyjne.

W SZ RP przewiduje się utrzymywać **dwa** związki operacyjne typu **korpusu zmechanizowanego** (KZ) i **jeden korpus powietrzno – zmechanizowany** (KPZ). Skład bojowy i struktura korpusu mogą być różne. Nie wyklucza się struktury tradycyjnej, której zasadniczy skład bojowy będą stanowiły dywizje zmechanizowane. Wydaje się jednak, że w perspektywie bardziej prawdopodobnym może być KZ o strukturze **mieszanej: dywizyjno–brygadowej,** a także o strukturze tylko brygadowej (KPZ).

Przewidywany charakter konfliktów zbrojnych, prowadzenie przez korpus operacji obronnej na dużym obszarze na terenie kraju oraz działania ogólnowojskowych związków taktycznych na oddzielnych kierunkach (rejonach) sugeruje, że zarówno dywizja, jak i brygada powinny cechować się **dużą autonomią pod względem obrony przeciwlotniczej.**

Przestrzenny wymiar obrony i jej powietrzno – lądowy charakter, szeroko stosowany manewr, zwłaszcza w działaniach opóźniających oraz udział sił korpusu, również oddzielnych dywizji (brygad) w składzie sił koalicyjnych (NATO) w operacjach (działaniach) na rzecz utrzymania (wymuszenia) pokoju, potwierdzają wysuniętą wcześniej tezę, w tym także **konieczność utrzymania w strukturze brygady organicznych sił i środków OPL (dywizjonu przeciwlotniczego).**

2.2. Wojska obrony terytorialnej.

W strukturze wojsk OT przewiduje się różne rodzaje jednostek (formacji), z których w okresie pokoju niewielka ich część może być rozwinięta (ośrodki szkolenia). W składzie **brygad (pułków) OT,** które w przypadku konfliktu militarnego przeznaczone są do działań obronnych wspólnie (we współdziałaniu), z wojskami operacyjnymi w określonych rejonach odpowiedzialności znajdują się **pododdziały przeciwlotnicze.** Formacje sił OT prowadząc działania obronne na drugorzędnych kierunkach, w terenie trudno dostępnym, w aglomeracjach miejskich, broniąc węzłów komunikacyjnych, zabezpieczając przeprawy (mosty), zwalczając desanty i grupy dywersyjne – będą również zmuszone zwalczać ŚNP przeciwnika. Wysoki stopień skadrowania jednostek OT, wymaga szkolenia rezerw osobowych na skomplikowane niektóre systemy uzbrojenia przeciwlotniczego (np. PPZR S-2M, GROM). Wymaga to w okresie pokoju utrzymywania pododdziałów przeciwlotniczych rozwiniętych wojsk OT przy ośrodkach szkolenia (brygadach, pułkach OT).

3. System obrony powietrznej

Narodowy system obrony powietrznej tworzą wspólnym wysiłkiem wszystkie rodzaje (komponenty) sił zbrojnych (WLOP, WLąd., MW). W wymiarze koalicyjnym jest on zintegrowany z systemem obrony powietrznej NATO. Organiczna obrona przeciwlotnicza wojsk lądowych jest elementem systemu obrony powietrznej w układzie narodowym lub/i koalicyjnym. W perspektywie rozwój systemu OP prawdopodobnie pójdzie w kierunku tworzenia na terenie kraju struktury (formy) **obrony obszaru** (strefowej). Główną rolę w tej formie obrony (osłony) powietrznej spełniać będzie lotnictwo myśliwskie (samoloty wielozadaniowe) oraz systemy rakietowe OP dużego zasięgu (np. w tym także przeciwrakietowe typu Patriot). Obrona obszaru będzie miała na celu osłonę przed uderzeniami z powietrza najważniejszych z punktu widzenia strategicznego i operacyjnego obiektów politycznych (administracyjnych) i militarnych oraz zabezpieczenie głównych kierunków powietrznych w celu wzbronienia penetracji przez przeciwnika rejonów położonych w głębi kraju.

Obrona obszaru może być wzmocniona będącymi w dyspozycji sił powietrznych rakietowymi **jednostkami manewrowymi średniego zasięgu** oraz oddziałami (pod-

oddziałami) przeciwlotniczymi w obronie (osłonie) punktowej (obiektowej). Te ostatnie wyposażone głównie w zestawy rakietowe bliskiego zasięgu (PPZR) i zestawy artylerii przeciwlotniczej lekkiej (małego kalibru) będą użyte do bezpośredniej osłony lotnisk, baz lotniczych, elementów systemu dowodzenia i stanowisk startowych rakiet dużego (średniego) zasięgu[3].

Wojska lądowe rozmieszczone na terenie kraju oraz prowadzące działania w rejonie konfliktu zbrojnego będą osłaniane z powietrza w ramach obrony obszaru (strefowej). Ponadto siły powietrzne (WLOP) zobowiązane są zabezpieczyć wojska lądowe w aktualną informację o sytuacji powietrznej **z systemu wczesnego wykrywania** oraz prowadzić **ostrzeganie wojsk (obiektów)** o zagrożeniu z powietrza (system powszechnego ostrzegania kraju).

W zakresie obiegu informacji i relacji współdziałania pomiędzy wojskami OPL wojsk lądowych, a siłami powietrznymi (OP) powinny być zapewnione odpowiednie **sprzężenia systemów dowodzenia (ZSyD)** na określonych szczeblach organizacyjnych (struktury kierowania).

W toku operacji obronnej **system obrony powietrznej w układzie koalicyjnym organizowany będzie** z udziałem wielonarodowych sił Sojuszu na szczeblu **dowództwa operacyjnego.**

Wówczas określone elementy narodowego systemu OP będą włączone (podporządkowane) pod wspólne dowództwo operacyjne (NATO). Dotyczy to zarówno sił OPL (OP) komponentu lądowego, powietrznego jak i/lub morskiego, których udział w systemie OP będzie na zasadzie **operacji (działań) połączonych** w ramach zintegrowanego systemu OP NATO.

Wojska operacyjne (narodowe) wydzielone w skład **wielonarodowych sił NATO** podporządkowane dowództwu operacyjnemu, w zakresie obrony przeciwlotniczej mogą być wsparte działaniami związków taktycznych (oddziałów) rakiet przeciwlotniczych dużego i/lub średniego zasięgu będących w składzie sojuszniczych sił lądowych.

---

[3] Dalsza modernizacja systemów rakietowych **Patriot** prowadzi w kierunku zastosowania nowej rakiety przeciwlotniczej **ERINT** („odpal i zapomnij") w którą ma być wyposażony zestaw **THAAD.** Jako system przeciwrakietowy **CORPS – SAM** będzie miał zastosowanie w obronie punktowej (PDM – Point Defense Missile). Równolegle z nim USA realizuje program **THAAD** (Theatre High Area Defense) przeznaczony do obrony dużych obszarów (planowanie wprowadzenie do eksploatacji rok 2000).

System obrony powietrznej układu koalicyjnego powinien ściśle współdziałać z **systemem OP państwa – gospodarza.**

4. Kierunki rozwoju (modernizacji) systemów uzbrojenia i dowodzenia wojsk OPL

Należy oczekiwać, że dopiero po roku 2005 może następować sukcesywne wdrażanie do wojsk OPL początkowo jeszcze niewielkiej liczby sprzętu uzbrojenia nowej generacji. W grupie **rakietowych systemów uzbrojenia małego i bliskiego zasięgu,** do jednostek przeciwlotniczych wprowadzane będą prawdopodobnie zestawy **LOARA w miejsce KUB** (WB 8 rakiet) i PPZR **GROM** polskiej produkcji (zamiast S-2M). Równolegle powinna następować wymiana zestawów artylerii przeciwlotniczej S-60 (57 mm armat) i ZSU-23-4 SZYŁKA na artyleryjską wersję zestawów **LOARA** (WB 2 armaty 35 mm). Utrzymany będzie kierunek na modernizację armat przeciwlotniczych ZU-23-2 na zestawy rakietowo–artyleryjskie **ZUR-23-2TG** (w zestawie 2 rakiety GROM i nowy celownik tachometryczny), z możliwością strzelania amunicją podkalibrową.

W grupie systemów rozpoznania kontynuowany będzie proces wyposażenia jednostek przeciwlotniczych w stacje radiolokacyjne nowej generacji **rodziny NUR** polskiej produkcji, aktualnie NUR-22 oraz systemy identyfikacji **„swój – obcy"** (aktualnie IFF – **SUPRAŚL).**

W grupie zautomatyzowanych systemów dowodzenia (ZSyD) i łączności ważnym będzie sukcesywne wprowadzanie na szczeblach taktycznych **ZWD-10R ŁOWCZA-3.**

Należy również oczekiwać, że w dalszej perspektywie skierowany zostanie wysiłek na rozwój **termowizyjnych** urządzeń wspomagających i zwiększających możliwości kierowania ogniem, rakietowych i artyleryjskich zestawów przeciwlotniczych krótkiego zasięgu (w warunkach ograniczonej widoczności: w nocy, w zachmurzeniu, na tle horyzontu, itp.). Posiada to szczególne znaczenie podczas uderzeń lotnictwa przeciwnika głównie w nocy.

Brak tych urządzeń w systemach uzbrojenia armii serbskiej dotkliwie ujawnia się w skuteczności obrony przeciwlotniczej w konflikcie zbrojnym Jugosławii, co między innymi wykorzystuje się w taktyce działania lotnictwa NATO. Ponadto dużą nadzieję należy pokładać na wprowadzenie do uzbrojenia pasywnych systemów ostrzegania (wykrywania) o obiektach powietrznych opartych o technikę termowizyjną (np. System ADAD – Air Defense Alerting Device).

W różnych systemach kierowania bronią przeciwlotniczą w szerokim zakresie znajdą zastosowanie również **dalmierze laserowe.**

ZAŁOŻENIA KONCEPCJI PERSPEKTYWICZNEGO MODELU OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ.

1. Wojska operacyjne

Generalnie przewiduje się utrzymanie w strukturze wojsk operacyjnych sił lądowych na szczeblu korpusu (KZ, KPZ) i dywizji zmechanizowanej – **pułków,** a w samodzielnych i dywizyjnych brygadach ogólnowojskowych – **dywizjonów przeciwlotniczych.** Natomiast w brygadach i oddziałach specjalistycznych (BDSz, BKPow, Blog, pdow, bdsz, bKPow, bpd) powinny występować **baterie przeciwlotnicze.**

Podstawową zasadą w tworzeniu składu bojowego oddziałów i pododdziałów przeciwlotniczych na wszystkich szczeblach wojsk OPL są **mieszane struktury organizacyjne (rakietowo–artleryjskie)** oraz możliwie maksymalna ich unifikacja.

W prowadzenie nowej generacji systemów uzbrojenia oraz zmiany w strukturze i zadaniach (funkcjach) organów kierowania OPL pociągnie za sobą **konieczność dokonania istotnych zmian w strukturze organizacyjnej pułku przeciwlotniczego korpusu dywizji.**

Zasadniczym przeznaczeniem pułku powinno być wzmocnienie osłony najważniejszych elementów ugrupowania operacyjnego (bojowego) wojsk danego szczebla organizacyjnego ogniem rakietowym małego zasięgu oraz bezpośrednia osłona przeciwlotnicza **2-3 obiektów** korpuśnych (dywizyjnych) manewrowych lub stałych siłami zestawów rakietowych bliskiego działania i artylerii przeciwlotniczej. Pododdziały

przeciwlotnicze pułku nie powinny być przydzielane jako wzmocnienie do brygad ogólnowojskowych.

Perspektywiczną strukturę organizacyjną wojsk OPL korpusu (KZ, KPZ) i dywizji zmechanizowanej przedstawiają **rysunki 1 i 2.**

Występujące w składzie bojowym pułku **dwa dywizjony przeciwlotnicze** uzasadnia się nowym zakresem zadań jakie przewiduje się dla dowództwa (sztabu) pułku w perspektywicznym systemie dowodzenia wojskami OPL oraz uzyskaniu większej autonomii (samodzielności) w taktycznym i ogniowym wykorzystaniu (działaniu) dplot pułku zgodnie ze standardami NATO.

W samodzilnych brygadach oraz w brygadach w składzie bojowym dywizji (DZ) **dywizjon przeciwlotniczy** jest zasadniczą jednostką taktyczno–ogniową wojsk OPL i posiada jednolitą (zunifikowaną) mieszaną strukturę organizacyjną (rys. 1 i 2).

Dywizjon przeciwlotniczy brygady oraz występujące w składzie bojowym innych jednostek specjalnych wojsk operacyjnych - **baterie przeciwlotnicze** stanowią zasadniczy moduł organizacyjny i szkoleniowy.

Za utrzymaniem w strukturze brygad (oddziałów) środków OPL przeznaczonych do bezpośredniej osłony zasadniczych elementów ugrupowania bojowego przemawiają następujące argumenty:

- przestrzenny i wysoce manewrowy charakter współczesnego pola walki oraz powietrzno – lądowy jego wymiar, stwarzający ciągłe zagrożenie wojsk atakami z powietrza;
- brygadom i mniejszym specjalnym formacjom wojsk operacyjnych (batalionom) w perspektywie wyznacza się szczególna rolę, zarówno w działaniach połączonych (powietrzno – lądowych), jak i w akcjach na rzecz utrzymania pokoju w rejonach zagrożenia konfliktem zbrojnym. Wymaga to być w większym zakresie ich autonomii pod względem OPL, zwłaszcza w walce ze śmigłowcami przeciwnika;
- procedury przewidujące zasady wzmocnienia brygad pododdziałami przeciwlotniczymi ze szczebla dywizji są zbyt skomplikowane i ryzykowne w warunkach dynamicznych i złożonych sytuacji współczesnych działań bojowych i nie zapewniają efektywnego współdziałania sił i środków OPL

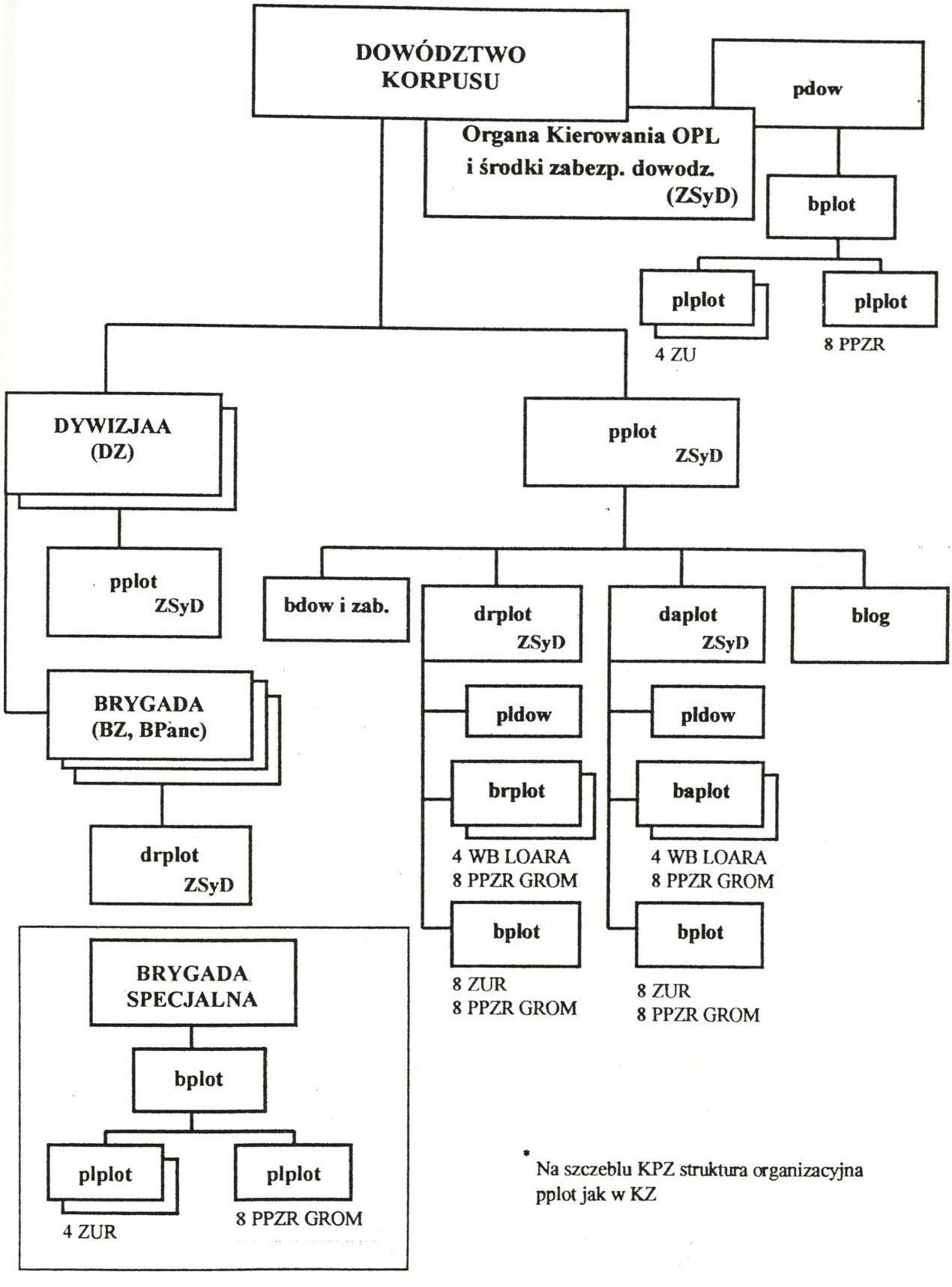

Rys.1 Perspektywiczna struktura organizacyjna WOPL Korpusu Wojsk Lądowych*

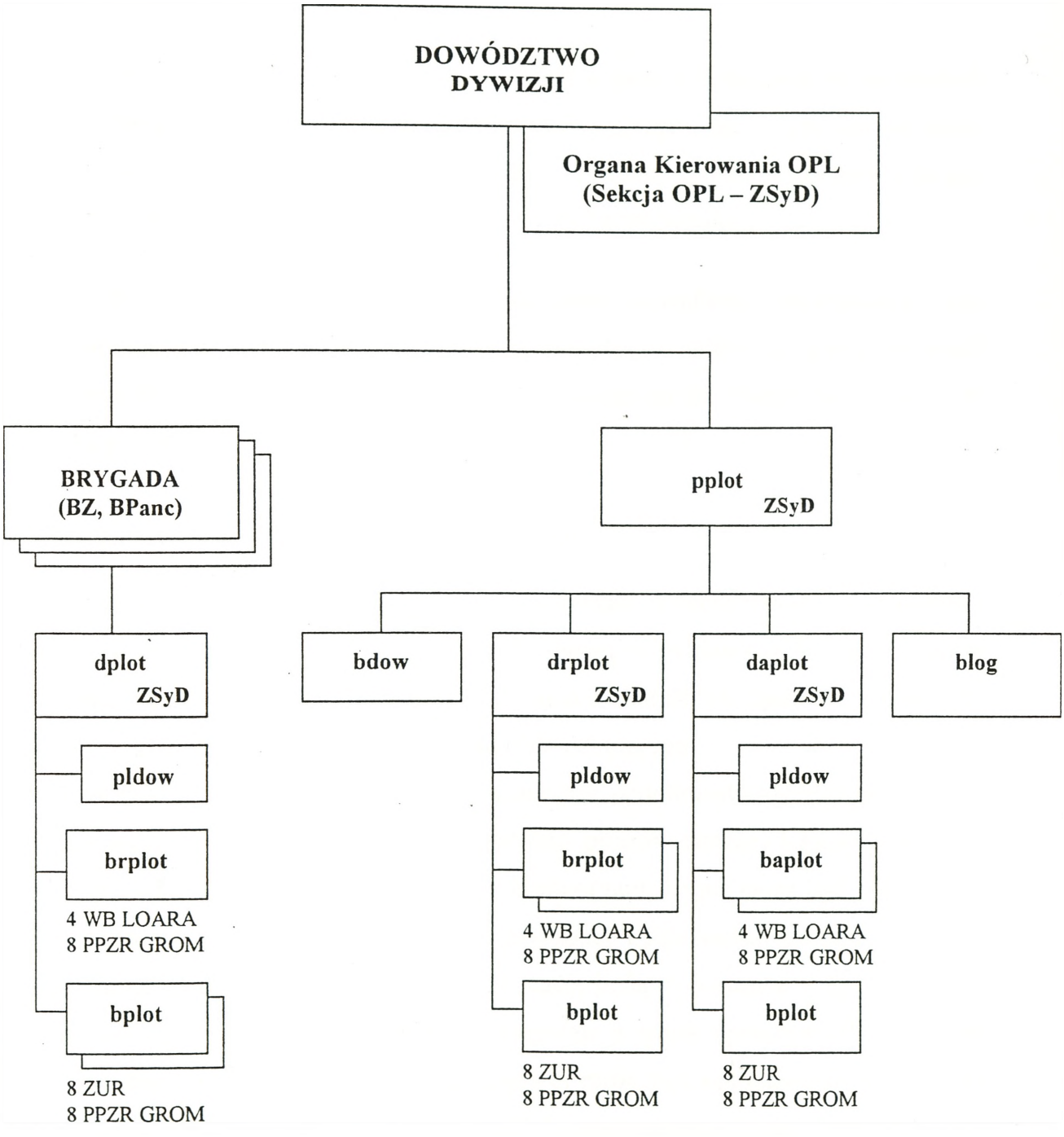

Rys. 2 Perspektywiczna struktura organizacyjna Wojsk OPL dywizji (brygady) Wojsk Lądowych

z osłanianymi wojskami. Ponadto wymagają większej koncentracji (liczby) środków przeciwlotniczych utrzymywanych dla tych celów na szczeblu dywizji (lub korpusu);

- organizacyjne usytuowanie pododdziałów przeciwlotniczych w strukturach brygad (oddziałów) ogólnowojskowych (specjalnych) czyni obronę przeciwlotniczą w określonych rejonach (obszarach) operacyjnych trudną do pokonania i penetracji pola walki przez ŚNP przeciwnika.

Przyjęcie tej koncepcji wymaga dokonania racjonalnego (wyważonego) podziału mniejszej liczby, lecz zwiększonego potencjału bojowego nowej generacji systemów uzbrojenia przeciwlotniczego, zwłaszcza na szczeblach taktycznych (w relacji dywizja – brygada).

2. Wojska obrony terytorialnej

Szansę na tworzenie w perspektywie jednostek (pododdziałów) przeciwlotniczych w formacjach wojsk OT sił lądowych istnieją w strukturach brygad i pułków OT, zwłaszcza dla których przewiduje się zadania o charakterze operacyjnym w rejonach ich odpowiedzialności na wypadek konfliktu zbrojnego.

W składzie brygady (pułku) OT powinny być pododdziały (dywizjony, baterie) przeciwlotnicze wyposażone w zestawy artylerii przeciwlotniczej lekkiej (mk) oraz PPZR. W niektórych formacjach OT ich struktura organizacyjna może być zbliżona do baterii przeciwlotniczych występujących w brygadach i batalionach specjalnych wojsk operacyjnych sił lądowych. Pododdziały te z reguły będą wyposażone w sprzęt bojowy nie najnowszej generacji (przesuwany sukcesywnie z wojsk operacyjnych), a niższa zdolność eksploatacyjna jego (potencjał bojowy) może być rekompensowana zwiększoną liczbą środków OPL (np. armat ZU-23-2, mechanizmów i rakiet PPZR S-2M, itp.). Powinny być mobilne, zdolne do szybkiego przemieszczania się w składzie odwodów przeciwdesantowych i przeciwdywersyjnych, a także manewrowania w celu osłony obiektów podczas prowadzenia działań obronnych (opóźniających).

3. System dowodzenia wojskami OPL

W perspektywie należy liczyć się ze zmianami w zakresie struktur i procedur pracy dowództw i sztabów na poszczególnych szczeblach organizacyjnych wojsk lądowych, w których aktualnie usytuowane są organa kierowania obroną przeciwlotniczą. Proces ten został już zapoczątkowany i znajduje się w fazie poszukiwania optymalnych rozwiązań uwzględniając standardy NATO. Dotyczy to zarówno nowych struktur, jak i funkcji organów kierowania obroną przeciwlotniczą w sztabach korpusu, dywizji i brygady spełniających wymagania **interoperacyjności**, jak i związany z tym kierunkiem zmian oraz inną (nową) pozycją i usytuowaniem dowódców pułków (dywizjonów) przeciwlotniczych w systemie dowodzenia wojskami OPL. Przy czym reorganizacja wymaga jasnego określenia nie tylko nowych struktur i zakresu działania (kompetencji) organó dowodzenia i kierowania, ale także ich powiązań organizacjno – funkcjonalnych i informacyjnych (informatycznych – ZSyD) w ramach ogólnowojskowego systemu dowodzenia, tak w okresie pokoju, jak i w czasie wojny. Zbliżając się do **natowskich** rozwiązań w tym zakresie, **perspektywiczny model** systemu dowodzenia (kierowania) wojskami OPL wojsk lądowych (operacyjnych) powinien spełniać następujące wymagania:

- w procesie dowodzenia wojskami lądowymi na wszystkich szczeblach organizacyjnych **w planowaniu działań:** w sztabach i na SD (ZSD) **WSyD** muszą uczestniczyć odpowiednie organa kierowania OPL (komórki sztabowe). Do ich głównych funkcji (zadań) powinno należeć uczestniczenie w ustaleniu położenia; ocenie sytuacji, podjęciu decyzji, określeniu zamiaru dowódcy, opracowaniu podstawowych dokumentów dowodzenia; w przekazywaniu zadań do wojsk; kontroli (nadzorze) właściwej realizacji zamiaru przełożonego i wykonywania podstawowych zadań (także udzieleniu pomocy w ich realizacji);
- organa kierowania OPL na SD (ZSD) WSyD wojsk lądowych korpusu (KZ, KPZ) i dywizji (DZ) **powinny ponadto spełnić funkcje koordynacji w zakresie zarządzania przestrzenią powietrzną** w strefie (rejonie) odpowiedzialności ogólnowojskowego związku operacyjnego i taktycznego. Jest to szczególne wymaganie wynikające ze **standardów i procedur obowiązu-**

jących w NATO (ATP-40A). Organa kierowania OPL muszą nie tylko w procesie planowania, a także w czasie rzeczywistym powinny realizować współdziałanie z odpowiednimi organami dowodzenia lotnictwem SP i wojsk lądowych, zapewniając jego ciągłość;

- zakres funkcji (zadań) związanych z **działalnością ogniową** wojsk OPL (organizacja systemu ognia, rozpoznania, bezpośrednie kierowanie ogniem i realizacja współdziałania ogniowego) przejmują w pełnym wymiarze i są odpowiedzialni za to dowódcy pułku (dywizjonów) przeciwlotniczych na szczeblu korpusu, dywizji i brygady.

  Dowódca pułku przeciwlotniczego w swojej strefie odpowiedzialności jest koordynatorem działalności ogniowej wszystkich sił OPL znajdujących się na tym obszarze. Przejęcie tych zadań (funkcji) dotychczas realizowanych przez szefów OPL wymagać będzie daleko idących zmian organizacyjno – etatowych w sztabach pułków (dywizjonów) przeciwlotniczych, a także zmian w strukturze organizacyjnej tych jednostek (struktura dywizjonowa). W perspektywie szczególny wpływ na zwiększenie efektywności obrony przeciwlotniczej wojsk lądowych będzie miała automatyzacja dowodzenia (wdrożenie ZSyD – rysunek 3). Ogólną strukturę dowodzenia wojskami OPL przedstawia **rysunek 3.**

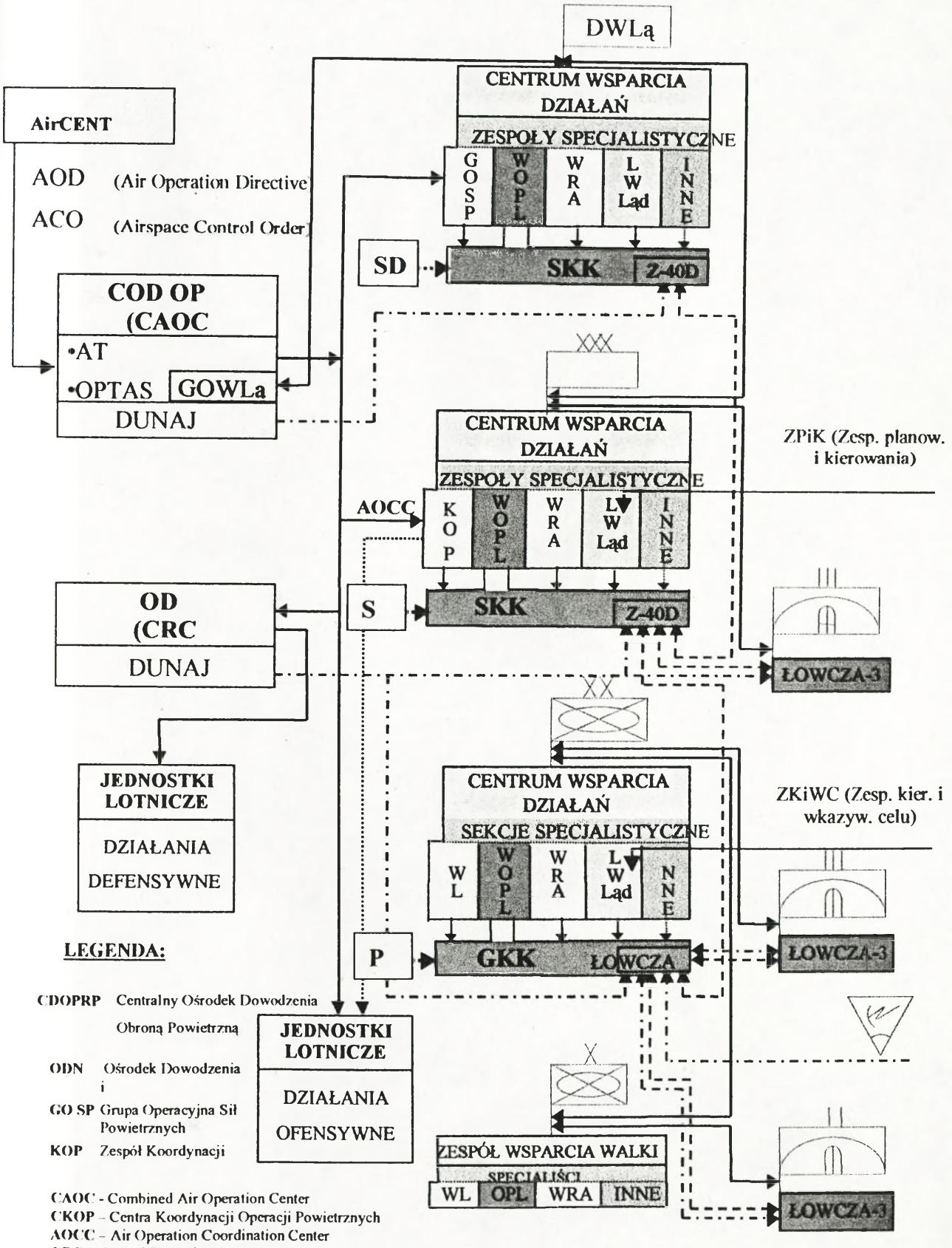

CAOC - Combined Air Operation Center
CKOP – Centra Koordynacji Operacji Powietrznych
AOCC – Air Operation Coordination Center
CRC – Control Reporting Center
ALO – Air Liaison officer
ATO – Air Task Order
OPTASK AAW (OPTASK Anti Air Warfare)
SKKP - Stanowisko kierowania i koordynowania w przestrzeni powietrznej.
GKKP - Grupa kierowania i koordynowania w przestrzeni powietrznej.

Rys. 3 Ogólna struktura dowodzenia Wojskami OPL

ppłk dypl. Bogusław BĘBENEK
SZEFOSTWO WOJSK INŻYNIERYJNYCH
DOWÓDZTWO WOJSK LĄDOWYCH

PERSPEKTYWICZNY MODEL WOJSK INŻYNIERYJNYCH W NOWYCH UWARUNKOWANIACH FUNKCJONOWANIA WOJSK LĄDOWYCH

Działanie Szefostwa Wojsk Inżynieryjnych w bieżącym roku, kontynuując prace wcześniejszych lat, znaczone jest rozwiązywaniem problemów inżynieryjnych wynikających z członkostwa Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim, a szczególnie przygotowania pododdziałów Wojsk Inżynieryjnych w jednostkach zgłoszonych do współpracy z NATO w pierwszej kolejności.

W trosce o lepsze poznanie zadań wsparcia inżynieryjnego realizowanych przez Wojska Inżynieryjne państw NATO w ubiegłym roku wydaliśmy „Doktrynę Inżynieryjną Sił Lądowych NATO – ATP – 52". Stanowi ona integralną część szkolenia i zasadniczą płaszczyznę przygotowania Wojsk Inżynieryjnych. „Doktryna..." jest przedmiotem wnikliwych studiów i analiz na wszystkich szczeblach dowodzenia Wojsk Inżynieryjnych do czasu wydania Narodowych Doktryn RSZiRW.

Potwierdzeniem wzrastającej roli pionu inżynierii wojskowej w strukturach NATO jest zapoczątkowany proces tworzenia oddzielnych pionów inżynieryjnych w sztabach organizowanych ćwiczeń dowódczo–sztabowych (np. CSInż, CIInż) oraz udział Szefa Wojsk Inżynieryjnych Dowództwa Wojsk Lądowych gen. bryg. Ryszarda ŻUCHOWSKIEGO w ścisłym Sztabie Kierownictwa Ćwiczenia „COOPERATIVE GUARD – 99" a także praca stałych przedstawicieli Szefostwa Wojsk Inżynieryjnych w grupach roboczych:

- AC–225 i LG–9 „Inżynieria pola walki", w której uczestniczy Główny specjalista Szefostwa Wojsk Inżynieryjnych – ppłk dypl. Bogusław BĘBENEK;

- MAS – NATO Grupa Standaryzacyjna Rady Wojsk Lądowych z udziałem Szefa Wydziału Uzbrojenia i Sprzętu Technicznego SWInż – płk Zbigniewa WIERZBICKIEGO.

Pozwala to nam poznawać obowiązujące zasady działania i procedury w armiach państwa ANTO. Oczywiście warunkiem podstawowym aktywnego udziału w pracach tych gremiów jest oprócz solidnego merytorycznego przygotowania dobry poziom znajomości języka angielskiego.

Pododdziały Wojsk Inżynieryjnych interoperacyjne z NATO na pierwszy dzień członkostwa

W ramach osiągania interoperacyjności celów Wojsk Lądowych, w skład Sił Reagowania wchodzą następujące pododdziały Wojsk Inżynieryjnych:

Pododdziały wchodzące w skład Sił Reagowania:

- plsap / 18 bdsz;
- ksap / 10 BKPanc
- ksap / 6 BKPanc
- kinż / blogist
- ksap / 3 psap ?

Pododdziały Wojsk Inżynieryjnych wchodzące w skład Wielonarodowego Korpusu Północny – Wschód:

- bsap / 12 DZ
- bsap / 5 BSap
- bprzepr / 9 ppont

Udział Wojsk Inżynieryjnych w wyżej przedstawionych strukturach jest wyzwaniem dla nas wszystkich, ale jest to także ogromna szansa. Szansa na nie utracenie kontaktu z nowoczesnością zarówno w sferze technicznej jak i kadrowej. Jest to także dowodem i argumentem znaczenia i roli Wojsk Inżynieryjnych w nowych warunkach funkcjonowania Wojsk Lądowych.

Aktualny stan Związków Taktycznych i Oddziałów Inżynieryjnych Wojsk Lądowych

Minister Obrony Narodowej Zarządzeniem **Nr Pf 111/Org.** z dnia 27 października 1998 roku wprowadził zmiany organizacyjno–dyslokacyjne w Wojskach Lądowych.

Określił w nim przedsięwzięcia zaplanowane do realizacji w bieżącym roku i w latach kolejnych, aż do roku 2004 zgodnie z „Planem integracji z NATO i modernizacji SZ RP".

Od 1 stycznia 1999 roku Wojska Inżynieryjne funkcjonują w nowych strukturach organizacyjnych z podziałem na dwa Okręgi Wojskowe oraz Korpus Powietrzno – Zmechanizowany.

POW – „P" – 2,5 BSap (przewidziana do dyspozycji DWLąd); 3 pdm, 9 ppont, 2 pk;

– **„W"** – 15 pdm, 2 ppont, 5, 8 pk;

ŚOW – „P" – 1, 4 BSap; 6 pdm; 12 pk; 1 bratinż – na bazie bsap / 5 DZ;

– **„W"** – 6, 7 ppont; 4, 6 pk;

KPZ – 3 psap; 1 pdm.

Główne zadania Wojsk Inżynieryjnych w nowych uwarunkowaniach funkcjonowania Wojsk Lądowych

ZABEZPIECZENIE INŻYNIERYJNE

Realizuje się w celu stworzenia warunków terenowych niezbędnych do skutecznego prowadzenia działań bojowych przez związki taktyczne, oddziały i pododdziały oraz osiągnięcia przez nie powodzenia w walce, zwiększenia efektywności obrony wojsk przed środkami rażenia przeciwnika i utrudnienia jego wojskom działania w terenie.

Zadania zabezpieczenia inżynieryjnego wykonują wszystkie rodzaje wojsk, ściśle skoordynowane według jednolitego zamiaru.

Wsparcie inżynieryjne obejmuje wszelkie działania inżynieryjne realizowane przez związki taktyczne, oddziały lub pododdziały wojsk inżynieryjnych (podmiot wspierający) na korzyść podmiotu wspieranego, np. związku taktycznego zmechanizowanego (pancernego), oddziału (pododdziału) lub instytucji (organizacji) cywilnej,

polegające na wykonaniu tych zadań i prac inżynieryjnych, które umożliwiają podmiotowi wspieranemu osiągnięcie nakazanego (przyjętego) głównego celu działania.

Wsparcie inżynieryjne jest częścią zabezpieczenia inżynieryjnego przypadającą do realizacji tylko przez wojska inżynieryjne; realizowane także w ramach innych rodzajów zabezpieczenia działań operacyjnych i taktycznych, np. maskowanie, ubezpieczenie; wyrazem udziału wojsk inżynieryjnych w akcjach ratunkowych oraz likwidacji skutków awarii i klęsk żywiołowych; określoną (na podstawie umów) formą uczestnictwa wojsk inżynieryjnych w misjach pokojowych.

Ogólnym celem działania wojsk inżynieryjnych jest udzielanie pomocy innym uczestnikom działań w sferze militarnej na korzyść innych rodzajów wojsk operacyjnych w ramach wsparcia inżynieryjnego:

- mobilności wojsk;
- kontrmobilności wojsk;
- zdolności przetrwania wojsk własnych.

W ramach bezpośredniego wsparcia inżynieryjnego działań operacyjnych i taktycznych realizowane są następujące zadania:

- budowa zapór inżynieryjnych;
- wykonywanie niszczeń;
- budowa obiektów fortyfikacyjnych;
- wykonywanie przejść w zaporach inżynieryjnych;
- rozminowanie terenu;
- przygotowanie i utrzymanie dróg dla manewru wojsk;
- urządzenie i utrzymanie przepraw.

W ramach ogólnego wsparcia inżynieryjnego wojsk wykonuje się:

- utrzymanie dróg dla potrzeb dowozu i ewakuacji;
- urządzenie punktów wydobywania i oczyszczania wody;
- urządzanie lądowisk dla śmigłowców;
- prace inżynieryjne w ramach maskowania i ubezpieczenia.

W okresie pokoju wojska lądowe, w tym wojska inżynieryjne utrzymują jednostki, które po krótkotrwałym okresie przygotowania uczestniczyć mogą w przezwy-

ciężaniu sytuacji kryzysowych w ramach misji pokojowych, brać udział w przezwyciężaniu skutków klęsk żywiołowych i katastrof oraz pomocy humanitarnej.

Planowane zmiany w Wojskach Inżynieryjnych w (i po) 1999 roku uwzględniają zadania specjalistyczne wsparcia działań o charakterze militarnym na obszarze kraju i poza jego granicami oraz potrzebę interoperacyjności w ramach sojuszu. Przewidziano powstanie wyspecjalizowanych oddziałów i pododdziałów Wojsk Inżynieryjnych zdolnych do podjęcia zadań o charakterze niemilitarnym, w tym akcji humanitarnych.

Przyszłościowe zmiany organizacyjne Wojsk Inżynieryjnych do 2004 roku

Realizacja przedsięwzięć w bieżącym 1999 roku.

W 1999 roku przedsięwzięcia organizacyjno–dyslokacyjne w Wojskach Inżynieryjnych będą nakierowane na realizację dwuletniego „Planu integracji z NATO i modernizacji SZ RP na lata 1999 – 2000".

W POW:

- przeformowana zostanie 5 BSap na etat jednostki Centralnej Dyspozycji i przejście w podporządkowanie DWLąd. 5 BSap ma kumulować w sobie prawie wszystkie zadania „zewnętrzne" – sojusznicze i tym samym odciążyć komplety operacyjne Okręgów Wojskowych i Korpusu Powietrzno Zmechanizowanego;
- rozpocznie się formowanie pinż wydielonego do Korpusu Sił Szybkiego Reagowania – do końca 1999 roku sformowany zostanie i osiągnie gotowość do działania 1 binż / pinż na bazie 5 BSap w SZCZECINIE;
- od lipca rozpocznie się formowanie 2 BPM na bazie 2 ppont, 15 pdm i 5 OPS w KAZUNIU;
- utworzonych zostanie 6 etatowych minerskich patroli oczyszczania terenu;

W ŚOW:

- przeformowana zostanie 1 BSap na etat jednostki okręgowej i przejedzie w podporządkowanej Dowódcy ŚOW;
- sformowany zostanie i osiągnie gotowość do działania 2 bratinż na bazie 1 BSap w BRZEGU;

- od lipca rozpocznie się formowanie 6 BPM na bazie 6 ppont i 4 OPS w GŁOGOWIE;
- do końca roku rozformowane zostaną 4 BSap i 10 bsap 10 DZ;
- utworzone zostaną 4 etatowe minerskie patrole oczyszczania terenu;

Po sformowaniu 11 etatowych patroli rozminownia terenu (w tym jednej grupy minersko–morskiej), ogółem w SZ będziemy posiadać 37 etatowych minerskich patroli oczyszczania i 2 grupy minersko – morskie:

MW – 2 minerskie patrole oczyszczania terenu
– 2 grupy minersko - morskie
POW – 20 patroli oczyszczania terenu
ŚOW – 15 patroli oczyszczania terenu

Nastąpi również przedyslokowanie niektórych minerskich patroli w związku z wprowadzeniem znowelizowanego systemu oczyszczania terenu.

Ponadto w 1999 roku – w związku z reorganizacją dowództwa OW – zamierza się przeprowadzić zmiany organów dowodzenia i kierowania Wojskami Inżynieryjnymi.

Po 1999 roku będą wydzielane do składu jednostek Międzynarodowego Korpusu Północny–Wschód dwa bataliony (bsap z sił 5 BSap w SZCZECINIE i bpont z sił 9 ppont w CHEŁMNIE POMORSKIM).

Podstawę prawną stanowi Art. 4 porozumienia pomiędzy Ministrem Obrony Królestwa Danii, Ministrem Obrony Niemiec i Ministrem Obrony Rzeczpospolitej Polskiej zawartego na podstawie konwencji z dnia 5.09.1998 r. dotyczącej „Międzynarodowego korpusu Północnego".

Docelowy model Wojsk Inżynieryjnych Wojsk Lądowych

Do 2004 roku planuje się zmiany organizacyjno – dyslokacyjne mające na celu utworzenia docelowo kompletu jednostek Wojsk Inżynieryjnych:

POW – „P" – 2 BSap; 3 pdm; 2 bratinż;
– „W" – 6 psap; 2, 9 BPM; 2 brf;
ŚOW – „P" – 1 BSap; 6 pdm; 1, 3, 4 bratinż;
– „W" – 7 psap; 6, 7 BPM; 1 brf;
KPZ – 3 psap, 1 pdm;
CD – 5 BSap.

Powyższe zamierzenia mają na celu przede wszystkim osiągnięcie interoperacyjności ze strukturami NATO i modernizację Wojsk Inżynieryjnych.

Przykładowe przyszłościowe struktury organizacyjne związków taktycznych i oddziałów Wojsk Inżynieryjnych

STRUKTURA ORGANIZACYJNA 5 BSap

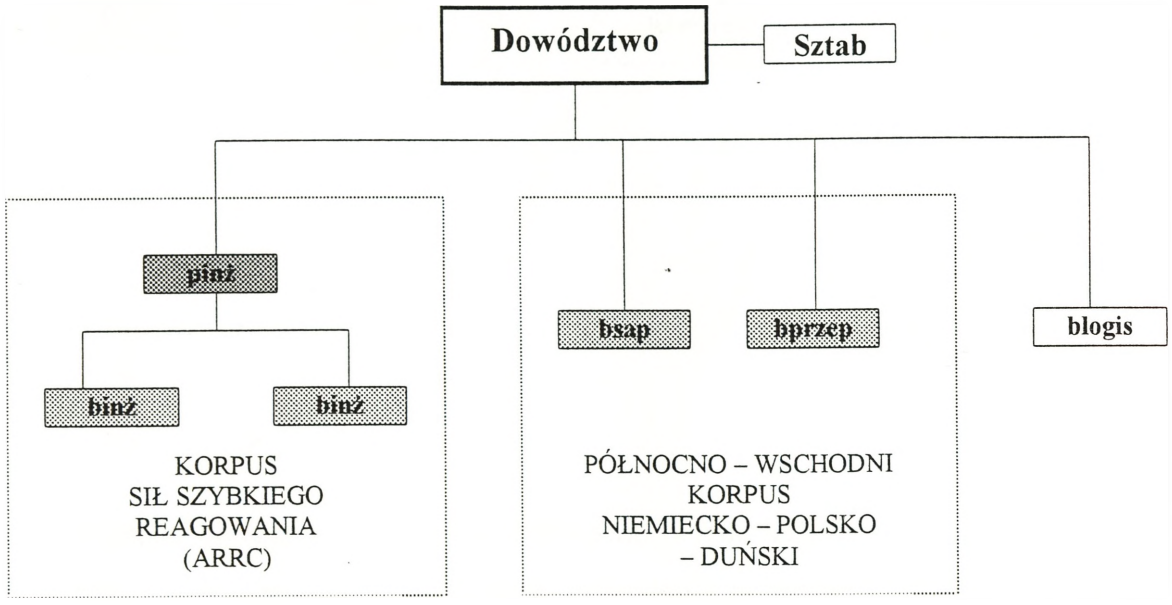

STRUKTURA ORGANIZACYJNA BPM

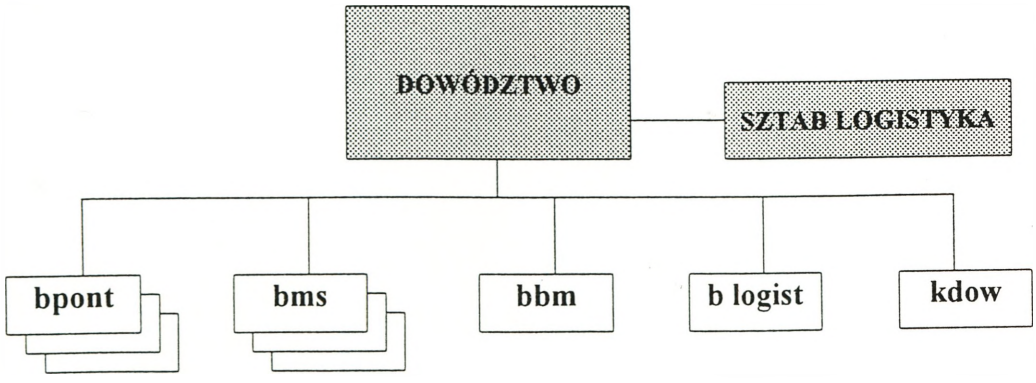

STRUKTURA ORGANIZACYJNA brat inż.

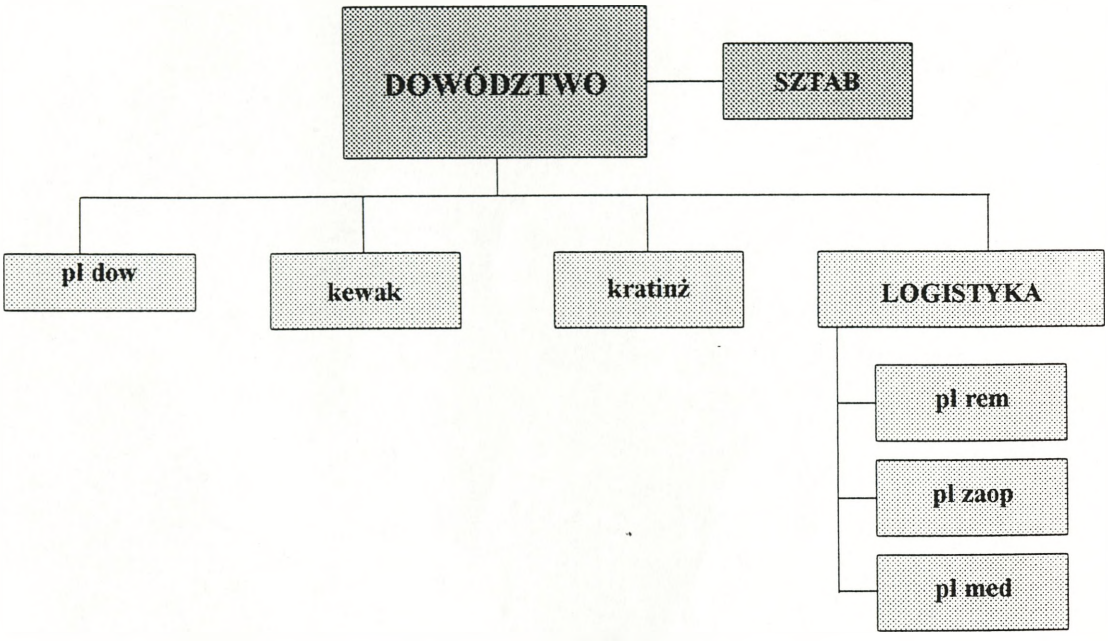

Oprócz bieżącej działalności Szefostwa Wojsk Inżynieryjnych, która głównie sprowadza się do spraw restrukturyzacji oddziałów i pododdziałów inżynieryjnych do nowych uwarunkowań jednym z istotnych elementów pracy jest troska o wypracowanie odpowiednich standardów w sprawie ratyfikacji konwencji Ottawskiej o zakazie stosowania i transferu min przeciwpiechotnych. Poszukiwanie alternatywnego środka w miejsce min przeciwpiechotnych, który zastąpiłby jakże istotny środek walki dla wojsk, jest niezbędne w celu zachowania możliwości i zdolności obronnych naszego państwa.

płk dypl. Tadeusz PAJĄK
ZARZĄD OBRONY TERYTORIALNEJ
SZTABU GENERALNEGO WP

WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ WOJSK LĄDOWYCH W NOWYCH UWARUNKOWANIACH POLITYCZN0-MILITARNYCH EUROPY. PERSPEKTYWICZNY MODEL WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ

1. Podstawy strategiczne tworzenia wojsk obrony terytorialnej

Bogate doświadczenia historyczne, nauka wojenna oraz wnioski ze współczesnych wojen i konfliktów zbrojnych jednoznacznie wskazują, że skuteczna obrona (odstraszanie) przed agresją przeważających sił ofensywnych polega na wykorzystaniu przez broniące się państwo korzyści i atutów strategicznych obrony własnego terytorium. Tak więc państwo, broniące się przed agresją, powinno oprócz wojsk operacyjnych przygotować i wykorzystać do obrony również wszystkie inne dostępne środki obrony. Do nich należy zaliczyć:

- **wojska obrony terytorialnej**;
- walory obronne i przygotowanie obronne własnego terytorium;
- obronnie przygotowane społeczeństwo gotowe do wsparcia sił zbrojnych oraz prowadzenia obrony cywilnej;
- działania nieregularne w masowej skali.

Wymienione środki obrony są decydującymi elementami stanowiącymi o sile **obronnej państwa**.

Obronny system wojskowy państwa winien tym samym składać się z dwóch różnych co do struktury i działania, ale wzajemnie się uzupełniających i ściśle współ-

działających komponentów (części) – wojsk operacyjnych i powszechnej obrony terytorialnej, której zasadniczym trzonem winny być wojska OT.

Dobrze zorganizowane wojska obrony terytorialnej, zwłaszcza w państwie takiej wielkości jak Polska, w sposób oczywisty mogą ograniczyć agresorowi możliwość opanowania i okupacji terytorium. Równocześnie poprzez obronę przestrzenną oraz paraliżowanie ruchu i manewru zgrupowań lądowych przeciwnika mogą one tworzyć warunki konieczne i sprzyjające dla rozwinięcia, manewru i uderzenia, bądź prowadzenia obrony przez wojska operacyjne, zwłaszcza własne jak i sojusznicze na kierunkach wtargnięcia agresora.

Stopniowa budowa nowoczesnych wojsk OT może stworzyć wchodząc w XXI w.- w świadomości sojuszników z NATO oraz ewentualnych przeciwników, wiarygodny wizerunek zorganizowanego obronnie państwa, wzorem demokracji zachodnich, w tym państw NATO.

Potrzeba tworzenia wojsk OT jest pochodną polityki bezpieczeństwa państwa, a na jego kształt oraz funkcjonowanie ma wpływ szereg **u w a r u n k o w a ń :**

Uwarunkowania polityczno-społeczne

- Odzyskanie suwerenności powoduje konieczność przyjęcia strategii obronnej i dostosowania do niej charakteru sił zbrojnych poprzez zmniejszenie wojsk operacyjnych oraz budowę drugiego komponentu – wojsk obrony terytorialnej.
- Demokratyzacja państwa oznacza uczestnictwo społeczeństwa we wszystkich dziedzinach państwa, stąd też obrona terytorialna umożliwia i wyraża bezpośredni współudział całego społeczeństwa w obronie narodowej.
- Samorządność terytorialna oznacza przejmowanie przez terenowe organy władzy samorządowej (województwo, powiat - wydzielone miasto, gmina) szerokich kompetencji i odpowiedzialności w sprawowaniu władzy, w tym również w zakresie obrony narodowej. Stąd też udział w powszechnej obronie terytorialnej powinien być usankcjonowany, stosownym aktem normatywno – prawnym, jedną z powinności zarówno organów samorządu terytorialnego jak i lokalnych społeczności.

- Wojska obrony terytorialnej wraz z wojskami operacyjnymi powiększą możliwości przygotowania i wykorzystania obywateli do wypełnienia obywatelskiego obowiązku obrony ojczyzny zapisanego w Art. 85 pkt.1. Konstytucji RP.

Uwarunkowania wojskowe

- Redukcja (limit CFE) uzbrojenia ofensywnego przyniosła zmniejszenie naszych wojsk operacyjnych o ponad 50 %. Wzmocnienie potencjału obronnego państwa może nastąpić przez stworzenie wojsk OT. Obrona terytorialna, wraz ze swoim nielimitowanym uzbrojeniem, wypełni przestrzeń obronną Polski stwarzając wojskom operacyjnym dogodne warunki efektywnego wykorzystania ich zdolności mobilnych i uderzeniowych, a także przyjęcia i działania sił wzmocnienia NATO.
- Odchodząca w wyniku redukcji wojsk operacyjnych kadra zawodowa i infrastruktura stanowią bazę do tworzenia wojsk OT (tak jak to zrobiono z kadrą i koszarami Brygady Obrony Wybrzeża z Gdańska przekształcając ją w 1 BOT , podobnie z 2 BOT - w Mińsku Mazowieckim i 3 BOT - w Zamościu).
- Kadra i infrastruktura WSzW stanowi dobrą bazę do stworzenia terytorialnego organu dowodzenia.
- Dostosowane do potrzeb wojsk operacyjnych możliwości gromadzenia i szkolenia rezerw osobowych powodują, że z ogólnej liczby 250 000 populacji poborowych w skali roku zasadniczą służbę wojskową odbywa tylko 15 %. Utworzenie jednostek OT zwiększy możliwości organizacyjne w zakresie szkolenia i terytorialnego gromadzenia rezerw oraz obronnego przygotowania społeczeństwa.
- Wzrost znaczenia i skuteczności obronnej działań nieregularnych w masowej skali w obronie państwa (walki narodowowyzwoleńczej). Przygotowanie wojsk obrony terytorialnej do prowadzenia działań nieregularnych będzie stanowić skuteczny środek odstraszania i ewentualnej obrony.

Uwarunkowania ekonomiczne

- Niski poziom nakładów budżetowych na obronę narodową w sposób oczywisty ogranicza możliwości zakupu i eksploatacji bardzo drogich nowoczesnych broni uderzeniowych (samoloty, śmigłowce, broń pancerna). Dlatego też, niezbędnym jest tworzenie nowego komponentu obronnego jakim mają być wojska OT wyposażone w tańsze środki rażenia. Główne uzbrojenie wojsk - obecnie i w przyszłości - to, broń strzelecka głównie środki przeciwpancerne i przeciwlotnicze oraz lekkie moździerze. Aktualnie pozyskiwane z wojsk operacyjnych. W perspektywie jednak winny to być również środki z zakupów ze wszech miar nowoczesne, przy zachowaniu ich prostoty w użyciu.
- Problem wysokich kosztów osobowych (wegetatywnych) armii czynnej można rozwiązać przez tworzenie wysoce rezerwowych wojsk OT.

Zagrożenia pozamilitarne

- Klęski żywiołowe uznaje się powszechnie za równie groźne jak skutki działań wojennych, a obrona narodowa obejmuje w coraz większym stopniu zdolność prowadzenia działań ratowniczych, również przez siły zbrojne. Doświadczenia powodzi dowiodły jak istotna była rola wojska w działaniach ratowniczych i usuwaniu zniszczeń oraz jak ważne jest przygotowanie systemu wojskowego do tego rodzaju działań. Tak jak w innych państwach zachodnich jedną z głównych funkcji wojsk obrony terytorialnej musi być przygotowanie do niezwłocznego, w sytuacji zaistnienia klęski żywiołowej, podjęcia w masowej skali wsparcia władz, służb ratowniczych i społeczeństwa w działaniach ratowniczych i usuwaniu skutków zniszczeń, zatopień itp.
- Terroryzm polityczny i kryminalny jest uznawany współcześnie za jedno z głównych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. Łatwość przemieszczania się bezbronność społeczeństwa i infrastruktury wobec zagrożeń w postaci m.in. zdalnych odpalanych ładunków wybuchowych stwarza konieczność wsparcia wojskowego działań czy operacji antyterrorystycznych prowadzonych przez Policję, UOP i Straż Graniczną. Charakter ochronno - obronny

tych działań wskazuje na potrzebę przygotowania wojsk OT do ich realizacji. Wymagać to będzie uzupełnienia o nowe stosowne zapisy obecnego porozumienia MON – MSWiA w tym zakresie.

Uwarunkowania geograficzne i demograficzne Polski

Przestrzeń obronna Polski, zarówno w wymiarze lądowym, powietrznym, jak i morskim, stanowi jedną z podstawowych kategorii strategicznych, chociaż niedocenianą w naszych rozważaniach obronnych.

Obrona Terytorialna ze swej natury „zagospodarowuje" obronnie terytorium skazując na niepowodzenie wszelkie próby jego zajęcia i trwałego okupowania.

- Warunki terenowe Polski w odniesieniu do współczesnych środków i form walki zbrojnej mają wielkie właściwości obronne. Pokrycie lasami, zadrzewieniami i zabudową blisko 50% powierzchni kraju istotnie ogranicza ewentualnemu agresorowi zastosowanie nowoczesnych środków rozpoznania i rażenia oraz ruchy wojsk. Są natomiast dogodne do prowadzenia działań obronnych, zwłaszcza dla wojsk OT.
- Liczba ludności (ponad 38 mln.), a w niej przeszkolonych wojskowo mężczyzn (ponad
  6 mln.) jest głównym elementem siły obronnej Polski. Warunkiem efektywnego wykorzystania tego potencjału jest powszechny charakter wojskowego przygotowania obywateli przez jednostki wojsk operacyjnych i OT.

2. Wymogi tworzenia wojsk obrony terytorialnej

Realizacja narodowych i sojuszniczych celów oraz zadań obronnych w uwarunkowaniach Polski wymagać będzie spełnienia przez wojska **obrony terytorialnej** następujących wymogów:

Powszechny charakter

Wyrażać się on winien w maksymalnym przygotowaniu rezerw osobowych i ich efektywnym wykorzystaniu, stosownie do zaistniałych zagrożeń pozamilitarnych i militarnych oraz świadczeniu społeczeństwa i podmiotów gospodarczych na rzecz obrony. Wymaga to utworzenia „sieci" jednostek OT na całym terytorium kraju.

Powiązanie z miejscową społecznością

Wojska OT funkcjonować będą wśród miejscowych społeczności, tym samym obowiązane będą ściśle współpracować z miejscowymi organami władzy, organizacjami
i stowarzyszeniami zarówno w przygotowaniu do obrony militarnej i działań ratowniczych, jak i w przedsięwzięciach ogólnospołecznych, zwłaszcza związanych z wychowaniem patriotyczno-obronnym młodzieży oraz ochroną ludności i środowiska.

Przygotowanie do współuczestniczenia w działaniach ratowniczo – ochronnych i humanitarnych

Wojska OT, w tym głównie pododdziały ratownictwa, winny być przygotowywane do wsparcia działań ratowniczych organizowanych przez władze lokalne. Sprzęt będący na ich wyposażeniu (obecnie – sprzęt wycofywany z wojsk operacyjnych, w przyszłości – zakupiony, specjalistyczny) umożliwić powinien wykonywanie przewidywanych zadań oraz możliwość współdziałania z cywilnymi formacjami ratowniczymi. Wojska OT, gdy użycie innych sił i środków może okazać się niewystarczające ze względu na rozmiary i charakter klęski lub po wyczerpaniu sił i środków innych podmiotów realizujących zadania ratownicze, powinny uczestniczyć w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej i ich usuwaniu. Użycie jednostek wojskowych w akcjach ratowniczych powinno następować zgodnie z wcześniej opracowanymi planami i przyjętymi ustaleniami lub w systemie nakazowo-alarmowym na rozkaz właściwych dowódców. Każdorazowe użycie sił powinno być uprzedzone prośbą o pomoc złożoną przez stosowne organy władzy administracji państwowej lub samorzą-

dowej. Wzywanie do działań ratowniczych oraz koszty z tym związane należałoby ująć w procedury prawne.

Przygotowanie do prowadzenia działań nieregularnych

Struktury organizacyjne oraz uzbrojenie i wyszkolenie wojsk OT powinny zapewnić m.in. niezwłoczne przejście do działań nieregularnych w sytuacji wtargnięcia wojsk przeciwnika i w warunkach ewentualnej okupacji.

Zabezpieczenie i wsparcie działania wojsk operacyjnych własnych i sojuszniczych

Wojska OT, zdolne zabezpieczyć mobilizacyjne i operacyjne rozwinięcie wojsk, winny stworzyć dogodne warunki do wykorzystania mobilności i zdolności uderzeniowej wojsk operacyjnych oraz odciążyć je od wykonywania drugorzędnych zadań /zapewniających swobodę operacyjną/, a także zapewnić współpracę z pozamilitarnymi ogniwami systemu obronności zarówno w strefie bezpośrednich działań bojowych jak i w głębi operacyjnej.

Interoperacyjność z NATO.

Wojska OT – jako narodowy komponent SZ RP – winny być głównym wykonawcą zadań wynikających ze statusu „ państwa-gospodarza" /HNS/. Winny one być w tym zakresie zdolne do:

- tworzenia i utrzymywania części potencjału wiarygodnego odstraszania przed użyciem przemocy zbrojnej przeciwko Polsce;
- „odciążania" sojuszniczych wojsk operacyjnych w powstrzymywaniu ofensywy agresora na drugorzędnych kierunkach;

- zabezpieczenia infrastruktury dla wojsk NATO poprzez zapewnienie ochrony i obrony rejonów ich operacyjnego rozwinięcia, lotnisk, miejsc czasowego bazowania, dróg przegrupowania sił NATO itp.;
- zabezpieczenia przegrupowania i kierowania ruchem wojsk NATO na wyznaczonych ciągach komunikacyjnych;
- prowadzenia rozbudowy inżynieryjnej terenu /z wykorzystaniem potencjału układu pozamilitarnego/ dla potrzeb wojsk Sojuszu głównie w głębi operacyjnej i strategicznej;
- zapewnienia współpracy wojskowo-cywilnej /CIMIC/ w zakresie współdziałania pomiędzy dowództwami wojskowymi, a pozamilitarnymi ogniwami systemu obronności z zakresu logistyki /wykorzystania szpitali, miejscowych zasobów środków materiałowych/, utrzymania w technicznej sprawności dróg dowozu i manewru, stacji kolejowych i urządzeń przeładunkowych, a także w innych dziedzinach stosownie do konkretnych potrzeb.

3. Rola i miejsce wojsk obrony terytorialnej jako części składowej sił zbrojnych w systemie obronnym państwa.

„Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa" oraz „Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej" określają rolę i miejsce wojsk obrony terytorialnej w siłach zbrojnych. Stwierdza się w nich, iż: „Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej składają się z trzech rodzajów wojsk (...). W ich strukturach występują **wojska operacyjne oraz wojska obrony terytorialnej**". Dalej czytamy: „siły obrony terytorialnej wspierają i zabezpieczają działania wojsk operacyjnych oraz realizują samodzielne działania ochronno - obronne w wyznaczonych rejonach odpowiedzialności".

Wojska obrony terytorialnej w świetle obecnej koncepcji ich tworzenia i funkcjonowania stanowią składnik sił zbrojnych o ograniczonej taktycznej mobilności przygotowywany do prowadzenia -samodzielnie lub we współdziałaniu z wojska-

mi operacyjnymi- działań bojowych oraz wspierania lokalnych sił w akcjach ratowniczych zarówno w czasie pokoju jak i wojny. Przeznaczone są do realizacji zadań obrony wyznaczonych rejonów i obiektów na terytorium kraju. Jednocześnie ciąży na nich zadanie zabezpieczenia działań wojsk operacyjnych co jest równoznaczne z realizacją wielu różnych zadań z udziałem sił i środków spoza sił zbrojnych. Ich istota sprowadza się do stwarzania siłom zbrojnym, w tym również wojskom obrony terytorialnej, dogodnych warunków do koncentracji wysiłku na najistotniejszych zadaniach. Stanowią je wysoce skadrowane w czasie pokoju związki taktyczne, oddziały i pododdziały ogólnowojskowe, formowane z miejscowych zasobów rezerw osobowych, uzbrojone w lekką broń strzelecką, przeciwpancerną i przeciwlotniczą. Działania bojowe, o których mowa, w zależności od potrzeb operacyjnych mogą prowadzić na obszarze całego kraju.

Wojska obrony terytorialnej działania militarne i niemilitarne będą prowadzić we współdziałaniu z lokalnymi organami administracji rządowe i samorządowej, pozamilitarnymi ogniwami obronnymi oraz miejscowym społeczeństwem.

Jednocześnie wojska te będą utrzymywać więzi ze społeczeństwem i kultywować tradycje oręża polskiego.

Potencjał wojsk obrony terytorialnej może być zwiększony przez:

- spożytkowanie korzyści płynących z obrony własnego terytorium, takich jak:
  - wykorzystanie potencjału ludzkiego w miejscu zamieszkania;
  - możliwości prowadzenia działań, w obronie rodzinnych stron, co ma pozytywny wymiar moralny i przynosi określone korzyści bojowe, a jednocześnie zmniejsza koszty.
- możliwości wykorzystania dogodnego i zawczasu przygotowanego do obrony terenu przez pododdziały wywodzące się z miejscowego społeczeństwa, najlepiej znającego ten teren.
- przygotowanie rezerw osobowych na potrzeby własne.

Nowe uwarunkowania polityczno-militarne, a zwłaszcza włączenie RP w struktury NATO wskazują, iż wojska obrony terytorialnej powinny realizować następujące **zadania:**

W czasie pokoju:

- planowanie przygotowania swoich rejonów odpowiedzialności;
- przygotowanie i utrzymywanie systemów ochrony i obrony obiektów oraz kierowania ruchem wojsk;
- szkolenie żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i rezerw osobowych na potrzeby
  sił zbrojnych;
- przygotowanie do działań ratowniczo-ochronnych i humanitarnych na rzecz miejscowej społeczności i środowiska oraz udział w likwidacji skutków klęsk żywiołowych.

W czasie kryzysu, czyli pośredniego zagrożenia bezpieczeństwa państwa:

- prowadzenie rozpoznania terytorialnego;
- ochronę i obronę ważnych obiektów na kierunku (w rejonie) zagrożenia;
- uczestniczenie:
  - w wojskowym izolowaniu obszaru objętego konfliktem (źródła zagrożeń kryzysowych);
  - w zabezpieczeniu mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk operacyjnych;
  - w zabezpieczeniu przyjęcia i działania wojsk NATO;
  - w przeciwdziałaniu militarnym i pozamilitarnym zagrożeniom kryzysowym;

- w inżynieryjnej rozbudowie terenu w ramach operacyjnego przygotowania kraju (z wykorzystaniem pozamilitarnych ogniw systemu obronności);
- w działaniach ratowniczych oraz likwidacji skutków klęsk żywiołowych.

W czasie wojny:

W razie koalicyjnej wojny obronnej na terenie Polski:

- uczestniczenie w działaniach obronnych i realizowanie zadań na rzecz wojsk operacyjnych (m.in. rozbudowa inżynieryjna terenu, ochrona transportów);
- prowadzenie obrony na drugorzędnych kierunkach uderzeń przeciwnika, w tym w górach i w obronie wybrzeża morskiego;
- prowadzenie działań przeciwdywersyjnych i przeciwdesantowych;
- ochronę i obronę oraz zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania różnych obiektów infrastruktury obronnej na obszarze kraju;
- dezorganizowanie operacji przeciwnika poprzez prowadzenie działań nieregularnych na tyłach i w ugrupowaniu jego wojsk (w tym w ramach funkcjonowania i walki czynnej struktur państwa podziemnego na terytoriach czasowo okupowanych przez agresora);
- kierowanie ruchem wojsk;

W razie wojny koalicyjnej poza terytorium Polski:

- udział w militarnej osłonie strategicznej własnego terytorium.
- wszechstronne wsparcie i zabezpieczenie działań wydzielonych zgrupowań wojsk operacyjnych przewidzianych do zadań poza terytorium Polski;
- ochronę i obronę oraz zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania różnych obiektów infrastruktury obronnej na obszarze kraju;
- prowadzenie działań przeciwdywersyjnych i przeciwdesantowych na terenie kraju;

– udział w działaniach ratowniczych oraz likwidacji skutków klęsk żywiołowych.

Wojska obrony terytorialnej są zdecydowanie tańsze od jednostek operacyjnych; dotyczy to zarówno ich uzbrojenia i wyposażenia, jak i wyszkolenia oraz utrzymania. Z drugiej zaś strony mają one mniejsze - od wojsk operacyjnych - możliwości bojowe i manewrowe.

Znajomość aktualnej sytuacji oraz założeń programowych modernizacji sił zbrojnych do roku 2012 daje podstawę do zaproponowania, aby formowanie wojsk obrony terytorialnych zostało rozłożone w czasie odpowiednio do wielkości środków finansowych i materiałowych, jakie będą wydzielane na modernizację wojsk operacyjnych, od których jednostki obrony terytorialnej będą przejmować wycofywane, ale sprawne uzbrojenie, sprzęt i wyposażenie. Natomiast w wypadku zwiększenia wydatków na obronność Państwa zachodzi wręcz potrzeba dokonywania również zakupów na ich wyposażenie nowego uzbrojenia i sprzętu. Winno to być uzbrojenie - przy swej prostocie obsługi- bardzo nowoczesne, gdyż jest to jedyny sposób na znaczne zwiększenie potencjału bojowego tychże wojsk.

Założenie, że wojska obrony terytorialnej w zdecydowanej większości będą jednostkami nowo formowanymi powoduje, iż ich przygotowanie, mobilizowanie i wykorzystywanie do działań będzie się musiało odbywać głównie na bazie jednostek operacyjnych dyslokowanych w pobliżu miejsca zamieszkania żołnierzy.

Podstawową jednostką organizacyjną wojsk OT winien być **batalion OT.** W zależności od potrzeb operacyjnych oraz dyslokacyjnych może on być jednostką samodzielną lub wchodzić w skład brygady, zachowując autonomiczność i samowystarczalność w zasadniczych rodzajach działań bojowych.

Struktury organizacyjne wojsk OT winny cechować: prostota, elastyczność oraz dostosowanie do przewidywanych zadań i warunków działania.

W wyposażeniu winny one mieć, efektywne, proste w obsłudze i przenośne tzw. małe systemy obok broni strzeleckiej zwłaszcza, przeciwpancernej i przeciwlot-

niczej, a także moździerze. Nie należy wykluczać również możliwości wykorzystania nadwyżek innego uzbrojenia.

Przyjmuje się, że w jednostkach wojsk obrony terytorialnej w większym stopniu niż w wojskach operacyjnych, służbę na stanowiskach pomocniczych będą mogły pełnić kobiety.

System szkolenia żołnierzy służby czynnej oraz żołnierzy rezerwy na potrzeby wojsk OT musi zapewniać ich właściwe przygotowanie do prowadzenia skutecznej walki obronnej. Tym samym wojska obrony terytorialnej muszą być sposobione do wykonywania zadań wsparcia i zabezpieczenia działań wojsk operacyjnych zarówno własnych jak i sojuszniczych. Będą też mogły udzielać pomocy miejscowej ludności w razie zagrożenia bezpieczeństwa publicznego oraz klęsk żywiołowych i katastrof przemysłowych.

Perspektywiczna struktura i dyslokacja wojsk obrony terytorialnej winna zapewnić elastyczność reagowania na różne zagrożenia oraz selektywną mobilizację w dowolnym rejonie w zależności od potrzeb.

Tworzone jednostki obrony terytorialnej, podobnie jak już istniejące, winny przejmować i kontynuować miejscowe tradycje wojskowe, narodowowyzwoleńcze i kulturowe, co może wyrażać się w wyborze nazw i patronów, szczegółach umundurowania charakterystycznych dla danego regionu itp.

Hipotetyczne scenariusze przyszłych konfliktów, bez względu na ich skalę i rozmach, wskazują, że przestrzeń obronna z reguły będzie większa od normatywnych możliwości bojowych wojsk operacyjnych. Nie pozwoli im to zwłaszcza na obronę aglomeracji miejsko - przemysłowych (miejsko-portowych) ważnych miast i innych miejscowości mających strategiczne znaczenie w systemie obronnym Państwa, a także innych rejonów (drugorzędnych) w obszarze odpowiedzialności. W tej sytuacji w tych obszarach mogą być jedynie użyte wojska obrony terytorialnej. „Zwolnienie" z tych zadań wojsk operacyjnych pozwoli na pełne wykorzystanie ich zdolności uderzeniowo-obronnych i manewrowych. Dodatkowym walorem jednostek wojsk OT- wynikającym z ich terytorialnego charakteru – będzie przede wszystkim dobra znajomość terenu, jego właściwości obronnych i obronnego przygotowania. Może to zwielokrot-

nić zdolności obronne wojsk oraz przyczynić się do radykalnego ograniczenia swobody manewru wojsk agresora i obniżenia ich zdolności rażenia.

4. Dowodzenie wojskami obrony terytorialnej

Dowodzenie wojskami obrony terytorialnej powinno być realizowane w ramach Wojennego Systemu Dowodzenia SZ RP wg dotychczas obowiązujących zasad.

Na szczeblu centralnym organem wykonawczym szefa Sztabu Generalnego WP w zakresie planowania i koordynacji użycia wojsk OT oraz ich rozwoju, a także szkolenia zapewniającego ich sprawność operacyjną jest **Zarząd Obrony Terytorialnej**.

Zarząd odpowiedzialny winien być jak dotychczas za planowanie i koordynację zadań w trzech obszarach odpowiedzialności:

- wsparcie działań wojsk operacyjnych w zakresie wynikającym z możliwości wojsk OT;
- wsparcia „państwa – gospodarza" /HNS/ w zakresie: infrastruktury, łączności, przegrupowania i kontroli ruchu wojsk, zabezpieczenia inżynieryjnego, ochrony przeciwdywersyjnej, ochrony i obrony obiektów, wsparcia logistycznego oraz ochrony środowiska;
- współpracy cywilno-wojskowej obejmującej działania cywilno-wojskowe, planowanie cywilno-wojskowe w sytuacjach kryzysowych /CEP/ oraz wsparcie innych dziedzin /np. likwidacja min i niewybuchów, ochrona środowiska, pomoc logistyczna, planistyczno-operacyjna współpraca z OC/.

Na szczeblu **Dowództwa Wojsk Lądowych** koniecznym jest utrzymanie, co najmniej **Oddziału OT,** który powinien być zdolny do:

- koordynowania całokształtem działalności wojsk obrony terytorialnej w Wojskach Lądowych;
- kierowania udziałem wojsk lądowych w akcjach ratowniczych;
- udziału w planowaniu i kierowaniu operacyjnym rozwinięciem oraz użyciem wojsk OT.

Dowódcy Wojsk Lądowych podlegają aktualnie - poprzez **Dowództwa Okręgów Wojskowych** - jednostki wojsk obrony terytorialnej.

Dowództwa te, jako terytorialne organy dowodzenia szczebla operacyjnego, odpowiadają ponadto za:

- planowanie obrony i operacyjnego przygotowania obszaru okręgu oraz zabezpieczenia przyjęcia i działania wojsk sojuszniczych;
- kierowanie działalnością mobilizacyjno - uzupełnieniową, a także wsparciem logistycznym;
- szkolenie operacyjno-taktyczne i bojowe podległych wojsk OT oraz za ich gotowość bojową;
- koordynowanie współpracy podległych organów dowodzenia z właściwymi organami administracji terenowej i służbami ratowniczymi w zakresie organizacji i likwidacji skutków sytuacji kryzysowych o charakterze niemilitarnym.

W perspektywie winny one nadal pozostać, jednak jedynie jako właściwe w zakresie obrony terytorialnej oraz stacjonarnej (terytorialnej) logistyki.

Dowództwom OW podlegają- sformowane na bazie funkcjonujących do końca ubiegłego roku WSzW- RSzW- **Wojewódzkie Sztaby Wojskowe** będące podstawowym ogniwem do realizacji zadań OT w obszarze województwa. Realizują swe zadania w ścisłym współdziałaniu z wojewódzkimi organami władzy rządowej i samorządowej, zwłaszcza w dziedzinach:

- planowania i organizowania działań ochronno-obronnych na obszarze województwa;
- zapewnienia koordynacji działań pomiędzy wojskami operacyjnymi, obrony terytorialnej i organami układu pozamilitarnego, w tym również w zakresie planowania i przygotowania świadczeń na rzecz sił zbrojnych i obronnego przygotowania obszaru województwa;
- sprawowania funkcji administracji wojskowej;

– planowania i organizowania działań wspomagających władze cywilne w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom niemilitarnym.

Na dzień dzisiejszy, stosownie do powyższego, organy dowodzenia wojsk OT „sięgają" szczebla centralnego, a w terenie jedynie regionalnego (wojewódzkiego). Natomiast w świetle przeprowadzonej reformy administracyjnej kraju, zmniejszenia liczby województw, a zwłaszcza powstania powiatów, niezbędnym wydaje się potrzeba wprowadzenia ogniw niższego szczebla w systemie dowodzenia wojskami obrony terytorialnej.

Ogniwem takim mogłoby być np. **Dowództwo Obrony Rejonu** (lub podobny funkcjonalnie organ o innej nazwie) obejmujące swym zasięgiem obszar 3-5 powiatów (np. 4 ziemskie i 1 grodzki). Dowództwo to winno odpowiadać za współpracę wojskowo-cywilną z pozamilitarnymi ogniwami obronnymi szczebla powiatowego oraz za przygotowanie militarnej obrony rejonu odpowiedzialności. Ponadto bezpośrednio odpowiadałoby za funkcjonowanie **Komend Garnizonów** – terytorialnych organów dowodzenia OT szczebla podstawowego - dyslokowanych w jego podległym obszarze.

Wzrosnąć przy tym również powinna rola **Komendy Garnizonu**, która w czasie pokoju, realizowałaby jako główne zadania w zakresie:

- ochrona obiektów;
- utrzymanie porządku wojskowego;
- organizacja samoobrony itp.;
- utrzymania w sprawności technicznej szeroko rozumianej infrastruktury wojskowej.

Natomiast w okresie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny odpowiadałaby - jako **Dowództwo Obrony Miasta (Garnizonu)** - za przygotowanie i prowadzenie obrony miasta (garnizonu).

Perspektywiczna liczebność i skład wojsk obrony terytorialnej

Do 2012 r., przewiduje się zwiększenie liczebności wojsk obrony terytorialnej na czas „P" do około 10 tys. i na czas „W" – do około 120 tysięcy. Ilości te wynikają z

przewidywanych do tego roku możliwości finansowych, a nie z potrzeb. Należy tym samym założyć, że w miarę zwiększania się nakładów budżetowych na obronność, liczebność wojsk OT będzie systematycznie rosła, a ich ostateczna wielkość winna zależeć od zasobów rezerw osobowych.

Z potrzeb i specyfiki proponowanych zadań wojsk obrony terytorialnej wynika, że w ich składzie bojowym powinny występować następujące grupy jednostek:

- ogólnego przeznaczenia - zorganizowane w brygady (w tym górskie i obrony wybrzeża) oraz bataliony. Część z nich np. skadrowane brygady OT winny w czasie „P" tak jak dotychczas mieć charakter jednostek szkolno-ratowniczych.;
- zabezpieczających, a w tym:
  - dowodzenia;
  - regulacji ruchu;
  - inżynieryjne (drogowe, pontonowo-mostowe, rozbudowy fortyfikacyjnej itp.);
  - przeciwchemiczne;
  - ratownictwa inżynieryjnego;
  - inne specjalistyczne (np. bataliony forteczne itp.)
- ochrony i obrony obiektów.

Kierunki rozwoju wojsk obrony terytorialnej:

Z zakresu przewidywanych dla wojsk obrony terytorialnej zadań wynikają następujące kierunki ich rozwoju :

- rozbudowa jednostek OT zdolnych do realizacji narodowych i sojuszniczych zadań obronnych, w tym ratowniczych i likwidacji skutków klęsk żywiołowych;
- dostosowanie systemu szkolenia, procedur dowodzenia i gotowości bojowej do standardów obowiązujących w NATO;
- dostosowanie struktur organizacyjnych, uzbrojenia i sprzętu wojskowego odpowiednio do zadań (przeznaczenia) wojsk OT;
- wdrożenie w wojskach OT systemu szkolenia uwzględniającego krótkoterminową zasadniczą służbę wojskową.

Płk prof. dr hab. Zbigniew ŚCIBIOREK
Płk dr Witold LIDWA
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

STRUKTURA I STAN JEDNOSTEK WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ

Z wcześniejszych ustaleń wynika, iż wojska OT mogą realizować zadania pokoju, kryzysu i wojny. Mogą uczestniczyć w usuwaniu skutków katastrof i klęsk żywiołowych oraz prowadzić bezpośrednie działania bojowe z agresorem. Mają przy tym być dowiązane do określonego obszaru i w miarę szybko interweniować w miejscu i czasie tego wymagającym. W czasie pokoju i kryzysu to także jeden z możliwych elementów (systemu) obrony i ochrony społeczeństwa, pozostający w gestii wojewody.

Powyższe, bardzo skrótowo przybliżone, przesłanki i zasady funkcjonowania wojsk OT oznaczają, między innymi, iż na obszarze każdego województwa powinny znajdować się mobilne formacje OT, przeznaczone do działania na jego terytorium lub, w wyjątkowych sytuacjach, także na obrzeżach sąsiadujących województw. Z przeprowadzonych badań wynika, iż powinny to być brygady obrony terytorialnej (BOT), których struktura organizacyjna powinna być zbliżona do struktury (brygady) lądowych wojsk operacyjnych, co zapewne nie pozostanie bez wpływu na wiele kwestii związanych ze współdziałaniem i dotyczących funkcjonowania.

Najkorzystniej byłoby więc gdyby **brygady OT** składały się z:

- dowództwa oraz pododdziału dowodzenia;
- 4-5 batalionów piechoty (piechoty zmotoryzowanej);
- pododdziałów logistycznych.

Pierwszy element struktury organizacyjnej jest oczywisty. Jego zasadnicze części muszą stale funkcjonować, w innym bowiem przypadku trudno będzie zarządzić mobilizację i stworzyć BOT jako sprawnie działający organizm wojskowy na terytorium województwa.

Kolejnym elementem składowym są bataliony piechoty, postrzegane jako bojowe (interwencyjne). Ich liczba oraz wyposażenie i uzbrojenie powinno być zróżnicowane w zależności od przewidywanych zadań. To zaś może być także pochodną położenia danego województwa na obszarze kraju, w tym również bliskości granicy państwowej, zwłaszcza z potencjalnym przeciwnikiem.

We wcześniejszych rozważaniach wysnuto wniosek, iż BOT nie powinna być dyslokowana w jednym garnizonie. Takie rozwiązanie nie gwarantuje bowiem przestrzenności działania, wydłuża czas reakcji i nieco komplikuje proces mobilizacyjnego rozwijania. Są to więc przesłanki świadczące o tym, aby poszczególne bataliony były rozmieszczane na całym obszarze województwa, głównie w pobliżu miejsc realizacji najistotniejszych zadań. Oznacza to, iż powinny stanowić sobą taktyczne zgrupowania, zdolne do organizowania i prowadzenia autonomicznych działań; samodzielnego wykonywania różnorodnych zadań czasu pokoju, kryzysu i wojny.

Przyjęcie tego założenia nie pozostanie bez wpływu na **strukturę organizacyjną batalionu OT (bOT)**. Aby był autonomicznym zgrupowaniem powinien, oprócz piechoty, posiadać niewielki pododdział dowodzenia oraz pododdziały ogniowe i logistyczne. Istotne będzie przy tym, aby pododdziały ogniowe gwarantowały możliwość prowadzenia walki na bliską odległość i w specyficznych środowiskach pola walki. Nieodzowne jest także stworzenie przesłanek do podjęcia skutecznej walki ze środkami napadu powietrznego, zwłaszcza śmigłowcami.

Takie rozwiązanie wyeliminuje potrzebę posiadania na szczeblu BOT pododdziałów artylerii do ognia pośredniego i artylerii przeciwlotniczej (OPL). Proponowane odejście od rozstrzygnięć przyjmowanych w operacyjnych wojskach lądowych to przede wszystkim podkreślanie działania i realizacji zadań przez niewielkie organizmy OT. W innym bowiem przypadku trudno będzie wydobyć specyfikę terenu i zatracona zostanie terytorialność tych wojsk. W czasie klęski żywiołowej lub katastrofy może

także oznaczać potrzebę zmobilizowania (rozwinięcia) tylko batalionu najbliższego, który szybko mógłby przystąpić do akcji.

Wizja ewentualnego konfliktu zbrojnego (działań wojennych) na obszarze kraju dostrzega możliwość podporządkowania BOT wojskom operacyjnym. Jednak nawet w takim przypadku jej działanie rozpadnie się na działanie szeregu autonomicznych zgrupowań taktycznych. Korzystniej więc już w okresie szkolenia pokojowego tworzyć takie zgrupowania na bazie batalionu niż później pod presją działania przeciwnika dokonywać podziału dużego i ociężałego (mało mobilnego) zgrupowania, jakim niewątpliwie jest BOT.

Przyjęcie proponowanych rozwiązań nie pozostanie bez wpływu na stan liczebny batalionu. Liczba żołnierzy czasu „W" oscylowałaby w granicach 600-700, z czego połowę stanowiliby żołnierze piechoty.

Wiele argumentów przemawia jednak za tym, aby na szczeblu brygady były pododdziały logistyczne. One bowiem będą rozstrzygać wszelkie kwestie związane z funkcjonowaniem BOT na terytorium danego województwa. Pododdziały staną się organem rozstrzygającym zagadnienia zakwaterowania, zaopatrzenia, żywienia, pomocy medycznej i technicznej. Stamtąd możliwy będzie „spływ" rozwiązań oraz zaopatrzenia (środków) niezbędnych do „życia" i działania poszczególnych pododdziałów obrony terytorialnej.

Elementy strukturalne BOT są tylko częściowo rozwinięte w okresie pokoju. Stopień ukompletowania powinien być jednak na tyle duży, aby gwarantować:

- utrzymanie obiektów koszarowych i etatowego sprzętu,
- sprawne zainicjowanie i przebieg procesu mobilizacyjnego rozwinięcia,
- okresowe przeszkalanie składu osobowego.

Z powyższego wynika, iż w zdecydowanej większości będą to żołnierze zawodowi. On to, przy wsparciu żołnierzami OT, będą w stanie w stosunkowo szybkim czasie rozwinąć poszczególne pododdziały i uzupełnić je w niezbędny sprzęt od podmiotów gospodarczych oraz „ożywić" całą logistykę.

W zależności od przewidywanych zadań i posiadanej substancji koszarowej oraz sprzętu bojowego liczba żołnierzy w skadrowanym pododdziale (bOT) może oscylować w granicach 100. W każdej brygadzie OT dyslokowanej na terenie województwa

liczba żołnierzy wynosiłaby więc około 500-600. To oznacza, że liczba żołnierzy pełniących służbę w tej formacji OT oscylowałaby wokół liczby 10 000 (16 województw x 500-600 = 8 000-9 600) czasu pokojowego. Na czas kryzysu, zwłaszcza wojny, byłaby co najmniej pięciokrotnie większa – wynosiłaby nie mniej niż 50 tys.

Obszar Rzeczypospolitej leżący na wschód od linii Wisły spełniać będzie rolę szczególną podczas ewentualnego konfliktu zbrojnego, zwłaszcza na dużą skalę. Na tym bowiem terytorium prowadzone będą najcięższe walki ewentualnymi zgrupowaniami pancerno-zmechanizowanymi przeciwnika. To także potencjalne miejsce organizowania i prowadzenia operacji opóźniającej oraz działań nieregularnych jako konsekwencji czasowego ustąpienia w głąb kraju.

Na wschodnich i północno-wschodnich obszarach państwa przewiduje się więc znacznie szersze spektrum zadań do realizacji przez wojska OT, zwłaszcza na czas kryzysu i wojny. Powinno to znaleźć odzwierciedlenie w ich strukturze organizacyjnej, aby zaplanowane zadania mogły być wykonane. W wymiarze praktycznym oznaczać może to, iż na terenie 7 województw: warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, lubelskiego, podkarpackiego, małopolskiego, mazowieckiego i świętokrzyskiego powinny być rozmieszczone dodatkowe siły OT, najkorzystniej w postaci BOT. Ich struktura organizacyjna byłaby zbliżona do poprzednio analizowanych. Podobne byłyby też możliwości bojowe. Ponadto niektóre pododdziały (zgrupowania taktyczne) mogłyby również spełniać rolę, jaką we wcześniejszych koncepcjach przewidywano dla batalionów fortecznych. Przy takim rozwiązaniu byłaby realna siła, która mogłaby przygotować i prowadzić obronę wydzielonych miast.

Kwestią wymagającą dalszych pogłębionych analiz powinien być kierunek BRZEŚĆ-BIAŁYSTOK-WARSZAWA. Jest to bowiem najkrótsza droga do stolicy kraju – kierunek, który niejednokrotnie był wykorzystywany przez walczące wojska. Tu na obszarze RP znajdują się dwa, stosunkowo duże ośrodki miejskie, z których Warszawa odgrywa rolę szczególną. Są więc argumenty, które przemawiają za tym, aby ten kierunek potraktować szczególnie. Mogłoby to znaleźć odzwierciedlenie w dyslokowaniu kolejnej – 24 BOT i wzrostu liczby żołnierzy tych formacji do 12-14 tysięcy na czas „P".

Niekiedy, niezależnie od zaproponowanej struktury BOT, mogą być dodatkowe bataliony OT. Uzależnione to będzie przewidywanymi zadaniami, bowiem zawsze należy dysponować siłami i środkami (wykonawcą), adekwatnymi do potrzeb w najgorszym (najmniej korzystnym) przypadku.

Dla przejrzystości struktury organizacyjnej zasadne jest więc tworzenie samodzielnych batalionów OT, co było dostrzegane w dotychczasowych rozważaniach. Pewnego rodzaju unifikacja struktury organizacyjnej korzystnie wpłynie na kwestie związane z funkcjonowaniem poszczególnych organizmów wojskowych, sprawy szkoleniowe i dotyczące mobilizacji. Łatwiejsze będzie szeroko rozumiane dowodzenie i współdziałanie oraz uproszczona, a zarazem ujednolicona zostanie cała sfera logistyczna.

Całkiem oddzielną kwestią są zagadnienia dotyczące tworzenia i funkcjonowania **batalionów ochrony i obrony obiektów (boo)**. Główna trudność, przynajmniej obecnie, wynika z faktu braku jasnego obrazu przyszłości sił zbrojnych, w tym rozmieszczenia baz logistycznych. Z wcześniej prowadzonych prac wynika, iż na terytorium RP znajduje się 108 obiektów gospodarki narodowej I kategorii chronionych i bronionych siłami resortu obrony narodowej[1]. One to mogłyby znajdować się w obiekcie zainteresowania wojsk OT.

Podobnie powinna być rozstrzygnięta kwestia związana z ochroną i obroną baz logistycznych, niejednokrotnie rozmieszczonych w sposób rozśrodkowany, na stosunkowo dużej przestrzeni. Część z tych baz (magazynów) byłaby zapewne wojsk OT. Trudno jest jednak na obecnym etapie restrukturyzacji sił zbrojnych RP określić liczbę tych baz. Na podstawie wstępnych ocen pionu logistyki dostrzega się potrzebę funkcjonowania około 100 różnego rodzaju baz, składnic i magazynów z zapasami dla poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, wojsk i służb. Ta liczba to obiekty, które wymagałyby ochrony i obrony najkorzystniej przez wojsk OT.

Poszczególne bazy logistyczne różnią się między sobą, głównie ze względu na ważność przechowywanego (zmagazynowanego) sprzętu i zapasów oraz rejonu (obszaru) rozmieszczenia. Zróżnicowane więc powinny być siły i środki przeznaczone do

---

[1] **R. Jakubczak**, *Organizacja i wykorzystanie wojsk obrony terytorialnej*, Warszawa, AON 1996, s. 99-102.

ich ochrony i obrony w czasie kryzysu czy wojny. Są podstawy przypuszczać, iż niejednokrotnie może to być ekwiwalentna kompania OT. W innym przypadku, zwłaszcza wtedy, gdy dana baza będzie rozśrodkowana, niewystarczające mogą się okazać siły batalionu OT.

W tej sytuacji można dokonać pewnego uogólnienia i założyć, iż co najmniej połowa obiektów I kategorii i baz logistycznych wymagać będą ochrony i obrony sił na poziomie bOT. W odniesieniu do pozostałych obiektów, składnic, magazynów itp. wystarczające może być zgrupowanie sił i środków odpowiadające potencjałowi kompanii.

Pododdziały OT przeznaczone do ochrony i obrony obiektów i baz logistycznych różnić się będą od pododdziałów wchodzących w skład bojowych(operacyjnych) brygad OT. Przede wszystkim te pierwsze nie będą potrzebowały środków do bezpośredniej walki ze środkami opancerzonymi przeciwnika. Mocniejszy akcent powinien być jednak położony na stworzenie możliwości zwalczania siły żywej i obronę przeciwlotniczą. Niezbędne są też środki łączności oraz ostrzegawcze i powiadamiające (alarmowe), a także środki do, w miarę szybkiego, przemieszczania się i interweniowania w miejscu i czasie tego wymagającym.

Powyższe uwagi pozwalają przypuszczać, iż batalion OT do ochrony i obrony (boo) nie będzie liczył więcej niż 400 żołnierzy. Z kolei skład osobowy kompanii OT boo wynosiłby około 100 żołnierzy. Oznacza to, iż stan wojsk OT do realizacji tego typu zadań (ochrony i obrony) wynosić może po rozwinięciu około 50 tys. żołnierzy (100 x 400 + 100 x 100).

W czasie pokoju liczba żołnierzy OT przewidzianych do pododdziałów ochrony i obrony byłaby znacznie mniejsza. Bowiem w tym przypadku szkolenie jest stosunkowo proste. Nie wymaga skomplikowanego sprzętu i złożonych zabiegów organizacyjnych. Wystarczy więc jak na obszarze kraju znajdować się będą 3-4 w pełni rozwinięte bataliony postrzegane jako ośrodki szkolenia. Rozmieszczone w różnych rejonach kraju zagwarantowałyby przeszkolenie wymaganej liczby żołnierzy i utrzymania przez nich dobrej kondycji do realizacji przewidywanych zadań.

Sprzęt i kadra nieodzowna do uruchomienia procesu mobilizacyjnego rozwijania pozostałych jednostek mogłaby znajdować się przy rozwiniętych batalionach OT wchodzących w skład BOT. Niekiedy można by przyjąć jeszcze inne rozwiązania, sprowadzające się do zgromadzenia sprzętu (przy bOT lub ochranianego przez pododdziały ochrony i obrony) i umiejscowienia zasadniczej kadry w strukturze WSzW (RSzW).

Z dotychczas przeprowadzonych analiz wynika, iż największa trudność związana jest z określeniem typu, liczby i rozmieszczeniem **specjalistycznych jednostek OT**. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż spektrum możliwych zadań ratowniczych i zabezpieczających jest stosunkowo duże i pozostające w ścisłym związku z danym obszarem.

Spośród szeregu możliwych jednostek do realizacji wcześniej wymienionych zadań najistotniejsze znaczenie w systemie obrony terytorialnej mają jednostki inżynieryjne i regulacji ruchu. Można postrzegać je także jako uzupełnienie (dopełnienie) innych, specjalistycznych jednostek ratownictwa technicznego i chemicznego, funkcjonujących w różnych resortach, głównie MSWiA.

Powyższa refleksja koresponduje z faktem, iż wojska OT są partnerem wojsk operacyjnych, przeznaczonym do realizacji zadań niezbyt złożonych (skomplikowanych), wykonywanych na rzecz związków operacyjnych i taktycznych oraz oddziałów ogólnowojskowych, a także na rzecz ludności.

W tej sytuacji **pododdziały inżynieryjne**, jako specjalistyczne siły OT powinny być predysponowane do realizacji dwóch grup zadań:

- rozbudowy inżynieryjnej (prac ziemnych),
- urządzania i utrzymania przepraw przez przeszkody wodne.

Oznacza to potrzebę wyposażenia ich w szereg maszyn i urządzeń do prac ziemnych, nierzadko specjalistycznych. Część z nich może być postrzegana jako świadczenia rzeczowe od określonych podmiotów gospodarczych. W momencie pełnego rozwinięcia pododdziały tego typu będą posiadać skład osobowy zbliżony do batalionu, a więc będzie on oscylować wokół liczby 400 żołnierzy.

Niezależnie od przewidywanych zadań głównych dla inżynieryjnych wojsk OT wiele argumentów przemawia za tym, aby funkcjonowały także **pododdziały inżynie-**

ryjne ogólnego przeznaczenia. Mogą one znajdować się w każdym województwie i być postrzegane do udziału w likwidacji skutków nieszczęśliwych zdarzeń lub przeciwdziałania im. Istotne będzie przy tym, aby tego typu pododdziały mogły się przemieszczać do sąsiednich województw, w przypadku większych katastrof czy też innych podobnego rodzaju zdarzeń.

Z uwagi na charakter zadań **pododdziały (bataliony) rozbudowy inżynieryjnej** powinny być dyslokowane w bliskim sąsiedztwie rubieży przewidywanych do obsadzenia przez wojska lub rejonów ich rozmieszczenia. W tym przypadku pierwszoplanową rolę w określaniu liczby tych batalionów będą odgrywać aspekty operacyjne. Są przesłanki, które pozwalają sądzić, iż rejony ich rozmieszczenia powinny znajdować się na wschód od linii Wisły. One to przeznaczone byłyby głównie do przygotowywania rubieży obronnych i rozbudowy inżynieryjnej terenu na korzyść wojsk operacyjnych. Z liczby możliwych kierunków uderzeń agresora i stawiania przez lądowe wojska operacyjne oporu wynika, iż liczba tych batalionów powinna wynosić 7-8. Ponadto 2-3 tego typu bataliony mogłyby być rozmieszczone w zachodniej części kraju z ukierunkowaniem na rozbudowę rejonów rozmieszczenia wojsk i wykonywanie dróg na przełaj.

Z przedstawionych kalkulacji wynika, iż wojska OT powinny dysponować 16 batalionami inżynieryjnymi ogólnego przeznaczenia i 9-11 batalionami rozbudowy inżynieryjnej. Oznacza to, iż od 25 do 27 pododdziałów posiadałoby skład osobowy około 10 tys. żołnierzy na czas „W".

Odrębnego potraktowania wymagają **pododdziały do urządzania i utrzymania przepraw przez przeszkody wodne**. Chodzi przy tym głównie o Wisłę i Odrę z uwagi na ich południkowy bieg. Względy operacyjne, w tym wynikające ze zobowiązań sojuszniczych przemawiają za tym, aby tego rodzaju pododdziałów było:

- w pobliżu Odry – 3-4,
- w sąsiedztwie Wisły nie mniej niż 4.

W sumie byłoby dodatkowo8 (7-8) pododdziałów inżynieryjnych o składzie osobowym przekraczającym 3 tys. żołnierzy (7-8 x 400). To zaś pozwala stwierdzić, iż ogólny stan wojsk OT zawarty w pododdziałach inżynieryjnych oscylowały w granicach 15 tys. żołnierzy.

Całkiem inny od przedstawionego przed chwilą charakter zadań rysuje się przed **pododdziałami regulacji ruchu**. Z uwagi na możliwy sposób realizacji przez nie zadań pojawia się trudność w określeniu ich liczby oraz składu osobowego.

Pododdziały regulacji ruchu powinny być przygotowane do spełniania określonych funkcji na stosunkowo dużym obszarze – wielu ciągach komunikacyjnych. Niezbędne jest więc, aby dysponowały środkami łączności i transportu, w tym także transportu jednośladami. Mając na uwadze liczbę związków taktycznych i samodzielnych oddziałów wojsk operacyjnych, a także pewnego rodzaju zobowiązania sojusznicze można wysnuć wniosek, iż najkorzystniej byłoby, gdyby każde województwo dysponowało tego typu pododdziałem. Niezależnie bowiem od zadań okresu kryzysu i wojny możliwe byłoby realizować określone zadania w przypadku katastrofy, awarii czy też klęski żywiołowej.

Oddzielną kwestią jest stan takiego pododdziału. Przez analogię do kompanii ochrony i regulacji ruchu związku taktycznego można przypuszczać, iż liczba żołnierzy OT nie powinna przekraczać 100. To zaś oznacza, że rozwinięte kompanie OT regulacji ruchu liczyłyby w sumie około 1,5 żołnierzy.

Z przedstawionej analizy dotyczącej specjalistycznych pododdziałów wojsk OT wynika, między innymi, potrzeba udzielenia odpowiedzi odnośnie do różnic między stanem „P" a stanem „W". Pojawiają się przy tym dwa możliwe sposoby dokonania rozstrzygnięć. Jedno z nich mogłoby być zbliżone do tego, jakie jest już przyjmowane w odniesieniu do jednostek przeznaczonych do zadań operacyjno-taktycznych (BOT). To oznaczałoby, aby w okresie pokoju w każdym pododdziale utrzymywać część kadry zawodowej i żołnierzy. Drugie możliwe rozwiązanie mogłoby sprowadzać się do stworzenia w skali kraju kilku w pełni rozwiniętych pododdziałów, które byłyby ośrodkiem szkolenia specjalistycznego. Inne zaś pododdziały mogłyby być całkowicie skadrowane, a zgromadzony sprzęt ochraniany przez pododdziały ochrony i obrony. Sprzęt ten można by „uruchamiać" w ramach prowadzonych ćwiczeń. Część kadry, podstawowe osoby funkcyjne, na co dzień mogłyby być w strukturze WSzW (RSzW) lub rozwiniętych bOT.

*

* *

Na podstawie przeprowadzonych analiz można sformułować szereg wniosków. W kontekście tematu pracy sprowadzają się one do tego, że:

- Jednostkami najbardziej uniwersalnymi, mogącymi realizować zadania operacyjno-taktyczne, ratownicze i szkoleniowe są bataliony OT wchodzące w skład BOT. Ich skład i struktura oraz wyposażenie i uzbrojenie będzie pozostawać w ścisłym związku z przewidywanymi zadaniami. Uniwersalny jednak charakter bOT (taktycznych zgrupowań OT) przemawia za tym, aby ich stopień pokojowego uzupełnienia był najwyższy spośród wojsk OT i gwarantował na co dzień posiadanie realnego zgrupowania sił i środków wprost do natychmiastowego użycia.
- **Podstawową jednostką organizacyjną i najwyższą bojową**, typową dla formacji terytorialnych, jest **batalion**. **Brygada OT** jest jedynie najwyższą strukturą organizacyjną wojsk obrony terytorialnej (związkiem taktycznym samodzielnych batalionów OT, zgrupowań taktycznych do prowadzenia samodzielnych działań).
- Wysoki stopień skadrowania przeważającej części boo i specjalistycznych pododdziałów wojsk OT przemawia za posiadaniem rozwiniętych jednostek, gdzie możliwe byłoby realizowanie zadań szkoleniowych. Takie rozwiązanie nakazuje wykazywać jednak wiele troski o stan i sprawność kadry oraz sprzętu jednostek mobilizowanych.
- Skład osobowy jednostek wojsk OT mógłby wynosić:
  - czasu pokojowego 15 tys. żołnierzy, głównie w składzie bOT,
  - czasu wojennego około 120-130 tys. żołnierzy.

płk dypl. Jan ORNAT
ppłk dypl. Andrzej PROKOPEK
mjr dypl. Sławomir PŁAZA
WOJEWÓDZKI SZTAB WOJSKOWY RADOM

MIEJSCE I ROLA OBRONY TERYTORIALNEJ W OBRONIE OBSZARU POWIATU / REJONU/ PRZY WSPÓŁDZIAŁANIU Z WOJSKAMI OPERACYJNYMI I SIŁAMI UKŁADU POZAMILITARNEGO

1. Miejsce i rola wojsk obrony terytorialnej

Z doświadczeń historycznych i nauk wojskowych wynika, że państwo przygotowujące się do obrony swojej suwerenności i integralności może wykorzystać do tego celu nie tylko siły zbrojne ale także dwa potężne środki obrony, których pozbawiony jest potencjalny napastnik. Środkami tymi są: cały naród wraz z jego zdolnościami i umiejętnościami oraz własne terytorium, którego infrastrukturę można wcześniej przygotować do obrony. Są to podstawowe atuty obronne państwa, których umiejętne przygotowanie i wykorzystanie tworzy wraz z siłami zbrojnymi siłę obronną. Koncepcja obrony terytorialnej stawia te okoliczności na pierwszym miejscu.

W wielu publikatorach stwierdza się, że „Siły Zbrojne RP" składają się trzech rodzajów komponentów: sił lądowych. wojsk lotniczych i obrony powietrznej oraz marynarki wojennej; w strukturach, w których występują wojska operacyjne oraz siły obrony terytorialnej. Siły obrony terytorialnej wspierają i zabezpieczają działania wojsk operacyjnych oraz realizują samodzielnie inne zadania wynikające ze specyfiki oddziałów i pododdziałów.

Warunkiem nieodzownym i koniecznym zapewniającym powodzenie operacji obronnej jest:

1. Przygotowanie zawczasu obrony powszechnej /totalnej/, w tym zobowiązanie odpowiednimi przepisami prawnymi wszystkich uczestników systemu obronnego do aktywnego udziału w obronie państwa;
2. Utworzenie i odpowiednie przygotowanie sił obrony terytorialnej, w tym również zadawalające ich wyposażenie pozwalające wspierać i zabezpieczyć działania wojsk operacyjnych, a także obrona i organizowanie totalnego oporu na obszarze kraju, województwa, powiatu.

Z powyższych twierdzeń wynika miejsce i rola wojsk obrony terytorialnej, w tym również relatywnie do skali; czy województwa czy powiatu. W ich składzie będą jednostki mobilne i stacjonarne, jednostki ogólnowojskowe i rodzajów wojsk. Jednocześnie wojska obrony terytorialnej jako „trzon" systemu OT podejmują działania koordynacji: na rzecz wojsk operacyjnych, realizacji zadań obronnych przez organa terenowej administracji rządowej i organa samorządu terytorialnego. Ważnym zadaniem będzie konsolidacja społeczeństwa, różnego rodzaju organizacji społecznych i paramilitarnych na rzecz powszechnej obrony. Istotny wkład w rozwój myśli obronnej, uczestnictwo w procesie planowania i szkolenia w zakresie wojsk OT, spełniałyby także organizacje takie jak: Związki byłych Żołnierzy Zawodowych, Organizacje strzeleckie, kluby jeździeckie, koła myśliwych, organizacje młodzieżowe zajmujące się tzw.: „szkołą przetrwania".

2. Ogólne zasady wykorzystywania wojsk obrony terytorialnej w obronie obszaru powiatu /rejonu/

Funkcjonowanie sił obrony terytorialnej należy rozpatrywać w dwóch aspektach: pokoju i wojny. W czasie pokoju siły OT, szczególnie ich organy dowodzenia, jednostki szkolne, grupy organizacyjno – mobilizacyjne powinno zapewnić bezkolizyjny proces rozwinięcia ich do etatu „W". Głównym zatem problemem działalności pokojowej sił obrony terytorialnej byłyby: przedsięwzięcia szkoleniowe, udział w planowaniu użycia wojsk, prowadzenie studiów w zakresie operacyjnego przygotowania obszaru powiatu lub rejonu – jako naturalnego sprzymierzeńca w walce z przeciwnikiem w „obronie ojcowizny".

Rozpatrując funkcjonowanie obrony terytorialnej w okresie wojny, warto zwrócić uwagę na ogólne zasady wykorzystania tych wojsk. Celowym byłoby aby dowódcy ogólnowojskowi pozbyli się zasady „zapychania dziury" wojskami OT. Wojska obrony terytorialnej spełniają swoją role, jeżeli będą przestrzegane następujące zasady ich wykorzystywania:

1. Użycie oddziałów /pododdziałów/ obrony terytorialnej do realizacji zadań obronnych w rejonach ich odpowiedzialności;
2. Wykorzystanie oddziałów /pododdziałów/ OT zgodnie z ich przeznaczeniem i możliwościami bojowymi;
3. Dowodzenie oddziałami /pododdziałami/ OT przez terytorialne organy dowodzenia, a w wypadku przejścia do działań nieregularnych – przez dowództwa partyzanckie;
4. Organizowanie wspólnych działań wojsk operacyjnych z terytorialnymi w formie współdziałania, wsparcia lub podporządkowania przy szerokim udziale ogniw układu niemilitarnego;
5. Samodzielne realizowanie przez oddziały /pododdziały/ wojsk OT działań nieregularnych;
6. Przygotowanie zawczasu i utrzymanie w sprawności technicznej obiektów fortyfikacyjnych i zapór inżynieryjnych w rejonach działań wojsk OT.

Wojska OT będą wykonywały zadania bojowe w ugrupowaniu wojsk operacyjnych lub samodzielnie. Brygady OT – w działaniach bojowych wojsk operacyjnych mogą być wykorzystywane w pierwszym rzucie związku operacyjnego lub w głębi jego ugrupowania. W pierwszym rzucie operacyjnym brygada OT powinna być wykorzystana na drugorzędnych kierunkach, gdzie może prowadzić samodzielne działania na skrzydle ZO lub w lukach między ZT, zwłaszcza w dogodnym dla niej terenie tj. w kompleksach leśnych jako „leśne dziaki", miastach, górach, za przeszkodami wodnymi. W przypadku przejścia do przeciwnatarcia siły obrony terytorialnej działające w obszarach koncentracji głównego uderzenia nasilają działania nieregularne oddziałów partyzanckich i zbrojnego podziemia. W wyjątkowych sytuacjach mogą być tworzone grupy dywersyjne działające w ugrupowaniu przeciwnika. Na korzyść zgrupowania uderzeniowego mogą realizować zadania polegające na opanowaniu: mostów, węzłów

drogowych, urządzeń hydrotechnicznych, innych ważnych obiektów mających wpływ na powodzenie w walce.

Pułki i bataliony obrony terytorialnej realizują zadania militarnej obrony rejonu powiatu lub kilku powiatów, w tym szczególną rangę nadają przedsięwzięciom zapewniającym swobodę działania wojskom operacyjnym. Oznacza to, że nie powinny być wykorzystywane poza obszarem macierzystego powiatu. W ugrupowaniu wojsk operacyjnych działania bojowe pułku czy batalionu powinny się sprowadzać do przeciwdywersyjnej osłony przegrupowania wojsk, utrzymania porządku – wspólnie z jednostkami ŻW i Policji – na drogach marszu oraz do obrony miast i miejscowości. Wykorzystanie wojsk OT i sił pozamilitarnych, a także miejscowych zasobów do wsparcia logistycznego wojsk operacyjnych przyczynić się może do zwiększenia skuteczności zabezpieczenia bojowego walczących wojsk. Jak ważnym elementem jest zabezpieczenie logistyczne, niech świadczy fakt, że zabezpieczenie bojowe wojsk jest nieprzydatne w walce bez zabezpieczenia logistycznego. Terytorialny system zabezpieczenia logistycznego w pełni powinien zabezpieczyć funkcjonowanie wojsk. Podział kraju na „strefy wsparcia logistycznego" czyli na obszary o względnie równomiernym nasyceniu logistycznym, stwarza przesłankę, że wszystkie wymogi zabezpieczające funkcjonowanie wojsk zostaną spełnione. Nie oznacza to całkowitego przejścia na system stacjonarny ani też pozbawienia jednostek ich autonomicznych /polowych/ systemów logistycznych. Bazy – strefy zabezpieczenia /wsparcia/ logistycznego powinny być wyposażone zarówno w stacjonarny jak i mobilny potencjał pokrywający swoim zasięgiem cały obszar im podporządkowany. Autonomiczny potencjał jednostek pozostaje nienaruszony, tworzy się jedynie nowe zasady współdziałania polowego i terytorialnego systemu zabezpieczenia /wsparcia/ logistycznego. I to jest to.

3. Istota współdziałania

Zmiany ustrojowe dokonane w naszym kraju są ogromne, ale nie do końca dopracowane. Nadal należy nowelizować dotychczasowe ustalenia w zakresie obronności, bo najważniejszym zadaniem dla 40 milionowego narodu jest zapewnienie mu bezpieczeństwa, żaden to komfort, ale prozaiczny obowiązek. Prawidłowe regulacje

prawne pozwolą w pełni dopracować obecne systemy współdziałania wojsk operacyjnych, obrony terytorialnej oraz układu pozamilitarnego – komponent obrony państwa. Istota współdziałania między wojskami operacyjnymi i obrony terytorialnej a elementami pozamilitarnych ogniw obronnych powinna się wyrażać w uzgodnieniu zadań, zakresu wykonawstwa wspólnych przedsięwzięć, możliwości sposobu wykorzystania sił i środków oraz miejsca /powiatu, rejonu/ i czasu ich realizacji stosownie do potrzeb prowadzonej walki. Efektywność współdziałania uzależniona jest od przestrzegania ogólnie przyjętych zasad i wymogów jego organizacji oraz utrzymania ich w toku walki.

W okresie pokoju współdziałanie wojska z jednostkami organizacyjnymi układu pozamilitarnego polega na określeniu zadań, uzgodnieniu kierunków i treści realizowanych przez nie przygotowań obronnych, w tym przedsięwzięć wchodzących w zakres operacyjnego przygotowania obszaru odpowiedzialności, wypracowaniu szczegółowych zasad współpracy w oparciu o obowiązujące unormowania taktyczne oraz okazywaniu pomocy fachowo – wojskowej. Taką działalność należy prowadzić w całej rozciągłości, od szczebla władz centralnych aż do władz powiatu. Na to jesteśmy skazani. Ustalenia w zależności od tempa rozwoju sytuacji kryzysowej, mogą być dokonywane w trybie właściwym dla czasu pokojowego lub na stanowiskach dowodzenia rozwijanych w ramach wojennego systemu dowodzenia siłami zbrojnymi. Mogą one również być realizowane na odpowiednich punktach kierowania terenowej administracji rządowej. Powszechność obowiązku obrony wynikająca z konstytucji i ustawy obliguje wszystkie organa państwowe, jednostki organizacyjne i wszystkich obywateli do czynnej obrony ojczyzny. Trudno bowiem sobie wyobrazić udział Polski, a nawet jej części w wojnie obronnej, w której cały ciężar walki i odpowiedzialności złożony byłby tylko na siły zbrojne. W siłach zbrojnych „kibiców" nikt nie potrzebuje.

Zagadnieniem bardziej złożonym jest współdziałanie z pozostałymi elementami systemu obronnego np. obroną cywilną. Wynika to przede wszystkim z tego, że obrona terytorialna wiąże swój potencjał wojsk, sił pozamilitarnych oraz organów administracji z ich podmiotami organizacyjnymi włącznie. Złożoność ta podyktowana jest również szeroki zakresem zadań oraz przestrzenią – gdyż obejmuje obszar :

kraj – powiat. Dodatkową trudnością jest różnorodność sił i środków wykorzystywanych do zadań obronnych przez poszczególne działy gospodarki narodowej.

4. Szkolenie wojsk OT – „obrona ojcowizny"

Jeżeli przyjąć założenie o konieczności utworzenia wojsk obrony terytorialnej, to równolegle trzeba przygotować skatalogowaną formę ich szkolenia tzn. musi być człowiek – żołnierz i nauczyciel oraz zadania. Nauczycielem może być żołnierz służby czynnej lub rezerwy, chcący swoje doświadczenia przekazać młodym pokoleniom. Proces szkolenia żołnierzy obrony terytorialnej w okresie „P" pozwoliłyby na ich przygotowanie do działania w czasie wojny przy zwróceniu szczególnej uwagi na znajomość własnego terenu, jego uzbrojenia i wykorzystania w toku działań. Odpowiednio dobrany i szkolony w grupach skład osobowy pododdziału mógłby stanowić zalążek do prowadzenia działań nieregularnych. Obowiązkowa służba wojskowa jest jedną z form wypełniania obowiązku obrony. Składa się na nią: służba zasadnicza i „służba w rezerwie". Inna formą jest służba w formacjach nie wchodzących w skład sił zbrojnych. Zasadnicza służba wojskowa w wymiarze dwóch lat jest okresem długim, nie w pełni produkcyjnym. Ośmieliłbym się stwierdzić, że tylko 25% tego czasu to szkolenie, ćwiczenia , treningi. Natomiast pozostałe 75% czasu „pochłaniało": pełnienie służb dyżurnych, prace porządkowe i produkcyjne. Cześć i chwała tym – co robili to – co było przydatne społeczeństwu. Budowa dróg, mostów, szlaków kolejowych jest formą doskonalenia umiejętności, ale nie w tym miejscu i nie wszyscy. Wyszkoleni żołnierze rezerwy jednostek operacyjnych rozjeżdżali się po Polsce, niweczyło to ich umiejętności żołnierskie – rozpadał się dobrze wyszkolony zespół żołnierski.

Obrona terytorialna jako strukturalna cześć systemu militarnego proponuje krótki, intensywny kurs przygotowania żołnierza do „obrony ojcowizny". W tej teorii służba woskowa sprowadza się do szkolenia żołnierzy w garnizonie – w pobliżu rodzinnych stron. Umożliwia to żołnierzom przede wszystkim: zaciśnięcie więzi rodzinnych, dochodzenie – dojeżdżanie na szkolenie, prawidłowe kształtowanie psychiki młodego żołnierza. Nie wspomnę w tym miejscu o „korzyściach finansowych" wynikających z utrzymania żołnierza w koszarach – jest to przedmiotem fachowych wyli-

czeń. Po krótkiej – do 6 miesięcy służbie żołnierze odchodzą do rezerwy ale dalej tworzą zgrany zespół, powoływany na ćwiczenia – doskonalą sprawność bojową w miejscu lub w pobliżu zamieszkania. Jest w tym mechanizmie logika, mało - "obrona ojcowizny" będzie miała dla żołnierzy rezerwy znaczenie szczególne. Broń strzelecka, przeciwpancerna, przeciwlotnicza jest prosta i łatwa w obsłudze. Szkolenie saperskie i przeciwchemiczne jest szkoleniem standardowym - nie wymagającym szczególnych umiejętności i zdolności. Taki zakres szkolenia sprzyja skróceniu służby wojskowej oraz zgrywania żołnierzy w drużynie i w plutonie - podstawowa grupa do prowadzenia działań nieregularnych. Krótkoterminowa służba wojskowa nie oznacza obniżenia poziomu wyszkolenia żołnierza wbrew krążącym opiniom. Krótka służba wojskowa pozwoli objąć przeszkoleniem całą populację poborowych – 15% obecnie zgłasza chęć służby w Wojsku Polskim. Myślę, że w tym kontekście czasowym służby wojskowej znacznie wyeliminuje się problem uchylania się młodzieży od jej pełnienia.

Myślę, że tak „zaprogramowana" służba wojskowa daje pełną gwarancję, że na bazie tak wyszkolonych żołnierzy, znających swój teren, można w okresie wojny stworzyć organizacje ruchu oporu. Sprawą organizacji ruchu oporu na obszarze powiatu czy województwa należy zająć się w czasie pokoju, oczywiście zapewniając jak największą dyskrecję i dopuszczając do tych prac bardzo ograniczoną liczbę osób. Być może znaczącą rolę mają tu do odegrania TOAW /WSzW – WKU/ z racji posiadania stosownych danych i dużej znajomości terenu, zwyczajów miejscowej ludności. Najistotniejszą kwestią jest stworzenie struktury organizacyjnej, dobór ludzi, zgromadzenie stosownych materiałów /broń, sprzęt łączności, materiały wybuchowe itp./

5. Zakończenie – wnioski

Problemy poruszane w moim wystąpieniu są zaczynem do szerokiej dyskusji i przemyśleń. Przy aktualnym braku konkretnych uregulowań prawnych trudno o jednolitość w poglądach. Przy aktualnym „rozdrobnieniu pomysłów na OT" nie można mówić o koncepcji – należy podjąć decyzję tu i teraz o „prawdziwej OT". Mam jednak nadzieję, że wspólnym wysiłkiem wypracujemy optymalne rozwiązania, które byłyby „credo" dla OT. Dlatego należy wyróżnić tych wszystkich którym, „na sercu leży" dobro OT.

Państwo, które kładzie nacisk na rozwój obrony terytorialnej nigdy nie będzie stwarzać problemów dla sąsiadów, chociaż może zagrażać jego wojskom, gdyby przyszło wojskom sąsiadów wtargnąć w głąb obrony. Byłoby błędem sadzić, że wyposażenie żołnierzy wojsk OT musi być koniecznie bardziej przestarzałe niż uzbrojenie innych rodzajów wojsk. Wypieranie przeciwnika z terenu, zakłócanie ruchliwości jego wojsk, prowadzenie obserwacji za działalnością jego wojsk, wykonywanie kontrataków, wymagają sprzętu i uzbrojenia, umiejętności żołnierzy nie będą mniej doskonałe jak walory oddziałów specjalnych. Jeżeli jakiś kraj przywiązuje dużą wagę do obrony terytorialnej, oznacza to, że jego stopień niezależności jest wysoki.

Przecież obrona terytorialna łączy ludzi, naród z obroną wojskową w poszczególnych miejscowościach czy rejonach – stwarza przesłanki do wspólnej odpowiedzialności za okres obrony. Wszystkich nas jednoczy wspólny cel i udowodnimy, że siły obrony terytorialnej przyczyniają się do zwiększenia mocy militarnej państwa, a tym samym podniesienie jego znaczenia politycznego. Zakres działania obrony terytorialnej jest przeogromny, dlatego istnieje uzasadniona konieczność podjęcia wysiłku na rzecz opracowania „Vademecum lub regulaminu działań bojowych wojsk OT w Rzeczypospolitej Polsce". I niech to będzie dokument na miarę XXI wieku.

płk dypl. Andrzej MARCINIAK
WOJEWÓDZKI SZTAB WOJSKOWY
KRAKÓW

WĘZŁOWE PROBLEMY ORGANIZACJI OBRONY TERYTORIALNEJ WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

Według „koncepcji rozwoju obrony terytorialnej" strategicznym celem obrony RP wynikającym z Konstytucji RP, a szczegółowo ujętym w opracowanej aktualnie „strategii obrony narodowej RP" jest zachowanie bezpieczeństwa obywateli oraz niepodległości i nienaruszania terytorium RP, poprzez :

- zapobieganie zagrożeniom kryzysowym;
- odparcie bezpośredniej agresji zbrojnej na Polskę

Uwzględniając powyższe zagrożenia, trzeba stwierdzić, że jednym z komponentów Wojsk Lądowych powinny być siły obrony terytorialnej jako masowa formacja zbrojna stworzona i walcząca na własnej „ojcowiźnie".

WSzW KRAKÓW obejmującym swoim zasięgiem działania region województwa „MAŁOPOLSKIEGO" przykłada dużą wagę do problematyki obrony terytorialnej regionu.

Odzwierciedleniem tego są przeprowadzone w latach 1997-1999 :

- treningi sztabowe połączone z praktycznymi epizodami taktycznymi w terenie wspólnie z Urzędem Wojewody, Starostami i Wójtami (KRAKÓW, NOWY SĄCZ, NOWY TARG, ZAKOPANE, KRYNICA...)
- podróże geograficzno – historyczne na głównych kierunkach zagrożeń (NOWY TARG - JABŁONKA, GORLICE - NOWY SĄCZ, DĘBICA - TARNÓW...)

- prowadzenie rekonesansu na obiektach (DOBCZYCE, ROŻNÓW, CZŁÓCHÓW, KLIMKÓWKA, MODLNICZKA, ważne mosty i węzły komunikacyjne), rubieżach dogodnych do prowadzenia działań obronnych (WISŁY, DUNAJCA, RABY) wspólnie z układem poza militarnym
- szkolenie zbiorowe: (OŚWIĘCIM, NOWY TARG, TARNÓW, ZAKOPANE).

Uczestnikami tych przedsięwzięć oprócz kadry WSzW, podległych ośmiu WKU i współdziałającego układu pozamilitarnego byli :

- oficerowie AON;
- Sztabu Generalnego;
- władze województwa;
- senatorowie i posłowie.

Położenie województwa MAŁOPOLSKIEGO w środkowo-południowej części Polski stwarza złożone warunki do działania wojsk operacyjnych, obrony terytorialnej we współdziałaniu z Karpackim Oddziałem Straży Granicznej i układem pozamilitarnym województwa.

1. Charakterystyka województwa

WSzW administruje na obszarze 15144km^2, gdzie zamieszkuje 3566tys. ludności, co stanowi 8,6% ogółu ludności Polski. Obejmującym swoim zasięgiem 22 powiaty (w tym 3 powiaty grodzkie).

Administrowany teren charakteryzuje się wysokim stopniem uprzemysłowienia, dużymi bogactwami naturalnymi, dobrą drożnią (łącznie 10200 km dróg, linii kolejowych 748 km, w tym 42% zelektryfikowanych, zalesienie ok., 40%).

Obszar wzdłuż granicy ze Słowacją (296 km) obejmuje Karpaty ochraniane przez 16 strażnic KOSGr od styku GŁADYSZÓW do styku ZAWOJA. Góry te osłaniają okręgi i ośrodki przemysłowe od południa i stanowią naturalną przeszkodę terenową do obrony, ponadto Karpaty stanowią barierę komunikacyjną dla wojsk. Przekroczyć je można jedynie przez przełęcze. Jest to karpacki kierunek operacyjny, na którym można wyróżnić dwa szlaki dogodne do działania wojsk przeciwnika :

- -CHYŻNE – JABŁONKA – JORDANÓW – URANÓW
- LUBOWA – NOWY SĄCZ – BRZESKO

Pomniejszy pod względem operacyjnym jest kierunek Małopolski, na którym największe zagrożenie stanowi linia : JAROSŁAW, TARNÓW, KRAKÓW i druga, o mniejszej pojemności: NOWY SĄCZ – LIMANOWA.

Jednocześnie na administrowanym terenie znajdują się mające wpływ na strukturę obrony miasta: TARNÓW, NOWY SĄCZ, BOCHNIA, KRAKÓW, OŚWIĘCIM, WADOWICE, CHRZANÓW, NOWY TARG, MYŚLENICE.

W województwie małopolskim znajdują się :

22 POWIATY w tym :

19 ziemskich

3 grodzkie

182 GMINY

38 MIAST, z których do największych należą :

KRAKÓW	-	780 000
TARNÓW	-	123 000
NOWY SĄCZ	-	80 000
OŚWIĘCIM	-	50 000
NOWY TARG	-	30 000
BOCHNIA	-	29 500

Około 1 100 zakładów pracy, w tym zatrudniających powyżej 50 pracowników – 283, 57 zakładów posiada TŚP (toksyczne środki promieniotwórcze).

Do największych zakładów należą :

- Huta im. Tadeusza SENDZIMIRA w Krakowie;
- Zakłady Azotowe w Tarnowie;
- Zakłady Chemiczne w Alwernii;
- Zakłady Przemysłu Skórzanego „CHEŁMEK" w Chełmku;
- Fabryka maszyn „GLINIK" w Gorlicach;
- Firma chemiczna „DWORY S.A." w Oświęcimiu;
- Wytwórnia Silników Wysokoprężnych „ANDORIA" w Andrychowie.

Uwzględniając potrzeby obrony miast, ich wielkość, obszar i położenie potrzeba 24 bOT, zakładając, że KRAKÓW jest miastem nie bronionym (ok. 1100 dóbr kultury narodowej).

W województwie małopolskim jest aktualnie 55 obiektów, które należałoby bronić, a tym :

- 14 mostów i wiaduktów ;
- 4 składy amunicji – KŁAJ, NIEDŹWIEDŹ, KRAKÓW;
- 4 zapory wodne – CZORSZTYN, ROŻNÓW, KLIMKÓWKA;
- 1 lotnisko i 2 lądowiska – BALICE, NOWY TARG, NOWY SĄCZ;
- 3 stacje wzmacniakowe i węzły komunikacyjne.

Szef WSzW na dzień dzisiejszy posiada do dyspozycji: 2 x boo, 3 x koo, 3 x ploo – siły te nie w pełni zabezpieczają potrzeby ochrony i obrony obiektów.
Niezbędne siły powinny wynosić minimum 8 x boo.

W celu zabezpieczenia przegrupowania wojsk operacyjnych do osłony szlaków komunikacyjnych – każdy powiat powinien posiadać minimum kOT, co łącznie stanowiłoby 22 x kOT.

W okresie pokoju, zagrożenia i wojny widzę potrzebę utworzenia dwóch batalionów ratownictwa technicznego, które podporządkowane byłoby wojewodzie w m. KRAKÓW I NOWY SĄCZ.

Proponowana liczba sił OT do obrony, osłony województwa MAŁOPOLSKIEGO wyniosłaby około 22 tysiące żołnierzy OT.

W zasobach rezerw osobowych WSzW posiada ponad 25 000 żołnierzy rezerwy o tych specjalnościach.

WSzW oraz podległe mu WKU posiadają w zasobach wyszkolone rezerwy zabezpieczające potrzeby do sformowania sił OT w województwie .

W ramach własnych treningów sztabowych na szczeblu WSzW rozpatrywane były ww zagadnienia.

2. Siły OT dla wzmocnienia granicy

Ważnym zadaniem obrony terytorialnej jest organizacja rozpoznania i osłona południowej granicy poprzez wzmocnienie KaOSGr ogólnie pięcioma batalionami OT. Na podstawie wspólnych ćwiczeń, treningów sztabowych i zajęć grupowych na terenie WSzW Kraków z oficerami KaOSGr wynika, że celowo jest utrzymać następujące wzmocnienie:

a) każdą z 16 strażnic od GŁADYSZOWA do ZAWOI wzmocnić plutonem z drużyną saperów (50 żołnierzy) 16 x 50 = 800 żołnierzy powołanych z 16 gmin nadgranicznych; gotowość 8 – 12 godzin;

b) sformowanie i utrzymanie do bezpośredniego utrzymania granicy państwowej pięcioma kompaniami OT z plutonem saperów z powiatów:
SUCHA BESKIDZKA, NOWY TARG, ZAKOPANE, NOWY SĄCZ, GORLICE 5 x 150 = 600 żołnierzy ; gotowość do 24 godzin.;

c) sformowanie w dowództwie KaOSGr w NOWYM SĄCZU 2 batalionów i na bazie kompanii odwodowej SG w NOWYM TARGU kolejnego batalionu OT; gotowość 1 – 3 doby 3 x 500 = 1500 żołnierzy.

Razem około 3000 żołnierzy szkolonych w KaOSGr na ogólnych zasadach szkolenie wojsk OT, tj. 3 turnusy po około 4 miesiące po 200 żołnierzy (2 kompanie piechoty) może zapewnić po 5 latach wyszkolenie 3000 żołnierzy, po 10 latach 6000 żołnierzy, co przy współczynniku 0,5 wykorzystania zapewnia utrzymanie w gotowości nakazanych ilości żołnierzy. Mobilizacje, szkolenia i ćwiczenia celowo prowadzić w oparciu o istniejące obiekty Straży Granicznej KaOSGr.

Istnieje pilna potrzeba prawnych uregulowań organizacji współdziałania WSzW z oddziałami SG w okresie zagrożenia, kryzysu i wojny. Aktualnie obowiązuje Porozumienie z dn. 02.07.1993 r. w sprawie zasad współpracy resortów Obrony Narodowej i Spraw Wewnętrznych – Ministra Obrony Narodowej i Ministra Spraw Wewnętrznych ulega całkowitej dezaktualizacji i nie przystaje do dzisiejszych potrzeb i warunków.

Około 1400 funkcjonariuszy KaOSGr posiada jedynie krótką broń osobistą nie dysponując innymi środkami walki, a stan środków materiałowych i środków łącz-

ności niemal uniemożliwia organizację działań zgodnie z wymogami OT, zwłaszcza w czasie kryzysu i wojny.

3. **Obrona infrastruktury**, baz, lotnisk, dróg, kontrolę terenu, walkę z elementami dywersyjno – rozpoznawczymi przeciwnika oraz zapewnienie swobody manewru dla wojsk operacyjnych, własnych i sojuszniczych powinny zapewnić bataliony OT, zorganizowane, szkolone i mobilizowane w każdym powiecie (z wyjątkiem powiatów granicznych).

Obszar powiatu będzie jednocześnie rejonem odpowiedzialności batalionu, w którym to będzie prowadził działania regularne i nieregularne. W zależności od wytworzonej sytuacji bOT może brać udział w działaniach ratowniczych i likwidacji klęsk żywiołowych całością lub częścią sił na wniosek starosty.

Czas osiągnięcia gotowości bojowej do 12 godzin.

Potrzeby wyszkolonych rezerw.

17 powiatów x 500 żołnierzy = 8500 żołnierzy (z wyjątkiem powiatów przygranicznych).

Szkolenie OT realizować w jednostce typu batalionu szkoleniowego np. w m. WADOWICE, NIEPOŁOMICE, WĘGRZCE, w którym szkoliłoby się zasoby ludzkie dla całego województwa małopolskiego, z wyjątkiem Straży Granicznej. Jednostka tego typu powinna zapewnić szkolenie w trzech turnusach po 500 – 600 żołnierzy po ok. 4 mce:

- 1 miesiąc szkolenie podstawowe;
- 3 miesiące szkolenia specjalisty wojskowego.

Po zakończeniu szkolenia żołnierz rezerwy otrzymuje przydział mobilizacyjny do 30-35 roku życia w swojej gminie (powiecie). W macierzystym batalionie OT np. „LIMANOWA", bOT „MIECHÓW" czy bOT „WADOWICE" żołnierze w każdym roku powinni odbywać dwa ćwiczenia 1-dobowe i 1-14 dniowe.

Razem 16 dni. Systematyczne szkolenie pozwoli zgromadzić:

- w ciągu 5 lat - 7500 – 9000 żołnierzy;
- w ciągu 10 lat - 18000 żołnierzy.

Jeżeli żołnierze jednostek OT będą mieli przyznane określone gratyfikacje finansowe np. zmniejszone podatki to służyć będą ofiarnie zapewniając integrację miast i wsi z władzami powiatu i ze społeczeństwem.

Rozmieszczenie szkolnego batalionu może stanowić bazę mobilizacyjną dla batalionu OT KRAKÓW–MIASTO i batalionu KRAKÓW POWIAT, jednostek ratowniczych oraz kolejnych sił OT.

4. Siły OT województwa małopolskiego w działaniach ratowniczych.

Lipcowe powodzie 1997 roku tylko w byłym województwie TARNÓW, NOWY SĄCZ (WSzW KRAKÓW) w ciągu kilkunastu godzin zniszczyły:

- 1350 mosty i mostki;
- 4860 km dróg;
- zalało 41000 ha powierzchni;
- ewakuowano 3957 osób.

Odbudowanie dróg i mostów w obszarach katastrofy trwa już trzy lata i jest realizowane przez wojska inżynieryjne byłego KOW, nawet BSap z KAZUNIA. Członkostwo w NATO może spowodować, że jednostki operacyjne KPZ (6BDSz, pdow, 3psap) oraz 13 plt będą znajdować się poza granicami województwa małopolskiego, a nawet państwa. Małopolska może zostać bez wojsk operacyjnych.

Ponad 50 zakładów produkcyjnych, w swej produkcji używa TŚP. Powyższa sytuacja i zagrożenie stwarzają wymogi posiadania w województwie lub sąsiednich województwach (dla potrzeb Małopolski) dwóch batalionów ratowniczych o strukturze zapewniających podejmowanie decyzji o ewakuacji ludzi i dobytku (ratowanie środowiska, likwidacji skutków i prac drogowo–mostowych oraz zabiegów specjalnych i sanitarnych).

Celowe jest utrzymać dwa oddziały ratownicze w województwie:

- nr 1 - MAŁOPOLSKI – w czasie „P" kompania w sile 100 – 120 żołnierzy. Dozorowanie WISŁY, SKAWY, ochranianie KRAKOWA, OŚWIĘCIMIA lub okolicy stolicy województwa;
- nr 2 - TARNÓW (mobilizowany np. w 3 psap DĘBICA) z dozorowaniem DUNAJCA, POPRADU, BIAŁEJ, RABY oraz zbiorników wodnych.

Łącznie dwa oddziały ratownicze powinny liczyć około 1000 ludzi.
Gotowość do działania – w zależności od potrzeb – do 24 godzin.

5. Obrona miast

Na administrowanym terenie województwa małopolskiego znajduje się ponad 38 miast, 540 wsi i osiedli, z czego ponad 80 rozmieszczonych na naturalnych rubieżach i rzekach, pasmach górskich stanowiących pasy lub węzły obrony okrężnej na rubieżach:

1. TARNÓW, ZAKLICZYN, NOWY SĄCZ;
2. OŚWIĘCIM, WADOWICE, SUCHA BESKIDZKA, RABKA;
3. JABŁONKA, NOWY TARG, ŁĄCKO, ŁOSOSINA D. ZAKLICZYN;
4. TARNÓW, TUCHÓW, GORLICE i inne.

Przygotowanie obrony miast musi wynikać z ogólnej koncepcji obrony państwa. Posiadane zasoby mobilizacyjne zapewniają planowe, sformowanie w czasie 30 dni kolejnych 12 – 17 batalionów typu fortecznego ze środkami wzmocnione po ok. 750 ludzi każdy. Razem 9000 – 13000. Musi to jednoznacznie wynikać z panów obronno – operacyjnych państwa.

6. Wnioski

1. Dla potrzeb OT należy w okresie „P" szkolić w województwie małopolskim rocznie 2700 ludzi w jednostce szkolnej, SG i pułk saperów (600 + 200 + 100 = 900 x 3 = 2700 w ciągu roku);
2. W wymiarze 8 – 10 lat zapewnić pełną stabilizację rezerw osobowych w oddziałach OT, otrzymywać najmłodsze rezerwy (30 lat) do należytej gotowości:

Łącznie:	- wzmocnienie granicy	3000
	- obrona infrastruktury	18000
	- działania ratownicze	1000
	- obrona miast	9-13000
	----------	
	ok. 35000 tj. w czasie „W"	

Organizować szkolenie mobilizacyjne i OT, które prowadzić w oparciu o urzędy gmin i powiatu oraz na bazie składnie JW, szkół, straży, posterunków Policji.

3. Mamy teorię rozwiązania problemu. Dużo wykształconej kadry odchodzi do rezerwy. Dlaczego nie wykorzystać ich w ośrodkach szkolenia. Rozwiązałoby to problematykę szkolenia wojsk OT w województwie małopolskim.
4. Proponuję się strukturę dowodzenia siłami OT (zał. nr 1).
5. Profesor BRZEZIŃSKI w lipcu 1997 roku na UJ w Krakowie, który ma opinię stratega supermocarstwa, potwierdził istnienia niewielkiej, nowoczesnej świetnie wyszkolonej w strukturach NATO armii zawodowej i opartej na powszechnych obowiązkach armię terytorialną czyli armię krajową, która nie tylko będzie bronić swego rejonu czy swego miasta przez zajęciem go przez nieprzyjaciela, ale będzie mu zadawać ciosy, nękać go, wyrządzać straty w wyniku okupacji.

   Szwecja posiada ok. 8 mln. ludności, wystawia siły OT = 600 tys. ochotników, nasza „Koncepcja rozwoju OT" zakłada do 2003 r. - 72 tys. i 2012 r. -120 tys. żołnierzy.

gen. bryg. Maciej ŻYTECKI
WOJEWÓDZKI SZTAB WOJSKOWY
ŁÓDŹ

KILKA UWAG O WARUNKACH KONIECZNYCH DLA FUNKCJONALNEGO MODELU WOJSK LĄDOWYCH

Funkcja i kształt (model) Wojsk Lądowych powinny wynikać z przyjętej doktryny obronnej. Jak wiemy Międzyresortowa Komisja Spraw Obronnych jeszcze pracuje – prawdopodobny termin ukazania się efektów jej pracy możliwy jest na początku maja br.

Chciałem zaznaczyć, że tylko ona dysponuje pełnym zestawem dokumentów przekazanych przez NATO, stąd dyskusja nad kształtem Wojsk Lądowych, również z tego względu, może mieć charakter niepełny, cząstkowy.

Ponadto, by można rozpatrywać model Wojsk Lądowych powinny być najpierw rozstrzygnięte najważniejsze – kluczowe zagadnienia dla obronności RP – mam nadzieję, że nie ujdzie to uwadze wspomnianej „Międzyresortowej Komisji Spraw Obronnych".

Do takich m. in. zaliczam:

Po pierwsze – sprawy finansowe – dylemat „krótkiej kołdry".

Uważam – z całym szacunkiem dla Wojsk Lotniczych i Marynarki Wojennej, że nie możemy sobie pozwolić na inwestowanie w bardzo drogie samoloty i okręty. Należy ześrodkować wszystko na stworzenie skutecznej obrony plot i ppanc.

Po drugie – trzeba zadbać w pierwszej kolejności o narodowe interesy, to znaczy w „twardych – stanowczych" negocjacjach przyjąć te ustalenia doktryny koalicyjnej, które najlepiej służą naszej obronności.

Uważam, że nie można bezkrytycznie, nadmiernie angażować się w różne kosztowne sojusznicze przedsięwzięcia np. operacje pokojowe, gdy nasza wiarygod-

ność odstraszania, oględnie ujmując, posiada współczynnik „stracha na wróble" (wojsk OT „jak na lekarstwo", dywizja „broni" 100 km, zapasy na wyczerpaniu itp., przykłady można mnożyć). Na tym kierunku trzeba koniecznie ześrodkować środki co najmniej przez kilka lat.

Po trzecie – najwyższy już czas rozstrzygnąć sprawy kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi. Po co likwidować okręgi wojskowe? Kto będzie gospodarzem, głównym koordynatorem przygotowania w czasie pokoju i działań w czasie wojny na kierunkach operacyjnych?

Brak argumentów, że Dowództwo Wojsk Lądowych „udźwignie" to zadanie, a liczyć na skoordynowanie działania kilku samodzielnych sztabów bez regionalnego dowództwa to delikatnie mówiąc „nieporozumienie".

Po czwarte – gdzie jest plan „W" w nowej koalicyjnej sytuacji? To przecież z niego powinny wynikać potrzeby obronne. Tu czysto merytoryczna uwaga – wymieniony dokument musi być opracowany według najmniej korzystnego wariantu, tzn. konfliktu na dużą skalę i przesłanki, że początkowo możemy liczyć tylko na siebie. W tym miejscu rodzi się pytanie – gdzie przygotować główną rubież obrony? Na WIŚLE, WARCIE czy ODRZE? Których obszarów trzeba bronić wytrwale, a które można „odpuścić"? Podobnych dylematów jest wiele – bez ich rozstrzygnięcia możemy podążyć w fałszywym kierunku.

Trzeba jednak przyznać, że mimo braków wskazanych rozstrzygnięć, przedstawione tezy są wystarczającą bazą do nieskrępowanej twórczej – dyskusji.

W pełni zgadzam się z tezą zawartą w materiale by WSzW i WKU stanowiły bazę do umiejscowienia ośrodków (stanowisk) dowodzenia obroną terytorialną. Tu chciałbym wskazać na potrzebę dostosowania ich struktury do realizacji tych zadań, jak również na konieczność określenia dla nich konkretnych zadań i specjalizacji. Uważam, że inna ich funkcja i rola będzie w obszarach - do głównej rubieży obronnej, a inna w głębi.

W pierwszym obszarze będzie to głównie funkcja wynikająca z obrony ojcowizny, a w drugim wynikająca z roli „gospodarza" zapewniającego warunki koncentracji wojsk sojuszniczych i „żywiciela" wojsk walczących przed i na głównej rubieży

obronnej. Już teraz trzeba wytypować wydzielone WSzW i WKU i prowadzić eksperymenty – zbierać doświadczenia w tym względzie.

Innym niezwykle istotnym zagadnieniem jest potrzeba „uporządkowania" przepisów sprzyjających obronności i integracji między – „krótko mówiąc", sektorem cywilnym, a wojskowym i to na wszystkich szczeblach.

Aktualna sytuacja – to prawdziwa „Wieża Babel" i co gorsza nikt nie czuje się odpowiedzialny za taki stan. Nic nam nie zagraża, jakoś to będzie – słychać u góry, lecz nieszczęścia rządzą się swoimi prawami. Gdy nadchodzą zaskakują wszystkich, zwłaszcza tych propagatorów „jakoś to będzie".

Zadziwiające jest również, jak po pierwszym błysku zwiastującym katastrofę wszyscy z przerażeniem dostrzegają, ze symptomy nadchodzącego nieszczęścia były i są wszędzie widoczne jak na dłoni.

płk dypl. Paweł KUCZAMER
WOJEWÓDZKI SZTAB WOJSKOWY
ŁÓDŹ

O DYLEMATACH FUNKCJONOWANIA SIŁ OBRONY TERYTORIALNEJ

Analizując tezy do seminarium należy w pełni zgodzić się z tym, że wojska lądowe RP będą zmuszone w przypadku konfliktu zbrojnego – na dużą skalę, czy lokalnego obejmującego terytorium Polski w pierwszym etapie działań odpierać uderzenia przeciwnika bez znaczącego udziału lądowych sił sojuszniczych. Należy też zgodzić się z tym, że początkowe uderzenie sił lądowych agresora przejmą wojska będące w obszarze ataku i będą prowadzić działania obronno – opóźniające. W tym czasie dokonywany będzie przerzut sił głównych z terytorium innych państw i organizowana obrona na rubieży ostatecznego powstrzymania agresora w celu wykonania przeciwuderzeń. Oczywistym jest to, że w tym przypadku dojdzie do czasowej utraty terytorium państwa i zostaną rozegrane działania obronne jak i zaczepne.

Proces redukcji wojsk – głównie operacyjnych – pokazuje w sposób jednoznaczny, że organizowana obrona lądowa musi składać się z dwóch ściśle ze sobą powiązanych warstw: wojsk operacyjnych i siły obrony terytorialnej. Tym bardziej, że w wojskach obrony terytorialnej upatruje się dosyć szerokie możliwości rekompensowania niedoboru potencjału obronnego przy minimalizowaniu wydatków obronnych państwa. Szczególnie w chwili obecnej czynnik ekonomiczny powinien być źródłem alternatywnych sposobów zapewnienia skutecznej obrony państwa.

W dyskusji trudno polemizować z zadaniami jakie mają do wykonania wojska obrony terytorialnej w zakresie obrony państwa.

W pełni należy zgodzić się z tym, że powinny nimi być :

- organizowanie i prowadzenie obrony na drugorzędnych i trudnodostępnych kierunkach;
- obrona aglomeracji miejskich;
- obrona ważnych obiektów o znaczeniu militarnym i gospodarczym w głębi kraju;
- obrona i utrzymanie sprawności przepraw, składów materiałowych, węzłów komunikacyjnych, lotnisk i baz morskich;
- udział w zwalczaniu desantów powietrznych i grup dywersyjnych;
- zabezpieczenie swobody manewru wojsk operacyjnych w głębi terytorium;
- organizowanie i prowadzenie działań nieregularnych na obszarach zajętych przez agresora.

To, nad czym można w chwili obecnej polemizować, to sposób ich realizacji. Pierwszym problemem, który stoi do rozwiązania to struktura kierowania i dowodzenia wojskami OT. O ile centralne i operacyjne organy kierowania i dowodzenia wojskami OT spełniają swoją rolę i zadania, o tyle operacyjno-taktyczne organy kierowania i dowodzenia, którymi są WSzW borykają się z problemami. Istniejące Brygady Obrony Terytorialnej (w tym mobilizowana 7 BOT – ŁÓDŹ) są podporządkowania okręgowego, natomiast Szefom WSzW podlegają pododdziały wojsk OT ogólnego przeznaczenia – bOT (nie występujące na terenie administrowanym przez WSzW ŁÓDŹ) oraz pododdziały ochrony obiektów (od plutonów do batalionów), którym z uwagi na zmiany w podziale administracyjnym kraju i zmiany w strukturze podmiotów gospodarczych, na czas „W" winno się zmienić zadania.

Obecna struktura WSzW, brak środków łączności z podległymi jednostkami i jednostkami układu pozamilitarnego nie ułatwia procesu dowodzenia i kierowania na tym szczeblu.

Celowym byłoby także zorganizowanie niższych szczebli dowodzenia wykorzystując do tego celu WKU oraz Dowództwa Garnizonów, w szczególności w miastach ważnych pod względem obronnym. Namiastką rozwiązania powyższego był proces wdrożenia Rejonowych Komend Obrony Terytorialnej (RKOT) na szczeblu Wojskowych Komend Uzupełnień w latach 1993 – 1997, który z uwagi na brak dostosowania struktury organizacyjnej WKU nie zdawał w pełni egzaminu. Natomiast proces ten pokazał, że istnieje potrzeba utworzenia taktycznego szczebla dowodzenia OT

na szczeblu gminy i miasta, a w obecnym podziale administracyjnym kraju, na szczeblu powiatu. Wprowadzenie tego szczebla dowodzenia pozwoliłoby na pełną koordynację działań między jednostkami wojsk operacyjnych, OT oraz organami układu pozamilitarnego szczebla podstawowego i ułatwiłoby realizację zadań przez WSzW na szczeblu województw. Trzeba tutaj podkreślić to, że przewidywane zmiany w strukturach Wojskowych Komend Uzupełnień oraz brak wizji zagospodarowania rozformowanych WSzW tego procesu nie ułatwi, a wręcz może on być odwrotny i pociągnie za sobą dodatkowe wydatki finansowe.

Powyższe będzie miało ogromne znaczenie w przypadku realizowania przez terytorialne organa dowodzenia OT (województwa, powiatu, miasta) zadań wynikających ze statusu „państwa – gospodarza" w stosunku do wojsk sojuszu.

Zorganizowanie niższych szczebli dowodzenia nabiera szczególnego znaczenia w przypadku przejścia pododdziałów OT do działań nieregularnych, gdzie tworzy się w planowanych rejonach działań ukryte punkty zaopatrywania wykorzystując zaopatrzenie z cywilnych źródeł, a zakres i sposób korzystania z zasobów uzgadnia się z terenowymi władzami administracyjnymi w ramach współdziałań wojskowo-cywilnych.

Kolejnym problemem, który wymaga rozwiązania jest proces szkolenia pododdziałów OT, a w szczególności nowo formowanych. Takim jest między innymi 7 BOT ŁÓDŹ mobilizowana na bazie Garnizonowego Ośrodka Mobilizacyjnego. Doświadczenia ze szkolenia, pokazują w sposób jednoznaczny, że kadra będąca na zalążkach nie w pełni angażuje się w proces szkolenia, uważając te zadania jako ponadetatowe i absorbujące zbyt dużo czasu w świetle wykonywania zadań etatowych wynikających z zajmowanego stanowiska służbowego.

Celowym w tym względzie było by utworzenia Grup Organizacyjno–Mobilizacyjnych jednostek nowo formowanych z przydziałem stanowisk etatowych w tych jednostkach (przykładem jest GOM – BOT OPOLE).

Ponadto bardzo istotnym elementem jest wybór rejonu odpowiedzialności jednostki OT. Całkowicie inaczej wygląda szkolenie żołnierzy rezerwy (ich zaangażowanie w proces szkolenia) w rejonach ich zamieszkania („ojcowizna"), a inaczej w rejonach oddalonych od nich. W procesie szkolenia należy także pamiętać o tym, że żoł-

nierze rezerwy w okresie odbywania zasadniczej służby wojskowej w bardzo małym stopniu stykali się z problematyką działania wojsk OT, a w szczególności z problematyką działań nieregularnych, co między innymi pokazało szkolenie poligonowe pododdziałów 7 BOT na DOS OKONEK w 1997 i 1998 roku. Wprowadzenie nowych programów szkolenia pododdziałów OT na pewno unormuje problematykę szkolenia, ale będzie procesem długofalowym.

Odrębnym tematem jest sprawa odpłatności za ćwiczenia wojskowe żołnierzy rezerwy oraz wykorzystywanie świadczeń osobistych i rzeczowych. Typowo ekonomiczne podejście społeczeństwa do tych spraw doprowadza do tego, że na ćwiczenia stawiają się słabo zarabiający (bezrobotni), a ci którzy mogą stracić finansowo unikają ich w różny sposób woląc płacić określone kary. Bez określonych unormowań prawnych problem ten nie zostanie rozwiązany. Ideałem było by liczenie się z opinią dowódcy jednostki w macierzystym zakładzie pracy, czy jak ma to miejsce w niektórych krajach sojuszu z dostosowaniem stopnia wojskowego (w rezerwie) do stanowiska zajmowanego w zakładzie pracy.

Przedstawione powyżej problemy dotyczą praktycznej realizacji zadań przez siły obrony terytorialnej, a wynikają miedzy innymi z tego, że aktualnie obowiązujące przepisy prawne nie odpowiadają w pełni zmianom jakie zaszły w naszym państwie. Wiele podmiotów gospodarki narodowej zostało zreformowanych, zmienił się też zakres kompetencji poszczególnych organów. Dlatego istnieje pilna potrzeba podjęcia prac nad nowymi aktami prawnymi i przepisami wykonawczymi, bądź ich nowelizowania w zakresie określania jednoznacznych kompetencji, obowiązków i praw wszelkich podmiotów składających się na system obronny państwa. Bez tych unormowań „Perspektywistyczny model Wojsk Lądowych" będzie kolejnym materiałem naukowym wykorzystywanym w procesie dydaktycznym.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 68787
Akademii Obrony Narodowej